

Sylwester Fertacz

Polska myśl słowiańska w okresie drugiej wojny światowej

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice

**Polska myśl słowiańska
w okresie
drugiej wojny światowej**

**Prace Naukowe
Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 1870**

Sylwester Fertacz

**Polska myśl słowiańska
w okresie
drugiej wojny światowej**

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2000

Redaktor serii: Historia
Maria Wanda Wanatowicz

Recenzent
Mieczysław Wojciechowski

*Publikacja dofinansowana ze środków
Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Katowicach*

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wstęp	9
<i>Rozdział I</i>	
Polacy wobec idei słowiańskiej do wybuchu drugiej wojny światowej	17
Narodziny i specyfika słowianofilstwa polskiego	17
Etapy rozwoju polskiej myśli słowiańskiej do 1939 r.	25
<i>Rozdział II</i>	
Uwarunkowania i główne nurty polskiej myśli słowiańskiej w okresie drugiej wojny światowej	42
Odradzanie się idei słowiańskiej. Ośrodki polskiej aktywności proslowiańskiej na emigracji	42
Główne nurty polskiej myśli słowiańskiej w Kraju	57
<i>Rozdział III</i>	
Podstawy ideowo-polityczne polskich koncepcji słowiańskich	81
<i>Rozdział IV</i>	
Polskie programy słowiańskie o roli Polski w Słowiańszczyźnie	98

Rozdział V

Białoruś, Ukraina i Rosja a zjednoczenie słowiańskie w polskich koncepcjach politycznych	113
Istota tak zwanego problemu wschodniego	113
Możliwości i zakres współpracy Słowian wschodnich i Polaków	118

Rozdział VI

Polacy o miejscu Słowian Zachodnich i Południowych we wspólnocie słowiańskiej	134
Rola Słowian Zachodnich i Południowych w zjednoczeniu środkowoeuropejskim	134
Możliwości współpracy i jedności ogólnosłowiańskiej	146

Zakończenie	156
-----------------------	-----

Wykaz źródeł i literatury	159
-------------------------------------	-----

Indeks nazwisk i pseudonimów	185
--	-----

Summary	195
-------------------	-----

Резюме	197
------------------	-----

Wykaz skrótów

- AAN — Archiwum Akt Nowych
AK — Armia Krajowa
AL — Armia Ludowa
AMSZ, zesp..., w..., t..., k... — Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ze-
spół..., wiązka..., teczka..., karta...
ASK — Archiwum prof. Stanisława Kota
AUL — Acta Universitatis Lodzianis
AUW — Acta Universitatis Wratislaviensis
AZHRL — Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego
BIP — Biuro Informacji i Propagandy (KG AK)
BJ — Biblioteka Jagiellońska
BN — Biblioteka Narodowa
BS — Biblioteka Senatu RP
BZO — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
ChOW — Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice”
CKL — Centralny Komitet Ludowy (CSDSiS)
CKRL — Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego „Roch”
CSDSiS — Centralizacja Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykali-
stycznych
DIP — Departament Informacji i Prasy DR
DR — Delegatura Rządu RP na Kraj
DSW — Departament Spraw Wewnętrznych DR
DSZ — Departament Spraw Zagranicznych DR
FOP — Front Odrodzenia Polski
GARF, f..., op..., j.chr..., l... — Gosudarstvennyj Archiv Rossijskoj Federacji, fond...,
opis'..., jedinica chranenija..., list... .
KC PZPR — Komitet Centralny PZPR
KN — Konfederacja Narodu
KON — Konwent Organizacji Niepodległościowych

KOP — Komenda Obrońców Polski
KSwP — Komitet Słowiański w Polsce
KZ — Konfederacja Zbrojna
LUNS — Legion Unii Narodów Słowiańskich
MER — Materiały Edmunda Romera
MiP — Miecz i Plug
MKZS — Materiały Komitetu Zachodniosłowiańskiego
NOW — Narodowa Organizacja Wojskowa
NSZ — Narodowe Siły Zbrojne
ONR — Obóz Narodowo-Radykalny
OPW — Obóz Polski Walczącej
OW — Organizacja Wojskowa „Wilki”
PAL — Polska Armia Ludowa
PLAN — Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa
PN — Polska Niepodległa
PPON — Porozumienie Polskich Organizacji Niepodległościowych
PPR — Polska Partia Robotnicza
PPS — Polska Partia Socjalistyczna
PRZS — Polski Ruch Zjednoczenia Słowian
POS — Polska Organizacja Syndykalistyczna
PS — Polscy Socjaliści
PSD — Polskie Stronnictwo Demokratyczne
PZW — Polski Związek Wolności
PZPR — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RN RP — Rada Narodowa Rzeczypospolitej Polskiej
RPPS — Robotnicza Partia Polskich Socjalistów
SD — Stronnictwo Demokratyczne
SN — Stronnictwo Narodowe
SP — Stronnictwo Pracy
SPD — Stronnictwo Polskiej Demokracji
sygn. (akces.) — sygnatura (akcesyjna)
SZP — Służba Zwycięstwu Polski
TAP — Tajna Armia Polska
TOW — Tajna Organizacja Wojskowa („Gryf Pomorski”)
WRN — Wolność, Równość, Niepodległość (PPS)
ZD — Zjednoczenie Demokratyczne
ZNUJ — Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
ZON — Związek Odrodzenia Narodowego (Znak)
ZOR — Związek Odbudowy Rzeczypospolitej
ZPL „Orka” — Związek Pracy Ludowej „Orka”
ZPP — Związek Patriotów Polskich
ZSP — Związek Syndykalistów Polskich
ZWZ — Związek Walki Zbrojnej
ZWR — Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej (Wydawnictwo)

Wstęp

Bo choć na słowiańskim koniu jeżdżę, nie mam nadziei, abym na nim do wytkniętego celu dojechał. Czuję tylko, że jest rzeczą potrzebną, aby idea słowiańska była u nas przez pewien zastęp ludzi reprezentowana.

Marian Zdziechowski

Klęska wrześniowa 1939 r. była bolesnym ciosem dla całego społeczeństwa polskiego, jednak Polacy w swej większości nie poddali się nastrojom zwątpienia i rezygnacji. Natychmiast po klęsce przystąpili do walki — prowadzonej w różnych formach i na różnych frontach — o odzyskanie utraconej suwerenności. Godny uznania jest też fakt, że praktycznie równocześnie z podjęciem działań niepodległościowych zaczęto myśleć o przyszłości państwa; rozważać środki i możliwości takiego pomnożenia sił Polski, aby już nigdy nie powtórzyła się sytuacja z września 1939 r. Przemyslenia tegoż rodzaju, będące udziałem instytucji państwowych, ugrupowań politycznych i wojskowych oraz pojedynczych publicystów i w Kraju, i na emigracji, oscyływały generalnie wokół dwóch, często się uzupełniających koncepcji: budowy wielkiej i silnej Polski (tak w sensie duchowym, jak i terytorialno-ludnościowym oraz gospodarczo-wojskowym); usytuowania państwa w systemie bezpieczeństwa środkowoeuropejskiego, opartym na federacyjnym (konfederacyjnym, unijnym itp.) zespoleniu państw. W bardzo bogaty wachlarz propozycji polskich w tym zakresie wpisywały się przemyslenia i koncepcje odwołujące się do idei lub — jeśli ktoś woli — do mitu jedności słowiańskiej.

Odwoływanie się w wielu polskich koncepcjach federacyjno-konfederacyjnych okresu wojny do pokrewieństwa etnicznego Słowian jako czynnika scalającego lub ułatwiającego integrację krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej nie musiało pociągać za sobą głębszych konsekwencji teoretycznych. Było w wielu wypadkach prostym stwierdzeniem faktu, że region

środkowoeuropejski jest w większości zamieszkały przez Słowian, którzy w okresie wojny stanęli (szczególnie Słowianie Zachodni) w obliczu zagrożenia nie tylko własnej suwerenności, ale wręcz podstaw bytu narodowego. Jednak — jak to często bywało w przeszłości — w warunkach ciężkich doświadczeń narodu polskiego i innych narodów słowiańskich, poczucie wspólnoty losów, solidarności i przekonanie o tożsamości celów stały się inspiracją do snucia mniej lub bardziej utopijnych rozważań o konieczności bieżącej bliskiej współpracy międzysłowiańskiej oraz przyszłego zjednoczenia politycznego, gospodarczego, a nawet duchowego Słowiańszczyzny. Idea słowiańska, czyli nie tylko wiara we wzajemną solidarność słowiańską na gruncie pokrewieństwa szczepowego, językowego i kulturowego Słowian, ale — co może najbardziej istotne — przekonanie o szczególnych przeznaczeniach historycznych narodów słowiańskich, legła u podstaw wielu polskich programów powojennej przebudowy Europy oraz oparcia stosunków między państwami i narodami na zupełnie nowych, innych niż do czasów wojny, wartościach. Idea słowiańska inspirowała powstawanie nie tylko programów *stricte* politycznych, często dość solidnie podbudowanych teoretycznie i opartych na bardzo realistycznych przesłankach, ale też całych zwartych systemów historiozoficzno-filozoficznych, odwołujących się często bezpośrednio do wątków i wartości słowianofilstwa romantycznego, w tym do ideologii mesjanizmu.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w niniejszej pracy stosujemy termin „słowianofilstwo” w szerokim jego znaczeniu, czyli na określenie systemu poglądów i wartości, wyrastających na gruncie akceptacji idei słowiańskiej (rozumianej jak wyżej)¹. Z doświadczeń historycznych wynika, że tak pojmowane słowianofilstwo było i może być składnikiem różnych światopoglądów i ideologii politycznych². Natomiast w węższym znaczeniu termin „słowianofilstwo” służy określaniu tych kierunków polskiego myślenia historycznego, które podkreślały słowiańskość, „swoistość” dziejów Polski oraz były opozycyjne wobec tez o współrozwoju Polski i cywilizacji zachodniej, a konkretnie — zachodniorzymskiej, czyli przeciwstawne okcydentalizmowi³. Tego rodzaju pojmowanie słowianofilstwa bliskie jest z kolei rosyjskiemu, bogatszemu w treść, rozumieniu tego terminu. Nie wchodząc w szczegóły, wspomnijmy, iż w tym znaczeniu termin „słowianofilstwo” służy charakterystyce czy też

¹ Wydaje się, iż o słowianofilstwie, głównie jako o systemie wartości, można mówić w odniesieniu do słowianofilstwa w wąskim znaczeniu tegoż terminu lub w odniesieniu do słowianofilstwa rosyjskiego.

² A. Walicki: *Aleksander Hercen. Kwestia polska i geneza pewnych stereotypów*. Warszawa 1991, s. 5; także: R. Walicki: *Wacław Maciejowski i Zorian Dołęga Chodakowski. Studium z dziejów słowianofilstwa polskiego*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1967, T. 13, s. 272—273; ostatnio: A. Kulecka: *Między słowianofilstwem a słowianoznawstwem. Idee słowiańskie w życiu intelektualnym Warszawy lat 1832—1855*. Warszawa 1997, s. 5—9.

³ R. Walicki: *Wacław Maciejowski...*, s. 273.

określaniu ideologii lub formacji światopoglądowej, która zaczęła się kształtować w Rosji w latach 30.—40. XIX w. (jej zmierzch nastąpił w latach 60. tegoż stulecia) i była wyrazem oraz jednym ze sposobów artykułowania „konserwatywno-romantycznego antykapitalizmu”, a także próbą opozycji wobec wszystkiego nowego, co naruszało wartości rdzennie rosyjskie⁴.

W niniejszych rozważaniach niekiedy używamy zamiennie terminów „słowianofilstwo”, „sławizm”, „słowianizm” itp., choć wydaje się nam, że termin „słowianofilstwo” bardziej zasadnie byłoby stosować wyłącznie w odniesieniu do bardzo złożonego, szerokiego prądu kulturalno-literackiego, zabarwionego uczuciowo, będącego też podstawą polskiej myśli i praktyki politycznej pierwszej połowy XIX w. Z czasem, po 1848 r., a w warunkach polskich głównie po upadku powstania styczniowego, słowianofilstwo wyzbywało się elementów mistycyzmu, duchowości i stawało się nurtem myślenia, w tym również myślenia politycznego, bardziej praktycznym, realistycznym. Dlatego na określenie tych etapów rozwoju polskiej myśli słowiańskiej i płaszczyzn jej zainteresowania, celem odróżnienia od tradycyjnego słowianofilstwa, bardziej zasadne jest używanie terminów „sławizm”, „słowianizm” itp.⁵ Nie znaczy to, że wątki tradycyjnego słowianofilstwa okresu preromantycznego i romantycznego zniknęły całkowicie z myśli słowiańskiej. Będą one obecne, jak zobaczymy, także w koncepcjach słowiańskich okresu drugiej wojny światowej.

W XIX w. w świadomości polskiej słowianofilstwo kojarzyło się generalnie z proslowiańską polityką rosyjską lub — na odwrót — z prorosyjskim myśleniem politycznym. Dopiero w okresie międzywojennym zaczęto rozróżniać znaczenia terminu „słowianofilstwo”, a podstawę ku temu dała klasyczna już praca Zofii Klarnerówny o słowianofilstwie w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX w.⁶ W tym też mniej więcej czasie w opracowaniach polskich zaczął upowszechniać się termin „pansławizm” na określenie dążeń Rosji do

⁴ A. Walicki: *Aleksander Hercen...*, s. 5—6. Szerzej zobacz przede wszystkim znakomitą pracę tegoż autora: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Warszawa 1964; por. także: J. A. Dudzińska: *Slavjanofily v obščestvennoj bor'bie*. Moskwa 1983; N. Cimbajev: *Slavjanofil'stvo. Iz istorii ruskoj obščestvennoj mysli XIX veka*. Moskwa 1986; ostatnio: J. Dobieszewski: *Słowianofilstwo Konstantina Aksakowa*. W: *Rosja XIX i XX wieku. Studia i szkice*. Red. J. Sobczak. Olsztyn 1998, s. 35—36.

⁵ Marceli Handelsman uważał, że w ogóle należy rozgraniczać słowiańskość w polityce i słowianofilstwo jako prąd kulturalno-literacki na wszystkich etapach rozwoju historycznego tych zjawisk. M. Handelsman: *Polityka słowiańska Polski w XVIII i XIX stuleciu*. W: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie. 17—20 września 1935 r. T. 2: Protokoły*. Lwów 1936, s. 368. Jest to kwestia dyskusyjna. Wydaje się, że twierdzenie znakomitego historyka polskiego nie w pełni jest przekonujące w odniesieniu do okresu romantyzmu, kiedy działalność polityczna i praca na niwie kulturalno-literackiej często bardzo mocno były ze sobą splecione, o czym zresztą będzie jeszcze mowa niżej.

⁶ Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*. Warszawa 1926 („Studia z Zakresu Historii Literatury Polskiej”, nr 4), *passim*.

zjednoczenia Słowian pod swoim przewodnictwem. Dość ograniczone zainteresowanie Rosjan innymi narodami słowiańskimi wzrastało od czasu wojny krymskiej i przybierało postać programowego panslawizmu państwowego⁷. Te, już programowe działania, mające na celu „zlanie wszystkich słowiańskich rzek w morzu rosyjskim”, spowodowały, że w świadomości innych narodów słowiańskich, szczególnie Polaków, wszelkie przejawy słowianofilstwa kojarzyły się i jeszcze często dziś się kojarzą ze służeniem czy wychodzeniem naprzeciw interesom rosyjskim.

Być może i powyższe względy spowodowały, że historiografia polskiego ruchu niepodległościowego w okresie drugiej wojny światowej nie poświęcała zbyt wiele uwagi obecności zagadnień słowiańskich w polskich koncepcjach powojennej przebudowy Europy, choć propagatorzy tego rodzaju koncepcji wywodzili się, jak zobaczymy, ze wszystkich — poza socjalistami i sanatorami — głównych polskich formacji ideowo-politycznych. Z drugiej strony faktem jest, że większość nosicieli idei słowiańskich związana była z ugrupowaniami nie odgrywającymi pierwszoplanowej roli na scenie politycznej Polski Podziemnej i na emigracji.

Dotychczasowa literatura naukowa traktowała bardzo marginalnie i z dużą niechęcią problemy będące tematem niniejszego opracowania. Pierwszym badaczem, który myśl słowiańską uznał za odrębny nurt polskiej myśli niepodległościowej okresu drugiej wojny światowej, był Michał Śliwa⁸. Szerzej nieco o koncepcjach słowiańskich pisali — w kontekście omawianych przez siebie zagadnień — Eugeniusz Duraczyński, Marian Orzechowski, Bronisław Pasierb, Jakub Tyszkiewicz i niżej podpisany⁹. Informacje dotyczące wątków słowiańskich w rozważaniach programowych okresu wojny zawierają prace charakteryzujące podstawy ideowo-programowe konkretnych ugrupowań politycznych, a przede wszystkim ugrupowań proweniencji narodowej i chadeckiej. W tym wypadku wymienić należy prace

⁷ Por.: A. Walicki: *Aleksander Hercen...*, s. 6; A. Kulecka: *Między słowianofilstwem a słowianoznawstwem...*, s. 6.

⁸ M. Śliwa: *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1993, s. 200—204, 239—243.

⁹ E. Duraczyński: *Miejsce Polski w Europie w koncepcjach partii politycznych okresu wojny i okupacji. Referat. 60-lecie odzyskania niepodległości. 30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Sesja naukowa*. Katowice 1978, s. 15—25; M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, passim; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 332—421; J. Tyszkiewicz: *Działalność Komitetu Zachodniosłowiańskiego w latach 1940—1941. Materiały*. W: *Wrocławskie studia z historii najnowszej*. T. 4. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1997. („Prace Historyczne”, T. 21), s. 81—94; S. Fertacz: *Komitet Wszzechsłowiański w Moskwie 1941—1947*. Katowice 1991, s. 86—91; Idem: *Przyczynki do powstania i działalności Kongresu Słowian Amerykańskich w latach drugiej wojny światowej*. „Kwartalnik Historyczny” 1993, nr 2, s. 77—89.

Jerzego J. Tereja¹⁰, Stanisława S. Falińskiego¹¹, Juliusza Brauna¹², Andrzeja Friszkego¹³, Andrzeja Andrusiewicza¹⁴, Waldemara Bujaka¹⁵, Jacka M. Majchrowskiego¹⁶, Konstantego Turowskiego¹⁷ i Czesława Żerosławskiego¹⁸. Sporo interesujących nas informacji zawierają prace Stanisława Dąbrowskiego i Zbigniewa Kapały¹⁹ oraz szkice poświęcone postaci i twórczości Jerzego Brauna, a także sylwetkom współpracowników czasopisma „Sztuka i Naród”²⁰.

¹⁰ J. J. Terej: *Przyczynek do dziejów prawicowych organizacji politycznych w Warszawie (1939—1944)*. W: *Warszawa lat wojny i okupacji 1939—1944*. Z. 3. Warszawa 1973 („Studia Warszawskie”, T. 17), s. 165—183; Idem: *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*. Warszawa 1979.

¹¹ S. S. Faliński: *Ideologia Konfederacji Narodu*. „Przegląd Historyczny” 1985, z. 1, s. 57—75. Artykuł ten wywołał gorącą dyskusję na łamach „Kierunków”, w której zabrali głos członkowie kierownictwa Konfederacji, Jerzy Hągmajer i Tadeusz Sołtan. Zob. „Kierunki” nr 25 z 23 VI, nr 29 z 21 VII, nr 30 z 28 VII, nr 36 z 8 IX, nr 45 z 10 XI 1985.

¹² J. Braun: *Zarys historii i doktryny „Unii” 1940—1945*. „Chrześcijańcin w Świecie” 1985, nr 4 (139), s. 27—37.

¹³ A. Friszke: *Wstęp od redakcji*. W: J. Braun: „Unia”. „Więź” 1985, nr 7—8—9, s. 171—174.

¹⁴ A. Andrusiewicz: *Stronnictwo Pracy 1937—1950. Ze studiów nad dziejami najnowszymi chadecji w Polsce*. Warszawa 1988, s. 154—191.

¹⁵ W. Bujak: *Historia Stronnictwa Pracy 1937—1946—1950*. Warszawa 1988, s. 72—90.

¹⁶ J. M. Majchrowski: *Polityczno-doktrynalne determinanty roli Stronnictwa Pracy w latach 1939—1945*. Kraków 1975 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCCLXXXVIII. „Prace z Nauk Politycznych”, z. 8), s. 140—160; Idem: *Stronnictwo Pracy. Działalność polityczna i koncepcje programowe 1937—1945*. Warszawa—Kraków 1979 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DXXXVII. „Prace Prawnicze”, z. 88), s. 63—84; Idem: *Inna koncepcja walki z okupantem (na marginesie książki Ryszarda Nazarewicza)*. „Studia Historyczne” 1982, z. 1, s. 126—127; Idem: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy, grupa „Dziś i Jutro”*. Paryż 1984, s. 59—74, 131—135.

¹⁷ K. Turowski: *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*. T. 2. Warszawa 1989, s. 445—450, 497—501.

¹⁸ Cz. Żerosławski: *Katolicka myśl o Ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykałnego podziemia 1939—1944*. Warszawa 1987, *passim*. Nie ujmując nic z wartości merytorycznej pracy, należy stwierdzić, że jest zbyt subiektywistyczna.

¹⁹ S. Dąbrowski: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 152—174; Z. Kapała: *Odra, Nysa Łużycka, Bałtyk w myśli politycznej Polskiego Związku Wolności w latach 1939—1945*. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 308—309. W tym miejscu pominięliśmy literaturę dotyczącą organizacyjno-politycznego rozwoju polskich instytucji państwowych i ugrupowań politycznych oraz obszerną literaturę na temat konfederacji polsko-czechosłowackiej, która — będąc niewątpliwie obiektywnie wyrazem realizacji idei jedności słowiańskiej — wyrastała z zupełnie innych przesłanek, o czym zresztą będzie jeszcze mowa.

²⁰ M. Szyszkowska: *Jerzy Braun*. „Ruch Filozoficzny” 1977, T. 35, nr 1—2, s. 11—15; M. Żychowska: *Jerzy Braun (1901—1975)*. *Harcierz, poeta, filozof, publicysta*. Warszawa 1983; K. Braun: *Jerzy Braun (1901—1975)*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98, s. 193—199; *Portrety twórców „Sztuki i Narodu”*. Red. J. Tomaszewicz. Warszawa 1983.

Niniejszym chcemy scharakteryzować uwarunkowania, podstawy ideowo-polityczne i główne nurty polskiej myśli słowiańskiej, rozumianej jako oparte na idei słowiańskiej rozważania i koncepcje polityczne oraz historiozoficzno-filozoficzne w okresie drugiej wojny światowej, a bardziej konkretnie — w latach 1939—1944. W 1944 r. następuje zmierzch wielu nadziei polskich związanych ze zbliżającym się końcem wojny. Mamy do czynienia z weryfikacją wielu poprzednich założeń programowych, a w zakresie problematyki nas interesującej — ze zdobywaniem dominującej pozycji przez lansowaną przez Moskwę ideę tzw. nowosławizmu, która staje się częścią doktryny wszystkich proradzieckich ugrupowań politycznych w Polsce oraz innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej²¹.

Podstawę źródłową niniejszych rozważań stanowią dokumenty i materiały zdeponowane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, uzupełnione materiałami z Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Archiwum Państwowego Federacji Rosyjskiej w Moskwie (do 1991 r. — Central'nyj gosudarstvennyj archiv Oktjabr'skoj rewolucii, vysšykh organov gosudarstvennoj vlasti i organov gosudarstvennogo upravlenija SSSR) oraz z działów rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej i Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu. W bardzo szerokim zakresie wykorzystano — rozproszone w wielu zbiorach publicznych — zasoby publicystyki konspiracyjnej i emigracyjnej (prasa, druki zwarte, druki ulotne itp.). Bardzo pomocne były opublikowane — szczególnie w ostatnich latach — zbiory dokumentów²². Wiele interesującego i potrzebnego materiału dostar-

²¹ O idei słowiańskiej po 1944 r. pisali m.in.: M. S. Wolański: *Miejsce Polski w Europie w polskiej myśli politycznej lat 1944—1948*. Wrocław 1978 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 406. „Nauki Polityczne”, z. 12), s. 74—79; Idem: *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945—1975*. Wrocław 1996 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1858), s. 51—57; T. Marczak: *Mit słowiański jako tworzywo koncepcji politycznych w latach 1944—1947*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. Red. W. Wrzesiński. T. 9: *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*. Wrocław 1994, s. 215—226; L. S. Pręciowski: *Pierwiastki słowianofilskie w programie Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”*. „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1997, T. 32, s. 151—160; S. Fertacz: *Komitet Wszechsłowiański...*, s. 96—111; Idem: *Idea słowiańska jako jeden z czynników stalinizacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej po II wojnie światowej*. W: *II wojna światowa i jej następstwa*. Red. A. Czubiński. Poznań 1996, s. 379—386.

²² *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. Przybyśz. Warszawa 1992; *Protokoły [z] posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*. Red. M. Zgórnjak. Oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz. T. 1—3. Kraków 1994—1996; *Rzeczypospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw i Monitor Polski 1939—1945*. Red. A. K. Kunert. Warszawa 1995; E. Duraczyński, R. Turkowski: *O Polsce na uchodźstwie. Rada Narodowa Rzeczypospolitej Polskiej 1939—1945*. Warszawa 1997.

czyły wspomnienia, przede wszystkim osób związanych w okresie wojny z Unią, Stronnictwem Pracy i Konfederacją Narodu²³.

Ograniczenia objętościowe pracy zmusiły nas do pewnej selekcji problemów, które wiążą się z tematyką rozważań. Te same względy były przyczyną ograniczenia przypisów do niezbędnego minimum. Poszerzyliśmy natomiast bibliografię o materiały i opracowania, których znajomość — chociaż nie wiążą się bezpośrednio z omawianą problematyką — wydaje się niezbędna przy opracowaniu tego rodzaju problemów.

²³ J. Braun, K. Popiel, K. Sieniewicz: *Człowiek ze spiżu*. Londyn 1981; J. Hoppe: *Wspomnienia. Przyczynki. Refleksje*. Londyn 1972; K. Popiel: *Na mogiłach przyjaciół*. Londyn 1966; T. Sołtan: *Próba myślenia. Z rozważań nad uniwersalizmem*. „Kierunki” nr 29 z 21 VII 1985 i in.

Rozdział I

Polacy wobec idei słowiańskiej do wybuchu drugiej wojny światowej

Narodziny i specyfika słowianofilstwa polskiego

Stosunek Polaków do idei słowiańskiej, niezależnie od tego, czy rozumianej jako szeroki filoSłowiański prąd kulturalno-literacki, czy też jako podstawa lub jeden z pierwiastków praktyki politycznej, zdeterminowany był, także w latach drugiej wojny światowej, przez trzy czynniki. Po pierwsze przez fakt, iż w okresie powstania i rozkwitu słowianofilstwa w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku oraz współzależnego z tym zjawiskiem odrodzenia narodo-wego Słowian Południowych i Zachodnich Polacy byli już narodem ukształtowanym zarówno w sensie etniczno-językowym, jak i — co ważniejsze — w sensie politycznym¹. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieków (a nawet i dłużej) „nosicielem” świadomości narodowej była zdecydowana mniejszość Polaków, ale wiadomo także, że elementy składające się na pojęcie narodu narastają stopniowo i stopniowo obejmują coraz szersze jego warstwy. W drugiej połowie XIX wieku doszło do

¹ Por. np. A. W a l i c k i: *Idea narodu w polskiej myśli oświeceniowej*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1980, T. 26, s. 39—43; także: J. Maciejewski: *Pojęcie narodu w myśli republikańców lat 1767—1775*. W: *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porozbiorowych*. Red. J. Goćkowski, A. Walicki. Warszawa 1977, s. 21—40. Nadal pobudzający do myślenia jest także szkic Stefana Kieniewicza: *Rozwój polskiej świadomości narodowej w XIX w.* W: *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 17—21 września 1968 r.* Cz. 1: *Referaty*. Sekcje I—VI. Warszawa 1968, s. 259—270. Dyskusja nad powyższym referatem w: *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich... Cz. 4: Referaty i dyskusja*. Sekcje V—X. Warszawa 1971, s. 11—29.

dojrzewania świadomości narodowej i aktywizacji politycznej warstw ludowych (ze wszystkimi uwarunkowaniami wynikającymi z podziałów klasowo-warstwowych i terytorialno-zaborowych) oraz nastąpił proces, który — jak zauważa Andrzej Walicki — „uczynił anachronizmem dawną terytorialno-historyczną koncepcję narodu polskiego i ukształtował koncepcję nową, kulturowo-językową i monoetniczną. Połączenie tej koncepcji z ideą suwerenności politycznej (wypracowaną już w ramach dawniejszej koncepcji »narodu politycznego«) dało, jak wiadomo, nowoczesną formułę państwa narodowego”². W ramach powyższych procesów słowianofilstwo polskie zostanie wzbogacone, o czym jeszcze będzie mowa niżej, o nowe pierwiastki: nacjonalizm, pojmowany jako wyraz egoizmu narodowego, oraz agraryzm, w sensie chociażby charakterystycznego dla niektórych nurtów słowianofilstwa kultu ludowości.

Drugim ważnym czynnikiem określającym stosunek Polaków do idei słowiańskiej i wpływającym na ich uczestnictwo w ruchu wzajemności słowiańskiej była postawa wobec Rosji. Jeśli wśród Słowian południowych (mniej więcej od tzw. wyprawy śródziemnomorskiej Katarzyny II i pokoju w Kuczuk-Kainardzi w 1774 r.³), a później dla Czechów i Słowaków Rosja stawała się najważniejszym obrońcą i wyrazicielem ich praw narodowych i religijnych, to dla Polaków była jednym z państw zaborczych, przeciwnikiem ideowym i politycznym, a po powstaniu styczniowym z dwóch najważniejszych wrogów — Niemiec (Prus) i Rosji — wrogiem numer jeden⁴. Znaczenie tegoż dla polskiego sławizmu wyrażało się w dwóch zjawiskach. Po pierwsze, niezależnie od ogromnego zróżnicowania polskiego ruchu słowianofilskiego w sensie ideowym i przestrzenno-czasowym „tendencje słowianofilskie — pisał Andrzej

² A. Walicki: *Słowo wstępne*. W: *Idee i koncepcje narodu...*, s. 13; Idem: *Idea narodu...*, s. 36—41. Bardziej szczegółowo o podstawach metodologicznych badań i różnych aspektach procesów narodotwórczych w Europie Środkowej zob.: J. Chlebowczyk: *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*. Warszawa—Kraków 1983, w tym przypadku szczególnie s. 7—55.

³ W. A. Serczyk: „Słowiańskie” plany Katarzyny II w czasie pierwszej wojny tureckiej. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 3. Seria 4: *Historia. Prace na VII Międzynarodowy Kongres Sławistów w Warszawie 1973*. Warszawa 1972, s. 134. Warto wspomnieć, że zainteresowanie innymi narodami słowiańskimi w Rosji, które w tym wypadku przyjęło postać programowego panslawizmu, nastąpiło dopiero w połowie XIX w. (zob. A. Walicki: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Warszawa 1964, s. 399 i nast.), ale nie było zjawiskiem nowym. Por. W. A. Serczyk: *Jedność słowiańska w argumentacji rosyjskiej publicystyki politycznej XVI—XVII w. (Próba systematyzacji)*. W: *Słowianie w dziejach Europy. Studia i szkice historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. Henryka Łowmiańskiego*. Poznań 1974, s. 217—225.

⁴ O przyczynach takiego stanu rzeczy zob. np. ostatnio: R. Wapiński: *Polska i małe ojczyzny Polaków. Z dziejów kształtowania się świadomości narodowej w XIX i XX wieku po wybuch II wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1994, s. 78 i nast.

Feliks Grabski w innym nieco kontekście, ale jest to charakterystyczne dla przeważającej części polskich koncepcji słowiańskich — poszukując nowej formuły spełnienia się polskich aspiracji narodowych, wyrażały o pozycję w stosunku do dążeń panslawistycznych, mających za cel polityczne zjednoczenie narodów słowiańskich pod hegemonią Rosji i carskim berłem [...]”⁵. Po drugie, szczególnie po 1863 r., nie tylko sugestie współpracy lub zbliżenia kulturalnego z Rosją, jak np. w przypadku Henryka Kamieńskiego lub później Mariana Zdziechowskiego (pomijając, oczywiście, demonstracje serwilizmu lub przykłady jawnej apostazji narodowej), ale wszelkie przejawy słowianofilstwa w polskiej myśli politycznej nierzadko same w sobie były traktowane jako zdrada narodowych interesów i sprzyjanie rosyjskiemu panslawizmowi czy też torowanie mu drogi⁶. Powyższe uwagi w mniejszym stopniu dotyczą twórców idei i polityków polskich z zaborów austriackiego i pruskiego, jednak i oni w dużym stopniu ulegali naciskom bieżących spraw polsko-rosyjskich⁷. Niezależnie bowiem od różnic i specyfiki sytuacji Polaków w poszczególnych zaborach oraz niezależnie od kształtujących się powoli różnic, a nawet animozji międzyzaborowych, dla uświadomionych pod względem narodowym Polaków ziemie Królestwa Polskiego stanowiły centrum przedzoborowej i przyszłej, niepodległej Rzeczypospolitej⁸. Wszelkie koncepcje niepodległościowe musiały w jakiś sposób uwzględniać pozycję Rosji i stan stosunków polsko-rosyjskich oraz sytuację Polaków w zaborze rosyjskim. Idee i koncepcje rodzące się w Królestwie Polskim w jakimś stopniu przenikały do innych zaborów i były brane pod uwagę przez temtejszych twórców idei.

Trzecim czynnikiem, nie tyle wpływającym na specyfikę, ile inspirującym i warunkującym rozwój polskiego sławizmu, był antagonizm polsko-niemiecki. Już w średniowieczu świadomość zagrożeń ze strony Niemiec oddziaływała na kształtowanie się poczucia więzi — głównie etnicznej i językowej — Polaków z innymi narodami słowiańskimi oraz „ugruntowywanie się i rozwój świado-

⁵ F. Grabski: *Myśl historyczna polskiego Oświecenia*. Warszawa 1976, s. 331.

⁶ Por. np.: M. Tanty: *Idea słowiańska i współdziałanie polsko-rosyjskie w pismach Henryka Kamieńskiego*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 3..., s. 171—172; A. Wierzbicki: *Wschód — Zachód w koncepcjach dziejów Polski*. Warszawa 1984, s. 118 i nast.; Z. Opacki: *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku*. Gdańsk 1996, s. 7, 201 i in.; ostatnio o H. Kamieńskim zob.: Idem: *Barbaria rosyjska. Rosja w historiozofii i myśli politycznej Henryka Kamieńskiego*. Gdańsk 1994.

⁷ Por. np.: R. W. Wołoszyński: *Zagadnienie polsko-rosyjskiego zbliżenia kulturalnego w latach 1801—1830. Stan badań i perspektywy na przyszłość*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 3..., s. 169; A. Walicki: *Aleksander Hercen. Kwestia polska i geneza pewnych stereotypów*. Warszawa 1991, s. 12.

⁸ Szerzej: S. Kieniewicz: *Wpływ zaboru rosyjskiego na świadomość społeczeństwa polskiego*. „*Dzieje Najnowsze*” 1977, nr 4, s. 105—106, 114—115. Dodatkowo sprostereżenia Romana Wapińskiego: *Polska i małe ojczyzny...*, s. 105—106.

mości narodowościowej”⁹. Z czasem to poczucie zagrożenia stało się trwałym elementem polskiej świadomości narodowej i jednocześnie istotnym — szczególnie w okresach wzrostu niebezpieczeństwa naruszenia podstaw bytu narodowego i państwowego — czynnikiem pobudzającym międzysłowiańską solidarność oraz dążenia do współpracy ogólnosłowiańskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że antagonizm polsko-niemiecki przejawiał się przede wszystkim na płaszczyźnie politycznej i nie przekładał się automatycznie na antagonizm w sferze stosunków międzyludzkich, w zakresie kształtowania się negatywnego obrazu Niemców jako narodu, choć związki między świadomością trwałego i z czasem jak gdyby naturalnego zagrożenia ze strony ekspansjonizmu niemieckiego (pruskiego) a kształtowaniem się obrazu Niemców w Polsce były niewątpliwe, a jednocześnie bardzo skomplikowane oraz różnicowane czasowo i przestrzennie¹⁰. Dopiero w okresie drugiej wojny światowej nastąpiły, z jednej strony, upowszechnienie negatywnego obrazu całego narodu niemieckiego oraz deprecjacja jego pozytywnego dorobku cywilizacyjnego, a z drugiej — utożsamianie polityki władz niemieckich z dążeniami i odczuciami niemieckiego społeczeństwa. Jak zauważa Tomasz Szarota, doprowadzenie do tychże zjawisk było jednym z najcięższych przestępstw narodowych socjalistów na własnym narodzie¹¹.

W świetle powyższych stwierdzeń warto dla porównania jeszcze wrócić do istoty antagonizmu polsko-rosyjskiego. Choć był to konflikt późniejszego pochodzenia niż zmagania polsko-niemieckie i o jego rozległości oraz nieprzezwyciężoności można mówić w zasadzie od połowy XIX w., to miał ów konflikt charakter, jeśli można użyć takiego sformułowania, totalny, był wielopłaszczyznowy i wielostopniowy, a u jego podstaw leżały nie tylko

⁹ Zob. A. F. Grabski: *Poczucie jedności słowiańskiej a świadomość narodowościowa w Polsce średniowiecznej*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 1. Seria 3: *Historia*. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Sławistów w Pradze 1968. Warszawa 1968, s. 89.

¹⁰ Szerzej o tych kwestiach zob.: W. Wrzesiński. *Sąsiad. Czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem się obrazu Niemca w Polsce w latach 1795—1939*. Wrocław 1992; także: *Wokół stereotypów Niemców i Polaków*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1993 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1554. „Historia” CXIV); T. Szarota: *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*. Warszawa 1996; tam też przegląd najnowszych badań na powyższe tematy (s. 224—240). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że były rzadkością w polskiej myśli politycznej i nie cieszyły się zbyt wielką popularnością koncepcje propagujące trwałe współdziałanie polsko-niemieckie (także o wymowie antyrosyjskiej) — czy to na płaszczyźnie stosunków bilateralnych, czy też w szerszych związkach regionalnych. Por. np. J. Gzella: *Myśl polityczna Władysława Studnickiego na tle koncepcji konserwatystów polskich (1918—1939)*. Toruń 1993, s. 100—130.

¹¹ T. Szarota: *Niemcy i Polacy...*, s. 140 i nast.; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 272 i nast.; W. Wrzesiński: *Naród niemiecki w polskiej myśli politycznej lat II wojny światowej*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 8: *Polska — Polacy — mniejszości narodowe*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław—Warszawa—Kraków 1992, s. 91—109.

doznane krzywdy, brutalny ucisk polityczny i ekspansjonizm terytorialny, ale przede wszystkim poczucie obcości cywilizacyjnej i kulturowej¹².

Konflikt polsko-rosyjski oraz wyższy wśród Polaków niż u innych Słowian poziom świadomości narodowej w pierwszej połowie XIX w. to główne, naszym zdaniem, przyczyny specyficznych cech polskiego słowianofilstwa. Przede wszystkim idea słowiańska nigdy wśród Polaków nie cieszyła się wielką popularnością i nie uzyskała takiego znaczenia — z wyjątkiem może okresu do 1830 r. — jak wśród innych Słowian. Poza tym tendencje słowianofilskie w polskiej porozbiorowej myśli politycznej, historycznej, filozoficznej itp., niezależnie od ich ogromnego zróżnicowania ideowego, były w zdecydowanej większości związane z podstawowym dążeniem uświadomionych narodowo Polaków — zachowaniem i rozwijaniem polskiej substancji narodowej oraz odzyskaniem własnego państwa. W polskich koncepcjach słowiańskich praktycznie nie ma znaczących systemów historiozoficznych, politycznych czy filozoficznych o charakterze „wszechsłowiańskim”, w rodzaju koncepcji Jana Kollara „Córa Sławy” (1824). Nawet pierwszy polski całościowy i zamknięty system panslawistyczny Stanisława Staszica jest prześląknięty troską o los Polaków¹³.

Wreszcie, troska o sprawy polskie sprawiała, że polskie teorie sławistyczne były bardzo ściśle powiązane z polską myślą polityczną XIX i XX w. W zasadzie teorie historiozoficzne stanowiły podstawę politycznego działania i — na odwrót — polskie teorie słowianofilskie wyrażały nacisk bieżącej sytuacji politycznej. To jeden aspekt sprawy. Drugi, współzależny z pierwszym, to fakt, iż w polskiej rzeczywistości teoretycy słowianofilstwa nie byli tylko myślicielami, ale w dużej mierze stawali się praktykami, swoje przekonania — niekoniecznie akurat słowianofilskie — wyrażając w zaangażowaniu politycznym, patriotycznej działalności spiskowej lub po prostu biorąc broń do ręki. Drogi życiowe Adama Czartoryskiego, Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Edwarda Dembowskiego, Bronisława Trentowskiego, Karola Libelta, Józefa Hoene-Wrońskiego — żeby wymienić kilku najbardziej znanych — są tegoż przykładami¹⁴.

¹² Szerzej: R. Wapiński: *Polska i małe ojczyzny...*, s. 86—94; także m.in.: R. Wołoszyński: *Zagadnienia polsko-rosyjskiego zbliżenia...*, s. 169; A. Juzwenko: *Rosja w polskiej myśli politycznej lat 1864—1918*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 1: *Polska i jej sąsiedzi*. Red. H. Zieliński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 27 i nast.; A. Wierzbicki: *Wschód — Zachód...*, s. 115—126.

¹³ S. Staszic: *Ród ludzki* [szczególnie: Księga osiemnasta]. W: Idem: *Pisma filozoficzne i społeczne*. Oprac. i wstęp B. Suchodolski. T. 2. Warszawa 1954, s. 162—178; Idem: *Uwagi do „Rodu ludzkiego”*. [Rozdział 72]. W: Idem: *Pisma...*, s. 214—224; Idem: *Myśli o równowadze politycznej w Europie czytane w Wydziale Literatury Towarzystwa Przyjaciół Nauk w roku 1815 w miesiącu sierpniu*. W: Idem: *Pisma...*, s. 301—321.

¹⁴ Por. też: A. Sepkowski: *Przemiany polskiej myśli politycznej w czasach Królestwa Polskiego (1815—1830)*. W: *Dzieje polskiej myśli politycznej w czasach nowożytnych i najnowszych*. Cz. 1. Red. A. F. Grabski. Łódź 1985, s. 76.

Zanim przejdziemy do próby wyodrębnienia najważniejszych etapów w rozwoju polskiego słowianofilstwa i wyłowienia najistotniejszych cech każdego z nich, chcemy zwrócić uwagę na kilka kwestii związanych z początkami i trendami rozwojowymi ruchu słowianofilskiego, zarówno w aspekcie ogólnym, jak i w odniesieniu do Polaków. Po pierwsze, przyjęło się twierdzić, że mniej więcej od połowy XVII w. (wojny polsko-ukraińskie i polsko-rosyjskie, całkowite podporządkowanie Czech Niemczyźnie przy odłączeniu od Czech Łużyc oraz trwająca zależność Słowian południowych od Turcji) zanikają możliwości kontynuowania dawnej współpracy słowiańskiej. Miała ona — co należy podkreślić — raczej charakter doraźnego współdziałania politycznego, wynikającego z interesów polityczno-dynastycznych, a nie ze zrozumienia i uświadomienia konieczności jedności ze względu na wspólne pochodzenie i wspólne interesy. Natomiast słowianofilstwo w rozumieniu współczesnym, jako niezwykle złożony prąd historyczno-kulturalny, mający za podstawę ideę jedności słowiańskiej, narodziło się na przełomie XVIII i XIX w. Psychicznym czy też emocjonalnym jego źródłem był proces autoidentyfikacji narodowej Słowian zachodnich i południowych, wyrastający na gruncie pewnych nowych form społecznych oraz spotęgowany przez oświeceniowe idee postępu, wolności, suwerenności ludu, rozpowszechniane przez rewolucję francuską¹⁵, a później pogłębiony przez romantyczny kult narodowości, pojmowanej jako wyraz ducha indywidualizmu w dziejach powszechnych. Wśród wykształconych warstw zniewolonych ludów słowiańskich proces odrodzenia narodowego postępował poprzez etap uświadomienia sobie odrębności szczepowej, rodowej w stosunku do Niemców, Turków, Węgrów, czyli poprzez etap autoidentyfikacji słowiańskiej do etapu autoidentyfikacji narodowej. Jak słusznie zauważa Zofia Klarnerówna, niekonkretne, nieskrystalizowane dotąd pojęcie ojczyzny „uległo rozszerzeniu na cały szczep, przy tem wartości zbiorowe szczepu (niezmierna rozległość ziemi, bogactwo języka, starożytność rodu) miały potęgować wartość indywidualną każdego z tworzących go narodów”¹⁶. Słowianofilstwo polskie natomiast wyrastało z nieco innych przesłanek. „Nie można go uważać za prosty i bezpośredni wyraz rozbudzonej świadomości narodowej, jak to ma miejsce u Słowian zachodnich i południowych. U nas ten kierunek jest tylko jedną z form ukształconego w wielowiekowym życiu dziejowym i podniesionego do najwyższej potęgi w epoce upadku, uczucia

¹⁵ Jednym z zewnętrznych wyrazów wpływu idei wolnościowych rewolucji francuskiej na rozwój słowiańskiego ruchu narodowego było przyjęcie przez większość Słowian trój kolorowych barw narodowych — białoczerwono-niebieskich w różnych układach, choć równie dobrze mogły one być zapożyczone od Rosji lub odzwierciedlać wierzenia i symbolikę dawnych Słowian. Por. W. Dorosz: *Niebieska, czerwona, biała — barwy narodowe Łużyczan i innych Słowian*. „Zeszyty Łużyckie” 1994, nr 8, s. 70—73.

¹⁶ Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*. Warszawa 1926 („Studia z Zakresu Historii Literatury Polskiej”, nr 4), s. 1.

narodowego, obok której istnieją formy odmienne, a nawet wprost przeciwne.”¹⁷ „Psychicznym źródłem — czytamy w innym miejscu — tego nagłego wzrostu sympatii słowiańskich [wśród Polaków — S. F.] [...] było poszukiwanie oparcia dla zachwianej u podstaw swego bytu Polski w uświadamianiu sobie jej związku ze starożytnym, olbrzymim rodem słowiańskim. Poczucie odrębności etnicznej Słowiańszczyzny pogłębiało świadomość odrębności pierwiastka narodowego polskiego i budziło przeświadczenie o jego niezniszczalności”¹⁸.

Po drugie, jedną z podstaw słowianofilstwa i jednym z głównych elementów słowianofilskich teorii historiozoficznych była wiara w szczególną rolę Słowiańszczyzny w procesie dziejowym. Wpływała ona częściowo z rozpowszechnionego przez przedstawiciela niemieckiego romantyzmu filozoficznego Johanna Gottfrieda Herdera poglądu, iż Słowianie, ze względu na swoje naturalne przymioty (najbardziej zbliżeni do natury miłośnicy swobody wiejskiej; łagodni, pokojowo usposobieni, pracowici, gościnni, weseli), zajmą naczelne miejsce w dążeniu ludzkości w kierunku panowania rozumu i sprawiedliwości¹⁹. Warto wspomnieć, że niektórzy badacze problemu uważają, iż w ogóle słowianofilstwo i mit jedności słowiańskiej mają niemiecką genezę²⁰. Jest to stanowisko nie nowe i — naszym zdaniem — zbyt skrajne. Nie negując wpływu niemieckich teorii filozoficzno-historiozoficznych na rozwój słowianofilstwa, należy stwierdzić, że ożywienie nastrojów i pragnień wolnościowych w końcu XVIII w. u zniewolonych ludów słowiańskich w naturalny sposób zwróciło uwagę oświeconych kręgów tych narodów na przeszłość własną i innych Słowian, „a tam odnaleziono tyle punktów stycznych, że nie mogło to nie doprowadzić do wskrzeszenia idei łączności słowiańskiej, zagrzebanej w ciągu stuleci wskutek wypadków zewnętrznych i sporów wzajemnych”²¹. Proces narodzin „utopii słowiańskiej” należałoby widzieć w sprzężeniu zwrotnym. Z jednej strony, badania nad obyczajami i językiem Słowian (np. Josefa Dobrowskiego) rozczyły myśli o konieczności zbliżenia i współpracy, a z drugiej — właśnie przekonanie o wspólnocie korzeni wzmagало zainteresowania przeszłością, językiem i kulturą słowiańską. Obce inspiracje przydawały tylko

¹⁷ Ibidem, s. 6.

¹⁸ Ibidem, s. 11.

¹⁹ J. G. Herder: *Myśli o filozofii dziejów*. Tłum. J. Gałęcki. Wstęp i komentarz E. Adler. T. 2. Warszawa 1962, s. 324—328; zob. też: Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 2—3; A. Witkowska: *Słowiański mit początku*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 2, s. 5; A. F. Grabski: *Orientacje polskiej myśli historycznej. Studia i rozważania*. Warszawa 1972, s. 159—160; Idem: *Myśl historyczna...*, s. 330—331; R. W. Wołoszyński: *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801—1830*. Warszawa 1974, s. 19 i in.

²⁰ Ostatnio do tego poglądu — w ślad za Andrzejem Vinzenzem — wydaje się przychylić Maria Bobrownicka: *Narkotyk mitu. Szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian zachodnich i południowych*. Kraków 1995, s. 8, 16—19.

²¹ H. Batowski: *Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości*. Warszawa 1946, s. 43.

impulsu i były dopełnieniem rozwoju tego — bardzo pożądanego i potrzebnego ówczasie — mitu.

Po trzecie, z tymże zagadnieniem związana jest kwestia (ostatnio np. uwypuklana świadomie przez Marię Bobrownicką jako „antidotum na zatrucie narkotykiem”) szkód, jakie przyniosło słowianofilstwo rozwojowi świadomości niektórych narodów inspirowaniem poglądów (obecnych np. w pismach Ludovita Štúra i w wielu innych koncepcjach, głównie czeskich i słowackich) o antytetyczności Europy i Słowiańszczyzny, a konkretnie — Europy słowiańskiej i germańsko-romańskiej²². Nie wchodząc głębiej w ten złożony problem, niosący zarzewie sporów nie tyle nawet o tożsamość cywilizacyjno-kulturową Europy i Słowiańszczyzny, ile o wyższość jednych cywilizacji nad innymi, wspomnijmy tylko, że obecność także w polskiej myśli słowiańskiej tej — nazwijmy to tak — dychotomii rozwojowej („zachodniość” i „słowiańskość”, rodzimność) przejawiała się najczęściej, nie zapominamy tu oczywiście, np. o Zorianie Dołędze Chodakowskim, w wymiarze polityczno-moralnym czy polityczno-etycznym. Nie chodziło o konfrontację kulturalno-cywilizacyjną europejsko-słowiańską, ale o przekonanie (szczególnie w okresach tragicznych wydarzeń dla Europy i Polski) o zatraceniu przez świat romańsko-germański perspektyw rozwojowych (dekadencja duchowa, amoralizm Europy) i o możliwości odrodzenia ludzkości przez młode cywilizacyjnie i zdrowe moralnie narody słowiańskie. Tego rodzaju przekonanie legnie u podstaw, jak będzie jeszcze o tym mowa dalej, wielu polskich i niekoniecznie słowianofilskich koncepcji politycznych w okresie drugiej wojny światowej. Poglądy tegoż rodzaju będą także udziałem ludzi głęboko związanych z kulturą łacińską i katolicyzmem, jak np. główny ideolog katolicko-narodowej Unii, Jerzy Braun.

Po czwarte wreszcie, również we współczesnej literaturze przedmiotu pojawiają się twierdzenia o podobieństwach i analogii między ruchem niepodległościowym Słowian i podobnymi dążeniami wolnościowymi w XIX w., głównie w Niemczech i we Włoszech²³. Jest to zbyt wielkie uproszczenie i bez koniecznej konkretyzacji może prowadzić do błędnych wniosków — tak jak w przypadku Jana Kollára czy w Polsce w wiele lat później Józefa Mestwina Musiałka²⁴ — o możliwości stworzenia jednego języka i narodu słowiańskiego, a w dalszej perspektywie i jednolitego państwa słowiańskiego. W porównaniu z ideami jednościowymi wśród Niemców i Włochów słowianofilstwo miało bardziej skomplikowany charakter. Generalnie, jeśli w odniesieniu do Niem-

²² Szerzej: M. Bobrownicka: *Narkotyk mitu...*, s. 19, 33—43.

²³ Zob. np. J. Kolejka: *Slavjanskije programy i ideja slavjanskoj solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964, s. 12.

²⁴ J. M. Musiałek: *Słowianie. O zjednoczeniu narodowe i państwowe Słowiańszczyzny. Na podstawie wspólnego słowiańskiego języka literackiego*. Poznań 1933.

ców i Włochów możemy mówić o jakiejś jedności językowej, kulturowej, a także tradycji wspólnoty politycznej, wywodzącej się jeszcze ze średniowiecza, to o takiej jedności w żadnym przypadku nie można mówić w odniesieniu do Słowian i wszelkie koncepcje — wobec obiektywnie ukształtowanych już różnic kulturowo-językowych między poszczególnymi narodami słowiańskimi — mówiące o słowiańskiej wspólnocie kulturowej były utopią²⁵. I choć w polskiej myśli słowiańskiej, np. w okresie drugiej wojny światowej, znajdziemy również takie pomysły (gen. Lucjan Żeligowski chociażby), to bardziej realistyczne i bardziej powszechne w tej myśli były postulaty stworzenia silnego słowiańskiego państwa związkowego, składającego się „z uprzedmiotowionych politycznie — według określenia M. Bobrownickiej — narodów słowiańskich”, postulaty bliskie sformułowanych w tym samym czasie co utopijna koncepcja Kollára myśli Franciszka Palackiego²⁶.

Etapy rozwoju polskiej myśli słowiańskiej do 1939 r.

W rozwoju polskiego słowianofilstwa możemy wyodrębnić kilka etapów, zdając sobie, oczywiście, sprawę z ogólnikowości zaprezentowanej poniżej charakterystyki i jednocześnie z dużej umowności wszelkiej periodyzacji w odniesieniu do procesów rozwoju społecznego, a szczególnie rozwoju duchowego społeczeństw²⁷. Przy wyodrębnianiu konkretnych przedziałów czasowych kierowano się przede wszystkim istotnymi zjawiskami politycznymi, zachodzącymi głównie na ziemiach centralnych Polski, ponieważ one generalnie określały stosunek Polaków do idei słowiańskiej, jeśli zaakceptować tezę, że słowiańskość w polskim życiu duchowym i w polityce była środkiem do osiągnięcia celów narodowych (lub też celów słowiańskich i jednocześnie polskich).

Pierwszy etap w rozwoju słowianofilstwa polskiego to koniec XVIII w. — 1830 r. Początki tego okresu należy umiejscawiać w epoce stanisławowskiej, i to w końcu tejże epoki, kiedy zaczął się bardzo przyspieszony proces

²⁵ Tu za: Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 6.

²⁶ M. Bobrownicka: *Utopie i polityka. Relacje naród — państwo w ideologii odrodzenia narodowego Słowian zachodnich i południowych*. W: *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów. Symposium w Castel Gandolfo 19—20 sierpnia 1996*. Red. M. Bobrownicka, L. Suchanek, F. Ziejka. Kraków 1997, s. 26—27.

²⁷ Taką periodyzacją w głównych punktach jest zbieżna z zaprezentowaną przez Juliusza Bardacha w referacie na Kongresie Słowistów w 1973 r. w Warszawie, znanym szerzej z rosyjskojęzycznego streszczenia. J. Bardach: *Etapy w ideologii pol'skiego sławjanofil'stwa*. W: *VII Międzynarodowy Kongres Słowistów. Streszczenia referatów i komunikatów*. Warszawa 1973, s. 984—986.

przetwarzania pojęcia narodowości pod wpływem realnych zagrożeń dla niepodległego bytu państwowego. Kończył się ten okres wraz z upadkiem nadziei związanych z odrodzeniem Polski przy boku Rosji i klęską powstania listopadowego. Niniejszy etap w rozwoju polskiej myśli słowiańskiej był okresem pełnym sprzeczności oraz zawirowań politycznych i duchowych, ale jednocześnie okresem, w którym tkwiły „zarody” — używając określenia Z. Karnerówny — większości pierwiastków ideowych, które będą charakteryzować polskie słowianofilstwo i które legną u podstaw polskich słowianofilskich systemów historiozoficznych²⁸. Przede wszystkim przewartościowania, jakie miały miejsce w świadomości polskiej końca XVIII i pierwszych dziesięcioleci XIX w., poszukiwanie ratunku i oparcia dla zagrożonego bytu narodowo-państwowego w jakiejś sile ponadnarodowej kierują myśl polską w stronę Słowiańszczyzny, w tym — a może przede wszystkim — w stronę Rosji. Ten nurt słowianofilstwa, nie tylko zresztą polskiego, wiążący nadzieje na odrodzenie narodowe z Rosją, będzie dominował w całym omawianym okresie, z wyjątkiem lat 1806—1812, kiedy uczucia polskie zwróciły się ku Napoleonowi. Tego rodzaju słowianofilskim nastrojom sprzyjała szczególnie sytuacja w zaborach pruskim i austriackim, gdzie prowadzona z brutalną konsekwencją polityka germanizacyjna potęgowała poczucie związków rodowych ze Słowiańszczyzną i zwracała jednocześnie uwagę polskich elit kulturalnych w kierunku jedynej (nie licząc małej Czarnogóry) suwerennego państwa słowiańskiego — Rosji, gdzie wraz ze śmiercią Katarzyny II i objęciem władzy przez Pawła I, a szczególnie Aleksandra I (od 1801 r.) nastąpiło złagodzenie stosunku do Polaków i pewna liberalizacja stosunków wewnętrznych. Jednocześnie usilną propagandę na

²⁸ O początkach i pierwszych etapach (do połowy XIX w.) rozwoju polskiego słowianofilstwa zob. przede wszystkim: E. Kołodziejczyk: *Słowianofilstwo Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1800—1832)*. „Świat Słowiański”, październik 1909, T. 2, s. 201—214; E. Woroniecki: *Słowianofilstwo Królestwa Kongresowego*. „Świat Słowiański”, sierpień 1910, T. 2, s. 70—104; Z. Klarnierówna: *Słowianofilstwo...*, s. 302; M. Handelsman: *Polityka słowiańska Polski w XVIII i XIX stuleciu*. W: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17—20 września 1935 r. T. 2: Protokoły*. Lwów 1936, s. 368—403, 41—45; M. Janion: *Uwagi o polskim słowianofilstwie*. „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1952, nr 1, s. 37—57; R. Piotrowska: *Początki zainteresowań przeszłością Słowian wśród członków Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 1..., s. 113—120; A. Witkowska: *Słowiański mit początku*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 2, s. 3—39; R. Wołoszyński: *Polsko-rosyjskie związki...*, passim; A. F. Grabski: *Orientacje...*, s. 146—214 i in.; Idem: *Myśl historyczna...*, s. 326—341; A. Walicki: *Aleksander Hercen...*, s. 8—18. Warto też wspomnieć o znaczącej i do dziś wartościowej pracy — ze względu na zgromadzony tam materiał źródłowy — rosyjskiego slawisty Władimira A. Francewa: *Pol'skoje slawjanowedenije konca XVIII i pervoj četverti XIX stoletia*. Praga 1906 (por. R. Pęgierska-Piotrowska: *Znaczenie prac Władimira Andrejewicza Francewa dla słowianofilstwa polskiego*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1986), a także pracy — opartej jednak głównie na polskiej literaturze przedmiotu — czeskiego badacza Jaromira Mikulki: *Slovanstvi a polska společnost v XIX. století*. Praha 1984.

rzecz zbliżenia i federacyjnego związku Polski (oraz innych krajów słowiańskich) z Rosją prowadził książe Adam Czartoryski, bliski przyjaciel cara Aleksandra I, minister spraw zagranicznych Rosji (1804—1806), człowiek cieszący się zaufaniem i autorytetem w społeczeństwie polskim²⁹. Sojusz prusko-rosyjski 1805 r., a później utworzenie Księstwa Warszawskiego (1807) osłabiły słowianofilski nurt solidarności z Rosją i skierowały sympatię społeczności polskiej w stronę Francji. Powszechne poczucie przegranej, jakie zapanało w psychice polskiej po klęsce Napoleona, oraz nastroje znużenia i zwątpienia ustąpiły z kolei po utworzeniu Królestwa Kongresowego, który to fakt został przyjęty przez społeczeństwo polskie wręcz entuzjastycznie i co uznano „niemal za wskrzeszenie Polski oraz za początek nowej wielkiej epoki w dziejach ludów słowiańskich”³⁰. Nastąpił ponownie bujny rozkwit słowianofilstwa, którego rysem charakterystycznym stała się nadzieja, że sojusz braterski polsko-rosyjski jest zapowiedzią „złotego wieku” dla Polski i całej Słowiańszczyzny.

Polskie koncepcje słowianofilskie, bardzo zróżnicowane we wnioskach i ściśle związane z zachodzącymi wydarzeniami politycznymi, wyrastały z rozkwitu badań nad językiem, literaturą i przede wszystkim historią, zarówno ojczystą, jak i innych narodów słowiańskich. Badania te, mające w warunkach polskich pomóc w poszukiwaniu drogi do wskrzeszenia Polski, realizacji narodowych aspiracji Polaków i będące w jakimś stopniu kontynuacją prac odrodzeniowych pisarzy epoki stanisławowskiej, były rozwijane od przełomu wieków głównie pod auspicjami Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1800—1832), najwyższej ówczesnie polskiej instytucji naukowej, powstałej początkowo dla prowadzenia akcji ratunkowej „przeciw zřęcznie obmyślanej przez rząd pruski metodzie wynaradawiania”³¹ i skupiającej praktycznie większość — jako członków i współpracowników — najwybitniejszych umysłów polskich ówczesnej epoki. W związku z rozwojem tychże studiów i badań, szczególnie o charakterze historycznym, i budowaniem na ich podstawie różnorodnych koncepcji historiozoficznych, należy zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, rozwój badań slawistycznych, bardzo żywe ówczesnie kontakty polskich badaczy „rzeczy i spraw słowiańskich” z uczonymi czeski, słowackimi, rosyjskimi, a później i południowosłowiańskimi, czynny udział w życiu kulturalnym całej Słowiańszczyzny — wzmacniały poczucie jedności słowiańskiej (abstrahując od tego, na ile utopijne były to odczucia).

²⁹ Szerzej: W. Feldman: *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym. (Próba zarysu)*. T. I: *Do r. 1863*. Kraków [1913], s. 65—78; M. Handelsman: *Polityka słowiańska...*, s. 378 i nast.; J. Skowronek: *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*. Warszawa 1969, s. 182 i in.; A. F. Grabski: *Myśl historyczna...*, s. 328—329; E. Woroniecki: *Słowianofilstwo...*, s. 71—74.

³⁰ Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 16.

³¹ E. Kołodziejczyk: *Słowianofilstwo...*, s. 202.

Jednocześnie w zjawiskach tych — zresztą było tak zawsze — najpełniej i w sposób naturalny realizowała się idea wzajemności słowiańskiej. Po drugie, uwarunkowania polityczne omawianego okresu, sytuacja, w jakiej znajdowała się większość narodów słowiańskich, tworzyły fundament jedności i solidarności słowiańskiej, tej „najpierwszej” i najprostszej formy słowianofilstwa, która torowała drogę i wytworzyła predyspozycję do utopijnego w gruncie rzeczy „ujmowania Słowiańszczyzny, jako jednolitej całości, spoczywającą u podstawy wszelkich słowianofilskich koncepcji historiozoficznych”³². Po trzecie, podstawowym założeniem większości polskich koncepcji słowianofilskich, szczególnie w okresie Królestwa Kongresowego, było odrodzenie Polski w jej związku z Rosją. Jednak — co należy podkreślić, pomijając w tym miejscu postawy polityczne i programy zmierzające do pełnego podporządkowania Polski hegemonii Rosji (np. poety Stanisława Trembeckiego, Ignacego Benedykta Rakowieckiego³³) — były to postawy jednoznacznie odrzucające możliwość zjednoczenia narodów słowiańskich, w tym i Polaków, pod berłem carskim. Mało tego, badania naukowe, szczególnie badania nad przeszłością Słowiańszczyzny, jej prehistorią i historią oraz wyciągane z tych studiów wnioski (prawda, że idące w bardzo różnych kierunkach) miały nie tylko wskazać drogę do realizacji przekonania — dość powszechnego — o nadchodzących dla Słowiańszczyzny czasach wielkiego odrodzenia, drogę do wskrzeszenia Polski, ale zapewnić Polsce duchowe przodownictwo wśród ludów słowiańskich.

Z treści kompensaty Polakom utraty suwerenności państwowej, z przekonania o starszeństwie kulturalnym i możliwościach cywilizacyjnych Polaków, rekompensujących utratę niepodległości, a może i z rozpacz — jak chce Władysław Konopczyński³⁴ — wyrósł w omawianym okresie pierwszy, „posiadający niezachwianą racjonalistyczną konsekwencję”, słowianofilski, zamknięty system historiozoficzny jednego z najwybitniejszych myślicieli polskiego Oświecenia, Stanisława Staszica, przyznający Rosji pierwszeństwo w politycznym zjednoczeniu Słowian. „Dziewiętnastowieczny prorosyjski panslawizm — nie mglista idea kulturalnej »wzajemności słowiańskiej«, lecz polityczny program panslawizmu — zrodził się więc w Polsce, i to znacznie wcześniej niż w samej Rosji” — pisze A. Walicki³⁵. W dwóch dziełach: poemacie *Ród ludzki* (szczególnie w *Księdze osiemnastej*) i rozprawie *Myśli*

³² Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 23.

³³ Ibidem, s. 9—11; J. Ujejski: *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*. Lwów 1931, s. 167—168; M. Handelsman: *Polityka słowiańska...*, s. 375—376; o I. B. Rakowieckim zob. szerzej: A. F. Grabski: *Orientacje...*, s. 144—214; Idem: *Myśl historyczna...*, s. 334—335.

³⁴ W. Konopczyński: Wypowiedź w dyskusji nad referatem M. Handelsmana: *Polityka słowiańska...* W: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich...*, s. 43.

³⁵ A. Walicki: *Idea narodu...*, s. 72; Idem: *Aleksander Hercen...*, s. 9.

o równowadze politycznej w Europie, czytanej na posiedzeniach Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w 1815 r., uzasadniał Staszic — na tle wywodów o dotychczasowych dziejach ludzkości — swoją wizję zrzeczenia narodów i państw jako ostatecznego celu i kresu ich rozwoju; zrzeczenia, do którego urzeczywistnienia są predestynowani Słowianie ze względu na swoje dotychczasowe zasługi dla Europy i w związku z niemożnością dokonania tegoż — z różnych względów — przez dwa pozostałe, dotychczas przodujące rody czy też plemiona europejskie: Teutonów (Niemców) i Gaulolatynów (Francuzów i Włochów). Zjednoczenie narodów pod hegemonią Słowian może urzeczywistnić Rosja ze względu na swe obronne geopolityczne położenie, spoiistość wewnętrzną („jedność wiary i tronu” oraz systematyczne dążenie do wzmocnienia władzy), cywilizacyjną młodszość. Polacy — twierdził Staszic — winni to popierać, jako „starsi Rosji pobratymcy”, Rosjanie zaś muszą zrozumieć, że Polacy nie mogą być ich niewolnikami („żaden lud nie może być drugiego poddanym”), ale mogą być ich braćmi³⁶.

Podobnie jak rozważania Staszica, zwłaszcza w kwestii predyspozycji poszczególnych „rodów” europejskich do odegrania czołowej roli w dziejach ludzkości, bardzo istotny wpływ na późniejszy rozwój sławizmu polskiego — także w czasach najnowszych — miał preromantyczny mesjanizm Jana Pawła Woronicza, reprezentanta tradycjonalizmu providencjalnego w refleksji historycznej. Jego rozważania, zrodzone z poszukiwań przyczyn katastrofy kraju i jednocześnie nadziei na jego odrodzenie, zwracały się w kierunku zrozumienia wyroków Opatrzności, Boga, który przez wieki otaczał naród polski szczególną opieką, przeznaczając go do realizacji wielkich zadań dziejowych, a jednocześnie tak boleśnie go doświadczył. Jest to — uważał Woronicz — doświadczenie wynikające z nieprzestrzegania wiary przodków, odwrócenia się od Kościoła i przykazań boskich, ale doświadczenie i kara chwilowe. Z cierpienia, wolą Opatrzności, „sprawiedliwego rządcy świata” i „gwaranta dziejów ludzkości i narodów” odrodzi się naród polski, nowy naród wybrany, który od dawna jest w przymierzu z Bogiem³⁷. Podstawowa różnica między „prymitywnym” mesjanizmem J. P. Woronicza a jego romantycznymi następcami, którzy zresztą wzorowali się na nim, polegała przede wszystkim na tym, że Woronicz w upadku Polski widział świadome doświadczenie, karę za grzechy, zesłaną przez Boga, natomiast romantycy wychodzili z założenia, iż Polska nie jest grzesznicą, która musi odpokutować za swe przewinienia, ale niewinną Chrystusową ofiarą na ołtarzu odkupienia świata.

³⁶ S. Staszic: *Myśli o równowadze...*, s. 301—321; J. Ujejski: *Dzieje...*, s. 139—166; A. Walicki: *Idea narodu...*, s. 70—74.

³⁷ Por.: A. F. Grabski: *Myśl historyczna...*, s. 338; M. Janion, M. Żmigrodzka: *Romantyzm i historia*. Warszawa 1978, s. 66—70.

Upadek powstania listopadowego był momentem przełomowym w procesie rozwojowym polskiego słowianofilstwa, zarówno pod względem jego zewnętrznego oblicza, jak i istoty czy treści. Zresztą należy tu dodać, że upadek powstania, stosunek Rosji do Polaków spowodowały też istotne przewartościowania w słowianofilstwie ogólnie, przede wszystkim w sławizmie czeskim, gdzie doszło do konfliktu między zwolennikami a przeciwnikami oparcia się o Rosję w dążeniach niepodległościowych³⁸. Kres romantycznemu słowianofilstwu lub też międzypowstaniowemu wyznaczyło z kolei powstanie styczniowe. Jako okres przełomowy można także potraktować ważną dla wszystkich Słowian drugą połowę lat 40. a szczególnie 1848 r., kiedy runęły nadzieje związane z Wiosną Ludów, z austrosławizmem, zachwiała się wiara w dobrą wolę władz austriackich i możliwość zjednoczenia Słowian — przynajmniej jednego państwa — na podstawie wspólnego programu. Już po 1846 r. w kraju i na emigracji zapanował chaos. „Zachwiały się dotychczasowe podstawy programów i pomieszały stanowiska. Wśród demokratów i w obozie arystokratycznym, powstaje rosnąca odtąd stale nienawiść do Austrii, do Niemców [...]. I następuje gwałtowny zwrot, prawie skok przez pansławizm ku Rosji [...]”³⁹ Dodajmy, że o niewielkim znaczeniu, nietrwały także z winy Rosji, która odtrąciła wyciąganą przez niektórych rękę do zgody. Jednocześnie warto zaznaczyć, że lata 1848—1849 dla polskiej myśli narodowej, polityki słowiańskiej i wiary w odrodzenie państwa, — choć były okresem załamania — nie stanowiły kresu. Jeszcze dwukrotnie zostały rozbudzone nadzieje: w latach wojny krymskiej (1853—1856) i w okresie powstania styczniowego. Po 1863 r., w zupełnie nowej konstelacji europejskiej, zarysowało się zupełnie nowe oblicze polskiego sławizmu i zupełnie inny doń stosunek. Lata 1863—1864 były kresem pewnej wręcz epoki w polskiej myśli słowiańskiej.

Ton polskiej myśli narodowej w okresie międzypowstaniowym nadawała emigracja, niezależnie od jej podziałów wewnętrznych⁴⁰. Jak wiadomo, z dorobku polskiej myśli romantycznej czerpała polska myśl narodowa w jakiś sposób do dzisiaj. Wiele jej wątków odnajdziemy w historiozoficznych systemach sławistycznych także w okresie drugiej wojny światowej. Działalność polskich emigrantów miała także wpływ na powstanie sympatii słowianofilskich we Francji, rozpowszechnianie się idei jedności i solidarności wśród Słowian Południowych, a także rozwój słowianofilstwa — w polskim znacze-

³⁸ Zob. np. J. Kolejka: *Slavjanskije programy...*, s. 39.

³⁹ M. Handelsman: *Polityka słowiańska...*, s. 386.

⁴⁰ Szerzej zob. m.in.: E. Kołodziejczyk: *Prądy słowianofilskie wśród Emigracji Wielkiej (1830—1863)*. Kraków 1914; S. Kałembka: *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831—1862*. Warszawa 1971; *Dzieje polskiej myśli politycznej...*, s. 107—165 (artykuły Henryka Michalaka i Andrzeja Sepkowskiego); ostatnio: A. Nowak: *Między carem a rewolucją. Studium politycznej wyobraźni i postaw Wielkiej Emigracji wobec Rosji 1831—1849*. Warszawa 1994.

niu tego słowa — rosyjskiego⁴¹. Natomiast w Królestwie Polskim „słowiańskość służyła praktycznie za pomost do dobrowolnego poddania się Rosji i do uzyskania za tę cenę od caratu gwarancji stałości i niezmienności dotychczasowego układu społecznego [...]”⁴². Przykładem takiej postawy stały się publikacje „Tygodnika Petersburskiego” i nazwiska m.in. księcia Światopełka-Mirskiego, Michała Grabowskiego i Henryka Rzewuskiego⁴³.

Ośrodkiem myśli słowiańskiej, tak o wymowie antyrosyjskiej, jak i antygermańskiej, stały się w Kraju — szczególnie w latach 40. — ziemie zaboru pruskiego i austriackiego. Centrum polskiego życia umysłowego stanowiła wówczas — mimo że przejściowo — Wielkopolska, utrzymująca łączność z ośrodkami myśli narodowej w innych częściach Kraju i na emigracji (Jędrzej Moraczewski, Karol Libelt i inni). Także w Galicji, szczególnie w środowisku lwowskim, gdzie kształtowały się idee kulturalnej i literackiej wzajemności słowiańskiej, interesowano się sprawami innych ziem polskich znajdujących się pod panowaniem niemieckim, w tym — na nieco szerszą skalę niż poprzednio — sprawami budzącego się powoli do życia narodowego Śląska⁴⁴. Zjazd Słowiański w Pradze w 1848 r. po raz kolejny udowodnił, że dla Polaków słowianofilstwo w swym głównym nurcie było oprawą dla manifestowania polskości, że ogólnonarodowy interes był ważniejszy niż interes innych, choćby

⁴¹ Ostatnio zob.: L. Kuk: *Wielka Emigracja a powstanie słowianofilstwa francuskiego. W kręgu działalności Cypriana Roberta*. Toruń 1991; A. Cetnarowicz: *Wkład Polaków w kształtowanie się idei jedności wśród Słowian południowych*. W: *Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności*. Red. M. Pułaski. Kraków 1995 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCLXXVII. „Prace Historyczne”, z. 118. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” VII), s. 33—43; A. Walicki: *Aleksander Hercen...*, s. 17 i nast.

⁴² M. Handelsman: *Polityka słowiańska...*, s. 389.

⁴³ Szerzej: Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 98—131; A. Walicki: *Aleksander Hercen...*, s. 11—12; W. Karpiński: *Polska a Rosja. Z dziejów słowiańskiego sporu*. Warszawa 1994, s. 20—41; J. Tazbir: *Książki nikczemne*. W: *Idem: W pogoni za Europą*. Warszawa 1998, s. 267.

⁴⁴ Zob. m.in.: Z. Klarnerówna: *Słowianofilstwo...*, s. 159; W. T. Wiślocki: *Kongres Słowiański w r. 1848 i sprawa polska*. Lwów 1927, s. 17; Z. Niedziela: *Słowiańskie zainteresowania pisarzy lwowskich w latach 1830—1848*. Kraków 1966 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CXLIV. „Prace Historycznoliterackie”, z. 12), s. 11—22; A. Kwilecki: *Poznań i Wielkopolska ośrodkami polskości na ziemiach zaboru pruskiego*. W: *Polska myśl zachodnia w Poznaniu i Wielkopolsce. Jej rozwój i realizacja w wiekach XIX i XX*. Red. A. Kwilecki. Warszawa—Poznań 1980, s. 30—46; L. Trzeciakowski: *Postawa romantyczna i organicznikowska w myśli politycznej ugrupowań polskich Poznańskiego do 1864 roku*. W: *Polska myśl polityczna na ziemiach pod pruskim panowaniem. Zbiór studiów*. Red. S. Kalemka. Warszawa—Poznań—Toruń 1988, s. 19—35; L. Kuk: *Stanowisko opinii polskiej Wielkiego Księstwa Poznańskiego wobec wątków rusofilskich i panslawistycznych w polskiej myśli politycznej do schyłku lat sześćdziesiątych XIX wieku*. W: *Polska myśl polityczna na ziemiach pod pruskim panowaniem...*, s. 109—125; M. W. Wanatowicz: *Spoleczeństwo polskie wobec Górnego Śląska (1795—1914)*. Katowice 1992, s. 17—25; I. Homola-Skąpska: *Galicyjskie kontakty Pawła Stalmacha*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3, s. 23—30.

najbliższych pobratymców. Bez wątpienia miał rację Władysław T. Wisłocki, pisząc, iż w postępowaniu Polaków na Kongresie niemają rolę odgrywał egoizm narodowy, wszak nieobcy także reprezentantom innych Słowian. „Przyszłość oddała nam słuszność, postępowaniem bowiem naszym uratowaliśmy godność Zjazdu, kwestię zaś słowiańską od zrzutu austrosławizmu.”⁴⁵

Niepodważalnym przekonaniem, wręcz wiarą w to, że przyszłość musi przynieść rozwiązanie sprawy polskiej, charakteryzowała się myśl polskiego romantyzmu, formacji intelektualnej niezwykle polimorficznej, ale jednocześnie we wszystkich praktycznie swoich nurtach i kierunkach zgodnej, że dalszy rozwój ludzkości, w tym narodów słowiańskich, jest współzależny z rozwiązaniem kwestii polskiej. Podstawą teoretyczną, wsparciem ideowym i jednocześnie immanentną częścią polskich słowianofilskich konstrukcji myślowych okresu romantyzmu była — rozwijająca się głównie w zaborze pruskim — tzw. filozofia narodowa (lub słowiańska — jak chciał ją widzieć przede wszystkim K. Libelt)⁴⁶, o którą upominał się Maurycy Mochnacki, a która w różnych okresach dziejów, szczególnie na przełomie XIX i XX w. (modernizm, poglądy Stanisława Brzozowskiego, Mariana Zdziechowskiego) i w latach drugiej wojny światowej (ideologia Unii, częściowo uniwersalizm Konfederacji Narodu), stanowiła ważne źródło inspiracji teoretycznej, mając istotny udział w rozwoju filozofii europejskiej. Karol Libelt, Edward Dembowski, Bronisław Trentowski i chyba najwybitniejszy z nich — August Cieszkowski, kierowani przede wszystkim praktyczną narodową potrzebą, zwracali się ku przodującej ówczesnie w Europie filozofii niemieckiej, szczególnie w stronę heglizmu, szukając czegoś „przydatnego dla Polski”, jak wspominał Henryk Kamiński⁴⁷. Aby znaleźć to „coś”, co w perspektywie mogłoby doprowadzić do emancypacji Słowiańszczyzny i Polaków, należało — wykorzystując narzędzia pojęciowe heglizmu — przełamać jego kontemplatywnizm, spekulatywną

⁴⁵ W. T. Wisłocki: *Kongres...*, s. 21 i nast.; także: M. Pater: *W sprawie „myśli słowiańskiej”*. „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1962, nr 2, s. 193—203; E. Buława: *Uwikłania światopoglądu Pawła Stalmacha*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3, s. 12—13; M. Heller: *Paweł Stalmach na Zjeździe Słowiańskim w Pradze (czerwiec 1848 r.)*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3, s. 31—35. O okolicznościach narodzin austrosławizmu zob. m.in.: J. Gruchała: *Liberalizm niemiecko-austriacki a ruch narodowy Słowian austriackich w 1848 roku*. „Śląskie Studia Historyczne” (Katowice) 1977, T. 2, s. 65—82.

⁴⁶ O pojęciu „filozofia narodowa” zob.: R. Kozłowski: *Koncepcje „filozofii narodowej” Libelta i Trentowskiego*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1970, T. 16, s. 31—35; A. Walicki: *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego*. Warszawa 1970, s. 190—194 i in.; Idem: *Bronisław Trentowski. W: Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1: 1831—1863. Red. A. Walicki. Warszawa 1973, s. 350—351; M. N. Jakubowski: *Czyn, przyszłość, naród. Poglądy filozoficzne Augusta Cieszkowskiego*. Warszawa—Poznań 1989, s. 128—130 i in.

⁴⁷ Cyt. za: M. N. Jakubowski: *Historiozofia jako filozofia praktyczna. Hegel a polska filozofia czynu*. Bydgoszcz 1991, s. 102.

jednostronność „filozofii rozumu” („samowładztwa rozumu”). Zdając sobie sprawę z dużych uproszczeń, zwrócimy uwagę na kilka — naszym zdaniem najważniejszych z punktu widzenia niniejszego opracowania — wątków myślowych „filozofii narodowej” i w ogóle konstrukcji filozoficzno-historiozoficznych polskiego romantyzmu. Przede wszystkim zakwestionowano heglowski podział dziejów, kończący się w momencie, kiedy „historia ducha” (osobowości ludzkiej), jako proces kształtowania się samowiedzy, dokonała się właśnie w filozofii absolutnej, oczywiście — Hegla. Ale przecież historia ludzkości nie kończy się wraz z osiągnięciem przez ducha pełnej świadomości samego siebie, pełnej samowiedzy („byt dla siebie” A. Cieszkowskiego), co w dialektyce heglowskiej oznaczało też jedność rozumu i rzeczywistości, a w dalszej konsekwencji, w płaszczyźnie politycznej, wyznaczało bardzo pesymistyczną perspektywę, a właściwie brak jakiegokolwiek perspektywy rozwojowej dla Słowian i Polaków. Nieodzowne stało się więc sprowadzenie rozważań o przeznaczeniach ludzkości z płaszczyzny filozoficznej abstrakcji na grunt historiozofii wyznaczonej przez rozum (myśl) i praktykę społeczną („byt z siebie” A. Cieszkowskiego), do czego droga wiodła przez przeformowanie, zmianę heglowskiej koncepcji ducha. „Duch prawdziwy, pełny, będący jednością idealności i materialności nie może się ostatecznie wyrażać w czystej myśli; istoty człowieka nie wyczerpuje aktywność intelektualna, poznanie świata, lecz raczej tworzenie go. Czyn, twórczość jest więc ostatecznym objawem ducha, obszarem zaś, na którym się to dokonuje jest życie społeczne. W ten sposób dzieje nie tylko stają się domeną ducha absolutnego, lecz faktycznie to w nich należy widzieć jego pełną realizację.”⁴⁸ Generalizując, przesunięcie ostatniego etapu rozwoju ludzkości, spełnienia jej przeznaczeń — najczęściej nadanych przez Boga — w przyszłość, będącą efektem świadomego czynu wyrastającego poprzez wolę ze świadomej myśli, dawało możliwość tworzenia historiozofii prospektywnej, projektowania czy też przewidywania zarówno drogi, jak i ostatecznego celu spełnienia się ludzkości.

Na każdym etapie rozwoju społeczności ludzkiej motorem tegoż rozwoju są narody, których duch, samoświadomość są zgodne z aktualnymi zasadami postępu ludzkości, zgodne z duchem świata. Polska myśl romantyczna przejęła heglowską koncepcję ducha narodów (dodajmy, że według Hegla pojęcie „naród” odnosiło się do szczerpu, rodu) i teorię objawiania się ducha dziejów w poszczególnych narodach⁴⁹. Stąd był już tylko krok do uzasadnienia

⁴⁸ Ibidem, s. 117; zob. także: A. Walicki: *August Cieszkowski. W: Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 402—405 i nast.

⁴⁹ Romantyzm polski odrzucał jednocześnie — co było bardzo ważne z punktu widzenia interesów Polaków — heglowskie rozumienie narodu jako obywateli danego państwa, niezależnie od struktury etnicznej społeczności obywatelskiej. Por. M. N. Jakubowski: *Czyn...*, s. 131—132. Pomijamy tu różnice w pojmowaniu narodu przez przedstawicieli różnych nurtów polskiego romantyzmu i w ogóle w historiozofii omawianego okresu. Zob. np. artykuły Broni-

przekonania, zgodnie z którym — w myśl przewidywań Herdera — realizacja przeznaczeń ludzkości należała w nadchodzącej epoce do jedynego dziewiczego ludu: Słowian. W religijnych umysłach romantyczne słowianofilstwo, wiara w posłannictwo Słowian przekształcało się w mesjanizm, bardzo specyficzny kierunek polskiej myśli romantycznej, charakterystyczny zwłaszcza dla emigracji, zrodzony w kontaktach z myślą francuską⁵⁰. Twórcą pojęcia „mesjanizm” był „wielki outsider” polskiej filozofii — jak mówi o nim Marek N. Jakubowski — Józef Maria Hoene-Wroński⁵¹, którego konstrukcje filozoficzno-historiozoficzne stały się jednym z głównych źródeł inspiracji polskiej myśli słowiańskiej w okresie drugiej wojny światowej, przede wszystkim za sprawą wybitnego wrońskisty Jerzego Brauna⁵². Mesjanistyczne systemy his-

stawa Łagowskiego, Mieczysława Ingłota, Andrzeja Walickiego, Andrzeja Zielińskiego, Marcina Króla, Sławomira Kalembki, Jerzego Skowronka w: *Idee i koncepcje narodu...*; ostatnio: *Kategoria narodu w kulturach słowiańskich*. Red. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki. Warszawa 1993.

⁵⁰ „O mesjanizmie — pisał A. Walicki — można mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z koncepcją historiozoficzno-religijną o strukturze millenarystycznej, a więc z taką koncepcją, która zapowiada i przywołuje radykalną, cudowną przemianę życia na ziemi, zbiorowe, ziemskie zbawienie ludzkości — nowe »wielkie przesilenie«, o którym mówił Mickiewicz, dokonane za pomocą tych lub innych wyróżnionych czynników procesu historycznego (niekoniecznie za pomocą wybranego narodu). Mesjanizm jest zatem pewną koncepcją soteriologiczną i eschatologiczną, historyczną i metahistoryczną zarazem (czemu nie przeczy fakt, że ogólny schemat bądź poszczególne elementy mesjanistycznej struktury myślenia mogą występować również w czysto świeckich ideologiach politycznych; ideologie takie można nazwać »mesjanizującymi«).” A. Walicki: *Mesjanistyczne koncepcje narodu i późniejsze losy tej tradycji*. W: *Idee i koncepcje narodu...*, s. 84—85. Zgodnie z precyzacją pojęcia mesjanizmu, dokonaną przez A. Walickiego (zob. też: *Idem: Filozofia a mesjanizm...*, s. 9—31, 82—83, 189—190, 288—293), mesjanistami byli August Cieszkowski, Bronisław Trentowski (w późniejszym okresie), Andrzej Towiański, Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński, Juliusz Słowacki i inni, natomiast nie byli nimi Karol Libelt, Edward Dembowski czy Henryk Kamieński.

⁵¹ M. N. Jakubowski: *Historiozofia...*, s. 148, przyp. 29. O mesjanizmie Hoene-Wrońskiego zob.: A. Sikora: *Antypody romantycznego mesjanizmu — „filozofia absolutna” Hoene-Wrońskiego i mistyka Towiańskiego*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 150—214; *Idem: Hoene-Wroński*. Warszawa 1995, s. 20—92.

⁵² Jerzy Braun (1901—1975), filozof, publicysta, polityk i poeta (choć może jego poezja jest „staroświecka”), w poemacie napisanym w więzieniu PRL, a poświęconym Adamowi Mickiewiczowi, którego fragment — dotyczący treści wykładów paryskich wieszcz — tu przytoczymy, tak charakteryzuje, w ślad za Mickiewiczem, przeznaczenia Polski i Słowiańszczyzny:

„[...]

Więc o romańskich mówi i germańskich szczepach
pomiędzy zmysł i umysł rozdartych.

Jednych duch się w konkretach widomych zasklepia
drudzy abstrakcjom jeno przypisują wartość,

Lecz Postęp — nowych światel widoki otwiera:

Słowianin wyższym ducha obdarzony wzrokiem
zmysł z pojęciem, myśl z bytem w jedną całość zbiera,

toriozoficzne różniły się między sobą wewnętrzną strukturą, bogactwem i charakterem odpowiedzi na pytania o kierunki i cele procesu historycznego⁵³, jednak wszystkie mniej lub bardziej wyraziście wyrażały przekonanie o wyjątkowej roli, jaką przyjdzie odegrać Słowianom (Polsce) w przyszłości; o ich posłannictwie dziejowym i predyspozycjach do odgrywania roli motoru historii ze względu na cywilizacyjną młodość, świeżość oraz dotychczasowy brak w ich rozwoju „wielkiej historii”, co zapowiadać miało ich „wielką historię w przyszłości”⁵⁴.

Po upadku powstania styczniowego nastąpił okres zwątpienia, zaniku zainteresowania koncepcjami słowianofilskimi, tym bardziej że w Rosji umacniała się coraz bardziej idea słowiańska w formie tzw. panslawizmu państwowego⁵⁵. W tradycyjnej romantycznej i postromantycznej treści polskie słowianofilstwo żyło tylko w niektórych koncepcjach emigracyjnej demokracji. Ożywienie koncepcji słowianofilskich — już nie w formie „szlachetnej utopii czasów romantycznych”, ale w formie utylitarnego realizmu politycznego — nastąpiło w okresie zagrożenia niebezpieczeństwem pruskim w okresie walk o kształt zjednoczenia Niemiec (pod hegemonią Prus lub Austrii), po przegraniu tej walki przez Austrię (Sadowa i pokój praski w 1866 r.) oraz w okresie dyskusji nad reorganizacją państwa Habsbur-

na trzeci świadomości wydzwiga się stopień,
gdzie w bóstwo okiem wiera um transcendentalny,
wiążąc z sobą widzialny świat i niewidzialny,
jak starodawnych »Dziadów« ludowe obrzędy,
co zza grobów zaklęciem przywołują dusze.
Duch gminny Słowian bryłę ziemską z posad ruszy,
nową moc z piersi ludu na jaw wydobędzie,
teorię i praktyczność w jeden splecie wieniec
przez czyn twórczy społeczność gruntujący nową,
suche stopy abstrakcji życiem zazieleni
Chrystusowe nareszcie wcielając w czyn Słowo.”

J. Braun: *Prometej Adam*. Londyn 1980, s. 53.

⁵³ O różnicach między poszczególnymi polskimi romantycznymi systemami mesjanistycznymi zob. ponadto: A. Walicki: *Adama Mickiewicza prelekcje paryskie*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 221—254; Idem: *Bronisław Trentowski*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 348—394; Idem: *August Cieszkowski*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 395—442; Idem: *Mickiewicz a Cieszkowski*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1967, T. 13, s. 174—232; A. Kowalczykowa: *Juliusz Slowacki*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 273—305; Idem: *Poglądy filozoficzne Zygmunta Krasińskiego*. W: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1..., s. 306—347; Z. Sudolski: *Słowiańszczyzna w świadomości politycznej Zygmunta Krasińskiego*. „Pamiętnik Słowiański” 1996 [R. 1994], T. 44, s. 47—61 i in.

⁵⁴ A. Wierzbicki: *Wschód — Zachód...*, s. 108—115.

⁵⁵ Szerzej: A. Walicki: *W kręgu konserwatywnej utopii...*, s. 399 i nast.; A. Juzwenko: *Rosja...*, s. 37.

gów⁵⁶. W tym, mniej więcej, czasie doszło do rozbieżności między Polakami, a konkretnie między konserwatystami krakowskimi i stańczykami a staro-
czechami, na tle stosunku do koncepcji monarchii trialistycznej (Austria, kraje
korony św. Wacława i korony św. Stefana), monarchii dualistycznej i federacji
wszystkich narodów monarchii pod berłem Habsburgów. Zresztą wystąpiła
tutaj także rozbieżność między stańczykami a tzw. podolakami, obawiającymi
się dominacji politycznej Ukraińców w Galicji Wschodniej. Generalnie uważa-
no, że Austria federacyjna będzie w stanie obronić żywioł polski i słowiański
zarówno przed rosyjskim panslawizmem, jak i przed germanizmem⁵⁷. Polemiki
w środowisku krajowym i emigracyjnym dotyczące współpracy ze Słowianami
zaostrzyły się po porozumieniu rządu austriackiego z Węgrami na rzecz
monarchii dualistycznej, co spowodowało ukierunkowanie nastrojów Słowian
austriackich na Rosję. Wyrazem ich demonstracji przeciw dualizmowi był
udział w zjeździe słowiańskim w Moskwie w 1867 r., który Polacy zboj-
kotowali jako imprezę panslawistyczną⁵⁸. Mimo rozejścia się dróg Polaków
i reszty Słowian monarchii habsburskiej, w zasadzie polskie kręgi polityczne
czy też ośrodki opiniotwórcze, głównie w Galicji, w zaborze pruskim i na
emigracji, wypowiadały się za utrzymaniem dalszej współpracy ogólnosłowiań-
skiej. Przemiany zachodzące w drugiej połowie XIX w. w świadomości
narodowej Polaków, jak gdyby poszerzenie społecznego pola funkcjonowania
tej świadomości i jednocześnie rozwój ideologii „egoizmu narodowego” czy też
„formowanie nacjonalistycznego typu ideologii narodowej”⁵⁹, polaryzacja po-
głądów znajdująca wyraz w powstawaniu stronnictw i partii politycznych
spowodowały, że nastąpiło zdecydowane upolitycznienie kwestii słowiańskiej,
użyteczność poglądów w sprawie wzajemności słowiańskiej i jednocześnie
coraz bardziej widoczne rozbieżności w zakresie współpracy słowiań-
skiej na dwa coraz bardziej niezależne od siebie nurty — praktyki polity-
cznej i sławistycznych badań naukowych.

W aspekcie politycznym nastąpiło pewne — można powiedzieć — przewar-
tościowanie w celach, jakim miała służyć w opinii polskich środowisk idea
słowiańska. Wyraził to najlepiej „Dziennik Lwowski” w artykule o polityce

⁵⁶ M. Tanty: *Geneza Zjazdu Słowiańskiego w 1867 r.* „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1965, T. 1, s. 7—31; Idem: *Opinia polska wobec solidarności słowiańskiej w monarchii Habsburskiej w latach 60-tych XIX wieku.* W: *Z polskich studiów slawistycznych.* T. 1..., s. 149—163; Idem: *Panslawizm, carat, Polacy. Zjazd Słowiański w Moskwie 1867 roku.* Warszawa 1970, s. 153—189.

⁵⁷ Ibidem, s. 155—156.

⁵⁸ Ibidem, s. 29 i nast.

⁵⁹ Zob. np. A. Walicki: *Słowo wstępne.* W: *Idee i koncepcje narodu...*, s. 15—18; R. Wapiński: *Idea narodu w myśli społecznej i politycznej endecji przez rok 1918.* W: *Idee i koncepcje narodu...*, s. 220—244; J. Kurczewska: *Moralność, polityka i naród w poglądach Bolesława Limanowskiego i Zygmunta Balickiego.* W: *Idee i koncepcje narodu...*, s. 267—286.

słowiańskiej. „Naszym zadaniem — pisano tam — jako Polaków, nie może być, dalej pchać Słowian w kierunku zjednoczenia z Rosją, lecz przeciwnie, winniśmy przyciągać ich do siebie i pobudzać ich do łączności z nami [podkreśl. — S. F.], jako naszych współplemieńców.”⁶⁰ Przede wszystkim chciano uzmysłowić Słowianom, że droga do ich swobód wiedzie poprzez walkę o swobody Polaków w Rosji. Temu celowi przyświecało także założenie i działalność Koła Słowiańskiego w Krakowie (1901 r.) i później jego kontynuacji — Towarzystwa Słowiańskiego⁶¹. Udział Polaków w tzw. ruchu neosłowiańskim był próbą pogodzenia ich walki o swobody narodowe w Rosji, interesów Słowian austriackich i tureckich z interesami monarchii rosyjskiej. W okresie zagrożenia ze strony pangermanizmu i imperializmu prusko-niemieckiego miał służyć zbliżeniu rosyjsko-austriackiemu⁶². W tym okresie przewartościował swoje poglądy na stosunki polsko-rosyjskie główny ideolog narodowej demokracji, Roman Dmowski. Polityka zbliżenia, a właściwie doprowadzenia poprzez współpracę do uzyskania ustępstw ze strony rządu rosyjskiego na rzecz Polaków (nadzieje związane były z namiastkami demokratyzacji władzy po rewolucji 1905 r. w Rosji) doprowadziły do akcesu narodowych demokratów do ruchu neosłowiańskiego, choć jednocześnie spowodowały rozłam w tym obozie politycznym⁶³. Zresztą spotkawszy się z oporem wpływowych reakcyjnych kół rosyjskich, w tym panslawistów, w kwestii ustępstw wobec Polaków, ci ostatni szybko odstąpili od ruchu neoslawizmu, choć R. Dmowski swej polityki nadziei związanych z Rosją w obliczu nadchodzącej wojny jeszcze nie porzucił.

W okresie pierwszej wojny światowej przejawem współpracy słowiańskiej były próby porozumienia się przedstawicieli narodów słowiańskich Austro-Węgier oraz głównie Rumunów wobec perspektyw uzyskania niepodległości w ostatnim etapie wojny. W zasadzie do 1918 r. trudności o charakterze wewnątrznarodowym i zewnętrznym utrudniały jakiegokolwiek porozumienie narodów aspirujących czy też poszukujących dróg do odrodzenia. Kiedy w 1918 r. sprzyjające uwarunkowania międzynarodowe stworzyły możliwość podjęcia

⁶⁰ Cyt. za: M. Tanty: *Opinia polska...*, s. 161; por. też: Z. Opacki: *W kręgu Polski...*, s. 199 i in.

⁶¹ Ibidem, s. 200 i in.; B. Jaroszewicz-Kleindienst: *Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie. Zarys działalności*. „Pamiętnik Słowiański” 1974, T. 24, s. 151—170; A. Juzwenko: *Rosja...*, s. 47—50.

⁶² Szerzej: H. Batowski: *Neoslawizm a stosunki polsko-rosyjskie i polsko-czeskie (1908—1914)*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. T. 1..., s. 235—245; J. P. Wieczorkiewicz: *Udział Polaków w ruchu neosłowiańskim a stosunki polityczne polsko-rosyjskie (1908—1910)*. „Pamiętnik Słowiański” 1978, T. 28, s. 133—168; J. Gruchała: *Stosunek polityków galicyjskich do Rosji i neoslawizmu (1905—1909)*. „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 4, s. 3—17; A. Giza: *Neoslawizm i Polacy 1906—1910*. Szczecin 1984 i in.

⁶³ Zob.: R. Wapiński: *Narodowa Demokracja 1893—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980, s. 108—115; Idem: *Roman Dmowski*. Lublin 1988, s. 167—186.

współpracy w ramach wspólnych zadań i perspektyw stworzenia własnych państwowości, rozbieżności w założeniach programowo-terytorialnych poszczególnych narodów i różne partykularne interesy okazały się tak dużą przeszkodą, że faktycznie nieśmiałe próby „zbudowania pomostu trwale łączącego narody walczące o wyzwolenie spod panowania monarchii habsburskiej” (kongres narodów uciskanych przez Austro-Węgry w Rzymie w kwietniu 1918 r.), nie przyniosły wyników. „W rezultacie w chwili zakończenia wojny nie został wypracowany żaden wspólny program, który mógłby dać podstawę do zbudowania własnego, szeroko pojętego systemu bezpieczeństwa łączącego nowo powstałe państwa po I wojnie światowej.”⁶⁴ Odwrotnie, różnice polityczno-terytorialne, odmiennosc, a nawet sprzeczność interesów państw Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej zaciążyły na stosunkach pomiędzy niepodległymi już państwami w następnym okresie.

W latach międzywojennych w stosunkach między poszczególnymi państwami i narodami słowiańskimi narosło zbyt wiele antagonizmów, aby można było marzyć o ogólnosłowiańskiej współpracy politycznej, nawet wobec wyraźnych zagrożeń. Różnice dotyczyły istoty i charakteru reżimów politycznych w każdym z państw, celów politycznych kręgów rządzących i tym samym kierunków polityki zagranicznej oraz powiązań międzynarodowych. Zaszłości historyczne i zatargi terytorialne świeższej daty powodowały, że niektóre sąsiadujące ze sobą państwa słowiańskie odnosiły się do siebie, jeśli nie wrogo, to przynajmniej z głęboką nieufnością. Poza tym w łonie poszczególnych państw słowiańskich narastały konflikty między zamieszkującymi je narodami słowiańskimi. Idea słowiańska przejawiała się przede wszystkim w działalności różnych stowarzyszeń przyjaźni międzysłowiańskiej, powstałych z inspiracji głównie środowisk intelektualnych, postulujących rozwój dwustronnych kontaktów między poszczególnymi krajami i narodami słowiańskimi, a także propagujących ideę ogólnosłowiańskiego zbliżenia kulturalnego poprzez wzajemne poznanie, współpracę kulturalną, naukową i gospodarczą. Rozwijała się współpraca uczonych krajów słowiańskich. Działały towarzystwa organizujące współpracę sportowców, turystów, inżynierów, lekarzy, farmaceutów itp. W tym zakresie nieprzypadkowo przodowały towarzystwa z Krakowa i Poznania, gdzie tradycyjnie, w wyniku poczucia zagrożenia germanizacją

⁶⁴ M. Pułaski: *Z dziejów genezy „Europy wersalskiej”. Współpraca Słowian Zachodnich i Południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 119. Należy wspomnieć w tym miejscu, że wojna była dla Polaków także okresem politycznego i narodowego dojrzwania; stanowiła czynnik integrujący. Zob. np. T. Kulak: *Postawy społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku w okresie I wojny światowej (1914—1918)*. W: *Spoleczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914—1918)*. Zbiór studiów. Red. M. Wojciechowski. Toruń 1996, s. 7—23; M. Wojciechowski: *Spoleczeństwo polskie w Prusach zachodnich w okresie I wojny światowej (1914—1918)*. W: *Spoleczeństwo polskie...*, s. 51—70.

i w związku z tradycją współpracy międzysłowiańskiej w monarchii habsburskiej oraz mniejszą skłonnością do kojarzenia idei słowiańskiej z panslawizmem rosyjskim, wykształciły się głębsze podstawy zainteresowań problematyką ogólnosłowiańską. Należy tu przede wszystkim wspomnieć o Towarzystwie Słowiańskim w Krakowie, którego działalność została wznowiona w 1918 r., inicjatywie wydawania „Ruchu Słowiańskiego” we Lwowie, szczególnym nasyceńiu różnego rodzaju stowarzyszeniami Poznania itp.⁶⁵

Mimo iż istniejące towarzystwa współpracy słowiańskiej raczej stroniły od podejmowania tematów politycznych (choć i to się zdarzało), to jednak z inicjatywą międzysłowiańskiej współpracy politycznej wychodziły ugrupowania reprezentujące tę samą opcję ideową. Najbardziej znane są — z pierwszych lat po zakończeniu wojny — inicjatywy międzysłowiańskiej współpracy ugrupowań chłopskich, opartej na podobieństwach struktury gospodarczo-społecznej większości krajów słowiańskich; na ideologii agraryzmu i podobieństwie problemów, przed jakimi stanęły partie ludowe obejmujące lub współobejmujące władzę w Polsce, Bułgarii, Czechosłowacji⁶⁶. Przedsięwzięcia te zakończyły się sukcesem na płaszczyźnie współpracy młodzieżowej — utworzeniem w 1924 r. Słowiańskiego Związku Młodzieży Wiejskiej⁶⁷. Wspomnieć też należy, że z postulatami politycznego zbliżenia Słowiańszczyzny, opartego na wspólnym pochodzeniu i podobieństwach zagrożeń, zaczął w latach 30. występować, cieszący się dużym autorytetem jako doskonały żołnierz, dowódca i niezwykle prawy człowiek, gen. Lucjan Żeligowski⁶⁸. Zbliżone do poglądów gen. Żeligowskiego spojrzenie na sprawy niemiec-

⁶⁵ „Ruch Słowiański” (Lwów) 1928—1933, 1936—1938, Z. S.: *U podstaw idei*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1940, nr 1, s. 3—4; B. Jaroszewicz-Kleindienst: *Towarzystwo słowiańskie...*, s. 157—170; J. Róziwicz: *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 86, 127, 142 i in.

⁶⁶ Por. np. J. Lis: *Słowiański Związek Młodzieży Wiejskiej. Zarys działalności*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10, s. 302—304; W. Stępnia: *Dyplomacja polska na Bałkanach (1919—1926)*. Warszawa 1998.

⁶⁷ J. Lis: *Słowiański Związek Młodzieży Wiejskiej...*, passim.

⁶⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Akta gen. L. Żeligowskiego. Notatki 4—10.03.1937, sygn. 105/66, k. 23; Rozważania i notatki dotyczące zagadnień narodowościowych i problemu słowiańskiego 1938—1939, sygn. 105/84, k. 5—31; „Słowo” (Wilno) nr 118 z 1 V 1938; nr 126 z 9 V 1939; nr 209 z 16 VII 1939; „Ruch Słowiański” 1938, nr 8, s. 149. Bardzo ostra wymowa antyniemiecka publikacji generała spowodowała, że w 1938 i w 1940 r. Staatsarchiv in Berlin-Dahlem opublikował w formie maszynopisu powielanego (egzemplarze numerowane) tłumaczenia artykułów Żeligowskiego z wileńskiego „Słowa” (nr 118 z 1 V 1938) i „Wiarusa” (Lille 1940, nr 98). Zob. [L. Żeligowski]: *Die slawische Idee*. Berlin 1938; Idem: *Um die Idee des Slawentums*. Berlin 1940. Stanisław Cat-Mackiewicz w sposób nieco żartobliwy pisał o początkach zainteresowań słowiańskich Żeligowskiego: „Diabli nadali, że generał w swoim Andrzejewie znalazł na strychu jakąś książkę Duchinińskiego z czasów emigracji po Powstaniu Listopadowym i zamiast dalej propagować len, zaczął propagować ideę słowiańską, a o niczym innym nie chciał słyszeć [...]” S. Mackiewicz: *Zielone oczy*. Warszawa 1987, s. 32.

ko-słowiańskie oraz kwestie współpracy międzysłowiańskiej, choć może bardziej realistyczne, prezentował w okresie międzywojennym znany działacz ludowy, propagator Stanów Zjednoczonych Słowian Europy Środkowej i Południowej, ks. płk Józef Panaś⁶⁹. Tradycje ogólnosłowiańskie próbował wskrzeszać ks. Władysław Kołodziej i neopogański prąd kulturowy New Age (Nowa Era)⁷⁰.

W 1937 r. opublikowane zostały zasady programowe grupy Ruchu Młodych Bolesława Piaseckiego („Falanga”), w których mówiło się, iż misją dziejową Polski jest „stworzenie epoki chrześcijańskiego nacjonalizmu, zdobycie Wschodu Europy dla cywilizacji chrześcijańskiej i zorganizowanie narodów słowiańskich”⁷¹. Jak zauważa Bogumił Grott, tego rodzaju hasła (dotyczyło to także w sporadycznych wypadkach wielkopolskiego „Głosu”) wykraczały poza ramy ideologii endeckiej, szczególnie ruchu młodoendecckiego, ponieważ — upraszczając zagadnienie — po wkomponowaniu w drugiej połowie lat 20. ideologii narodowej w system światopoglądu katolickiego nie mieściły się w niej hasła odwołujące się do pokrewieństwa etnicznego z innymi narodami. Byłoby to sprzeczne z przekonaniem, iż każda kultura narodowa jest zindywidualizowaną częścią kultury szerszej, w tym wypadku łańcisko-rzymskiej. Odwoływanie się do pokrewieństwa szczepowego ze Słowianami było wyjściem poza ramy niniejszych poglądów, jako że część Słowian znajdowało się w zasięgu kultury i cywilizacji bizantyjskiej⁷². W wypadku grupy B. Piaseckiego hasła jedności słowiańskiej wynikały niewątpliwie z potrzeby „uzasadnienia imperializmu Falangi”, jak pisze B. Grott⁷³, ale należy też wspomnieć, że postulaty utworzenia „ośrodka Słowiańszczyzny”, którym byłaby Polska, organizująca na bazie „wspólnego źródła mowy, wierzeń i obyczajów” zachodnią Słowiańszczyznę na ziemiach imperium Chrobrego, panującego „w Pradze, nad Dunajem i w Kijowie”, wpływały także z chęci przeciwstawienia się narastającym dwóm niebezpieczeństwom: imperializmowi wschodniemu, mobilizującemu masy „do walki o panowanie komunizmu nad światem”, i zachodniemu, zbierającemu siły do walki o panowanie „germańskiej rasy pa-

⁶⁹ Szerzej: T. Kisielewski: *Heroizm i kompromis. Portret zbiorowy działaczy ludowych. Cz. 2: II Rzeczpospolita. Wojna i okupacja. Polska Ludowa*. Warszawa 1979, s. 300—306.

⁷⁰ L. S. Pręcikowski: „Kalendarz Słowiański” — środowisko neopogańskich mistyków w Polsce w latach 1946—1947. W: *Historia XIX i XX wieku*. Red. E. Wiśniewski. Łódź 1998 („Acta Universitatis Lodzianensis”. „Folia Historica” 61), s. 230 i nast.

⁷¹ *Zasady programu narodowo-radykalnego*. (Opracowane i ogłoszone przez Komitet Redakcyjny Ruchu Młodych pod przewodnictwem Bolesława Piaseckiego). Warszawa 1937, s. 15. *Zasady...* zostały też opublikowane wspólnie z opracowaniem B. Piaseckiego: *Przełom narodowy. Zasady programu narodowo-radykalnego* [b.m.w. 1937].

⁷² Szerzej: B. Grott: *Pojęcie narodu i jego miejsce w hierarchii wartości formacji młodoendeckiej*. „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 9—10, s. 44—45.

⁷³ *Ibidem*, s. 45.

nów”⁷⁴. Korelowało to w jakimś stopniu z odczuciami panującymi w dużej części środowiska młodzieży katolicko-narodowej. W tym samym mniej więcej czasie została wydana praca Jerzego Brauna *Zagadka dziejowa Polski*, dotycząca dziejotwórczego posłannictwa Polski, stojącej ówczesnie w obliczu posepnego dylematu: albo starcie wojenne faszystów z komunizmem, grożące ruiną materialną ludzkości, albo „jeszcze groźniejsze opanowanie faktyczne Europy przez wspólny front bolszewicko-masoński, oznaczające likwidację wszystkich tych wartości, które się składają na pojęcie zachodniej, chrześcijańsko-klasycznej cywilizacji”⁷⁵. Nie jest też wykluczone (nie ujmując nic oryginalności programowi Falangi), że współpraca młodzieży narodowo-katolickiej — współpracowali z inicjatywy J. Brauna, redaktora organu prasowego Towarzystwa Hoene-Wrońskiego, „Zet”, a ramach Komitetu Prasy Młodych — prowadziła do przenikania się idei, a w tym wypadku zapożyczenia przez Falangę idei przewodnictwa Polski w Słowiańszczyźnie z wrońskizmu⁷⁶. Wkrótce zresztą spełniły się w nadmiarze przewidywania J. Brauna (i nie tylko jego). Cała społeczność Polski stanęła w obliczu nieprzewidywalnych wręcz wydarzeń.

⁷⁴ *Zasady programu narodowo-radykalnego...*, s. 15—16.

⁷⁵ J. Braun: *Zagadka dziejowa Polski. Próba historiozofii*. Warszawa 1938, s. 21.

⁷⁶ S. Rudnicki: *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*. Warszawa 1985, s. 301.

Rozdział II

Uwarunkowania i główne nurty polskiej myśli słowiańskiej w okresie drugiej wojny światowej

Odradzanie się idei słowiańskiej Ośrodki polskiej aktywności prośłowiańskiej na emigracji

Załamaniem się bytu państwowego Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 r. było ogromną i niespodziewaną tragedią dla całego społeczeństwa polskiego. „Dla tego pokolenia — pisze znawca problematyki — które przed dwudziestu laty wywalczyło Polskę, a zwłaszcza tego, które się w niej urodziło i nie знаło z własnych przeżyć innego stanu jak Polska niepodległa, to, co wydarzyło się we wrześniu, było zawaleniem się świata, usunięciem ziemi spod nóg, było czymś więcej niż katastrofą wojenną i okupacją.”¹ Jednak tym tragicznym wydarzeniom nie towarzyszyły — jak to było np. później, po upadku powstania warszawskiego — nastroje zwątpienia i rezygnacji. Na klęskę prawie natychmiast odpowiedziano podjęciem walki, organizowaniem ruchu niepodległościowego na wszystkich możliwych frontach i w różnorodnych formach. Najdobitniejszym wyrazem wiary i powszechnego przekonania o rychłym odrodzeniu Rzeczypospolitej był fakt, iż podejmując działania niepodległościowe równocześnie myślano o przyszłości Polski, wzmocnieniu jej sił i takim usytuowaniu w systemie bezpieczeństwa europejskiego, aby nie dopuścić do powtórzenia sytuacji z września 1939 r. W tym wypadku poszukiwania i propozycje polskie oscyływały z konieczności wokół dwóch kwestii, wzajemnie ze sobą powiązanych. Po pierwsze, chodziło o takie „urządzenie” Europy, które nie byłoby powtórzeniem tzw. systemu wersalskiego, po drugie — o roz-

¹ T. Strzembosz: *Refleksje o Polsce i podziemiu 1939—1945*. Warszawa 1990, s. 27.

wiązanie zasadniczego dla Polaków dylematu: którądy wiedzie najlepsza droga do zachowania samodzielności i suwerenności Polski między dwiema potęgami: Niemcami i Rosją (Związkiem Radzieckim)². Z jednej więc strony — opierając się na przekonaniu, potwierdzonym przez wybuch wojny: o trwałości i ciągłości konfliktu polsko-niemieckiego — szukano dróg likwidacji jego źródła, proponując różne działania prowadzące do okrojenia terytorialnego oraz osłabienia militarno-gospodarczego Niemiec, a z drugiej — przemysłowano możliwości ewentualnego przeciwstawienia się zaborczej potędze Moskwy i osłabienia jej wpływu na kraje sąsiednie. Przede wszystkim jednak należało — jak m.in. podkreślono w memoriale polskiego rządu emigracyjnego — „oddzielić Niemcy od Rosji” i wyeliminować możliwości porozumiewania się tych mocarstw w przyszłości³.

Praktycznie we wszystkich polskich propozycjach rozwiązania tegoż dylematu, wysuwanych zarówno przez instytucje władzy państwowej, jak i ugrupowania polityczne oraz wojskowe w Kraju i na emigracji, dominowały dwie koncepcje, oczywiście, obie mające na względzie racje polskie i jednocześnie nie wykluczające się wzajemnie: idea wielkiej, silnej i bezpiecznej Polski, charakterystyczna głównie dla przemysłów ugrupowań proveniencji narodowej, oraz idea sfederowania państw europejskich. „W obliczu wyzwania, jakie rzuciła Europie III Rzesza, doprowadzająca do absurdu szowinizm narodowy, federa-

² Por. ostatnio: B. Pasierb: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 90 i nast.; W. Wrzesiński: *Wersalskie doświadczenia a myślenie Polaków o przyszłości*. W: *Wrocławskie studia z dziejów najnowszych*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1992 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1274. „Historia” XC), s. 98—106. Poza tym spośród prac bardziej ogólnie traktujących problem zob.: M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969; E. Duraczyński: *Miejsce Polski w Europie w koncepcjach partii politycznych okresu wojny i okupacji. Referat. 60-lecie odzyskania niepodległości. 30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Sesja naukowa*. Katowice 1978; H. Winnicka: *Tradycja a wizja Polski w publicystyce konspiracyjnej*. Warszawa 1980; E. Cytowska: *Szkice z dziejów prasy pod okupacją niemiecką (1939—1945)*. Warszawa—Łódź 1986, s. 23—86; R. Wapiński: *Miejsce Polski w świecie w polskiej myśli politycznej okresu I i II wojny światowej*. W: *Wizje przyszłej Polski w myśli politycznej lat I i II wojny światowej. Materiały konferencji naukowej w Gdańsku-Sobieszowie (październik 1989)*. Red. M. Tanty. Warszawa 1990, s. 11—48; Idem: *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*. Gdańsk 1997, s. 248—269; K. Przybysz: *Wizje Polski w Europie w myśli politycznej obozu rządowego 1939—1944*. W: *Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*. Red. K. Przybysz. T. 1. Warszawa 1991, s. 6—28; A. Friszke: *Myśl polityczna Polski Podziemnej*. W: W. Borodziej, A. Chmielarz, A. Friszke, A. K. Kunert: *Polska Podziemna 1939—1945*. Warszawa 1991, s. 151—183; M. Śliwa: *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1993, s. 239—254; B. Fijałkowska, T. Godlewski: *Polskie dylematy polityczne 1939—1995*. Olsztyn 1996, s. 9—32 i in.

³ *Odezwa Rządu z dnia 18 grudnia 1939 r. do ogółu społeczeństwa w Kraju*. „Monitor Polski” (Angers) nr 277—278 z 19.12.1939. W: *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw RP i Monitor Polski 1939—1945*. Red. A. K. Kunert. Warszawa 1995, b.p.

lizm zdawał się stanowić jedyną formę organizacji społecznej pozwalającą pogodzić poszanowanie dla tożsamości narodowej z wymogami współzależności państw i wizji bezpieczeństwa zbiorowego.”⁴ Polskie idee federacyjne splotały się z ogólnoeuropejskimi poszukiwaniami trwałych rozwiązań kwestii bezpieczeństwa Europy w takich właśnie formach zorganizowania państw⁵. Oczywiście, polskie idee federacyjno-konfederacyjne, nie stroniące od rozważań ogólnoeuropejskich, dotyczyły głównie Europy Środkowo-Wschodniej oraz częściowo Południowej i uwzględniały głównie racje polskie⁶. Duża różnorodność polskich rozwiązań w tym zakresie, poczynając od terminologii („federacja”, „konfederacja”, „unia”, „związek”), a kończąc na różnorodności podstaw ideowych proponowanych czy też planowanych związków, świadczyła, z jednej strony, o bogactwie polskiej myśli z okresu drugiej wojny oraz — zadziwiające w okresie konspiracji — przekonaniu, że uda się te propozycje

⁴ J. Łaptos: *Działalność federalnych klubów Europy Środkowej 1942—1952*. W: *Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności*. Red. M. Pułaski. Kraków 1995 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCLXXVII. „Prace Historyczne”, z. 118. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” VII), s. 126.

⁵ Dla okresu drugiej wojny światowej szerzej zob.: *Z dziejów prób integracji europejskiej...*, artykuły Mariana Zgórniaka, Henryka Bartoszewicza, Józefa Łaptosa. Poza tym: P. Wandycz, L. Frendl: *Zjednoczona Europa. Teoria i praktyka*. Londyn 1965, s. 47 i nast.; A. T. Werner: *Europejskie wspólnoty. Szkice o integracji Europy Zachodniej 1815—1972*. Warszawa 1972, s. 39 i nast.; Z. Mazur: *Stosunek Wielkiej Brytanii do idei zjednoczenia Europy w okresie II wojny światowej*. „Przegląd Zachodni” 1977, nr 2, s. 1—22; K. Fiedor: *Zachodnioeuropejskie doktryny integracyjne w latach 1918—1945*. „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 9—10, s. 75—103; Idem: *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918—1945*. Wrocław 1991, passim; P. Radzikowski: *Wizje Europy w okresie II wojny światowej*. W: *Zwycięstwo nad faszyzmem i jego skutki*. Red. L. Zyblikiewicz. Kraków 1988 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DCCCLXII. „Prace Historyczne”, z. 87), s. 181—199; J. Chodorowski: *Richard Coudenhove-Kalergi i jego doktryna zjednoczonej Europy*. „Przegląd Zachodni” 1984, nr 1, s. 1—25; F. Gross: *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*. Warszawa 1994; T. Scheffler: *Idea zjednoczenia Europy w myśli politycznej Kreisauer Kreis Helmutha Jamesa von Moltkego (1939—1944)*. W: „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”. T. 18. Red. K. Jońca. Wrocław 1995 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1715), s. 101—126 i in.

⁶ Uzasadnienie i precyzację pojęcia „Europa Środkowo-Wschodnia”, obejmującego Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, w procesie zmian historyczno-terytorialnych zob.: P. Wandycz: *Cena wolności. Historia Europy Środkowo-Wschodniej od średniowiecza do współczesności*. Tłum. z ang. T. Wyrozumski. Kraków 1995, s. 11—27. O wprowadzeniu tego pojęcia do literatury naukowej i jego późniejszym rozwinięciu i przedefiniowaniu zob.: O. Halecki: *Historia Europy — jej granice i podziały*. Tłum. z ang. J. M. Kłoczowski. Lublin 1994, s. 105—166; J. Szücs: *Trzy Europy*. Tłum. J. M. Kłoczowski. Lublin 1995, passim. Ostatnio: R. Schattkowsky: *Region między Wschodem a Zachodem. Regionalizacja i władza w Europie Środkowo-Wschodniej*. W: *Regiony pograniczne Europy Środkowo-Wschodniej w XIX—XX wieku. Społeczeństwo — gospodarka — polityka — zbiór studiów*. Red. M. Wojciechowski, R. Schattkowsky. Toruń 1996, s. 7—22; także interesujący szkic Krzysztofa Renika: *Granice Europy — granice religii*. „Przegląd Powszechny” 1998, nr 9, s. 252—255.

zrealizować, a z drugiej — o rozbiu organizacyjnym polskiego ruchu niepodległościowego, co było jego niewątpliwą słabością. W tę rozmaitość propozycji, wypływających z troski o bezpieczny byt przyszłego niepodległego państwa, wpisywały się także przemyślenia i koncepcje odwołujące się do pokrewieństwa etnicznego Słowian, wspólnych korzeni, wspólnoty języka, obyczajów, jednakowych zagrożeń w dalszej i bliższej przeszłości oraz podobnych niebezpieczeństw w przyszłości.

Niniejsze problemy należałoby ujmować przynajmniej w trzech aspektach. Po pierwsze, odwoływanie się do pokrewieństwa etnicznego, jako elementu scalającego państwa Europy Środkowo-Wschodniej, było naturalną konsekwencją faktu, nie wywołującą żadnych skutków teoretycznych, iż terytoria te są zamieszkałe w przeważającej mierze przez narody słowiańskie. Po drugie, idea pobratymstwa szczepowego oraz często religijnego miała ułatwić — szczególnie w koncepcjach ugrupowań obozu nacjonalistycznego i katolickiego — budowę wielkiej Polski poprzez m.in. organizację państwa zachodnio-słowiańskiego na fundamencie kultury szczepowo-plemiennej, czyli wspólnoty krwi oraz pokrewieństwa ducha, wyrastającego na gruncie cywilizacji rzymskiej, a zatem organizację państwa na fundamencie dwóch współczynników składających się na charakterystyczne dla nurtu narodowo-katolickiego spirytualistyczne pojęcie narodu⁷. Silna Polska (w niektórych programach synoni-

⁷ Szerzej: B. Grott: *Nacjonalizm chrześcijański. Myśl społeczno-państwowa formacji narodowo-katolickiej w Drugiej Rzeczypospolitej*. Kraków 1991, s. 241; także: T. Bielecki: *W szkole Dmowskiego. Szkice i wspomnienia*. Londyn 1968, s. 19—22; J. M. Majchrowski: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronictwo Pracy. Grupa „Dziś i Jutro”*. Paryż 1984, s. 101—102. W latach wojny charakterystyka narodu jako wartości duchowej, psychicznej najpełniej, prawdopodobnie, została wyłożona w opracowaniu poświęconym uniwersalizmowi, nowej „narodowej filozofii społecznej”, wypracowanej w kręgu intelektualistów Konfederacji Narodu, przy dominującym udziale ks. Józefa Warszawskiego (T. Sołtan: *Próba myślenia. Z rozważań nad uniwersalizmem*. „Kierunki” nr 29 z 21 VII 1985, s. 5). W ich ujęciu, w wyniku „naturalnego humanizmu natury”, następuje łączenie jednostek — „poprzez krzyżowanie krwi” — w coraz to wyższe „potęgi sprawcze”: rodziny, rody, plemiona, ludy. „Zespoły plemiennoludowe, które poznały treść sobie pisaną, a zadania sobie zlecone, które je sobie postawiły jako świadomy cel, jako wielkość do realizacji, a siebie samych stopiły w jeden podmiot dziejowy, w jedną wielką przyczynę sprawczą — te zespoły zwiemy narodami.” To zaś — pisano — „wypukła [...] dwa powszechnie przyjęte współczynniki narodu: bios i logos, krew i ideę, przyczynę sprawczą i przyczynę celową. Naród nie jest tylko sumą, »umową«, ale jako bios jest czymś wewnątrznie założonym w ostatnich głębiach każdej rodzącej się w nim jednostki; jest serdecznym jej trzewiem, krwią z jej krwi i kształtującą ją organiczną siłą, jest żywiołem, który ją przenika na wskroś i wypełnia aż po brzegi, jest jej prapierwiastkiem potężnym ale ciemnym, który działa na kształt instynktu [...]; jest tym czynnikiem, który łączy i spaja w jeden zespół biologiczny instynkt grup plemiennoludowych; jako logos zaś jest tym przeogromnym ojczystym dziejowym »słowem« zrodzonym ze słowa wszystkich pokoleń, w których naród wypowiedział swoją myśl, swego ducha [...]” [ks. J. Warszawski]: *Uniwersalizm. Zarys narodowej filozofii społecznej*. T. 1. Warszawa, Wyd. Konfederacji Narodu 1942, s. 29.

micznie — państwo zachodniosłowiańskie) stałaby się z kolei ośrodkiem konsolidującym narody międzymorza bałtycko-czarnomorsko-adriatyckiego. Po trzecie wreszcie, idea słowiańska w zamierzeniach teoretyków wielu ugrupowań politycznych miała stanowić wstęp i środek do odnowy całości stosunków międzynarodowych na zasadach braterstwa, czego animatorami byłoby Słowianie.

Zanim podejmiemy próbę wyszczególnienia głównych nurtów i ośrodków polskiej myśli słowiańskiej, wydaje się koniecznym zaznaczyć, że władze polskie, realizując koncepcje powojennego sfederowania Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej, raczej nie przewidywały oparcia jej na fundamencie idei słowiańskiej. Co prawda, już w pierwszym orędziu premiera Władysława Sikorskiego i Rządu RP do społeczeństwa w Kraju z 18 grudnia 1939 r. stwierdzono, że wszystkie swoje dotychczasowe sukcesy w odwiecznym parciu na wschód Niemcy „zawdzięczali przede wszystkim zręcznemu wyzyskaniu sporów, jakie toczyli między sobą krótkowzroczni Słowianie”, i stąd jedną z głównych podstaw nowej organizacji politycznej Europy Środkowo-Wschodniej „stać się musi solidarny zespół państw słowiańskich”, ale była to jedyna chyba tego rodzaju opinia zawarta w enuncjacjach programowych polskiego rządu na uchodźstwie⁸. W latach 1939—1940 nie tylko sojusznicze władze Anglii i Francji niemile widziały wszelkie oficjalne aluzje do słowianofilstwa, ale wręcz cenzura aliancka konfiskowała takowe materiały. Mówił o tym minister August Zaleski na posiedzeniu Rady Narodowej w dniu 16 kwietnia 1940 r. Nawiązując do przywołanej wyżej deklaracji rządowej i zamieszczonych tam kilku słów o jedności słowiańskiej, minister stwierdzał: „Wywołało to wielkie wrażenie, ale i naraziło nas na duże przykrości. Mianowicie posypały się protesty Rumunii i Węgier. Te państwa potrafiły zrobić dużą wrzawę, która oparła się o rządy alianckie, które się do nas zwróciły z prośbą, aby tej sprawy nie poruszać, bo to może wywołać zbliżenie się państw zagrożonych przez Słowiańszczyznę, albo państw, które się uważają za zagrożone [...] do Niemiec [...]”⁹. Kiedy nie udało się zapobiec dalszemu zbliżeniu m.in. Węgier i Rumunii do Niemiec, emigracyjne władze polskie nie wracały do idei słowiańskiej już z nieco innych powodów, o których mówił także A. Zaleski we wspomnianym wystąpieniu, podkreślając, że idea słowiańska,

⁸ *Odezwa Rządu z dnia 18 grudnia 1939 r....*

⁹ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Rada Narodowa RP [dalej: RN RP] w Angers, Stenogram z IX (tajnego) posiedzenia RN RP w dniu 16 kwietnia 1940 r., w. 6, t. 89, k. 33—34. W uchwale Rady Narodowej z 23 stycznia 1940 r. zamieszczono m.in. zdanie o dziejowej roli Polski „wśród ludów słowiańskich”, następnie pod naciskiem aliantów wycofane i wykreślone z publikowanej wersji uchwały. AAN, RN RP w Angers, Stenogram z inauguracyjnego posiedzenia RN RP w dniu 23 stycznia 1940 r., w. 6, t. 84, k. 20; E. Duraczyński, R. Turkowski: *O Polsce na uchodźstwie. Rada Narodowa Rzeczypospolitej Polskiej 1939—1945*. Warszawa 1997, s. 327.

mimo iż jest „ideą bardzo piękną”, jest trudna do urzeczywistnienia ze względów geograficznych (brak łączności terytorialnej między krajami słowiańskimi), z powodu sprzeczności między poszczególnymi narodami słowiańskimi oraz w wyniku tego, że w największym państwie słowiańskim, Rosji, rządy sprawują komuniści, których dążenia polityczne są sprzeczne z ideą wzajemności słowiańskiej¹⁰. Wkrótce zresztą pojawił się nowy czynnik, który pogłębił niechęć władz polskich i wielu ugrupowań politycznych do idei słowiańskiej, a mianowicie — utworzenie w Moskwie w 1941 r. Komitetu Wszesłowiańskiego oraz wykorzystanie haseł solidarności i współpracy słowiańskiej przez propagandę stalinowską, co rodziło obawy przed odradzeniem się rosyjskiego panslawizmu, tym razem w „czerwonej barwie”, równie niebezpiecznego „dla interesów Polski i dla zachodnich Słowian” jak panslawizm „biały”¹¹. Wbrew pozorom nie była też zapowiedzią jakiejś szczególnej polityki słowiańskiej, stanowiąca wstęp do planowanej federacji środkowoeuropejskiej i oznaczająca pierwszą próbę wcielenia w życie idei zjednoczonej Europy decyzja o utworzeniu konfederacji polsko-czechosłowackiej. Kwestia ta do czekała się już sporej literatury¹². Niniejszym chcemy tylko zaznaczyć, że plany

¹⁰ AAN, RN RP, Stenogram z IX (tajnego) posiedzenia RN RP w dniu 16 kwietnia 1940 r. ... k. 33—34.

¹¹ Mówił o tym m.in. gen. W. Sikorski, składając sprawozdanie z wizyty w ZSRR na posiedzeniu Rady Ministrów 12 stycznia 1942 r. Zob. *Documents on Polish-Soviet Relations 1939—19457*. Vol. 1: 1939—1943. London 1961, s. 265.

¹² Z prac wydanych w ostatnich latach zob. np.: T. Łoś-Nowak: *Premier Władysław Sikorski a projekty federacji państw środkowo- i południowoeuropejskich*. W: *Europejskie doktryny porozumienia i współpracy gospodarczej w XX w.* T. 1. Red. K. Fiedor. Warszawa—Wrocław 1987 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 863. „Nauki Polityczne” XXVI), s. 67—90; J. Skodlarski: *Epilog układu Sikorski—Beneš. Z dziejów polsko-czechosłowackich 1939—1949*. Łódź 1988, s. 9—65; E. Orlof: *Próba utworzenia konfederacji polsko-czechosłowackiej w okresie II wojny światowej*. W: „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” (Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie). „Filozofia i Socjologia”, z. 6/69. Rzeszów 1989, s. 251—301; T. Kisielewski: *Federacja Środkowo-Europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939—1943*. Warszawa 1991; J. Lewandowski: *Federacja Środkowo-Europejska*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98, s. 222—223; P. S. Wandycz: *O stosunkach polsko-czechosłowackich: garść refleksji*. „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 108, s. 112—120; Idem: *Próby stworzenia konfederacji polsko-czechosłowackiej podczas II wojny światowej*. W: *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939—1945*. Red. Z. Błazyński. Londyn 1994, s. 902—919; F. Gross: *Federacje...*, s. 45—59; M. Zgórnjak: *Koncepcje federacyjne Rządu RP w Londynie w czasie II wojny światowej*. W: *Z dziejów prób integracji europejskiej...*, s. 119—123; J. Łaptos: *Działalność federalnych klubów...*, s. 125 i nast.; H. Bartoszewicz: *Związek Sowiecki wobec koncepcji federacyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej 1941—1948*. W: *Z dziejów prób integracji europejskiej...*, 137—149; Idem: *Europa Środkowo-Wschodnia w polityce Związku Sowieckiego 1939—1947*. W: *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność? Materiały z sesji naukowej Olsztyn 26.10.1995*. Red. T. Kisielewski, N. Kasparek. Olsztyn 1996, s. 29—43; J. Valenta: *Czechosłowacko-polskie rokowania konfederacyjne czasu wojny — pomijane aspekty*. W: *Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach*

konfederacji polsko-czechosłowackiej obiektywnie były wyrazem idei jedności słowiańskiej i przez szereg ugrupowań niepodległościowych zostały uznane czy też przyjęte jako wstęp do urzeczywistnienia zjednoczenia narodów słowiańskich¹³. W praktyce konfederacja stanowiła naturalny proces wstępny urzeczywistnienia zjednoczenia Europy, choć wielu przedstawicieli władz, w tym i gen. Sikorski, niejednokrotnie mówiło o braterskich więzach, wspólnocie pochodzeniowej narodów Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, ale były to proste potwierdzenia faktu, mające ułatwić porozumienie.

Polska Rada Narodowa podobnie jak rząd, również była niechętna podnoszeniu idei słowiańskiej do rangi jednego z pryncypiów polskiej polityki zagranicznej, choć w niektórych jej dokumentach po 1940 r. pojawiały się stwierdzenia w rodzaju np.: „[...] Naród Polski należy do wielkiej Rodziny Narodów Słowiańskich.”¹⁴ Był to, jak można przypuszczać, nie mający żadnego praktycznego znaczenia ukłon w stronę sędziwego członka Rady, gen. Lucjana Żeligowskiego, który właściwie na każdym jej posiedzeniu zabierał głos, by „z maniakalną cierpliwością” składać w tej sprawie interpelacje i wnioski, oraz organizował na ten temat specjalne spotkania w swoim mieszkaniu¹⁵.

Dość oryginalne koncepcje gen. L. Żeligowskiego, przez niektórych badaczy umieszczane w nurcie lewicowo-demokratycznym¹⁶, sprowadzały się,

1933—1956. Red. M. Pułaski. Kraków 1997 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCXCVIII. „Prace Historyczne”, z. 122. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” IX), s. 37—43; M. Pułaski: *Edvard Beneš o projektach konfederacji czechosłowacko-polskiej w latach II wojny światowej*. W: *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*. Red. M. Pułaski, I. Stawowy-Kawka i in. Kraków 1997, s. 153—169; E. Duraczyński: *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940—1943)*. „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3, s. 129—153. Warto też wspomnieć, że w 1994 r. został opublikowany wybór czechosłowackich dokumentów, dotyczących konfederacji, w większości dotychczas niedostępnych: *Československo-polská jednání o vytvoření konfederace 1939—1944. Československé diplomatické dokumenty*. Sv. 1—4. Ed. I. Štoviček, J. Valenta. Praha 1994 (wersja angielska: Praha 1995).

¹³ Szerzej o stosunku polskich ugrupowań politycznych do idei konfederacji polsko-czechosłowackiej zob.: M. Orzechowski: *Czechosłowacja w polskiej myśli politycznej w okresie II wojny światowej*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 1: *Polska i jej sąsiedzi*. Red. H. Zieliński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 159—190.

¹⁴ Por. np. „Dziennik Polski” (Londyn) nr 155 z 11 I 1941 (sprawozdanie z posiedzenia Rady Narodowej).

¹⁵ AAN, Delegatura Rządu na Kraj. Departament Informacji i Prasy [dalej: DR DIP], Sprawozdania z sytuacji w Kraju (1943?), Listy z Anglii, sygn. 202/III-30, t. 3, k. 325—327; „Dziennik Polski” (Londyn) nr 21 z 5 VIII 1940 (Informacja o konferencji na temat idei słowiańskiej, zorganizowanej przez gen. L. Żeligowskiego); nr 512 z 10 III 1942; nr 574 z 23 V 1942 (Informacje o posiedzeniach Rady Narodowej); J. Jaruzelski: *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896—1966. Wilno—Londyn—Warszawa*. Warszawa 1987, s. 245; E. Duraczyński, R. Turkowski: *O Polsce na uchodźstwie...*, s. 98, 109 i in.

¹⁶ Por. B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 373. Komuniści polscy charakteryzowali Żeligowskiego jako demokratę prawicowego. Por. np. „Armia Ludowa” nr 7 z 10 VI 1944, s. 8.

w uproszczeniu, do opinii, że zasadniczą ideą nowego ładu w Europie oraz fundamentem polskiej polityki zagranicznej winna być idea jedności słowiańskiej — idea jedności „najstarszej, a jednocześnie najmłodszej rasy” w Europie, urzeczywistniona w unii lub federacji słowiańskiej, „w której nie będzie różnic między narodami wielkimi i małymi. Lepszym będzie ten naród, który do ogólnej skarbnicy myśli i ducha wniesie więcej wartości moralnych.”¹⁷ Zjednoczenie nastąpi na bazie wspólnoty krwi, „krwi słowiańskich bohaterów”, wspólnoty języka, miłości ziemi (rozumianej przez Żeligowskiego jako ojczyzna, ojcowizna i warsztat pracy), gościnności, „instynktu rasy”, poczucia sprawiedliwości itp.¹⁸ Geneza koncepcji słowiańskich generała tkwiła — jak twierdził Stanisław Cat-Mackiewicz — w poglądach Franciszka Duchinińskiego¹⁹. Żeligowskiego łączyło z Duchinińskim — oczywiście upraszczając problem — to, że ten ostatni, podobnie jak sędziwy generał, „był myślicielem, który rozwijał swoje koncepcje w sposób niezmiernie chaotyczny i aczkolwiek składały się one na pewną całość, nigdy właściwie nie zostały przezeń systematycznie wyłożone”²⁰. Obu charakteryzowała wiara w polskocentryczny sławizm. Różniło ich zaś przede wszystkim to, że Duchiniński w polskocentrycznym sławizmie widział m.in. narzędzie „obezwładnienia demokracji”, a Żeligowski nadawał mu wskroś demokratyczny wyraz. Poza tym Duchiniński uważał się za prekursora tezy o niesłowiańskim pochodzeniu Rosjan (Moskali), natomiast Żeligowski widział w Rosjanach — oczywiście uwolnionych od komunizmu — pełnoprawnego członka rodziny słowiańskiej²¹.

Starczy upór generała w sprawie uczynienia z idei słowiańskiej głównej myśli przewodniej, podstawy polskiej polityki zagranicznej powodował, że jego wystąpienia były niekiedy przyjmowane w środowisku emigracyjnym z ironią, budziły odruchy zniecierpliwienia, jako wystąpienia, których „nikt nie może brać serio”²². Jednak nie kwestionowany autorytet moralny generała i niepod-

¹⁷ L. Żeligowski: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941, s. 23; Idem: *Zapomniane prawdy*. Londyn 1943, s. 4—5.

¹⁸ L. Żeligowski: *O ideę słowiańską...*, s. 14—15.

¹⁹ S. Mackiewicz: *Zielone oczy*. Warszawa 1987, s. 32.

²⁰ A. F. Grabski: *Na manowcach myśli historycznej. Historiozofia Franciszka Duchinińskiego*. W: Idem: *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiozoficzne*. Lublin 1983, s. 248.

²¹ Ibidem, s. 243 i nast.; A. Wierzbicki: *Wschód — Zachód w koncepcjach dziejów Polski*. Warszawa 1984, s. 122—124; L. Żeligowski: *O ideę słowiańską...*, s. 10 i nast.; Idem: *Zapomniane prawdy...*, s. 8, 13 i nast.; AAN, RN RP, Stenogram z V posiedzenia RN RP w dniu 9 marca 1940 r., w. 6, t. 86, k. 30 i in.

²² [E. Raczynski]: *W sojusznicy Londynie. Dziennik ambasadora... 1939—1945*. Londyn 1960, s. 170; W. Babiński: *Przyczynki historyczne do okresu 1939—1945*. Londyn 1967, s. 263, 267; J. Lerski: *Emisariusz Jur*. Warszawa 1989, s. 54. Niewątpliwie jeden z najwybitniejszych generałów niepodległej Rzeczypospolitej, „ukochany żołnierz Komendanta” (J. Sosnkowska, W. T. Kowalski: *W kręgu mitów i rzeczywistości*. Warszawa [b.r.w.], s. 18), nie doczekał się jeszcze pełnej biografii. Być może rolę tę częściowo odegra opracowanie Barbary Gumor-

ważalna czystość intencji sprawiała, że nie można było przejść do porządku dziennego nad jego wypowiedziami. W trakcie dyskusji prowadzonej na posiedzeniach Rady Narodowej i na łamach prasy zarysowało się kilka stanowisk w sprawie idei współpracy słowiańskiej. Najbardziej skrajne, np. przedstawiciela mniejszości żydowskiej w Radzie, Ignacego Schwarzbarta, oskarżały głosicieli tej idei wręcz o rasizm²³. Były też jednak stanowiska akceptujące ideę słowiańską jako możliwy filar współpracy powojennej, ale tylko narodów słowiańskich sąsiadujących ze sobą i mających wiele wspólnych interesów²⁴. Wydaje się jednak, że przeważały opinie traktujące wszelkie programy współpracy słowiańskiej jako przeżytek — zarówno w sensie politycznym, jak i religijnym, językowym oraz kulturalnym²⁵.

Gen. L. Żeligowski, mimo braku realizmu politycznego, naiwnej wiary w możliwości i przeznaczenia narodów słowiańskich, nie poszedł jednak tak daleko w swoich koncepcjach stworzenia unii słowiańskiej, jak młody intelektualista Włodzimierz Stępniewski, aktywnie działający na rzecz zjednoczenia Słowian na Bałkanach w latach 1940—1941. W marcu 1940 r. w Bukareszcie ostateczny kształt przybrały rozważania W. Stępniewskiego na temat rozwoju i przeznaczeń ludzkości, w tym narodów słowiańskich, którym dał początek jeszcze w okresie międzywojennym, a które nazywał „filozofią tworzenia i twórczości”, „teorią tworzni kulturowych”, czyli demiuurgizmem²⁶. Według Stępniewskiego powojenna rzeczywistość miała zmierzać w kierunku kształtowania się — na bazie wspólnoty krwi i języka oraz „twórczej syntezy”

skiej: *Opowieść o gen. broni Lucjanie Żeligowskim*. Cz. 1: *Lata 1865—1920*. Bydgoszcz 1994 — jeśli autorka ustrzegła się niebezpieczeństwa „przesłodzenia” postaci. Przedmiotem zainteresowania badaczy były też aspekty wojskowe działalności generała. Por.: W. Marczyk: *General broni Lucjan Żeligowski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 4, s. 44—55.

²³ AAN, RN RP, Stenogram z V posiedzenia RN RP w dniu 9 marca 1940 r. ..., k. 29.

²⁴ Ibidem; AAN, RN RP, Protokół z IX posiedzenia RN RP w dniu 2 kwietnia 1940 r., w. 6, t. 88, k. 36 (wypowiedź Jana Jaworskiego); *Na posiedzeniu Rady Narodowej RP* (wypowiedź Władysława Banaczyka). „Dziennik Polski” (Londyn) nr 22 z 2 IV 1941, s. 3; J. Pomian: *Odrodzenie. Niezbędny związek ludów Europy Środkowej*. „Dziennik Polski” (Londyn) nr 161 z 18 I 1941; „Półk o zi c”: *O polskość myśli* (V). „Dziennik Polski” (Londyn) nr 328 z 5 VIII 1941.

²⁵ G. Poszta [pseud.] [S. Stroński]: *Przeciw idei słowiańskiej*. „Słowo” (Paryż) nr 9 z 17 III 1940; (Cat): *Wilcze doły*. „Słowo” (Paryż) nr 15 z 28 IV 1940; A. Romer: *Niebezpieczne hasła*. „Dziennik Polski” (Londyn) nr 31 z 16 VIII 1940; Idem: *Wspomnienia czeskie*. „Wiadomości Polskie” (Londyn) nr 26(66) z 15 VI 1941 i in.

²⁶ Biblioteka Zakładu Naukowego im. Ossolińskich we Wrocławiu [dalej: BZO], Dział Rękopisów, W. Rostowit [pseud.] [W. Stępniewski]: *Demiuurgizm, elementy filozofii tworzenia i twórczości*. (*Bukareszt, marzec 1940*), rkps, sygn. akces. 102/88, zob. przede wszystkim: Wstęp: *Demiuurgizm i Słowianie* oraz cz. 1: *Słowianie jako podmiot demiuurgicznej kultury przyszłości. Teoria tworzni kulturowych i ogólnie teorii dziejów*; także: BZO, Materiały Edmunda Romera [dalej: MER], E. Romer: *Objaśnienia i uwagi dot. dokumentów i korespondencji o działalności „Komitetu Zachodnio-Słowiańskiego” w latach 1940 do 1943* (Gliwice, marzec 1988), rkps, sygn. akces. 95/88, s. 3—4.

wartości cywilizacyjno-kulturowych poszczególnych narodów słowiańskich — słowiańskiego nadnarodu, jednolitej masy etnicznej, tworzącej i jednocześnie przyjmującej nowy jednolity system kulturowy. „Naród — pisał W. Stępniewski — to krew i język jednej narodowości, to świadomość i twórczość w kręgu własnej syntezy. Nadnaród — to krew i język jednej rodziny narodowości, to świadomość i twórczości w kręgu własnorodnej syntezy o zasięgu światowym i dziejowym.”²⁷ Proces tworzenia słowiańskiego nadnarodu miał być ułatwiony, gdyż wojna zniszczy dotychczasowe systemy kulturowe oraz ułatwi odrzucenie dotychczasowych ideologii i systemów wartości.

System myślowy Stępniewskiego stał się teoretyczną podstawą działalności powstałego wiosną 1940 r. w Rumunii Komitetu Zachodniosłowiańskiego, w którego skład weszli — obok Stępniewskiego — inż. Zygmunt Sławiński (pseud. Zbigniew Stachowski); rolnik, przedwojenny działacz ZMW „Wici”, Mikołaj Poleszczuk; syn znanego geografą Eugeniusza Romera, Edmund Romer (pseud. Jan S. Chyszowski); jego kolega ze studiów, Stanisław Matula (pseud. M. Borowicz)²⁸. Do grupy dokooptowano wkrótce czterech Czechów i jednego Słowaka²⁹. W Bukareszcie z datą 15 kwietnia 1940 r. Komitet upowszechnił dość obszerne *Tezy ideologiczno-polityczne* zatytułowane *Federacja Słowian Zachodnich*, mająca być wstępnym etapem tworzenia zupełnie nowej, jednolitej kulturowo społeczności słowiańskiej³⁰. W *Tezach...*, konstatując fakt, że dotychczasowe klęski Słowian były spowodowane m.in. ich wewnętrznym zróżnicowaniem, skłóceniem, brakiem świadomości włas-

²⁷ BZO, W. Rostowit [pseud.] [W. Stępniewski]: *Demiurgizm...*

²⁸ BZO, MER, E. Romer: *Objaśnienia...*, s. 1—3. Szerzej zob.: J. Tyszkiewicz: *Działalność Komitetu Zachodniosłowiańskiego w latach 1940—1941. Materiały*. W: *Wrocławskie studia z historii najnowszej*. T. 4. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1997 („Prace Historyczne” XXI), s. 81—94. Prawdopodobnie właśnie tę inicjatywę chcieli przypisać sobie urzędnicy Ambasady RP w Bukareszcie, informując w sprawozdaniu dla MSZ, że do ich konkretnych przedsięwzięć politycznych należało m.in. „utworzenie miejscowego mieszanego [polsko-czesko-słowackiego — S. F.] komitetu społecznego o charakterze młodzieżowo-propagandowym pod hasłem solidarności Słowian zachodnich”. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie [dalej: AZHRL], Archiwum prof. Stanisława Kota [dalej: ASK], *Działalność Ambasady RP w Bukareszcie po 1 XI 1939 r.* (Sprawozdanie z polityczno-dyplomatycznej działalności Ambasady RP w Bukareszcie od grudnia 1939 do 15 marca 1940, b.d.), t. 280, k. 29.

²⁹ Jak informuje E. Romer (BZO, MER, E. Romer: *Objaśnienia...*, s. 2), byli to: urzędnik zakładów wojskowych Dusan Bor, dyrektor banku Jan Matousek, inż. Stanisław Riha i płk Pik oraz Słowak inż. Aleksander Kohlik. Wspomniany przez Romera płk Pik to najprawdopodobniej płk Heliodor Pika, który w tym czasie przebywał w Rumunii, a jesienią 1940 r. w Istambule nawiązywał — za wiedzą E. Beneša — tajne kontakty z wywiadem radzieckim.

³⁰ BZO, *Materiały Komitetu Zachodniosłowiańskiego* [dalej: MKZ], *Tezy ideologiczno-polityczne*, rkps, sygn. akces. 99/88, s. 1—8. Tekst *Tez...* także w: AAN, Polskie ugrupowania społeczno-polityczne na terenie Wielkiej Brytanii w latach 1939—1945, *Tezy Federacji Słowian Zachodnich*, sygn. 220/27, k. 18—23.

nych przeznaczeń oraz brakiem „świadomej woli współdziałania”, autorzy za pierwszoplanowe zadanie uznawali doprowadzenie do ich zjednoczenia, w pierwszej kolejności — do zjednoczenia Słowian Zachodnich. „Słowianie Zachodni — pisano — nie mogą ani istnieć, ani realizować swoich zadań idąc oddzielnie. Bezwzględną koniecznością jest ich zjednoczenie się, usunięcie wszystkich przyczyn dotychczasowej niezgody, systematyczne wszczepianie wszystkim wszystkim zasad wspólnoty, wychowanie silnej woli współdziałania i wspólnej obrony wytworzonych wartości, usunięcie obcych światopoglądów, doktryn i ideologii, które okupują, dzielą i degradują Słowian; na zewnątrz zaś — wspólne zwalczanie sił, dążących do zniszczenia Słowian.”³¹ Podstawą zjednoczenia miała być wspólnota krwi, podobieństwa językowe, świadomość celów i świadomość jedności, „tkwiąca niezwykle silnie w podświadomości mas”³².

Tezy... zostały wysłane do gen. W. Sikorskiego, a przez Czechów — do E. Beneša³³. Jak wynika z zachowanych dokumentów i jak słusznie też zauważa Jakub Tyszkiewicz, były one pomocne stronie polskiej i czechosłowackiej w negocjacjach na temat konfederacji polsko-czechosłowackiej, ale jednocześnie wątpliwe jest, aby miały istotny wpływ — przynajmniej jeśli chodzi o polskie czynniki oficjalne — na kształt i kierunki polskiej polityki zagranicznej³⁴. Warto jeszcze wspomnieć, że latem 1940 r. W. Stępniewski wyjechał do Jugosławii, gdzie z różnym powodzeniem próbował aktywizować

³¹ BZO, MKZ, *Tezy...*, s. 1, 3.

³² Ibidem, s. 3. Szersze omówienie tego dokumentu zob.: J. Tyszkiewicz: *Działalność Komitetu Zachodniosłowiańskiego...*, s. 83—85.

³³ BZO, MER, E. Romer: *Objaśnienia...*, s. 3; BZO, MER, Artykuły i opracowania E. Romera (Notatka Ambasady RP w Bukareszcie do poselstwa polskiego w Belgradzie z 8 VI 1940 r.), rkps, sygn. akces. 98/88/1, b.p.; Ibidem. Wieczór dyskusyjny poświęcony *Tezom ideologiczno-politycznym* z 1 VII 1941, b.p.

³⁴ We wspomnianej wyżej notatce Ambasady RP w Bukareszcie (BZO, MER, Notatka...) mówiono o tym, że Prezydium Rady Ministrów i MSZ aprobowały działalność Komitetu Zachodniosłowiańskiego (i później akcję W. Stępniewskiego w Jugosławii), ale jako prywatną inicjatywę „z zastrzeżeniem nieangażowania się w niej naszych czynników oficjalnych”. Poparcie wynikało z bieżących interesów polskiej dyplomacji. W jednym z dokumentów, być może sporządzonych dla lub przez Stanisława Kota, stwierdzono m.in., że idea słowiańska jest dość „mgławicowa”, ale właśnie „sama jej niejasność jest wygodną jako pokrycie głębszych prac na terenie Jugosławii. Nie możemy także popełniać po raz drugi tego błędu, aby pozostawić odruchowe tendencje w kierunku słowiańskim do wyzyskania tylko Czechom czy też Rosjanom. W każdym bądź razie istnieją szanse, że Polacy, firmujący się ideologią zachodnio-słowiańską, mogą łatwo zdobyć sobie sympatię społeczeństwa, a jednocześnie nie być uważani za prawdziwych działaczy politycznych [...]” W tym okresie chodziło np. w Jugosławii o stworzenie tajnego ośrodka stałej łączności z Krajem, podważanie wpływów niemieckich i kształtowanie sympatii propolskich na Bałkanach, wzmaganie woli oporu przeciw naciskom niemiecko-włoskim itp. Zob.: AZHRL, ASK, Sytuacja polityczna na Bałkanach, Placówki polskie w Jugosławii. Notatka (Londyn, 9 XII 1940), t. 294, k. 15—16.

i organizować środowiska słowianofilskie na rzecz ideowo-politycznej współpracy międzysłowiańskiej. W czerwcu 1941 r. nielegalnie przedostał się do Bułgarii, skąd, po odbyciu szeregu spotkań sondażowych z przedstawicielami inteligencji bułgarskiej (m.in. rozmawiał z wiceministrem oświaty, znawcą literatur słowiańskich, prof. Borysem Jocowem) i ograniczonych próbach działalności organizacyjnej, wyjechał przez Turcję do Palestyny³⁵. Tymczasem pozostali członkowie Komitetu, głównie S. Matula i E. Romer, zmuszeni do opuszczenia Rumunii jesienią 1940 r., rozwinęli bardzo aktywną działalność organizacyjno-propagandową w licznych środowiskach polskim i czeskim w Ankarze, którą prowadzili — przy dużym zainteresowaniu oficjalnych przedstawicieli ambasad Polski i Czechosłowacji w Turcji — do czerwca 1941 r., kiedy to polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ich spontanicznej i cieszącej się dużym uznaniem inicjatywie, spróbowało narzucić oficjalne ramy³⁶. E. Romer wyjechał — w oczekiwaniu na wcielenie do wojska — do Jerozolimy, gdzie spotkał się z W. Stępniewskim i gdzie już z mniejszym zapałem myślał o pracy na rzecz federacji słowiańskiej³⁷.

Bukareszteńskie *Tezy ideologiczno-polityczne* stały się teoretyczną podstawą koncepcji jedności słowiańskiej, wypracowywanych w gronie niewielkiej, ale o znacznym potencjale intelektualnym grupy, skupionej wokół wydawanego w Edynburgu wielojęzycznego czasopisma „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (od nr 8 z 1942 r. — „Ruch Zachodnio-Słowiański”). Działo się tak najprawdopodobniej za sprawą Zygmunta Sławińskiego, jednego z założycieli Komitetu Zachodniosłowiańskiego, który już w 1940 r. wyjechał do Francji, a potem do Szkocji i z grupą pracowników służb pomocniczych przy dowództwie armii polskiej w Szkocji, w tym oficerów oświatowych i byłych pracowników naukowych (m.in. prof. Tadeusza Sulimirskiego, inż. Jerzego Połujana, Bogdana Piechockiego), podjął inicjatywę wydawania wspomnianego czasopisma³⁸. Grupa ta — zwana Ruchem Zachodniosłowiańskim — przez niektórych badaczy zaliczana do nurtu proendeckiego, w materiałach Delegatury Rządu RP charakteryzowana była jako „zespół młodych polityków z odcieniem niezależnym”, natomiast w informacjach rządowych

³⁵ Szerzej: BZO, MKZ, *Relacje Włodzimierza Stępniewskiego ze swojej działalności na Bałkanach 1940—1941*, rkps, sygn. akces. 99/88, b.p.; J. Tyszkiewicz: *Działalność Komitetu Zachodniosłowiańskiego...*, s. 87—88.

³⁶ Ibidem, s. 89—93.

³⁷ Ibidem, s. 93—94; BZO, MER, Pamiętniki i notatki E. Romera, rkps, sygn. akces. 96/88/1, b.p.

³⁸ BZO, MER, E. Romer: *Objaśnienia...*, s. 3; J. Lerski: *Emisariusz Jur...*, s. 42, 55, 60. Z. Sławiński, pod pseud. Zbigniew Stachowski, obok Józefa Zasławskiego (pseud.?), figuruje jako redaktor „Biuletynu Zachodnio-Słowiańskiego” od pierwszego do ostatniego numeru tegoż pisma.

jako po prostu „niewielka grupa naukowo-polityczna”³⁹. Nie wchodząc bliżej w powyższe charakterystyki, zresztą nie przeczące sobie, warto jeszcze wspomnieć, iż grupa ta współpracowała z emigrantami bułgarskimi, jugosłowiańskimi, czeskimi i słowackimi (głównie przeciwnikami politycznymi E. Beneša, co stało się m.in. powodem zatargów polsko-czeskich na oficjalnym szczeblu)⁴⁰.

Generalnie, Ruch Zachodniosłowiański lansował ideę utworzenia — w pierwszym etapie — państwa związkowego zachodniosłowiańskiego (tu nie było pełnej zgodności, czy ma być to „związek państw”, czy też „państwo związkowe”, ku czemu skłaniali się Polacy), na bazie pokrewieństwa plemiennego, wspólnych tradycji i wspólnych interesów, obejmującego „Polaków, Czechów, Słowaków, Łużyczan i innych zachodnich Słowian”⁴¹. Granica zachodnia projektowanej federacji powinna, jak twierdzono, objąć „brzeg Bałtyku od ujścia Niemna do wyspy Rugii, całe dorzecze Odry oraz dorzecze górnej Szprewy. Stanowi to: Prusy Wschodnie, terytorium Wolnego Miasta Gdańska; całe Pomorze aż do granic Meklemburgii; cały Śląsk w historycznych granicach; wschodnią i południowo-wschodnią część Brandenburgii, obejmującą oba brzegi Odry w jej średnim biegu, oraz obszar Górnych i Dolnych Łużyc”⁴². Jeśli chodzi o wschodnią granicę, twierdzono, iż „równie dobrze można uważać za geograficzną granicę ze wschodem Europy linię Niemna, Zbrucza i Prutu, jak linię Dźwiny i Dniepru. Granica Ryska była niejako wypośredkowaniem obu tych linii.”⁴³

Równoległe z procesem tworzenia Federacji Zachodniosłowiańskiej miał następować proces formowania „ściślej federacji” Słowian Południowych: Serbów, Chorwatów, Słoweńców i Bułgarów, której granice na południu

³⁹ AAN, DR DIP, Sprawozdania i informacje o sytuacji w Kraju, sygn. 202/III-30, k. 337—338; AAN, DR DIP, Sekcja Wschodnia, sygn. 202/III-164, k. 458; *Korespondencja w sprawie konfederacji polsko-czechosłowackiej w latach 1940—1943*. Oprac. S. Stanisławska. „Studia z Najnowszych Dziejów Powszechnych”. T. 4. Warszawa 1963, dok. 12, s. 291; M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk...*, s. 27; *Idem: Czechosłowacja w polskiej myśli politycznej...*, s. 177—178.

⁴⁰ *Korespondencja w sprawie konfederacji...*, dok. 11 i 12, s. 291—292; J. Leński: *Emisariusz Jur...*, s. 55. Chyba w związku z tymi problemami oraz coraz bardziej niezależnymi od urzędowej polityki Polski pomysłami „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” „został zamknięty przez nasze Ministerstwo Informacji w taki sposób, że odebrano mu papier”. AAN, DR DIP, Sekcja Wschodnia, sygn. 202/III-164, k. 458.

⁴¹ *Od Redakcji*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” 1940, nr 1, s. 1; *Federacja Zachodnio-Słowiańska*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” 1940, nr 2, s. 4—6; J. S. Chyszowski [pseud.] [E. R o m e r]: *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*. Edinburgh—Londyn 1942, s. 9.

⁴² *Federacja Zachodnio-Słowiańska...*, s. 10.

⁴³ Z. S.: *Związek polityczny narodów Europy Środkowej*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” 1941, nr 3, s. 6.

byłyby skorygowane kosztem Włoch i Niemiec. „Przyłączenie Istrii z Triestem i Karyntii zapewniłoby naturalną granicę górską od zachodu na długiej przestrzeni w oparciu o Alpy Austriackie [...]”⁴⁴ Po ukształtowaniu się tychże dwóch związków państw następnie miałyby powstać federacja środkowoeuropejska, obejmująca także kraje niesłowiańskie. Nieomal automatycznie do związku weszłyby kraje naddunajskie: Węgry i Rumunia, a w dalszej kolejności w pierwszym rzędzie Grecja, „która jest naturalnym zakończeniem strefy środkowo-europejskiej od południa”, oraz ewentualnie Albania⁴⁵. Trzeba stwierdzić, że ogólna tendencja powyższych projektów była zgodna z zamierzeniami polskich władz emigracyjnych i władz innych zainteresowanych krajów oraz z działalnością pojedynczych zwolenników podobnych rozwiązań, np. z Bułgarii (Kosty Todorowa, znanego sprzed wojny przeciwnika dynastii Koburskiej i zwolennika zbliżenia z Serbią), jednakże w zakresie postulowanych konkretnych zmian terytorialnych i form zjednoczenia państw przedstawione koncepcje należy uznać za nierealistyczne.

Do scharakteryzowanych wyżej projektów zjednoczenia Europy Środkowej na gruncie pokrewieństwa plemiennego będziemy jeszcze wracać w dalszych rozdziałach niniejszej pracy, natomiast w tym miejscu wydaje się koniecznym poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Po pierwsze, nie ulega wątpliwości, że zdecydowana większość polskiej tzw. emigracji wojennej była powiązana z polskimi kręgami decyzyjnymi różnorodnymi niemi zależności polityczno-organizacyjnej, finansowej i wojskowej. Powodowało to, iż wszelkie samodzielne inicjatywy w zakresie polityki zagranicznej — jeśli nie były traktowane jako nieszkodliwe dziwactwa (np. wystąpienia gen. Żeligowskiego) — musiały współgrać z działaniami rządowymi lub zostać poddane kontroli czynników oficjalnych. Działalność sprzeczna lub nieskoordynowana z linią polityczną rządu była torpedowana i szybko kończyła swój żywot lub oznaczała jawne przejście do opozycji, ale i w tym wypadku nie mogła liczyć na szersze wsparcie społeczne. W zupełnie innej sytuacji znajdowały się pod tym względem ugrupowania działające w okupowanym Kraju. Stąd w kraju sformułowano o wiele więcej, niż na emigracji, różnorodnych koncepcji, w tym „słowianofilskich”, nie liczących się zupełnie z realiami międzynarodowymi, co wynikało m.in. — jak słusznie zauważa Roman Wapiński — z pozostawiania poza ośrodkami decyzyjnymi oraz z braku odpowiedzialności za program rządu⁴⁶. Po drugie, w warunkach emigracyjnych wszelkie koncepcje zjednoczenia części lub wszystkich narodów słowiańskich mogły i musiały być konfrontowane nie tylko z linią polityczną rządu, ale również z poglądami przedstawicieli innych słowiańskich środowisk emigracyjnych. Jeśli nie uzyskały przynajmniej częś-

⁴⁴ Ibidem, s. 10.

⁴⁵ Ibidem, s. 10—11.

⁴⁶ R. Wapiński: *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*. Gdańsk 1997, s. 259.

ciowej akceptacji, zawiślały w próżni. To jeden aspekt sprawy. Drugi polegał na tym, że w warunkach pogłębiających się sprzeczności polsko-czechosłowackich na oficjalnym szczeblu — nie mówiąc już o całokształcie stosunków polsko-radzieckich — coraz trudniej było Polakom współpracować z przedstawicielami innych narodów słowiańskich w zakresie interesujących nas zagadnień. Dotyczyło to nie tylko wojennej, ale i tzw. starej emigracji oraz nie tylko pracy koncepcyjnej, ale i konkretnych akcji solidarnościowych; działań na rzecz pomocy rodakom w krajach okupowanych, a także prac w zakresie wzajemnego zbliżenia i lepszego poznania się narodów słowiańskich⁴⁷.

W latach 1939—1941 przedstawiciele „starej” i wojennej emigracji polskiej brali aktywny udział w różnych krajach, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, w działalności na rzecz solidarności i współpracy słowiańskiej; w tworzeniu różnego rodzaju komitetów i stowarzyszeń międzysłowiańskich⁴⁸. Szczególne nasilenie tego rodzaju aktywności przypadało na okres projektowania konfederacji polsko-czechosłowackiej i agresji niemieckiej na Jugosławię. Odchodzenie od planów konfederacyjnych oraz zadrażnienia i komplikacje w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1941—1943 powodowały, że coraz bardziej malało zainteresowanie kierowniczych gremiów Polonii w różnych krajach współpracą międzysłowiańską. Dodatkowo przyczyniło się do tego powstanie Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie i penetracja słowiańskich środowisk emigracyjnych przez stalinowskich emisariuszy — radzieckich przedstawicieli dyplomatycznych, korespondentów TASS itp. Generalnie, idea słowiańska była obca ideologii komunistycznej i została zaadoptowana czy też wykorzystana przez stalinizm w ekstremalnej dla Związku Radzieckiego sytuacji w celu mobilizacji społeczeństwa do obrony, organizowania oporu i dywersji zbrojnej na tyłach armii niemieckiej oraz w celu zyskiwania poparcia i sympatii dla ZSRR wśród emigracji słowiańskiej w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii, czego zresztą nie ukrywano⁴⁹. Wkrótce Moskwa zaczęła inspirować i wspomagać tworzenie centralnych organizacji ogólnosłowiańskich wśród emigrantów — Słowian, które próbowały objąć kontrolę nad rozwijającym się dotąd w dużej mierze żywiołowo ruchem solidarności słowiańskiej. Częściowo się to udawało. Powstające wśród emigracji słowiań-

⁴⁷ „Dziennik Polski” (Londyn) nr 665 z 9 IX 1942, s. 2.

⁴⁸ Zob. np. „Dziennik Polski” (Londyn) nr 182 z 12 II 1941; nr 226 z 4 IV 1941; nr 234 z 16 IV 1941; nr 238 z 21 IV 1941; nr 394 z 21 X 1941; nr 416 z 15 XI 1941; nr 436 z 9 XII 1941; nr 459 z 7 I 1942; nr 471 z 21 I 1942; nr 552 z 28 IV 1942; nr 656 z 29 VIII 1942; nr 873 z 15 V 1943 i in.; S. Fertacz: *Przyczynki do powstania i działalności Kongresu Słowian Amerykańskich w latach drugiej wojny światowej*. „Kwartalnik Historyczny” 1993, nr 2, s. 78 i nast.

⁴⁹ Gasudarstvennyj Archiv Rossijskoj Federacii (Moskwa) [dalej: GARF], Slavjanskij Komitet SSSR. Otčet o dejatel’nosti Vseslavjanskogo komiteta za 1945 g., f. 6646, op. 1, j. chr. 73, l. 2; Sovinformbjuuro. Otčet o dejatel’nosti Vseslavjanskogo komiteta za 1943 g., f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 6—7.

skiej na różnych kontynentach związki i komitety ogólnosłowiańskie, w mniejszym (np. Kongres Słowian Amerykańskich) lub większym stopniu (np. Komitet Wszechsłowiański w Wielkiej Brytanii, Kongres Słowian Australijskich, Komitet Słowiański w Argentynie), realizowały po pewnym czasie politykę zgodną z międzynarodowymi interesami Związku Radzieckiego⁵⁰. Emigracja polskiego pochodzenia z reguły — oczywiście w różnym stopniu w różnych krajach — wstrzymywała się od pracy w tych organizacjach, ale np. polscy komuniści byli założycielami Związku Słowian na Środkowym Wschodzie — jednoznacznie proradzieckiego tworu⁵¹.

Główne nurty polskiej myśli słowiańskiej w Kraju

Zanim podejmiemy próbę charakterystyki powyższego problemu — na tym etapie niniejszych rozważań uwzględniając, dla jasności obrazu, przede wszystkim enuncjacje programowe poszczególnych ugrupowań i wypowiedzi ich głównych ideologów, a w mniejszym stopniu (niekiedy rozbieżne) wypowiedzi prasowe — wydaje się koniecznym zaznaczyć, że spośród najwyższych instytucji Polskiego Państwa Podziemnego⁵² negatywne stanowisko wobec idei słowiańskiej zajmowała Komenda Główna Armii Krajowej. Uważała, iż wszelkie idee pansłowiańskie obiektywnie służyły i służą interesom rosyjskim oraz są niebezpieczne — szczególnie, jeśli głosi je sama Rosja — dla polskiej racji stanu⁵³. Organy porozumiewania się i współpracy głównych stronnictw

⁵⁰ Szerzej: S. Fertacz: *Komitety Wszechsłowiańskie w Moskwie 1941—1947*. Katowice 1991, s. 65—74; Idem: *Przyczynek...*, s. 87—89.

⁵¹ Por. Referat sprawozdawczy inż. Antoniego Błyskowskiego na Zjeździe Związku Słowian w Jerozolimie w dn. 20 VII 1946 r. (skrót). „Głos Słowiański” (Jerozolima) nr 6—7 z 30 VII 1946, s. 4—10; Z. Kopecký: *Slovanský kruh na Středním Východě*. „Slavia”. Jednodniówka Związku Słowian na Środkowym Wschodzie (Jerusalem), wrzesień 1945, s. 3; W. Przepiórski: *O idei słowiańskiej*. „Biuletyn Wolnej Polski” (Tel Awiw) nr 11 z 15 VIII 1944, s. 3.

⁵² O kształtowaniu się w historiografii pojęcia „Polskie Państwo Podziemne” zob. m.in.: Cz. Madajczyk: *Państwo Podziemne w okupowanej Polsce. (Analiza pojęcia w historiografii)*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 7: *Państwo w polskiej myśli politycznej*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1988, s. 173—186; T. Strzembosz: *Refleksje o Polsce...*, s. 42—70; S. Salmonowicz: *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów walki cywilnej 1939—1945*. Warszawa 1994, s. 6—20.

⁵³ Zob. np. „Agencja Prasowa” nr 24/115 z 17 VI 1942, s. 2—3; nr 21/163 z 26 V 1943, s. 7—8. O treściach pracy polityczno-propagandowej Armii Krajowej zob.: G. Mazur: *Biuro Informacji i Propagandy SZP—ZWZ—AK 1939—1945*. Warszawa 1987, s. 286—323; W. Wrzesiński: *Wizje Polski niepodległej w programach i działalności Armii Krajowej*. W: *Wrocławskie studia z historii najnowszej*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1995 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1668. „Historia” CXVIII), s. 85—110.

politycznych Polski Podziemnej (Polityczny Komitet Porozumiewawczy — Krajowa Reprezentacja Polityczna — Rada Jedności Narodowej) raczej w niniejszych kwestiach oficjalnie nie wypowiedziały się⁵⁴, natomiast bardzo ciekawe materiały na temat polityki słowiańskiej Polski, choć skromne, można znaleźć w spuściznie dokumentalnej Delegatury Rządu RP na Kraj. Sugestie wyrażone w kilku opracowanych w drugiej połowie 1943 r. dokumentach należy traktować jako jedne z wielu propozycji wzbogacenia polskiej polityki zagranicznej w tym trudnym, z wielu powodów, dla Polski okresie. W tym czasie doszło m.in. do widocznego wzrostu znaczenia ZSRR na arenie międzynarodowej, który od kwietnia nie utrzymywał stosunków dyplomatycznych z władzami polskimi, a emigracyjne władze czechosłowackie już dawno ostatecznie odeszły od koncepcji konfederacji z Polską i budowały przyszłość swego państwa na przymierzu ze Związkiem Radzieckim. W zachowanej w materiałach Sekcji Spraw Zagranicznych Delegatury *Notatce* z września 1943 r., opatrzonej nadrukiem „Ścisłe tajne” (identyczny tekst zachował się w materiałach Sekcji Wschodniej Departamentu Informacji i Prasy DR RP), mówi się m.in. o konieczności — przy całkowitym poparciu dla dotychczasowej polityki rządu w sprawach sfederowania Europy Środkowej — zainaugurowania „polityki słowiańskiej Polski, polegającej na kulturalnym zbliżeniu i solidarności niezależnych narodów słowiańskich, bez hegemonii żadnego z nich. Przewidujemy — pisano — przyłączenie się do niej [polityki — S. F.] Ukrainy i Rosji właściwej dopiero z chwilą rozbitcia Imperium wszechrosyjskiego na państwa narodowe. Obecnie widzimy dwa bloki słowiańskie: polsko-czesko-słowacki i słoweńsko-chorwacko-serbsko-macedońsko-bułgarski. Oba te bloki winny być złączone ścisłą współpracą.”⁵⁵ Niewątpliwie w zakresie powyższych zamierzeń opracowano prawie jednobrzmiące odezwy do poszczególnych narodów słowiańskich, w których apelowano o podjęcie wspólnych wysiłków na rzecz budowy „potężnej Unii narodów Europy Środkowej”, opartej „w pierwszym rzędzie na fundamencie jedności słowiańskiej”, ponieważ Słowianie nie tylko stanowią trzy czwarte ludności tego obszaru, ale „ujawnili też rozmach

⁵⁴ Zob. *Deklaracja porozumienia politycznego stronnictw stanowiących Krajową Reprezentację Polityczną z dn. 15.08.1943*. W: *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. P r z y b y s z. Warszawa 1992, dok. 57, s. 245—246; „*O co walczy naród polski*”. *Deklaracja Rady Jedności Narodowej z dn. 15.03.1944*. W: *Wizje Polski...*, dok. nr 79, s. 343—348; Rada Jedności Narodowej do narodu polskiego i do Narodów Zjednoczonych z dn. 1.07.1945 r. AAN, DR DIP, Sytuacja w Europie i w świecie. Sprawozdania i informacje o sytuacji w Kraju 1945, sygn. 202/III-37, k. 81—82a.

⁵⁵ AAN, Delegatura Rządu na Kraj. Departament Spraw Zagranicznych [dalej: DR DSZ], Polityka zagraniczna Polski 1942—1944, sygn. 202/XIV-9, k. 31; DR DIP, Sekcja Wschodnia, sygn. 202/3—117, k. 1. Trzeba tu dodać, że utworzona w 1943 r. w Delegaturze Sekcja Spraw Zagranicznych nie zdążyła ostatecznie uzyskać statusu departamentu (por. W. Grabowski: *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*. Warszawa 1995, s. 116—117), jednak w niniejszym opisie bibliograficznym dostosowujemy się do opisu archiwalnego.

w tworzeniu idei o znaczeniu uniwersalnym. Cechuje Słowian maksymalizm etyczny, dążność do połączenia etyki z moralnością, do realizacji ideałów wolności, sprawiedliwości, prawdy.”⁵⁶ Europa potrzebuje drogowskazu moralnego — pisano — którym stać się winna etyka i moralność chrześcijańska, „nakaz miłości w polityce i stosunkach społecznych i międzynarodowych. Idee te rzuciły pierwsze narody słowiańskie: w Bułgarii ruch »bogomilców«, w Czechach husyci i „Bracia Czescy”, w Polsce Paweł Włodkowic na soborze w Konstancji, twórcy unii [polsko-litewskiej — S. F.] i nasz mesjanizm”⁵⁷. Jak gdyby dopełnieniem powyższych dokumentów były propozycje dotyczące celów pośrednich polskiej polityki słowiańskiej na drodze do unii środkowoeuropejskiej, wyrażone w anonimowym opracowaniu, też prawdopodobnie z 1943 r., zatytułowanym *Uwagi o słowiańskiej polityce Polski*⁵⁸. Pozwolimy sobie na dłuższy cytat z tego dokumentu, ponieważ w żadnych innych propozycjach programowych dotyczących oparcia polskiej polityki zagranicznej na idei słowiańskiej nie ujawnia się równie oryginalnych przesłanek i zamierzeń tej polityki. Zgodnie z ideą autorów cytowanego dokumentu celem polskiej polityki słowiańskiej miało być — poza stworzeniem federacji środkowoeuropejskiej — wyeliminowanie wpływów Rosji w Słowiańszczyźnie. „Polska, usuwająca się z terenu słowiańskiego — twierdzono — nieznaczająca wyraźnie i mocno swego słowiańskiego charakteru i dążności, ułatwia Rosji opanowanie Słowiańszczyzny i podporządkowanie jej sobie. Polityka słowiańska Polski ma więc oblicze nie tylko antyniemieckie, ale także w istocie samej antyrosyjskie.” Aby nie dopuścić do umacniania wpływów rosyjskich wśród Słowian należy wspierać „rozwój nacjonalizmów w Słowiańszczyźnie. Utrudniają one wprawdzie normalne, zgodne współzycie sąsiedzkie

⁵⁶ AAN, DR DSZ, Polityka zagraniczna Polski 1942—1944, Do przyjaciół Bułgarów, sygn. 202/XIV-9, k. 147; zob. też: Ibidem, Do przyjaciół Serbów, k. 148—151; Do przyjaciół Czechów, k. 155—160. Nieco inny charakter miała odezwa do Węgrów, którzy także mieli wejść do związku środkowoeuropejskiego. Ibidem, k. 152—155.

⁵⁷ Ibidem, Do przyjaciół Czechów, k. 155. Nie ma podstaw sądzić, że powyższe opracowania nie wyszły spod pióra pracowników Sekcji Spraw Zagranicznych lub innych ekspozytur Delegatury, wywodzących się z ugrupowań, które odwoływały się w swoich koncepcjach do idei słowiańskiej. Treść tychże dokumentów, a szczególnie sposób argumentacji wskazują na członków Unii, konkretnie na Jerzego Brauna, aktywnego pracownika wielu ekspozytur Delegatury Rządu, głównego teoretyka Unii, która od lutego 1943 r. była połączona na zasadach autonomii ideowej ze Stronictwem Pracy. Warto przypomnieć, że faktycznie od lutego 1943 r. funkcję Delegata Rządu pełnił kojarzony z SP Jan Stanisław Jankowski, a Janusz Pajewski, historyk, kierownik referatu środkowoeuropejskiego Wydziału Politycznego Sekcji Spraw Zagranicznych Delegatury, był jednocześnie przewodniczącym Rady Programowej Unii. Zob.: W. Minkiewicz: *Wspomnienia (I) 1939—1954*. „Zeszyty Historyczne” 1987, z. 80, s. 122; W. Grabowski: *Delegatura...*, s. 117; J. Hoppe: *Wspomnienia. Przyczynki. Refleksje*. Londyn 1972, s. 281; J. Braun: „Unia”. Wstęp A. Friszke. „Więź” 1985, nr 7—8—9, s. 184 i in.

⁵⁸ AAN, DR DSZ, Polityka zagraniczna Polski 1942—1944, *Uwagi o słowiańskiej polityce Polski*, sygn. 202/XIV-9, k. 181—184.

i utrwalenie stosunków w Europie Środkowej i na Bałkanach, ale jest to mniejsze zło, niż podporządkowanie tej części Europy Rosji. Nie chcemy przez to powiedzieć, aby Polska miała dążyć do podsycania sporów między narodami słowiańskimi, bo taka polityka byłaby pod każdym względem zgubna. Ale śmiemy twierdzić, że wygórowane poczucie odrębności narodowych i chęć ich pielęgnowania jest bardzo skuteczną bronią przeciw owdładnięciu ludów słowiańskich przez Rosję i ich rusyfikacji. Utrudni to oczywiście także urzeczywistnienie polskich idei federacji środkowoeuropejskiej, ale odpowiedzieć na to trzeba — że przewaga rosyjska je uniemożliwi.” Jednocześnie zaznaczano, że polityka słowiańska Polski, „będąc w istocie antyrosyjską, nie może mieć zewnętrznego oblicza antyrosyjskiego”, ponieważ m.in. „wpływy rosyjskie są w Słowiańszczyźnie tak silne, iż wszelki, choćby najłżejszy antyrosyjski wygląd naszej akcji w tym świecie może ją zupełnie uniemożliwić”⁵⁹.

Próbując wyodrębnić podstawowe nurty w polskiej myśli słowiańskiej czy też uszeregować różnorodne programy współpracy i jedności Słowian w okresie wojny w Kraju, uznaliśmy, że najbardziej zasadne będzie uwzględnienie funkcjonującego od dawna w historiografii wyszczególniania siedmiu wielkich obozów polityczno-ideologicznych, skupiających większość ugrupowań politycznych i wojskowych działających w podziemiu i na emigracji: nacjonalistycznego (narodowego), katolickiego (chadeckiego), sanacyjnego, agrarystycznego (ludowego), demokratycznego, socjalistycznego i komunistycznego⁶⁰. Warto tu wspomnieć, że — jak słusznie zauważa Andrzej Friszke — obóz katolicki podlegał w latach okupacji „silnym wpływom obozu nacjonalistycznego i podzielał wiele ocen i kompleksów narodowców”⁶¹. W zakresie interesującej nas problematyki ugrupowaniom katolickim w zasadzie obcy był (nie dotyczy to wszystkich publicystów) maksymalizm narodowy, a jednocześnie bliższa stawała się myśl o przyjęciu ideałów katolickich, szczególnie etyki i moralności chrześcijańskiej, jako podstawy stosunków międzynarodowych⁶². Na obrze-

⁵⁹ Ibidem, k. 181—182.

⁶⁰ Zob. np.: B. Pasierb: *Niektóre problemy badawcze polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*. W: *Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*. Red. J. Maternicki. Warszawa 1990, s. 249—252; A. Friszke: *Myśl polityczna Polski Podziemnej...*, s. 144—151; K. Grünberg: *Czas wojny 1939—1945. Wykłady z historii*. Toruń 1991, s. 318—382.

⁶¹ A. Friszke: *Myśl polityczna Polski Podziemnej...*, s. 145.

⁶² Można nawet rozważyć możliwość, czy tychże dwóch nurtów polityczno-ideologicznych w okresie wojny nie określać jako formacji nacjonalizmu chrześcijańskiego w rozbiciu na ugrupowania — biorąc pod uwagę ich proveniencję — narodowo-katolickie i katolicko-narodowe. Takiego zabiegu dokonał Czesław Żerosławski, jednak — rozumiejąc intencje autora, traktującego synonimicznie pojęcia „klerykalizm” i „katolicyzm” (Cz. Żerosławski: *Katolicka myśl o Ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykalnego podziemia 1939—1945*. Warszawa 1987, s. 10—11), jako chęć zwrócenia uwagi na możliwe konsekwencje działań ugrupowań obydwu nurtów — należy stwierdzić, że jest to bardzo duże uproszczenie. Trudno zgodzić się np.

zach głównych obozów politycznych funkcjonowało wiele partii i ugrupowań, które pod względem programowym trudno jednoznacznie zdefiniować. Ta nieostrość, w wielu wypadkach względność klasyfikacji wynikała z różnych uwarunkowań czasu wojny: deformacji struktury społecznej; żywiowości tworzenia się konspiracji i tym samym przypadkowości „bazy rekrutacyjnej” ugrupowań politycznych oraz wojskowych; powiązań osobowych między różnymi partiami; napływu i coraz większego znaczenia w działalności konspiracyjnej ludzi młodych, bardziej radykalnych, o nowym spojrzeniu na rzeczywistość, choć jednocześnie bardziej egzaltowanych niż działacze starszego pokolenia (właściwie w większości ugrupowań konspiracyjnych, szczególnie partii „historycznych”, będzie się obserwować walkę między starszymi a młodszymi członkami i przywódcami)⁶³.

Jak już wspomnieliśmy w innym miejscu, idea wielkiej Polski (także w sensie duchowym), która zdolna byłaby wziąć na siebie rolę organizatora nowej Europy, była celem i dążeniem całego nurtu narodowo-katolickiego, jednak publicyści najsilniejszej jego formacji, Stronnictwa Narodowego, zarówno w Kraju, jak i na emigracji raczej marginalnie traktowali możliwość tworzenia związku państw środkowoeuropejskich na fundamencie idei słowiańskiej albo wypowiadali się o niej zdecydowanie negatywnie, jako o idei przeciwstawnej koncepcji Polski „Trzech Mórz — obszaru polskich wpływów państwowych, narodowych i cywilizacyjnych”⁶⁴. „Polska Trzech Mórz — pisano w jednym z artykułów redakcyjnych „Walki” — zawiera wprawdzie w sobie związek ze słowiańską Czechosłowacją, ale na północy opiera się o współpracę z niesłowiańską Łotwą i Estonią, na południu z niesłowiańskimi Węgrami, naszym pomostem do krajów bałkańskich. Jeśli właśnie kto, mówiąc o wspólnocie słowiańskiej, myśli o polskim wpływie na międzymorzu: Bałtyk, Morze Czarne, Adriatyk, to niechaj wyraża się ściśle,

z określeniem — a to wynika z używanej przez Żerosławskiego terminologii — Bolesława Piaseckiego czy Jerzego Brauna klerykałami, nie negując, oczywiście, ich głębokiej wiary. Niewątpliwie ma rację np. Maria Szyszkowska, która pisze o J. Braunie, iż uważając go za reprezentanta myśli chrześcijańskiej, trzeba podkreślić, że „nie identyfikował się on z żadnym środowiskiem [filozoficznym — S. F.], własnymi drogami dążąc uparcie do prawdy”. M. Szyszkowska: *Jerzy Braun. „Życie Filozoficzne”* 1977, T. 35, nr 1—2, s. 12.

⁶³ Zob. np. M. Turlejska: *Prawdy i fikcje. Wrzesień 1939—grudzień 1941*. Warszawa 1968, s. 233—260; Eadem: *Spór o Polskę. Szkice historyczne*. Warszawa 1981, s. 67—99; Cz. Madajczyk: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 2. Warszawa 1970, s. 23—33; E. Duraczyński: *Struktura społeczna i polityczna podziemia antyhitlerowskiego w Polsce 1939—1944*. „Miesięcznik Literacki” 1970, nr 2, s. 90—98; S. Lewandowska: *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939—1945*. Warszawa 1982, s. 15—30; T. Strzembosz: *Refleksje o Polsce...*, s. 9—31; Cz. Łuczak: *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Poznań 1993 („Polska. Dzieje narodu, państwa i kultury”. Red. J. Topolski. T. 5), s. 324 i nast.

⁶⁴ *Polska Trzech Mórz*. „Walka” nr 37 z 19 IX 1941.

w przeciwnym bowiem razie sieje bałamuctwa [...]. Jeśli zaś ośrodki szerzące ideę wspólnoty słowiańskiej biorą ją dosłownie, to znaczy myślą o wykrojeniu z polskiego obszaru cywilizacyjnego obszarów państwowych w tym celu, aby je potem łączyć luźną formą federacji z Polską, w takim razie złożyć musimy stanowczy sprzeciw. [...] Nie czujemy żadnej potrzeby posługiwania się rosyjską ideą wszechsłowiańską. Stać nas na własną ideę uniwersalistyczną. Jest nią katolicyzm.”⁶⁵ Uważano, że idea słowiańska może być przeszkodą w ekspansji polskiej na południe i rugowaniu stamtąd wpływów Rosji, jako że na Bałkanach właśnie ta idea wiąże się ściśle z „kultem Rosji”. W walce o wpływy w tamtym rejonie Europy Polska musi zatem wyzyskać inne argumenty, przede wszystkim „urok wyższego cywilizacyjnie, łacińskiego typu Słowiańszczyzny zachodniej”, uosobionego „w związku polsko-czeskim a przede wszystkim Wielkiej Polsce”⁶⁶. Ten zdecydowanie negatywny ton w odniesieniu do idei słowiańskiej pojawił się w publicystyce Stronnictwa Narodowego w drugiej połowie 1941 r. Wcześniej na łamach „Walki” mówiło się np. o konieczności powołania do życia pewnych większych całości organicznych, naturalnych stref cywilizacyjnych (romańskiej, germańskiej i słowiańskiej, oczywiście bez Rosji) w Europie, choć o idei słowiańskiej jako takiej też nie wspomiano⁶⁷. Można przypuszczać, że zmiana stanowiska w powyższej kwestii na łamach „Walki” wynikała z dwóch przyczyn. Po pierwsze, w drugiej połowie 1941 r. było już głośno o powstaniu w Moskwie Komitetu Wszechsłowiańskiego, co budziło obawy, że hasła współpracy międzysłowiańskiej będą służyć obiektywnie interesom Rosji (ZSRR). Po drugie, już wtedy w łonie Stronnictwa Narodowego mogły się rysować rozbieżności, które doprowadzą w połowie 1942 r. do odejścia z SN grupy działaczy głoszących właśnie hasła budowy państwa zachodniosłowiańskiego. Walka wewnętrzna mogła także znaleźć wyraz na płaszczyźnie stosunku do idei słowiańskiej.

Projekty urządzenia Europy Środkowej, wypracowane w kręgu działaczy Stronnictwa Narodowego — Secesja (SN — Secesja), a konkretnie przez redaktora wydawnictwa „Państwo Narodowe”, Karola Stojanowskiego⁶⁸, były w pewnej mierze podobne do omawianych wyżej koncepcji Komitetu Zachod-

⁶⁵ *Hasła i rzeczywistość*. „Walka” nr 42 z 24 X 1941.

⁶⁶ *Polska ekspansja na południe*. „Walka” nr 44 z 7 XI 1941. Zob. też: E. M. Rojek: *Komunizm a emigracja polska w chwili obecnej*. „Myśl Polska” (Londyn) nr 47 z 1 VI 1943, s. 689—691.

⁶⁷ *Silna Polska będzie — bo musi być*. „Walka” nr 16 z 26 VII 1940. Ostatnio o założeniach programowych ruchu narodowego w okresie wojny zob.: M. S. Żochowski: *Wizje Polski w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*. „Szczerbiec” 1991, nr 1—8.

⁶⁸ O nim zob.: A. K. Kunert: *Ilustrowany przewodnik po Polsce Podziemnej 1939—1945*. Warszawa 1996, s. 581; J. J. Terej: *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*. Warszawa 1979, s. 99, przyp. 194.

niósłowińskiego i Ruchu Zachodniosłowińskiego. SN — Secesja, określana też często jako grupa „Państwa Narodowego”, opuściła, na czele z Augustem Michałowskim, SN i Narodową Organizację Wojskową (NOW) w lipcu 1942 r., sprzeciwiając się włączeniu NOW do Armii Krajowej⁶⁹. Pozostawała poza partią do kwietnia 1944 r., odmawiając legalności ówczesnemu kierownictwu SN i współpracując w tym czasie ściśle z Grupą Szańca m.in. w tzw. Tymczasowej Narodowej Radzie Politycznej. Koncepcja utworzenia państwa zachodniosłowińskiego upowszechniona została w dwóch wydanych pod pseudonimami broszurach programowych: *Przyszła Polska — państwem narodowym* i *Państwo zachodnio-słowińskie*⁷⁰. W pierwszym z tych opracowań rozważano — oczywiście, poza kwestią budowy Wielkiej Polski „przed wszystkim w dziedzinie moralnej”, na fundamencie zasad religii rzymsko-katolickiej — projekt utworzenia w Europie Środkowej i Południowej trzech ośrodków politycznych, z których każdy miałby możliwość swobodnego, samodzielnego rozwoju. Pierwszy ośrodek, tzw. polski system polityczny, ukształtować się miał wokół Polski w granicach co najmniej z 1939 r. i składać się w pierwszym rzędzie z narodów mówiących językami zachodniosłowińskimi, tzn. Polaków, Czechów, Słowaków, Łużyczan. Do tego ośrodka dołączyłyby państwa i narody pozostające w obrębie kultury i cywilizacji łacińskiej — Estonia, Łotwa, Litwa, Ruś Zakarpacka oraz Węgrzy, w których żyłach jakoby płynie dużo „krew zachodniosłowińskiej”. Drugi ośrodek stanowiłaby Rumunia w granicach przedwojennych, a trzeci — związek południowosłowiński (Jugosławia i Bułgaria). Te trzy systemy tworzyłyby jedność cywilizacyjną i geopolityczną pod polskim kierownictwem, mającą wspólne interesy, którą można by nazwać Zachodnią Słowińszczyzną, a na którą składałaby się Słowińszczyzna Zachodnia i Południowa (północna i południowa gałęzie Słowian Zachodnich — w rozumieniu Stojanowskiego) oraz dwa narody międzysłowińskie, tj. Rumuni i Węgrzy⁷¹. Wybuch wojny radziecko-niemieckiej oraz nadzieje na osłabienie Niemiec i Rosji spowodowa-

⁶⁹ Szerzej: J. J. Terej: *Rzeczywistość i polityka...*, s. 260 i nast.

⁷⁰ L. Podolski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Przyszła Polska państwem narodowym*. [Warszawa, Druk „Szańca” 1940]; J. Kaliski [pseud.]: *Państwo zachodnio-słowińskie*. [Warszawa] (20.09.1942). Biblioteka „Państwa Narodowego”, nr 2. Najprawdopodobniej autorem obydwu tych opracowań — autorstwo pierwszego nie budzi wątpliwości — jest K. Stojanowski. Do takiego twierdzenia może upoważniać analiza obydwu tekstów oraz pewne pośrednie, choć mało precyzyjne, przekazy archiwalne (AAN, SN 1942—1946, Okręg Stołeczny, Wydział Wychowania 1942—1944, (Prawdzic): *Zagadnienie strefy środkowej na emigracji*, sygn. 206/18, k. 109). Warto wspomnieć, iż opracowanie J. Kaliskiego było drukowane w „Państwie Narodowym” (od nr 2 z 15 VIII 1941). W zbiorach publicznych w Polsce zachował się — jako pierwszy — numer 3 z 25 lutego 1942 r. tegoż pisma, w którym wydrukowano jedną z ostatnich części pracy, sygnowanej z kolei kryptonimem „N.” Zob.: *Katastrofa idei jugosłowiańskiej a państwo zachodnio-słowińskie* (c.d.). „Państwo Narodowe” nr 3 z 25 VIII 1942, s. 5—7.

⁷¹ L. Podolski [pseud.]: *Przyszła Polska...*, s. 19—21, 30—31, 89.

ły niejaką weryfikację powyższych założeń programowych. „Kiedy powstała nasza pierwsza książka — pisał Jan Kaliski — ideę zachodnio-słowiańską mogliśmy zarysować jedynie bardzo ogólnikowo, a jej realizację wyobrażaliśmy sobie w odległej przyszłości. Od tego jednak czasu pług wojny bardzo głęboko przeorał polityczną niwę europejską. Na skutek tej głębokiej orki tak się stosunki układają, że możemy w tej chwili wysunąć budowę państwa zachodnio-słowiańskiego jako zupełnie realny punkt naszego programu politycznego i to programu stosunkowo bliskiej przyszłości.”⁷² Autor uważał, że wojna radziecko-niemiecka nie tylko umożliwiła budowę państwa zachodnio-słowiańskiego, czyni realnymi przewidywania o możliwości powiększenia terytorium odbudowanej Polski, ale tak osłabi obydwie wojujące strony, że uniemożliwi im mieszanie się w sprawy międzynarodowe, w tym w sprawy śródziemnomorskie. Zdając sobie jednocześnie sprawę z faktu, że wojna w ogóle wzmocniła poczucie odrębności narodowych, dążenia do umacniania suwerenności narodo-państwowych, projektowano, iż państwo zachodniosłowiańskie powinno być związkiem suwerennych organizmów narodowych, ograniczających swą suwerenność tylko o tyle, o ile będą tego wymagały najkonieczniejsze interesy całości. „Idziemy tedy z hasłem nie tylko stworzenia polskiego państwa narodowego — pisano — ale też stworzenia, względnie utrzymania innych narodowych państw zachodniosłowiańskich, a zatem państwa słowackiego i państwa czeskiego, państwa słoweńskiego, chorwackiego i państwa serbskiego, państwa bułgarskiego oraz państwa serbo-łużyckiego. Uważamy, że trzeba będzie w zachodniosłowiańskim związku państwowym zrealizować w pełni ideę narodową.”⁷³ Jeśli chodzi natomiast o Węgry, Rumunię i Austrię, „naddunajski system obcych klinów etnicznych rozrywających żywe ciało zachodniej Słowiańszczyzny na obszar północny i południowy”, proponowano, aby Austrię, która powinna przestać być „w posiadaniu niemieckiego narodu”, rozdzielić terytorialnie między Szwajcarię, Czechy, Słowację, Słowenię i Polskę, „jako państwo kierownicze wewnątrz zachodniosłowiańskiego związku państwowego”. Węgrzy i Rumuni, oba narody „mocno przepojone krwią i cywilizacją słowiańską nie są bezwzględnie i bezwarunkowo przeciwnikami i wrogami Słowiańszczyzny. Ich wejście, jako państw narodowych, do związku zachodniosłowiańskiego jest możliwe i jest do pomyślenia.”⁷⁴ Przewidywano także, że do omawianego systemu politycznego „można by i trzeba by włączyć” terytoria Litwy, Łotwy i Albanii, z tym, że Litwa mogłaby wejść w polski organizm państwowy, jako autonomiczna część lub protektorat⁷⁵.

⁷² J. Kaliski [pseud.]: *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 5, 6.

⁷³ Ibidem, s. 6.

⁷⁴ Ibidem, s. 25, 26.

⁷⁵ Ibidem, s. 5; *Państwa skandynawsko-bałtyckie a państwo zachodniosłowiańskie*. „Państwo Narodowe” nr 1 z 10 II 1944, s. 4—5.

Konieczność budowy środkowoeuropejskiego państwa związkowego, opartego na fundamencie idei słowiańskiej, poparł Ogólnopolski Zjazd SN (styczeń 1943 r.), a właściwie zjazd grup secesyjnych Stronnictwa oraz wsparła większość Młodzieży Wielkiej Polski, która sympatyzowała z secesyjnym nurtem w SN wraz ze swym organem prasowym „Wielka Polska”⁷⁶.

Koncepcje secesjonistów z SN nie były jednoznacznie akceptowane — przynajmniej w zakresie ich podbudowy ideą słowiańską — przez grupę Szańca, wywodzącą się z przedwojennego ONR — ABC i współpracującą od maja 1943 r. do kwietnia 1944 r. z SN — Secesją w Tymczasowej Narodowej Radzie Politycznej⁷⁷. Natomiast zbliżone do „secesjonistów” SN poglądy dotyczące zjednoczenia Słowian prezentowali teoretycy Narodowych Sił Zbrojnych lub też tylko tej ich części, która wywodziła się z Narodowej Organizacji Wojskowej. Tutaj przypomnijmy, że NSZ zostały utworzone we wrześniu 1942 r. przez Związek Jaszczurczy (ramię zbrojne Szańca) i część NOW, związaną z SN — Secesją⁷⁸. Najbardziej chyba reprezentatywną dla poglądów tego środowiska w interesujących nas kwestiach była koncepcja przedstawiona w opracowaniu Jana Lilpopa (pseud. Andrzej Rawicz) *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne*⁷⁹. Autor opracowania przyszłość Europy Środkowej widział w utworzeniu bloku politycznego, gospodarczego i wojskowego w postaci Związku Zachodniosłowiańskiego, „który będzie zdolny przeciwstawić się obu swoim wrogom równocześnie — Niemcom i Rosji”. Pierwszym etapem budowy związku miała być budowa Wielkiej Polski, „w znaczeniu powiększonego terytorium i mocnych granic strategicznych”, natomiast drugim — zorganizowanie przez państwo polskie związku państw Europy Środkowej, obejmującego narody „żyjące na międzyomorzu

⁷⁶ *Styczniowy Zjazd SN*. „Wielka Polska” nr 17 z 10 IV 1943; *Głos Anglika za państwem zachodnio-słowiańskim*. „Wielka Polska” nr 4 z 20 IV 1944; *Państwo Zachodnio-Słowiańskie*. „Wielka Polska” nr 8 z 18 V 1944; J. J. Terej: *Rzeczywistość i polityka...*, s. 269—274.

⁷⁷ Rzekoma konieczność prowadzenia polityki słowiańskiej przez Polskę jest jednym z „pońętnych, lecz bałamutnych haseł, sztucznie nam podrzucanych” — pisał anonimowy publicysta Szańca. „Hasła takie rzucane przez Niemców oznaczają: zrezygnujcie z trudnej obrony ziem zachodnich, sięgajcie raczej po łatwe zdobycze na wschodzie, pisano dalej. Jeśli hasło to rzuca Rosja carska lub komunistyczna, to dąży do sparaliżowania naszego oporu wobec imperialistycznych dążeń takiej lub innej, lecz zawsze słowiańskiej Rosji [...]” Szerzej: *Legenda a rzeczywistość*. „Szańec” nr 11(101) z 21 VIII 1943, s. 7—9. O ideologii Szańca zob.: S. Bębenek: *Wizje przyszłej Polski w programie grupy „Szańec”*. „Przegląd Historyczny” 1973, z. 1, s. 117—131.

⁷⁸ Ostatnio o NSZ: *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty. Struktury. Personalia*. Wybór, oprac. i wstęp L. Żebrowski. Warszawa 1994; T. 2: *NSZ — AK*. Warszawa 1996; T. 3: *NSZ — ONR*. Warszawa 1996 (tam też obszerna literatura przedmiotu). Podstawowe informacje o większości organizacji wymienionych w tym rozdziale podano za: K. Przybysz: *Noty informacyjne o partiach, organizacjach i instytucjach politycznych*. W: *Wizje Polski...*, s. 413—427; A. K. Kunert: *Ilustrowany przewodnik...*, s. 439—618.

⁷⁹ A. Rawicz [pseud.] [Jan Lilpop]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa, Wyd. „Szańca” 1943. Przedruk: *Narodowe Siły Zbrojne...* [T. 1], s. 76 i nast.

Bałtyk — Adriatyk — Morze Czarne, wtłoczone, podobnie jak Polska, pomiędzy miażdżące potęgi Niemiec i Rosji. Narody te — to w ogromnej większości najbliższe nam — pisano — bratnie narody słowiańskie lub związane z nami więzami historycznymi i kulturalnymi, jak Węgrzy, Litwa i narody bałtyckie. Narody te, które w przededniu wojny nie potrafiły zrozumieć konieczności dziejowej, nakazującej im się wiązać z sobą, pod przewodnictwem Polski, do obrony przed wspólnymi wrogami — padły wszystkie po kolei pod przemocą Niemiec lub Rosji. Tej lekcji historii z pewnością nie zapomną.⁸⁰

Na bazie idei słowiańskiej, jako głównego spoiwa, budowała swą koncepcję Wielkiej Polski i koncepcję imperium słowiańskiego organizacja, której powstanie, rozwój i przede wszystkim ideologia budzą do dziś bardzo wiele emocji⁸¹, a mianowicie — Konfederacja Narodu (KN), ugrupowanie o charakterze narodowokatolickim, którego część członków, przede wszystkim kierownictwa, związana była w przeszłości czy też wywodziła się z Obozu Narodowo-Radykalnego (umowny skrót: ONR — Falanga). Badania ostatnich lat uzasadniły konieczność wyróżniania w działalności Konfederacji dwóch wyraźnych okresów⁸². Konfederacja Narodu powstała we wrześniu

⁸⁰ A. Rawicz [pseud.]: *O co walczą...*, s. 11—12. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w opracowaniach historycznych traktujących o prasie i organizacjach konspiracyjnych przyjęło się twierdzić (dotyczy to też niżej podpisanego), iż czasopismo „Narodowiec”, którego w zbiorach publicznych w Polsce zachował się tylko jeden numer — numer 15 z 23 kwietnia 1944 r. — było wydawane przez bliżej nie znany proendecki Związek Zachodnio-Słowiański (por.: *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*. Oprac. L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyńskiej. Warszawa 1962, poz. 475, s. 132; H. Nowosad-Łaptiew, W. Mroczkowski: *Polska prasa konspiracyjna 1939—1945*. Prasa Powstania Warszawskiego 1944. Katalog. Warszawa 1979, poz. 417, s. 86; M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk...*, s. 17, przyp. 18 i in.). Nie wykluczając takiej możliwości, warto pamiętać, że „Związek Zachodnio-Słowiański (konfederacja Europy Środkowej)” jest tytułem jednego wydrukowanego w zachowanym numerze „Narodowca” tekstu, będącego z kolei fragmentem powyższej broszury A. Rawicza (J. Lilpopa). Skłania to do przypuszczenia, że „Narodowiec” był organem prasowym którejś z grup terenowych lub odłamów „Szańca” — NSZ (zachowany egzemplarz pisma jest powielonym maszynopisem [?], natomiast „Szaniec” dysponował dobrą drukarnią, może nawet ze Śląska, gdzie w latach 1936—1937 Obóz Wszepocholski wydawał gazetę pod takim tytułem).

⁸¹ Por. np. dyskusję nad artykułem Stanisława S. Falińskiego: *Ideologia Konfederacji Narodu* („Przegląd Historyczny” 1985, z. 1, s. 57—75) na łamach czasopisma „Kierunki”: J. Hagmajer: *Pierwsze dementi*. „Kierunki” nr 25 z 23 VI 1985; T. Sołtan: *Próba myślenia. Z rozważań nad uniwersalizmem*. „Kierunki” nr 29 z 21 VII 1985; A. K. Kunert: *Jeszcze o ideologii KN*. „Kierunki” nr 30 z 28 VII 1985; S. Faliński: *Drugie dementi*. „Kierunki” nr 36 z 8 IX 1985; J. Hagmajer: *O prawdziwy obraz*. „Kierunki” nr 36 z 8 IX 1985; S. Faliński: *Jaka jest prawda, decydujemy my!* „Kierunki” nr 45 z 10 XI 1985.

⁸² Zob.: J. M. Majchrowski: *Inna koncepcja walki z okupantem (na marginesie książki Ryszarda Nazarewicza)*. „Studia Historyczne” 1982, z. 1, s. 126—127; A. K. Kunert: *Ilustrowany przewodnik...*, s. 508.

1940 r. jako porozumienie kilku organizacji o charakterze polityczno-wojskowym (grupa młodzieży Falangi z Jerzym Cybichowskim, Tajna Armia Polska, Znak, Pobudka, Gwardia Obrony Narodowej, Związek Czynu Zbrojnego, Wawel; udział Grunwaldu jest kwestionowany), z którego w grudniu 1940 r. wydzielono formację zbrojną — Konfederację Zbrojną⁸³. W marcu 1941 r. z pionu politycznego KN wystąpiła część Pobudki Witolda Rościszewskiego, następnie Znak i część Wawelu. Rozpad Konfederacji (KN I) był konsekwencją jej heterogenicznego charakteru, włączania się poszczególnych części składowych KN do akcji scaleniowej w ramach AK; aresztowań na szeroką skalę, przeprowadzanych do zimy 1942 r., wreszcie — animozji personalnych. W końcu stycznia 1941 r. został dokooptowany do kierownictwa KN, zwolniony w kwietniu 1940 r. z więzienia niemieckiego, przywódca przedwojennego Ruchu Narodowo-Radykalnego, wydającego pismo „Falanga”, Bolesław Piasecki⁸⁴. Właśnie energiczna akcja Piaseckiego — jak twierdzi Jacek M. Majchrowski — spowodowała, że dalszy rozkład Konfederacji został zahamowany⁸⁵. Należy jednak przypuszczać, że właśnie próba zdobycia dominujących wpływów w organizacji przez aktywnego, młodego i apodyktycznego polityka mogła doprowadzić do opuszczenia szeregów KN przez niechętnych mu działaczy, chociażby Pobudki, która w większości nie akceptowała Piaseckiego. W każdym razie od wiosny 1941 r. można mówić o dominacji w kierownictwie KN B. Piaseckiego i ludzi wywodzących się z ONR — Falanga. Proces umacniania ich pozycji i jednocześnie proces tworzenia tzw. Konfederacji Narodu II (KN II) trwał aż do lata 1942 r. Ale i KN II nie była prostą — bo nie mogła być w zmienionych warunkach wojny — kontynuacją przedwojennej Falangi. Można mówić o kontynuacji i rozwoju, dostosowywaniu do nowych warunków pewnych pomysłów czy też wątków programowych. Jak pisał do J. M. Majchrowskiego jeden z przywódców KN II, Wojciech Kętrzyński, dość chaotyczny rozwój ideowy i polityczny Konfederacji nigdy nie został całkowicie zakończony⁸⁶.

Jednym z istotnych elementów programowych Konfederacji Narodu w zakresie wzmocnienia międzynarodowej pozycji Polski była koncepcja budowy

⁸³ O pierwszym okresie działalności KN (lub KN I) zob.: J. M. Majchrowski: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich...*, s. 126—128; przede wszystkim: K. Malinowski: *Tajna Armia Polska. Znak. Konfederacja Zbrojna. Zarys genezy, organizacji i działalności*. Warszawa 1986, s. 104 i nast.

⁸⁴ O Bolesławie Piaseckim zob.: A. K. Kunert: *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939—1944*. T. 1. Warszawa 1987, s. 125—129 (tam też obszerna literatura); poza tym nadal, naszym zdaniem, pobudzający do myślenia szkic Kazimierza Koźniewskiego: *Ciężar winy*. W: Idem: *Zostanie mit*. Warszawa 1988, s. 283—319. (Pierwodruk: „Miesięcznik Literacki” 1986, nr 9, s. 87—106); A. Dudek, G. Pytel: *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*. Londyn 1990.

⁸⁵ J. M. Majchrowski: *Inna koncepcja walki...*, s. 126.

⁸⁶ Ibidem, s. 127, przyp. 7; Idem: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich...*, s. 131.

imperium słowiańskiego⁸⁷. Podstawę, na której opierali się publicyści KN II, wysuwając i rozpatrując różne warianty tej koncepcji (mniej lub bardziej fantastyczne), stanowiły dokumenty programowe ugrupowania i wypowiedzi Bolesława Piaseckiego⁸⁸. Co prawda, od 1943 r., kiedy nierealne stały się rachuby na znaczne osłabienie i ewentualne rozbitcie ZSRR, zmodyfikowano koncepcję imperium słowiańskiego, natomiast tuż po zakończeniu wojny kierownictwo KN II uznało ją za całkowicie błędną⁸⁹, warto jednak pamiętać, że program budowy imperium słowiańskiego był kontynuacją — zmodyfikowanych oczywiście — założeń wypracowanych już przed wojną i wypływał z całokształtu ideologii Konfederacji; z rozumienia pojęcia narodu i kultury narodowej (zgodnego zresztą z tym, co głosił cały obóz narodowy) jako wartości duchowej; z romantycznej filozofii czynu i filozofii uniwersalizmu. Poza tym, mimo iż koncepcje imperium słowiańskiego były, w porównaniu z podobnymi programami innych ugrupowań, najbardziej maksymalistyczne, to — oprócz radykalizmu postulatów terytorialnych, radykalnej terminologii — nie różniły się od nich w znaczącym stopniu.

Imperium Narodów Słowiańskich (Imperium Wszzechsłowiańskie, Imperium Słowian) miało powstawać dwuetapowo. W pierwszym etapie Imperium objęłoby ziemie Polski z 1939 r., poszerzone o tereny nad Odrą i Prusy Wschodnie; kraje nadbałtyckie; włączoną w obszar państwa polskiego, nie wykrystalizowaną narodowościowo Białoruś; połączoną unią z Polską Ukrainę, obejmującą ziemie za Zbruczem, „a nawet za Kamieńcem i Płoskirowem” oraz rozciągającą się aż do Kaukazu; Czechy i Słowację związane oddzielnie unią z Polską; Besarabię i Bukowinę aż po Prut, zabrane Rumunii, która sama jakoby zrzekła się tych ziem, oddając je dobrowolnie ZSRR⁹⁰. Realizacja tychże planów była uzależniona od tego — jak pisano — „czy Rosja zostanie w obecnej wojnie pokonana. Jeżeli to nie nastąpi, Polska musi rozbić Rosję, korzystając z jej wyczerpania”⁹¹. Drugi etap realizacji koncepcji imperium, polegałby na przystąpieniu do bloku stworzonego na północy przez Polskę Słowiańszczyzny południowej poprzez pomost, jakim byłoby Morze Czarne. „Również w sposób naturalny przyłączy się do Imperium Węgry i Rumunia, szukając tu możliwości spokojnego rozwoju i pracy. Księstwo Moskiewskie, zamieszkałe przez ludność o słowiańskim języku, ale z dużą przymieszką krwi

⁸⁷ Szerzej: Ibidem, s. 132; S. S. Faliński: *Ideologia...*, s. 71—74; Idem: *Jaka jest prawda...*; M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk...*, s. 76—79; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 338—340.

⁸⁸ Przede wszystkim: Leon Całka [pseud.] [Bolesław Piasecki]: *Wielka ideologia narodu polskiego*. Warszawa 1940, s. 16—18; AAN, KN i KZ, *Imperium znaczy — istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*, sygn. 336/1, k. 53—53a.

⁸⁹ Por. np.: J. Hągmajer: *O prawdziwy obraz...*

⁹⁰ AAN, KN i KZ, *Imperium...*, k. 53.

⁹¹ Ibidem.

mongolskiej, przeniknięte bizantyjsko-turańską kulturą, wejść może w skład Imperium po dłuższym okresie wychowawczego wpływu polskich idei.”⁹² Oczywiście, opierając się na tych podstawowych założeniach, wysuwano różne warianty zasięgu i realizacji imperium.

Podstawą swej wizji zjednoczonej Europy — choć nie rozwijano tego problemu głębiej — uczyniła ideę słowiańską Pobudka wywodząca się z Ruchu Narodowo-Radykalnego — Falanga (od 1943 r. — Komitet Spraw Społeczno-Politycznych Pobudka). W tezach ideowych tej organizacji z 1942 r. mówiło się o posłannictwie Polski, która zorganizuje, „w oparciu o zachodnią i południową Słowiańszczyznę, Związek Środkowo-Europejski, składający się z państw nie tylko słowiańskich, ale i innych narodów”⁹³.

Do nurtu radykalnych, nacjonalistycznych organizacji należy zaliczyć ugrupowanie o niewiadomej proveniencji i zakresie działania — Legion Unii Narodów Słowiańskich (LUNS)⁹⁴. „Założycielem i twórcą ideologii LUNSu — pisano w *Statucie* organizacji — jest Polak, zrodzony wprawdzie na obczyźnie, ale właśnie może dlatego bardziej swój Kraj miłujący i nie pojmujący faktu rozbitcia społeczeństwa polskiego na obozy polityczne w chwili, gdy chodzi właśnie o wspólną sprawę i jednolitą akcję wobec wroga. Twórca LUNSu nie pragnie w przyszłości żadnych zasług ni nagród i nazwisko jego, zgodnie z jego życzeniem, winno być okryte ścisłą tajemnicą do chwili jego zgonu. [...] O ile cele i dążenia LUNSu nie będą spełnione z chwilą ukończenia wojny — LUNS zachowa charakter organizacji konspiracyjnej i w przyszłości, dlatego też statut przewidując to, poleca osłaniać tajemnicą swą przynależność organizacyjną wobec osób nie wtajemniczonych.”⁹⁵ Celami LUNS-u były m.in.: „stworzenie Bloku Narodów Słowiańskich pod przewod-

⁹² Ibidem.

⁹³ *Wizje Polski...*, dok. 42, s. 175.

⁹⁴ W wydawnictwie źródłowym *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 6, Leszek Żebrowski podaje informację, że wśród organizacji, które ostatecznie weszły w skład NSZ, był LUNS. Może to rodzić pewne wątpliwości. W AAN (Polityczne drobne ugrupowania w Kraju w okresie okupacji, Lata 1939—1944 i b.d., sygn. 211/4, k. 1—4) zachował się oryginalny odpis *Statutu* LUNS, zrobiony przez „Wywiad NSZ. Okręg XIII”, jak informuje odręczna notatka, w osobach, podpisanych pseudonimami: „Dany” i „Łaska”. Wzdłuż pierwszej strony tekstu, na lewym marginesie zamieszczona została (tą samą ręką co poprzednio) notatka: „Oddział I [podkreśl.]. Przesyłam mat[eriały] odnośnie do Lunsu. Proszę o szybkie wyjaśnienie: jak należy ustosunkować się do Lunsu.” Powyżej data, częściowo nieczytelna: 31.08.44 (?). Poniżej: „Zastępca Komendanta Okr. XIII. Zych.” Na tej samej stronie u góry w prawym rogu inną ręką, mało czytelnie: „Stanowisko negatywne. Obserwacja działalności negatywna”(?). Podpis: „Lis” (?). U dołu strony pod tekstem „trzecią” ręką: „10 IX. Ustosunkować się bezwzględnie negatywnie. Luns to organizacja kierowana przez niewiadome czynniki.” Podpis nieczytelny. Wymienione wyżej pseudonimy i kryptonimy: „Dany” — NN; „Łaska” — Wincenty Piec; „Zych” — Feliks Mazurek; „Lis” — jeden z kryptonimów Okręgu XIII NSZ, Białostockiego (za: *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 304—306).

⁹⁵ AAN, Polityczne drobne ugrupowania..., sygn. 211/4, k. 4.

nictwem Polski, do czego uprawnia ją przewaga ofiar i zasług”; ujarzmienie narodu germańskiego i romańskiego oraz kontrola ich produkcji; „pozyskanie dla imperium słowiańskiego wszystkich kolonii, należących ongiś do imperium włoskiego”. LUNS — głoszone tromtadracko — „nie wykreśla przyszłych granic Polski. Wyrąbią je polskie szablice.”⁹⁶ Głębokie zakonspirowanie, specyficzna struktura organizacyjna i hierarchiczność członków (Legun, Radca, Mistrz) upodabniały tę organizację do loży masońskiej lub — bardziej — do działającej w głębokiej konspiracji, także przed własnymi członkami, kierującej obozem narodowym Straży Narodowej w okresie międzywojennym lub tajnej organizacji Obozu Narodowo-Radykalnego⁹⁷. Nic więc dziwnego, że ugrupowanie to traktowano nieufnie i że tak mało o nim wiemy.

Budowę imperium słowiańskiego zakładała także w swoim programie założona w październiku 1939 r. organizacja pod nazwą Ruch Miecz i Pług (MiP). Było to ugrupowanie zbliżone początkowo ideowo — według relacji Zofii Kossak-Szczuckiej — do radykalnego nurtu w katolicyzmie francuskim, a przez Stefana Roweckiego w 1941 r. określane jako „umiarkowanie nacjonalistyczne”⁹⁸. W dniu 18 września 1943 r. członkowie MiP zlikwidowali komendanta organizacji, Anatola Słowikowskiego (pseud. Andrzej Nieznany) i jego najbliższego współpracownika, dra Zbigniewa Grada (pseud. Doktor Zbyszek), którzy po fali aresztowań wśród założycieli MiP powoli przejęli kierownictwo organizacji, od połowy 1942 r. utrzymując ścisłe kontakty z niemiecką służbą bezpieczeństwa⁹⁹. Mimo to, aż do włączenia MiP w 1944 r. do NSZ, a tym samym do AK, organizacja ta była traktowana przez dowództwo AK i inne organizacje podejrzliwie, choć współpracowała z kilkoma mniejszymi ugrupowaniami podziemia (Komendą Obrońców Polski, Organizacją Wojskową „Wilki”, Związkiem Powstańców Niepodległościowych, Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”). W opublikowanej w 1943 r. *Deklaracji ideowej Ruchu Miecz i Pług* podkreślano przede wszystkim, że Polska musi być mocarstwem zarówno kontynentalnym, jak i morskim.

⁹⁶ Ibidem, k. 1.

⁹⁷ Zob. J. M. Majchrowski: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich...*, s. 84, 86—87.

⁹⁸ *Armia Krajowa w dokumentach. 1939—1945*. T. 1: *Wrzesień 1939—czerwiec 1941*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1990, s. 502; A. Tokarz: „*Miecz i Pług*” w *pertraktacjach i porozumieniach międzyorganizacyjnych*. „*Dzieje Najnowsze*” 1969, nr 3, s. 164.

⁹⁹ Ibidem, passim; AAN, MiP, Zarząd Główny 1943—1944, sygn. 208/2, k. 1; Ibidem, Korespondencja, sygn. 208/3, k. 4—10, 11—12, 16—18, 24—25; Ibidem, Memoriały, b.d., sygn. 208/6, k. 6—7 i in.; A. Roczmierowski: *Krzyżackie widmo. Wspomnienia z lat 1910—1945*. Oprac. A. Kozanecki. Kraków 1974, s. 161—163; T. Fedorowicz: *Cena wolności. Wspomnienia z lat 1939—1945*. Oprac. i wstęp A. Kozanecki. Kraków 1975, s. 21—32, 168—231; J. Ślaski: *Polska Walcząca (1939—1945)*. T. 5—6. Warszawa 1986, s. 220—222. Józef Światło twierdził, iż niektórzy przywódcy MiP pracowali również dla wywiadu radzieckiego. [Z. Błażyński]: *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940—1955*. Kraków 1990, s. 125—126.

W granice państwa powinny wrócić Prusy z Gdańskiem, obszary zachodnie do Odry i Nysy Łużyckiej oraz cały Śląsk. Państwo polskie „zażąda — twierdzono — i musi mieć dostęp do kolonialnych źródeł surowcowych, które w równej mierze służyć będą narodom związanym z Polską federacją”¹⁰⁰. Uważano, że pomostowe położenie Polski, które naraża ją na ataki ze wschodu i zachodu, jednocześnie przeznacza naród polski „niekoniecznie do roli biernego, męczeńskiego Chrystusa narodów, do służenia cudzym zamierzeniom i planom. Wprost przeciwnie, nakazuje jako konieczność nawrót do jagiellońskiej idei słowiańskiej wspólnoty międzymorza bałtycko-czarno-śródziemnego i do zajęcia ośrodkowego stanowiska wśród narodów Europy.” W warunkach, kiedy załamała się potęga dotychczasowych mocarstw europejskich i kiedy Europie grozi hegemonia Rosji, Polska „ma otwartą drogę, aby stać się ośrodkiem krystalizacyjnym i organizującym całą środkowo-wschodnią część Europy. [...] Aby Naród Polski stał się nie ofiarą tradycyjnych układów sił politycznych, a świadomym ich twórcą, Ruch Miecz i Pług rzuca ideę zjednoczenia w federacji narodów słowiańskich oraz bliskich im kulturą i związanymi wspólnym musiem obrony innych narodowości. Powstałe w ten sposób federacyjne Imperium będzie jedynym trwałym zabezpieczeniem ładu i pokoju Europy. Cementem tej federacji i podstawą stanie się braterstwo narodów słowiańskich złączonych duchem, kulturą, tradycją i językiem oraz wspólne ich posłannictwo moralne. Narody te oddadzą swą zbiorową siłę odrodzeniu, na nowych duchowych podstawach, kultury świata [...]”¹⁰¹

O konieczności zjednoczenia wysiłków przez narody słowiańskie na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju środkowoeuropejskiego mówiły także ugrupowania nurtu katolicko-narodowego lub katolickiego. Do najważniejszych z tych ugrupowań należy zaliczyć Unię, organizację utworzoną w czerwcu 1940 r. z połączenia Grunwaldu, Nowej Polski i Warszawianki¹⁰². Zresztą w skład tej

¹⁰⁰ AAN, MiP, Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług, b.d., sygn. 208/1, k. 5.

¹⁰¹ Ibidem, k. 3—3a.

¹⁰² Z opracowań dotyczących rozwoju organizacyjnego i ideologii Unii zob.: J. M. Majchrowski: *Polityczno-doktrynalne determinanty roli Stronnictwa Pracy w latach 1939—1945*. Kraków 1975. („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCCLXXXVIII. „Prace z Nauk Politycznych”, z. 8), s. 144—148; Idem: *Stronnictwo Pracy. Działalność polityczna i koncepcje programowe 1937—1945*. Warszawa—Kraków 1979. („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DXXXVII. „Prace Prawnicze”, z. 88); Idem: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich...*, s. 62—64; A. Andrusiewicz: *Stronnictwo Pracy 1937—1950. Ze studiów nad dziejami najnowszyimi chadecji w Polsce*. Warszawa 1988, s. 162—191; W. Bujak: *Historia Stronnictwa Pracy 1937—1946—1950*. Warszawa 1988, s. 84—90; K. Turowski: *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*. T. 2. Warszawa 1989, s. 441—450. Ze wspomnień i opracowań o charakterze wspomnieniowym należy wymienić przede wszystkim: K. Popiel: *Na mogiłach przyjaciół*. Londyn 1966, passim; J. Hoppe: *Wspomnienia...*, s. 273—348 i in.; B. Nietyksza: *„Warszawianka”*. W: *Warszawa lat wojny i okupacji 1939—1945*. T. 2. Warszawa 1972. „Studia Warszawskie”. T. 10, s. 299—317; J. Braun: *Jan Hoppe — polityk w służbie idei*.

organizacji, która nie była partią polityczną w dosłownym rozumieniu tego słowa, ale raczej katolicko-narodowym ośrodkiem koncepcyjnym i opinio-twórczym, dysponującym w okresie okupacji chyba największym — poza agendami rządowymi — potencjałem intelektualnym, wchodzili przedstawiciele różnych nurtów i orientacji politycznych¹⁰³. Przewodniczącym Unii był współzałożyciel Nowej Polski, zwolennik i propagator filozofii J. Hoene-Wrońskiego oraz w ogóle tradycji polskiego mesjanizmu romantycznego, Jerzy Braun¹⁰⁴. W lutym 1943 r. Unia połączyła się — zachowując autonomię ideową — ze Stronnictwem Pracy, wywierając dominujący wpływ na program tego ugrupowania. W opublikowanej w 1942 r. *Deklaracji ideowej* Unia wyrażała przekonanie, że z tego kataklizmu, jakim była wojna, musi wyjść lepszy, zupełnie inny od dotychczasowego, świat. Ten straszliwy upust krwi ludzkiej, będący wyrazem „zdziczenia” i staczania się Europy w przepaść „powtórnego barbarzyństwa”, nie może pójść na marne. Konflikt ogólnoświatowy unaoczniał — twierdzono — że dotychczasowe zasady, na których opierały swój byt tzw. demokracje zachodnie („liberalizm, mechaniczny parlamentaryzm, pieniądz i etyka utylitarystyczna”), nie powstrzymały naporu gwałtu oraz „deptania praw Bożych i ludzkich”¹⁰⁵. Dlatego jednym z celów Unii i Polski, „która jest ośrodkiem europejskiego systemu równowagi”, musi być „porozumienie się i zespolenie w jeden organizm polityczny narodów Europy środkowej [...]” oraz „nowa organizacja moralno-polityczna Europy, oparta na panowaniu prawa”, wypływającego z moralności chrześcijańskiej, respektującego założenia wynikające „z uchwycenia równowagi między celami wiecznymi a doczesnymi człowieka, tj. między niezmiennym prawem Bożym a stanowionymi przez państwa i narody prawami ludzkimi”¹⁰⁶. Odrzucić trzeba — twierdzono w *Deklaracji...*, wszystkie doktryny, „budujące życie i ustrój na procesach ekonomicznych, na wyższości rasy, na szowinizmie narodowym czy wyznaniowym. Twórczość i rozwój ludzkości ma charakter wielostronny, gospodarczy i polityczny, religijny, moralny i kulturalny. Wielości tych elementów odpowiada różnorodność form społecznego współdziałania, wspólnot natu-

W: J. Braun, K. Popiel, K. Sieniewicz: *Człowiek ze spiżu*. Londyn 1981, s. 117—203. (Fragment tych wspomnień, ze wstępem A. Friszkego, został opublikowany w numerze 7/8/9, „Więzi” z 1985 r., s. 171—205); Juliusz Braun: *Zarys historii i doktryny „Unii” 1940—1945*. „Chrześcijanin w Świecie” 1985, nr 4(139), s. 27—37.

¹⁰³ Kadre kierowniczą Unii stanowiło ok. 200 wybitnych osobistości ze świata nauki, kultury, polityki, sfer kościelnych. Por. K. Braun: *Jerzy Braun (1901—1975)*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98, s. 196.

¹⁰⁴ Poza literaturą wymienianą w poprzednich przypisach o nim zob.: A. K. Kunert: *Słownik biograficzny...* T. 1, s. 48—49; M. Żychowska: *Jerzy Braun (1901—1975)*. *Harcierz, poeta, filozof, publicysta*. Warszawa 1983, s. 34.

¹⁰⁵ *Deklaracja ideowa Unii* [Warszawa, 1942]. W: *Wizje Polski...*, dok. 41, s. 158.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 158—159.

ralnych i samorządnych, w których zrzesza się człowiek, łącząc z nimi swą wolę i poświęcając swój egoizm na rzecz dobra zbiorowego. Nowy kodeks społeczny, oparty na prawie prawdy i obejmujący całość stosunków międzynarodowych w skali światowej, winien sformułować wyraźnie prawa i obowiązki wszystkich grup i organizacji o charakterze publicznym [...].¹⁰⁷ W ten sposób, poprzez dokładne określenie miejsca i roli danej grupy (rodziny, narodu, szczepu, państwa itp.) w procesie rozwoju ludzkości, zapanuje ład unionistyczny — jedność wielości form życia zbiorowego. Ponieważ Polska — pisano — ma tysiącletnie tradycje unijnego współżycia narodów (epoka Jagiellonów) na zasadzie „wolni z wolnymi, równi z równymi”, o taki porządek i teraz powinna walczyć — zarówno z tytułu swej misji dziejowej, jak i w obronie własnej egzystencji. Musi połączyć (między dwoma potężnymi sąsiadami) swe siły z bratnimi narodami sąsiednimi, równie jak ona zagrożonymi. „Tradycja i doświadczenie skłaniają nas — twierdzono — do wskrzeszenia tego politycznego systemu, zapoczątkowanego już przez Polskę, a doprowadzonego do świetności w dobie Jagiellonów. Konfederacja polsko-czeska jest zawiązkiem tego nowego ładu. Sytuacja w Europie środkowej dojrzała do tego, by i inne narody poszły za tym przykładem. Potężne to państwo związkowe, obejmujące narody pomiędzy Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym, w miarę możliwości także Łotwę i Estonię, zorganizowane być powinno na zasadzie unijniej: »wolni z wolnymi, równi z równymi.«¹⁰⁸ W realizacji swego posłannictwa Polska znajdzie sojuszników w narodach słowiańskich, które w dziejach cywilizacji ludzkiej nie wypowiedziały jeszcze swego twórczego słowa. „Atakowane przez system gwałtu i doktryny neopogańskie, wytrzymały one przeważnie przy ideałach wolności i etyki Chrystusowej [...]. W oparciu o siły duchowe i materialne 100-milionowego imperium Europy środkowej, Polska przystąpi — wraz z innymi mocarstwami — do budowy nowego porządku moralno-politycznego w Europie”, opartego na uniach i federacjach mniejszych narodów, „łączących się samorządnie i dobrowolnie w większe całości dla zrównoważenia mocarstw” oraz zapewnienia rzeczywistej równości w życiu międzynarodowym. „Odbudowana tak cywilizacja europejska, wyzwolona spod jarzma gwałtu i fałszu materialistycznego, mogłaby podjąć na nowo swą misję wobec innych cywilizacji, ostatnio tak skompromitowaną i zagrożoną.”¹⁰⁹

Najprawdopodobniej na zasadach łączności z Unią, a konkretnie jednym z pionów Unii — Unią Kultury, funkcjonował Ruch Unijny Słowiańskiego Towarzystwa Kulturalnego. O tej grupie, działającej prawdopodobnie w Krakowie, niewiele można powiedzieć poza tym, że dążyła do budowy silnej i wielkiej, katolickiej Polski z granicami sięgającymi po Odrę

¹⁰⁷ Ibidem, s. 161.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 170—171.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 171—172.

i Nysę Łużycką na zachodzie („kolebki naszego narodu i państwa”), głosząc hasło: „[...] im Polska potężniejsza, tym potężniejsza Unia Narodów Słowiańskich”¹¹⁰.

Inna organizacja o charakterze katolicko-narodowym, powstała w grudniu 1939 r. — grupa **Znak** (od kwietnia 1942 r. — Związek Odrodzenia Narodowego), stanowiąca nadbudowę ideową Tajnej Armii Polskiej, w 1944 r. połączona ze Stronnictwem Pracy, proponowała utworzenie w Europie Środkowej — ponieważ większość tego terytorium zamieszkiwali Słowianie — Bloku Północnosłowiańskiego, składającego się z Polski, Łużyc Dolnych i Górnych, Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii, Ukrainy, Zachodniej Białorusi, Litwy i może Łotwy oraz Estonii. Słowacy byłiby pomostem ku Blokowi Południowosłowiańskiemu, natomiast Węgrzy — ogniwem łączności z Bułgarami. Obydwa bloki pozostawałyby w ścisłym sojuszu, przyjaźni i współpracy¹¹¹.

Nie rozwijała głębiej kwestii jedności słowiańskiej inna katolicka organizacja, a mianowicie utworzone latem 1941 r. wokół elitarnej grupy **Credo** ugrupowanie o charakterze ponadpartyjnym — **Front Odrodzenia Polski**, choć w programie z września 1942 r., napisanym przez Witolda Bieńkowskiego (nie całe kierownictwo organizacji zaakceptowało ten program), pisano m.in.: „Utożsamiając polską misję dziejową z mocarstwowym stanowiskiem Polski wśród państw świata, Front Odrodzenia Polski dąży do oparcia polskiej polityki zagranicznej na idei związku państw słowiańskich z Polską na czele.”¹¹²

Do ugrupowań demokratycznych, ale jednocześnie z ukłonem nacjonalistycznym, należy zaliczyć nie rozpoznaną do końca organizację współpracującą z Unią i innymi ugrupowaniami w ramach Społecznej Organizacji Samoobrony — **Polski Ruch Zjednoczenia Słowian**. Z treści dokumentów programowych PRZS wynika, że było to ugrupowanie obojętne religijnie,

¹¹⁰ Polska musi być wielką. „Informator”. Organ Ruchu Unijnego Słowiańskiego Towarzystwa Kulturalnego, nr 14 z 2 VII 1943. W zbiorach publicznych w Polsce, a konkretnie w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, zachował się — jako jedyny — powyższy numer „Informatora” (zob. też: *Centralny Katalog Polskiej Prasy...*, poz. 282, s. 89—90). Do przypuszczenia, że grupa Ruchu Unijnego działała w Krakowie (Jerzy Jarowiecki w pracy: *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945*. Kraków 1980, nie wyszczególnia powyższego „Informatora”), skłania nas informacja — co prawda nie do końca precyzyjna — w sprawozdaniach miesięcznych Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP, że w Krakowie wydawany był „Informator”, „pismo informacyjno-publicystyczne, wychodzące dwa razy tygodniowo, wydawane przez Stowarzyszenie Współpracy Słowiańskiej”. AAN, DR DSW, Wydział Ogólny, Miesięczny przegląd sprawozdawczo-sytuacyjny..., nr 3 z 31 XII 1943, sygn. 202/II-8, t. 2, k. 145.

¹¹¹ *Zagadnienie federacji środkowo-europejskiej*. „Polska Odrodzona” nr 1 z 25 IV 1942, s. 9—10; *Zagadnienie bloku środkowo-europejskiego*. Cz. 2. „Polska Odrodzona” nr 2 z 23 V 1942, s. 6—7.

¹¹² *Program Frontu Odrodzenia Polski* [Warszawa, wrzesień 1942]. W: *Wizje Polski...*, dok. 37, s. 142.

a nawet w jakimś stopniu antyklerykalne, odwołujące się do idei rewolucji francuskiej, a szczególnie do hasła braterstwa ludów¹¹³. Ruch uważał się za organizację ponadpartyjną. „Z całą świadomością — pisano — nazwaliśmy się ruchem, a nie partią. Za cel swej pracy uważamy wytyczenie zasadniczego kierunku, w którym naród iść powinien, aby znalazł właściwe ba, jedyne — rozwiązanie problemu wielkości, rozwoju i samego wreszcie istnienia.”¹¹⁴ Ewolucje ustrojowe oraz układ sił na arenie międzynarodowej skłoniły Ruch do konstatacji, iż drogą wiodącą ku wzmocnieniu pozycji międzynarodowej i siły wewnętrznej państw narodowych jest tworzenie „potężnych bloków szczepowych. Polska, ze względu na swe geopolityczne warunki i gospodarcze winna zerwać z przestarzałymi tradycjami samotnej egzystencji politycznej i ująć w swe ręce inicjatywę stworzenia szczepowego bloku państw słowiańskich. Dlatego też, jako naczelny punkt swego programu stawiamy zjednoczenie bratnich ludów słowiańskich. Tylko przez współdziałanie wszystkich Słowian zdołamy zniweczyć germański »Drang nach Osten«, zapewnić swym granicom bezwzględna integralność i skierować naszą gospodarkę na tory pomyślnego rozwoju. [...] Współpracując ściśle z bratnimi organizacjami innych narodów słowiańskich, powołamy do życia powszechny Ruch Zjednoczenia Słowian i dążyć będziemy do wytworzenia warunków politycznych sprzyjających całkowitemu przeprowadzeniu wspólnych założeń.”¹¹⁵

Bardzo trudno zaszeregować politycznie ugrupowanie powstałe na przełomie 1942 i 1943 r., po rozłamie w Stronnictwie Pracy, z którego wyszła grupa zwolenników Zygmunta Felczaka, wywodząca się z przedwojennej Narodowej Partii Robotniczej Lewica, a mianowicie — Zryw (od 6 maja 1943 r. — Stronnictwo Zrywu Narodowego). Organy informacyjne Delegatury Rządu RP umieszczały tę grupę w nurcie nacjonalistycznym, co wynikało „z założeń ideologicznych Zrywu, który reaktywizuje nacjonalizm Zadruży, nacjonalizm antychrześcijański. Zryw głosi pozytywne hasła uzbrojenia cywilizacyjnego, zdynamizowania narodu. Grupuje młodych ekonomistów i w wypracowaniach swoich tego zakresu jest bliski wypracowaniom młodzieży emigracyjnej [...]. Jeśliby chodziło koniecznie o zaszeregowanie Zrywu, to można by go określić mianem nacjonalizmu ekonomicznego.”¹¹⁶ Zgadając się

¹¹³ Na PRZS, podobnie jak na MiP, ciążyło piętno zdrady. Wiceprezes tej organizacji, „Jerzy” Mostowicz („Jerzy Słowiański”), współpracował z niemiecką służbą bezpieczeństwa i został na nim wykonany wyrok śmierci. Zob. J. Braun: *Jan Hoppe...*, s. 163—166.

¹¹⁴ *Geneza Ruchu*. „Myśl Wyzwolona” nr 13 z 12 XII 1942.

¹¹⁵ *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 VI 1942; także: *Wizje Polski...*, dok. 33, s. 104.

¹¹⁶ AAN, DR DSW, Wydział Ogólny, Meldunki o organizacjach konspiracyjnych 1941—1945, sygn. 202/II-22, k. 110; DR DIP, Vademecum polityczne (stan na 22 VII 1944), sygn. 202/III-43, k. 2—3; także: J. M. Majchrowski: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich...*, s. 59 i nast.; A. Andrusiewicz: *Stronnictwo Pracy...*, s. 154—161 i in.

z twierdzeniem, że w Zrywie silne były wpływy neopogańskich poglądów Jana Stachniuka, to poza kwestiami o podłożu ekonomicznym koncepcje słowiańskie tegoż ugrupowania wypływały właśnie z rzeczywistego znaczenia w ideologii Zadrugi hasła nacjonalizmu polskiego. Jak wykazują współczesne badania, wbrew werbalnym deklaracjom Stachniuka, jego polski nacjonalizm był raczej nacjonalizmem „ogólnosłowiańskim”, a nie „polskim”, poprzez m.in. odrzucanie tradycji polskiej na rzecz pierwotnej tradycji słowiańskiej¹¹⁷. W każdym razie publicystyka Zrywu propagowała związek państw Europy Środkowo-Wschodniej nie na fundamencie bliskości geograficznej, koniunkturalnego sojuszu obronnego, ale na bazie pokrewieństwa szczepowego, wspólnoty tradycji i kultury. Uważano, iż w Europie Środkowej trwała wartością ideową, a jednocześnie najbardziej realną siłą może być tylko idea współpracy słowiańskiej, przygarniająca do siebie inne narody, związane z życiem Słowian¹¹⁸.

O uleganiu wpływom ideologicznym J. Stachniuka mówiono także w odniesieniu do kierownictwa powstałej w listopadzie 1939 r. inteligentkiej i demokratycznej organizacji — Polskiego Związku Wolności (PZW), utworzonego przez byłych członków Narodowej Partii Robotniczej, Towarzystwa Kultury i Oświaty Robotniczej im. S. Żeromskiego „Pochodnia”, pracowników Ministerstwa Opieki Społecznej oraz żołnierzy 36 pułku piechoty Legii Akademickiej¹¹⁹. Ponieważ „fala wrogiego imperializmu zagroziła również całej Słowiańszczyźnie oraz innym ludom wśród niej żyjącym lub z nią związanym”, PZW uważał, iż ze wspólnoty losów wyrasta „prawo i obowiązek” prowadzenia wspólnej walki. „Z tytułu wysokiego poczucia honoru narodowego i głębokiej ambicji państwowej, jak i historycznej, spełnianej od wieków w środkowej Europie, położenia geograficznego i geopolitycznego, liczebności, siły i prężności kulturalnej, a przede wszystkim najbezwzględniejszego zaatakowania Polski przez wrogie imperializmy, jako szańca obronnego ludów słowiańskich i ludów obszaru słowiańskiego, Naród Polski winien zorganizować ten zagrożony w swym bycie świat do walki z odrodzonym barbarzyństwem.”¹²⁰

Do nurtu demokratycznego należałoby zaliczyć — przynajmniej, jeśli chodzi o ostatni etap rozwoju — organizację powstałą 1 października 1939 r. po

¹¹⁷ Por.: B. Grott: *Nacjonalizm chrześcijański...*, s. 274—277.

¹¹⁸ „Wspólny Dom”. „Zryw” nr 13 z 1 I 1943; *Idea Polski*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943; *Polska w basenie naddunajskim*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943; *Idea Polski*. Cz. 2. „Zryw” nr 9 z 1 IV 1943.

¹¹⁹ AAN, DR DSW, Wydział Ogólny, Meldunki..., k. 110; T. Potemski: *Stronictwo Pracy na Górnym Śląsku w latach 1937—1950*. Katowice 1969, s. 55—61; Z. Kapała: *Odra, Nysa, Łużycka, Bałtyk w myśli politycznej Polskiego Związku Wolności w latach 1939—1945*. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 307—317; W. Bujak: *Historia Stronictwa Pracy...*, s. 65.

¹²⁰ *Nasze stanowisko ideowo-taktyczne w sprawie walki i pracy niepodległościowej*. [Artykuł programowy PZW z 11 VI 1941]. W: *Wizje Polski...*, dok. 18, s. 61.

rozformowaniu zgrupowania Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Wilhelma Orlika-Rückemana — Komendę Obrońców Polski (Komitet Obywatelsko-Patriotyczny, Obrońcy Polski, OP, Organizacja Obrońców Polski), którego pierwszym komendantem głównym był mjr Bolesław Studziński. KOP był organizacją polimorficzną, przechodzącą różnego rodzaju kryzysy i przekształcenia wewnętrzne. Do 1940 r. Komenda Główna AK określała tę organizację jako ugrupowanie „elementów sanacyjnych”, a w 1941 r. — jako organizację o ideologii narodowo-radykalnej¹²¹. Warto jednocześnie pamiętać, że w KOP ostatecznie przeważyły wpływy polityczne syndykalistyczno-socjalistyczne, a pion polityczny Komitetu utworzył z częścią Robotniczej Partii Polskich Socjalistów w październiku 1943 r. Polskie Stronnictwo Demokratyczne (PSD), później zaś wszedł do Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych, stanowiąc zresztą tam najmniej z Centralizacją związaną i najbardziej „dziką” grupę¹²². Od września 1942 r. część KOP współtworzyła Zjednoczone Organizacje KOP, Organizacji Wojskowej i Ruchu Miecz i Pług; od lutego 1942 r. — część została włączona do AK. W kwietniu 1943 r. oddziały wojskowe KOP wraz z Milicją Ludową RPPS i częścią Gwardii Obrony Narodowej utworzyły Polską Armię Ludową (PAL). W programie polityczno-gospodarczym z 27 lutego 1943 r. KOP postulował m.in. w zakresie polityki zagranicznej „dążenie do utworzenia silnego bloku państw przez unię, federację lub konfederację z państwami ościennymi (z wyjątkiem Niemiec i Rosji) oraz z dalszymi sąsiadami w oparciu o państwa i narody słowiańskie”¹²³.

Generalnie, obóz demokratyczny nie wysuwał konkretnych programów budowy państwa słowiańskiego. Ideę słowiańską traktowano bardzo racjonalnie i realistycznie. Nie odrzucano jej tylko dlatego — jak donosiła publicystyka Stronnictwa Demokratycznego — że przez dziesięciolecia posługiwała się nią Rosja, jednocześnie nie akceptowano „ekskluzywistycznego, mesjanistycznego, mistycznego” charakteru tej idei. Uważano, że ponieważ narody środkowoeuropejskie są w większości słowiańskie, powiązane językiem, kulturą zachodnioeuropejską (co je różni od Rosji) i zagrożone obcym ekspansjonizmem, powinny się zjednoczyć i utworzyć Związek Wolnych Ludów, zapewniający

¹²¹ *Armia Krajowa w dokumentach...* T. 1, dok. 33, s. 214; dok. 157, s. 498; *Polskie Siły Zbrojne...* T. 3, s. 162—163. O rozwoju organizacyjnym KOP-u zob.: M. Wiśniewski: *Z historii powstania i działalności Komendy Obrońców Polski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1967, nr 3, s. 224—256; K. Pluta-Czachowski: *W sprawie konspiracyjnej organizacji „Komenda Obrońców Polski”*. [List do Redakcji]. „Wojsowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 3, s. 463—466.

¹²² AAN, DR DIP, Vademecum..., sygn. 202/III-43, k. 6.

¹²³ *Program polityczno-gospodarczy Komendy Obrońców Polski*. „Polska Żyje” nr 100 z 27 II 1943; także: *Wizje Polski...*, dok. 45, s. 188—189.

równowagę między Niemcami i Rosją¹²⁴. Tego rodzaju koncepcje propagowała także część lewicy piłsudczykowskiej, skupionej w Związku Odbudowy Rzeczypospolitej (od stycznia 1944 r. — Związek Wolnej Polski), organizacji utworzonej 10 października 1939 r. przez członków Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, byłych członków „Naprawy” (np. Tadeusza Żenczykowskiego, Eugeniusza Czarnowskiego). Od lipca 1944 r. ZOR współtworzył Zjednoczenie Demokratyczne¹²⁵. Związek Syndykalistów Polskich (ZSP), organizacja zawiązana 15 października 1939 r. przez członków Związku Patriotycznego — Lewicy, Związku Związków Zawodowych i Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. S. Żeromskiego (od lutego 1944 r. współtworząca Centralizację Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych), w swoim organie prasowym „Sprawa” zapowiadała politykę współżycia z narodami słowiańskimi i sprzymierzonymi na zasadach unijnych. „Koniecznością dziejową — pisano — okazuje się unijne współzycie państwowe z zachodnią i południowo-europejską Słowiańszczyzną, które należy rozbudować do rozmiarów potężnej, środkowo i południowo-europejskiej federacji słowiańskiej.”¹²⁶

Ruch ludowy, a przynajmniej główne jego nurty, zarówno w okupowanym Kraju, jak i na emigracji, był zwolennikiem sfederowania państw Europy Środkowo-Wschodniej zgodnie z koncepcjami polskiego rządu, jednak — jak pisze Stanisław Dąbrowski — ludowa idea federacji „nie pozbawiona była jednakże cech swoistych. Wynikały one z ogólnych założeń programowych ruchu ludowego, wzbogaconych argumentami historycznymi, etniczno-historycznymi oraz polityczno-strategicznymi. U podstaw federalistycznych koncepcji tego ruchu leżały agrarystyczne hasła międzynarodowej solidarności chłopstwa krajów Europy Środkowej i Południowej, w szczególności Słowian, zabarwione specyficznym romantyzmem i idealizacją warstwy włościańskiej. Słowianie Zachodni i Południowi, którzy wespół z Węgrami, Rumunami oraz narodami Litwy, Łotwy i Estonii mieli znaleźć się w składzie związku państw

¹²⁴ *Organizacja nowej Europy*. „Nowe Drogi” nr 5 z 6 III 1942; *Założenia wyjściowe dla programu ogólnej powojennej przebudowy polskiej*. „Nowe Drogi” nr 10 z 1 VIII 1944 (Dodatek); *Istotny sens konfederacji*. „Nowe Drogi” nr 18 z 15 II 1943 i in.; *Deklaracja ideowa Stronnictwa Demokratycznego z 25.09.1940 r.* W: *Wizje Polski...*, dok. 10, s. 46; *Projekt deklaracji ideowej Stronnictwa Demokratycznego (Kraków, kwiecień 1943 r.)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 49, s. 198. Warto wspomnieć, że przewodniczący — do stycznia 1940 r. — konspiracyjnego SD prof. Mieczysław Michałowicz był w latach 1945—1947 przewodniczącym założonego w sierpniu 1945 r. Komitetu Słowiańskiego w Polsce. AAN, Komitet Słowiański w Polsce, t. 1, b.p. (Protokół z I Walnego Zjazdu Komitetu Słowiańskiego w Polsce w dn. 22—23.08. 1945 r. w Warszawie).

¹²⁵ *Credo*. „Wolna Polska” nr 14 z 15 IV 1942; także: *Wizje Polski...*, dok. 29, s. 92. O przemianach organizacyjnych formacji demokratycznej w czasie wojny zob.: H. Wosiński: *Stronnictwo Demokratyczne w latach II wojny światowej*. Warszawa 1980, s. 33 i nast.

¹²⁶ *Z rozważań programowych. Lud polski przodownikiem narodu i realizatorem jego historycznych zadań*. „Sprawa” nr 56 z 13 XII 1942.

Europy Środkowej i Południowej, charakteryzowani byli jako jednolita społeczność chłopska, o określonej tym faktem specyficie narodowej.¹²⁷ Warto dodać, że idea słowiańska, jako akcent pomocniczy w ideologii agraryzmu, była jakąś projekcją tezy o odwiecznym związku Słowian z ziemią, z pracą na roli, a tym samym podstawą ich zdrowia fizycznego i duchowego. Poza tym akceptacja idei słowiańskiej wpływała ze świadomości zagrożenia przez Niemcy całej Słowiańszczyzny oraz z faktu, że narody słowiańskie były w większości narodami chłopskimi. Akcenty słowiańskie występowały w publicystyce Rocha oraz w programach i publicystyce prawicowej organizacji inteligencji chłopskiej, Związku Pracy Ludowej „Orka”¹²⁸. Natomiast niepolityczna (jak sama się określała), piłsudczykowska, lewicowa Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice” była przeciwna mówieniu o jedności słowiańskiej, która jednoznacznie jej się kojarzyła z polityką i hasłami Rosji¹²⁹.

Przedpeperowskie grupy komunistyczne w Polsce, powstała w styczniu 1942 r. Polska Partia Robotnicza oraz podległe jej ugrupowania polityczne i zbrojne ideę solidarności słowiańskiej zaczęły propagować — w ograniczonym zakresie oraz początkowo w wyniku wyraźnych sugestii płynących od Georgi Dymitrowa z Kominternu — po utworzeniu w sierpniu 1941 r. w Moskwie Komitetu Wszechsłowiańskiego i to w kontekście głównie solidarności oraz współpracy ze słowiańskimi narodami ZSRR¹³⁰. Nieco głębiej kwestie jedności słowiańskiej próbowali przedstawiać publicyści Związku Patriotów Polskich i komuniści polscy w Związku Radzieckim, ale wynikało to

¹²⁷ S. Dąbrowski: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 152—153.

¹²⁸ Ibidem, s. 85 i nast.; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 365 i nast.; *Konfederacja polsko-czeska*. „Żywią i Bronią” nr 15, listopad 1942; *Zaczątki chłopskiej międzynarodówki*. „Przebudowa” nr 1, grudzień 1942—styczeń 1943. Tu za: AAN, Polski Rząd Emigracyjny, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Wydział Społeczny, Przegląd prasy podziemnej, sygn. 222/16, k. 122—124; DR DSW, Wydział ogólny, Ruch oporu, sygn. 202/II-11, t. 1, k. 87; *Deklaracja ideowo-programowa Związku Pracy Ludowej „Orka” z kwietnia 1942 r.* W: *Wizje Polski...*, dok. 32, s. 98; *Sprawozdanie z posiedzenia Rady Narodowej RP z dn. 26.03.1941 r.* (Wystąpienie Władysława Banaczyka). „Dziennik Polski” (Londyn) nr 224 z 2 IV 1941. O rozwoju polityczno-organizacyjnym ruchu ludowego w okresie drugiej wojny światowej zob.: R. Buczek: *Stronnictwo Ludowe w latach 1939—1945. Organizacja i polityka*. Londyn 1975; A. Wojtas: *Działalność polityczna ludowców w okresie II wojny światowej*. T. 1. Warszawa 1979; T. 2. Warszawa 1988. Zob. też interesującą pracę K. Przybysza: *Chłopi polscy wobec okupacji hitlerowskiej 1939—1945. Zachowania i postawy polityczne na terenach Generalnego Gubernatorstwa*. Warszawa 1983.

¹²⁹ Por. np.: *Polska w przyszłym bloku państw*. [Warszawa, pocz. 1941. Wyd. „Raclawice”], s. 8—9. O ChOW „Raclawice” zob.: AAN, DR DSW, Wydział Ogólny, Meldunki o organizacjach konspiracyjnych 1941—1945, sygn. 202/II-22, k. 60—61; S. Dąbrowski: *Chłopska Organizacja „Raclawice” 1939—1945 wobec powojennych granic Polski*. „Studia z Dziejów Ruchu Ludowego” 1971, s. 139—167; S. Reymont: *Początki organizacji „Raclawice”*. „Więź” 1987, nr 5, s. 81—101; Idem: „Raclawice”. Cz. 2. „Więź” 1987, nr 6, s. 85—100.

¹³⁰ Szerzej: S. Fertacz: *Komitet Wszechsłowiański...*, s. 90—91, 96 i nast.

m.in. z faktu, że przewodnicząca ZPP, Wanda Wasilewska, była wiceprzewodniczącą Komitetu Wszechsłowiańskiego¹³¹.

Na zakończenie warto wspomnieć, że idea słowiańska była też obca ideologii socjalistycznej. Polscy socjaliści propagowali zjednoczenie Europy (Związek Wolnych Ludów, Stany Zjednoczone Europy) na zupełnie innych, raczej rewolucyjno-klasowych podstawach i zdecydowanie niechętnie — szczególnie lewica socjalistyczna — wyrażali się o idei słowiańskiej, jako odzwierciedleniu „przebrzmiałych klasyfikacji rasowych, czy plemiennych”, które powodują „zamieszanie ideowe wśród robotników” oraz przyczyniają się do „ideowego rozbrojenia mas”¹³². Problem współpracy słowiańskiej nie był też poruszany w wizjach przyszłej Polski i Europy (w generalnych założeniach nie odbiegających od rządowych zamierzeń federacyjnych) przez publicystów dwóch najważniejszych ugrupowań nurtu postsanacyjnego — Obozu Polski Walczącej i Konwentu Organizacji Niepodległościowych¹³³.

¹³¹ Ibidem, s. 40 i nast.; *Miejsce Polski w świecie*. „Nowe Widnokreśli” nr 24 z 20 XII 1943; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 378 i nast.

¹³² *Zjednoczone Stany Europy*. „Barykada Wolności” nr 59 z 11 VIII 1941; *Z PPR-em impreza nieudana*. „Robotnik” nr 88 z 12 V 1942; *Po oświadczeniu TASS*. „Robotnik” nr 107 z 15 III 1943. Szerzej: J. Juchnowski: *Plany federacyjne polskich socjalistów w latach II wojny światowej*. W: *Europejskie doktryny porozumienia...*, s. 91—117.

¹³³ Por.: AAN, DR DIP, *Vademecum polityczne...*, k. 8; *Meldunki o organizacjach...*, sygn. 202/II-22, k. 108—111; *Deklaracja ideowa Obozu Polski Walczącej z 25.08.1942*. W: *Wizje Polski...*, dok. 35, s. 106—111; *Deklaracja ideowa Konwentu Organizacji Niepodległościowych z 15.10.1942*. W: *Wizje Polski...*, dok. 38, s. 150—152; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 346—349.

Rozdział III

Podstawy ideowo-polityczne polskich koncepcji słowiańskich

Polskim programom słowiańskim w okresie drugiej wojny światowej przyświecało osiągnięcie przynajmniej trzech, bardzo ściśle ze sobą powiązanych, celów: przede wszystkim stworzenie w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej bloku państw stanowiących barierę odgradzającą Niemcy od Rosji i zabezpieczającą ten region przed zaborczymi dążeniami tych dwóch potęg; poza tym wzmocnienie czy też spotęgowanie sił narodu i państwa polskiego; wreszcie — nadanie, poprzez współpracę słowiańską, nowej treści stosunkom międzynarodowym i zapoczątkowanie współżycia międzynarodowego opartego na ogólnoludzkich (chrześcijańskich) ideałach etycznych, który to cel, obecny głównie — choć nie tylko — w rozważaniach programowych publicystów ugrupowań katolicko-narodowych, przybierał niekiedy (Unia) wyraźny odcień misji słowiańskiej w Europie i świecie. Poszczególne nurty czy też ugrupowania polityczne różnie, oczywiście, rozkładały akcenty w zakresie zadań, możliwości i charakteru współpracy słowiańskiej. W założeniach formacji nacjonalistycznej (narodowo-katolickiej) idea jedności słowiańskiej była podporządkowana i miała sprzyjać budowie Wielkiej Polski, pomnażaniu sił narodu polskiego poprzez związki z innymi narodami, pokrewnymi duchowo, szczególnie zachodniosłowiańskimi. Podobnie było z ugrupowaniami katolicko-narodowymi, z tym, że kładły one większy nacisk na odbudowę przez wkraczające na arenę dziejów młode cywilizacyjnie i stojące jeszcze na gruncie „ideałów wolności i etyki Chrystusowej” narody słowiańskie współżycia międzynarodowego w duchu moralności chrześcijańskiej. Warto w tym miejscu dodać, że koncepcje obydwu tych nurtów zawierały wyraźne akcenty ekumeniczne, rozumiane jako misja katolicyzmu, realizowana albo w sposób ekspansywny, poprzez podporządkowanie Kościoła wschodniego Rzymowi (np. SN,

KN)¹, albo poprzez zjednoczenie moralno-religijne na równoprawnych, unijnych zasadach (SN — Secesja, Unia)². Należy zaznaczyć, że nie zawsze poglądy rozkładały się zgodnie z przynależnością polityczną publicystów. Dla nurtu ludowego idea słowiańska była naturalnym uzupełnieniem koncepcji zjednoczenia słowiańskich, w większości chłopskich narodów Europy Środkowej na gruncie agraryzmu. Zazębiały się tu przekonania o młodości cywilizacyjnej Słowian, gotowych do „pełnienia swego posłannictwa kulturalnego pośród narodów Europy”³, z ludomanią; z wiarą, iż w masach chłopskich, „najbliżej tkwiących ziemi, były zawsze najmocniejsze zdrowe instynkty”, że ludowi przynależne były „cechy prawdziwej wolności i demokratyzmu, tak związane z istotą nie wypaczonej umysłowości słowiańskiej”⁴. Stosunek z kolei stronnictw demokratycznych do idei słowiańskiej był bardzo racjonalny, pozbawiony mistycyzmu i egzaltacji. Współpraca słowiańska miała mieć przede wszystkim za podstawę wspólnotę interesów w zakresie bezpieczeństwa środkowoeuropejskiego, wspieraną bliskością językowo-kulturową. Natomiast ugrupowania lewicy rewolucyjnej wykorzystywały ideę słowiańską przede wszystkim do wspierania koncepcji zabezpieczenia interesów Polski i innych państw regionu poprzez sojusz ze Związkiem Radzieckim oraz narodami słowiańskimi tego państwa.

Niezależnie od rozkładanych akcentów, orientacji ideowej stronnictw, werbalnej strony argumentacji, w uzasadnieniach poszczególnych koncepcji i programów znaleźć można wiele wspólnych, powtarzających się motywów oraz przesłanek „słowianofilskiego” myślenia. Argumentem, którym posługiwano się powszechnie i najczęściej, jako okolicznością najbardziej przemawiającą za współpracą słowiańską, było zagrożenie ze strony imperializmu nie-

¹ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Stronnictwo Narodowe [dalej: SN] 1942—1946, Centralny Wydział Propagandy. *Co to znaczy być narodowcem?*, sygn. 206/3, k. 34; *Hasła i rzeczywistość*. „Walka” nr 42 z 24 X 1941, s. 1; W. Bukowski: *Kultura i granice*. „Sztuka i Naród” nr 3—4, sierpień—wrzesień 1942, s. 3; *Szanse ekspansji kulturalnej*. „Sztuka i Naród” nr 14—15, grudzień 1943—styczeń 1944, s. 3; Maciej z Gdańska: *Przez Polskę narodową do Polski katolickiej, a nie na odwrót*. „Fakty na Tle Idei” nr 3 z 4 IX 1941, s. 1. Trudno jest dzisiaj rozszyfrować specyficzne pseudonimy, których używali autorzy wypowiedzi w prasie KN. W każdym razie kryli się pod nimi prawdopodobnie m.in. J. Hagmajer, Włodzimierz Pietrzak, Wojciech Kętrzyński, Jerzy Cybichowski, Ryszard Reif, Jerzy Horodyński, Leszek Niżyński, Mieczysław Kurzyna.

² Zob. np. J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski(?)]: *Państwo zachodnio-słowiańskie*. [Warszawa], po 20.09.1942. Bibl. „Państwa Narodowego” nr 2, s. 7; *Deklaracja ideowa Unii (1942)*. W: *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. Przybysz. Warszawa 1992, s. 171; [J. Braun]: *Zarys doktryny ideowej „Unii”*. [Warszawa 1943], s. 38 (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 55a); *Rzeczpospolita Ludów*. Wyd. 2. Nakładem Kolumny U[nii]. [Warszawa], 1942, grudzień s. nlb, ustęp 27 i in.

³ *Konfederacja polsko-czeska*. „Żywią, i Bronią” nr 15, listopad 1942.

⁴ *U podstaw idei*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1940, nr 1, s. 3.

mieckiego. Zresztą ten motyw był podstawą praktycznie wszystkich, nie tylko słowiańskich, polskich programów federacyjnych, choć w koncepcjach słowiańskich przybierał specyficzny odcień. Niemcy jawiły się w nich jako odwieczny wróg Słowian, od tysiąca lat realizujący program wyniszczenia narodów słowiańskich i zagarniania ich ziem. Były siłą sprawczą wytepienia Słowian połabskich i nadodrzańskich oraz — poprzez m.in. antagonizowanie narodów słowiańskich — głównym winowajcą ostatniej kłęski zachodniej Słowiańszczyzny. Choć dostrzegano specyficzne totalitarne, imperialne i antysłowiańskie oblicze hitleryzmu, wskazując na konieczność wyplenienia z duszy niemieckiej ducha prusactwa, który zdominował politykę Niemiec, to jednak traktowano wojnę 1939 r. jako dalszy ciąg tej samej polityki, wynikającej z tego samego źródła — wrodzonych cech charakteru Niemców. „Niemcy jako naród — pisano w organie prasowym Stronnictwa Pracy — bez względu na to, kto nimi rządzi — czy Kaiser, czy Führer — żywią miłość do wojny, przemocy, rabunku; [...] wywołali dwie ostatnie wojny i spowodują następne, jeśli im się z góry tego nie uniemożliwi.”⁵ Tego rodzaju poglądy na rolę i odpowiedzialność całego narodu niemieckiego za dotychczasowe i obecny konflikty europejskie charakterystyczne były przede wszystkim dla ugrupowań narodowych oraz katolickich. Inne polskie nurty polityczne skłonne były bardziej różnicować odpowiedzialność, a konkretnie — nie obarczać wszystkich Niemców skłonnością do przemocy, gwałtu i grabieży. Ale generalnie można stwierdzić, iż w ówczesnej sytuacji wojny i okupacji Polacy skłonni byli uważać, że polityka zarówno poprzednich władz niemieckich, jak i hitleryzmu, uzyskiwała wsparcie oraz przyzwolenie społeczne, stanowiła bowiem pochodną ogólnoniemieckich cech narodowych⁶.

Inaczej nieco pisano i mówiono o drugim wrogu Polski — Rosji (ZSRR). Rosji nie przedstawiano — w odróżnieniu od Niemiec — jako „wroga naturalnego” Polski i Słowiańszczyzny. Podkreślano tradycje imperialne tego państwa, sięgające czasów Piotra I i kontynuowane przez kolejnych władców,

⁵ *Federacja Środkowej Europy*. „Reforma” nr 10 z 20 IX 1943; także np.: *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 VI 1942; *Nic bez nas w Europie Środkowej*. „Naród i Wojsko” nr 1, styczeń 1943, s. 5; *Szkodliwe złudzenia*. „Polityka” nr 1, grudzień 1942, s. 8. *Nowe drogi polskiej polityki*. Warszawa: KN/, 1941. Książnica „Nowej Polski” nr 1, s. 3—5; *Niemcy a Polska*. [Warszawa], Wyd. Unia, b.r.w., passim; *Czym jest hitleryzm*. [Warszawa] (Roch), październik 1940, s. 6 i nast.; Tadeusz Prus [pseud.] [Tadeusz Maciński]: *Niemcy — największy wróg Polski i Słowiańszczyzny*. Wyd. 2. [Warszawa] 1944. (Nakł. „Warszawskiego Głosu Narodowego”), s. 14—16 i in.

⁶ Szerzej: B. Pasierb: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 271—303; T. Szarota: *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*. Warszawa 1996, s. 185—223; W. Wrzesiński: *Naród niemiecki w polskiej myśli politycznej lat II wojny światowej*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 8: *Polska — Polacy — mniejszości narodowe*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław—Warszawa—Kraków 1992, s. 91—109.

nie wyłączając władz komunistycznych; zwracano uwagę na niebezpieczeństwa panslawistycznej polityki rosyjskiej, ale jednocześnie zdawano sobie sprawę z sympatii, jaką Rosja cieszyła się wśród innych narodów słowiańskich. Charakteryzując zatem zagrożenia ze strony imperializmu moskiewskiego, kładziono raczej duży nacisk na totalitarny, niemoralny z etycznego punktu widzenia, charakter reżimu radzieckiego.

Państwa wtłoczone między Rosję i Niemcy, zagrożone „na zachodzie zachłannością germańskiego żywiołu, na wschodzie — zakusami Rosji azjatyckiej z ducha, choć z imienia słowiańskiej”, ze względów strategicznych i solidarnościowych powinny się zjednoczyć⁷. „Konsolidacja świata słowiańskiego [jest — S. F.] nie tylko nakazem rozumu politycznego — pisał publicysta Polskiego Związku Wolności — lecz odruchem instynktu samozachowawczego.”⁸ Zjednoczenie wysiłków Słowian daje gwarancję ich bytu oraz samodzielności politycznej i gospodarczej; jest jedynym czynnikiem dziejowego ubezpieczenia narodów Europy Środkowej — twierdzili publicyści Miecza i Pługa⁹. Słowianie muszą zrozumieć — pisano — że „nie mogą istnieć ani realizować swoich zadań, idąc oddzielnie. Bezwzględną koniecznością jest ich zjednoczenie się, usunięcie wszystkich przyczyn dotychczasowej niezgody, systematyczne wszczepianie wszystkim wszystkim zasad wspólnoty, wychowanie silnej woli współdziałania i wspólnej obrony wytworzonych wartości, usunięcie obcych światopoglądów, doktryn i ideologii, które okupują, dzielą i degradują Słowian; na zewnątrz zaś wspólne zwalczanie sił, dążących do zniszczenia Słowian.”¹⁰ Oczekiwano, że wojna, mająca — podobnie jak poprzednia — „głównie charakter walki Słowiańszczyzny z jej odwiecznymi wrogami”, wytworzy ducha solidarności oraz poczucie jedności wszystkich narodów słowiańskich. „Odezwie się głos krwi” i Słowiańszczyzna, a wraz z nią pobratymcze narody kultury zachodniej rozpoczną nową epokę na gruzach germańskiej potęgi¹¹. Wyrażano przekonanie, iż idea słowiańska,

⁷ *Radło*. „Radło” nr 3, marzec 1941, s. 3; *W rocznicę naszej deklaracji*. „Głos Pracy” nr 25 z 17 VI 1943, s. 1; *Unionizm — nadzieja demokracji*. „Słowo” nr 2, czerwiec 1944, s. 6; *Wielki cel*. „Sprawa” nr 18 z 23 VIII 1944, s. 6; *Organizacja nowej Europy*. „Nowe Drogi” nr 5 z 6 III 1942, s. 3 i nast.; *Synteza działalności politycznej Ruchu Miecz i Pług*. „Miecz i Pług” nr 29 z 1 IX 1943, s. 4; A. R. awicz [pseud.] [Jan Lilpop]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa 1943, s. 12; *Książeczka Iskrowego K.N. Młodzież Nowej Polski*. B.m. i r.w., s. 95; AAN, Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna [dalej: KN i KZ], *Odezwy i ulotki 1942—1943 i b.d., Koledzy!!!*, sygn. 336/1, k. 48 i in.

⁸ *Świat zagrożony w swym bycie*. „Radło” nr 4, kwiecień 1941, s. 4, 11.

⁹ *Synteza działalności politycznej Ruchu Miecz i Pług...*, s. 4; *Zjednoczenie młodych*. „Miody Nurt” nr 14 z 9 IV 1944, s. 1.

¹⁰ AAN, Polskie ugrupowania społeczno-polityczne na terenie W. Brytanii w latach 1939—1945, Tezy federacji Słowian Zachodnich wydane w Bukareszcie, sygn. 220/27, k. 19.

¹¹ *Nowe drogi polskiej polityki...*, s. 11, 26; także: AAN, KN i KZ, Materiały programowe (1941 i b.d.), Nasze hasła, sygn. 336/1, k. 6.

która stanie się trwałą wartością w polityce Polski i innych krajów słowiańskich oraz naturalnym czynnikiem konsolidującym region środkowoeuropejski, będzie także najbardziej realną siłą, przygarniającą inne, niesłowiańskie narody. „W Europie — pisali publicyści „Zrywu” — trwałą wartością ideową może być, „a jednocześnie najbardziej realną siłę może posiadać tylko idea współpracy słowiańskiej, przygarniająca do swych ram państwowych inne mniejsze narody, związane i tak już silnie z życiem słowiańskim.”¹²

Ugrupowania wszystkich praktycznie formacji politycznych odwołujące się do idei słowiańskiej podkreślały, że podłożem zjednoczenia Słowian, ważnymi czynnikami ułatwiającymi ich zbliżenie będą — poza względami strategicznymi i wspólnotą interesów politycznych — powiązania geograficzne, pokrewieństwo plemienne, bliskość językowa, wspólność biologiczna, bliskość kulturowa wyrastająca na gruncie cywilizacji chrześcijańskiej (łacińsko-rzymskiej)¹³. Z tychże względów Słowianie — sądzono — są sobie nawet bliżsi niż narody niemieckie, które wszak potrafiły się zjednoczyć. Jeśli Słowianie dotychczas tego nie dokonali, wynikało to z braku myśli przewodniej, idei konsolidacyjnej oraz braku siły sprawczej, wcielającej tę ideę w życie, które to zadanie będzie musiała wypełnić Polska. Względy natury gospodarczej, kulturalnej i obronnej wymagają — twierdzono — w coraz większym stopniu konieczności współpracy w ramach wielkich regionów geograficzno-historycznych. „Między Niemcami a Rosją, między Bałtykiem a Grecją te bardzo konkretne, bardzo realne dążenia do jedności — czytamy w organie prasowym Stronnictwa Demokratycznego — podyktowane koniecznościami dzisiejszej techniki gospodarki i techniki obrony znalazły gotową formę ideową w odwiecznej idei solidarności »zachodnio-słowiańskiej«. Wolna dziś od zabarwienia rasowego i obejmująca również żyjących na tym obszarze nie-Słowian, dziś straciła swój charakter »ksiązkowy« i z myśli wyprzedzającej warunki swej realizacji stała się najproduktywniejszym programem politycznym.”¹⁴

Zjednoczenie i współpraca narodów słowiańskich miały być — w opinii publicystów prasy konspiracyjnej — kontynuacją dwóch zązębiających się wzajemnie procesów. Po pierwsze, internacjonalizacja i uniwersalizacja procesów rozwoju cywilizacyjnego wytworzyły tendencję łączenia się narodów

¹² *Polska w basenie naddunajskim*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 5; L. Żeligowski: *O idee słowiańską*. Londyn 1941, s. 24—25.

¹³ Wojciech z Białogrodu: *Granice Europy Środkowej*. „Biuletyn Słowiański” nr 6 z 8 XI 1943, s. 7; *Jeden jest polski ruch*. „Fakty na Tle Idei” z 15 X 1941, s. 3; *Zadania dnia jutrzejszego*. „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16 III 1942, s. 1—2; *W obliczu rzeczywistości*. „Myśl Wyzwolona” nr 4 z 18 IV 1942; *Rasizm niemiecki a rasizm słowiański*. „Myśl Wyzwolona” nr 4 z 18 IV 1942, s. 7; *Organizacja nowej Europy*. „Nowe Drogi” nr 5 z 6 III 1942, s. 2—3; *Państwo przyszłości*. „Wolna Polska” nr 20 z 27 V 1942, s. 2—3; Z. S.: *Związek polityczny narodów Europy Środkowej*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1941, nr 3, s. 10.

¹⁴ *Istotny sens konfederacji*. „Nowe Drogi” nr 18 z 15 II 1943, s. 2.

w większe jednostki na bazie — przede wszystkim — terytorialnej, pokrewieństwa szczepowego oraz wspólnoty duchowo-kulturowej. Proces ten — twierdzono — można obserwować na całym globie ziemskim w różnych jego przejawach, a dla Europy Środkowej i Polski szczególnie interesujące było przekształcanie się od pierwszej połowy XIX w. państw Rzeszy w jeden blok narodu niemieckiego oraz „podobny proces zwierania Związku Radzieckiego w jeden blok narodu sowieckiego”¹⁵. Poddać się powinny temu trendowi także narody międzymorza bałtycko-czarnomorsko-adriatyckiego, leżące na pograniczu kultur zachodniej i wschodniej, w większości poczuwające się do duchowej łączności z Zachodem. Dotyczy to głównie narodów słowiańskich, „u których też narastająca świadomość wspólnej problematyki gospodarczej, politycznej i kulturalnej wyraża się w coraz żywszej tendencji do zbliżenia i współdziałania, a nawet organicznego zjednoczenia. Taki też słowiański charakter musi mieć ten blok, który zorganizować ma Europę Środkową.”¹⁶ Po drugie, zbliżenie słowiańskie miało być kontynuacją podejmowanych w przeszłości wysiłków jednoczenia części lub większości narodów słowiańskich; kontynuacją procesów zapoczątkowanych przez Bolesława Chrobrego, podejmowanych przez Wacławów czeskich, wcielanych w życie przez Jagiellonów, Władysława Wazę, Adama Czartoryskiego; kontynuacją pragnień wyrażanych przez Ivana Gundulicia, Juraja Križanica, Jana Kollára, Ludovita Štúra, mesjanistów polskich. W związku z tym publikowano artykuły dotyczące historii myśli i polityki słowiańskiej¹⁷. Podkreślano jednocześnie, że nie można odrzucać idei słowiańskiej tylko dlatego, że dla wielu kojarzy się ona z imperializmem moskiewskim. „Myśl grupowania mniejszych narodów środkowo-europejskich koło siebie przeciw Rosji czy przeciw Austrii jest starą koncepcją polskiej polityki porozbiorowej, której nie ma powodu wyrzekać się dlatego, że hasłem współpracy słowiańskiej szermowała od kilkadziesiątu lat

¹⁵ *Idea Polski*. (Cz. 2). „Zryw” nr 19 z 1 IV 1943, s. 3.

¹⁶ Ibidem. „Zjednoczenie się Słowian leży całkowicie na linii dziejowego nurtu” — pisał publicysta Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian. *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 VI 1942, s. 2—3; także: *W obliczu rzeczywistości*. „Myśl Wyzwolona” nr 4 z 18 IV 1942, s. 3; *Założenia wyjściowe dla programu ogólnej powojennej przebudowy politycznej*. „Nowe Drogi” nr 10 z 1 VIII 1942, s. 1; *Polska, Słowiańszczyzna, Europa*. „Naród” nr 7 z 5 IV 1941, s. 7; *Unia środkowo-europejska*. „Naród” nr 8—9, sierpień—wrzesień 1943, s. 20.

¹⁷ *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian...*, s. 3; *Zadania dnia jutrzejszego...*, s. 1—2; *Unia środkowo-europejska...*, s. 21; Wojciech z Białogrodu: *Idea słowiańska w programach politycznych*. „Nowa Polska” nr 53 z 26 V 1943, s. 3—5; Bogumił z Pragi: *Co to jest sławofilizm?* „Biuletyn Słowiański” nr 9, listopad 1942, s. 4—6; Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy unionizmu*. [Warszawa 1943], s. 38—39 (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 35—35a); *Książeczka Iskrowego K.N....*, s. 97—99.

Rosja. Wprost przeciwnie. Należy wyrwać polityce moskiewskiej monopol na słowiańskość.”¹⁸

Aby uzmysłowić możliwości i potencjalną siłę zjednoczonej Słowiańszczyzny, przywoływano na pomoc „argumenty arytmetyczne”. Przeprowadzono analizy potencjału ludnościowego, zasobów surowcowych, możliwości rozwojowych poszczególnych państw oraz możliwości wzajemnego uzupełniania się ekonomicznego¹⁹. Wszystko to miało uzmysłowić potęgę środkowoeuropejskiej całości „plemiennej, politycznej i gospodarczej”, choć jednocześnie podkreślano, że „odrodzenie Słowiańszczyzny to przede wszystkim kwestia jakości, choć oczywiście moment ilościowy jest tu bardzo ważny. Poprawa jakości człowieka słowiańskiego i jego kultury to byłby punkt wyjścia dla programu słowiańskiego, którego stworzenie stanowi pierwszy postulat nowego sławofilizmu. Dalszymi postulatami byłyby zdecydowanie i wyrazista określoność całej koncepcji i akcji oraz silna tendencja realizacyjna.”²⁰ Wydaje się to o tyle ważne, że idea słowiańska nie miała mieć tylko charakteru doraźnie politycznego. Zjednoczenie Słowian miało być początkiem nowej epoki w dziejach ludzkości i w stosunkach międzynarodowych, których animatorami byłyby narody słowiańskie.

Wojna była doświadczeniem, które rodziło przekonanie, że te straszne przejścia będą miały również pozytywny wydźwięk; będą swego rodzaju czyścim, z którego ludzkość musi wyjść lepsza, skłonna do wyzbywania się egoizmów tak w życiu indywidualnym, jak i zbiorowym. Jednocześnie wojna miała być, czy też w przekonaniu wielu publicystów była, konsekwencją i jednocześnie tragicznym dopełnieniem dotychczasowej linii rozwoju ludzkości. Okazało się, jak pisano, że wszystkie — w aspekcie politycznym — dotychczasowe systemy, rugujące z polityki zasady moralne, zawiodły. „Demokracja mechaniczna” przerodziła się w swoje przeciwieństwo — systemy totalne, oparte na egoizmie klasowym lub narodowym, łamiące prawa innych narodów. Przykładowo, publicyści SD uważali, że wojna była przejawem „upadku prowizorycznego ładu politycznego, zbudowanego przez pokój wersalski”, a także „jednym z dalszych przejawów” przeżywania się oraz załamywania „liberalizmu i indywidualizmu XIX wieku”, które sprzyjały atomizacji społeczeństw, rozdrabnianiu życia gospodarczego, „amoralizmowi społecznemu

¹⁸ *Organizacja nowej Europy...*, s. 2.

¹⁹ *Przyszłość Słowiańszczyzny w świetle cyfr*. „Myśl Wyzwolona” nr 3 z 2 IV 1942; Zbigniew z Białogrodu: *Program słowiański*. „Nowa Polska” nr 48 z 23 III 1943, s. 5; Mieczysław z Giogowa: *Imperium słowiańskie jako całość gospodarcza*. „Nowa Polska” nr 14 z 26 XI 1941, s. 3—5; Z. S.: *Związek polityczny...*, s. 11—12; A. Rawicz [pseud.] [Jan Lilpop]: *O co walczą...*, s. 12; AAN, KN i KZ 1941—1943, Odezwy i ulotki (1942—1943 i b.d.), *Imperium znaczy — istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*. (*Dane statystyczne do mapy Imperium Słowiańskiego*), sygn. 336/1, k. 53.

²⁰ Bogumił z Pragi: *Co to jest sławofilizm?...*, s. 6.

oraz zahamowaniu współżycia międzynarodowego”. Kształtujące się więc nowe poglądy m.in. na temat przyszłego systemu politycznego Europy muszą wynikać „z odrodzonych ogólnoludzkich ideałów etycznych”, które zostały „pognębite i zapoznane w fanatyzmie nacjonalizmu wojennego i w sprzecznych doktrynach społeczno-politycznych rozszerzanych przed wojną obecną”²¹.

Polski Ruch Zjednoczenia Słowian wojnę — okres grabieży i przemocy — uznawał za konsekwencję odejścia od ideałów braterstwa ludów. „Nie ulega kwestii — pisano — że wszystkie dotychczasowe systemy polityczne i społeczne zawiodły i zbankrutowały w całości lub częściowo, stając się dzisiaj albo przeżytkiem albo nieudanym eksperymentem, jak komunizm i faszyzm.”²² Potrzeba nowych idei, których realizacja stanie się o tyle ułatwiona, że nie trzeba będzie burzyć starych porządków, jako że dokonała tego wojna. Idee te będą musiały, oczywiście, wyrastać z dotychczasowych doświadczeń ludzkości, doświadczeń większości cywilizowanych państw świata — demokracji kapitalistycznej, której antytezą stały się ideologie totalitarne. „Na gruzach idei totalnych powstaną w niedalekiej przyszłości nowe idee, wytworzą się również niechybne warunki umożliwiające odrodzenie i realizację idei słowiańskiej. Dzień dzisiejszy — pisano — nauczył nas Polaków i wszystkich Słowian jak groźnego wroga mamy na zachodzie, przekonał nas ostatecznie, że ten wróg pragnie zniszczyć Słowiańszczyznę. Dzień wczorajszy nauczył wszystkich, że równość wyklucza wolność (bolszewizm), że wolność wyklucza równość (kapitalizm), że rękojmię znośnego bytowania społecznego dać może tylko zapomniane trzecie hasło rewolucji francuskiej — braterstwo. Dzień jutrzejszy winien zawitać dla wszystkich narodów, a zwłaszcza narodów słowiańskich pod znakiem braterstwa.”²³ Także dla Ruchu Miecz i Pług wojna była konsekwencją przeżywania się starych idei i moralnego nihilizmu. „Z ducha liberalizmu poczęte demokracje społeczna i polityczna — czytamy w *Deklaracji ideowej* tegoż ugrupowania — ujawniły swe dezorganizujące działanie i dziejową nieudolność.”²⁴ Wyrosłe ze sprzeciwu wobec odśrodkowych sił liberalizmu i zrodzonego z jego ducha kapitalizmu nowe ruchy usiłowały „odnaleźć i dogmatycznie idealizować pierwotne siły scalające i organizujące społeczeństwo: pierwotną wspólnotę materialną (bolszewizm) i rasową (narodowy

²¹ *Założenia wyjściowe dla programu ogólnej powojennej przebudowy politycznej*. „Nowe Drogi” (Dodatek) nr 10 z 1 VIII 1942, s. 1. Warto w tym miejscu wspomnieć, że i Ignacy Paderewski u schyłku swego życia wyrażał nadzieję, że zwycięski dla Polski koniec wojny „otworzy wrota nowej dobie dziejowej, która przywróci panowanie Prawa i Sprawiedliwości w życiu międzynarodowym, oraz utrwali niezniszczalne wartości serca i umysłu ludzkiego”. Cyt. za: R. Wapiński: *Ignacy Paderewski*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1999, s. 200.

²² *Zadania dnia jutrzejszego...*, s. 1.

²³ *Ibidem*, s. 2—3.

²⁴ AAN, *Miecz i Pług* [dalej: MiP] 1942—1944, sygn. 208/1, k. 2.

socjalizm). Ruchy te w dzisiejszej ich postaci państwowych totalizmów cechuje krańcowe barbarzyństwo metod i piętno moralnego nihilizmu. [...] Rozpoczął się wiek planowej barbaryzacji człowieka. Szczytem tego rozwoju jest obecna wojna”, która zadecyduje o obliczu świata i „kierowniczych zasadach rodzącego się jutra”; zasadach opartych na filozofii chrześcijańskiej, wykluczających przemoc w stosunkach międzynarodowych²⁵. Najważniejsze — ze względu na temat niniejszego opracowania — ugrupowania katolickie i nacjonalistyczne także postrzegały toczącą się wojnę jako walkę o wartości moralne, z tym że np. Konfederacja Narodu rozumiała ją jako starcie „Krzyża z pogańską swastyką, kultury z barbarzyństwem”, „chrześcijaństwa z neopogańskim nacjonalizmem niemieckim”, demokracji z ustrojem totalitarnym²⁶, natomiast teoretycy Unii i Stronnictwa Pracy twierdzili, iż tocząca się wojna „jest wojną domową w obrębie świata materialistycznego”, w której starły się, z jednej strony, „świat demoliberalny”, świat „o ustroju ekonomicznym liberalno-kapitalistycznym, którego wyrazem na płaszczyźnie polityczno-ustrojowej stała się demokracja”, a z drugiej — totalizmy narodowe, wyrastające z „reformizmu ekonomicznego” oraz „totalizm kastowy”, oparty na ekonomicznej doktrynie komunistycznej²⁷.

Unia próbowała głębiej zinterpretować dotychczasowy proces rozwoju społeczności ludzkiej, scharakteryzować przyczyny kryzysu cywilizacyjnego, nakreślić kierunki moralnej odnowy oraz wskazać siły sprawcze przemian w duchu ideałów chrześcijańskich. Zanim jednak podejmiemy próbę konkretnej charakterystyki poglądów historiozoficznych tego ugrupowania, koniecznym wydaje się zwrócenie uwagi na kilka przynajmniej kwestii. Unia skupiła w swoich szeregach chyba największy, spośród ugrupowań konspiracyjnych, potencjał intelektualny, wywodzący się z różnych nurtów ideowo-politycznych. Była ugrupowaniem niezwykle płodnym, jeśli chodzi o liczbę publikacji i rozległość obszaru zainteresowań intelektualnych. Stało się to przyczyną wielu niekonsekwencji teoretycznych. Wiele założeń programowych, jak wspomina Jan Hoppe, rodziło się w toku bardzo gorących starć intelektualnych i dyskusji²⁸. Niekwestionowanym jednak przywódcą i głównym ideologiem Unii był Jerzy Braun, propagator filozofii Hoene-Wrońskiego. Wroński — wspominał Braun — „był między nami jak alarm i sygnał [...]”²⁹. Ale nie tylko system poglądów tegoż filozofa odcisnął piętno na teoriach Brauna i innych ideologów Unii. Sam Jerzy Braun pisał, iż „bazą i inspiracją” dla ideologii Unii,

²⁵ Ibidem; *Nie ustąpimy nic na wschodzie*. „Tygodnik Polski” nr 10 z 14 III 1942, s. 2.

²⁶ Por. *Nowe drogi polskiej polityki...*, s. 15—17; *Polska musi mieć własną ideologię*. „Znak” (KN) nr 6—7 z 6 V 1940.

²⁷ *Rzeczpospolita Ludów...*, s. nlb., cz. 1, ustęp 3—4; Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 1 i nast. (k. 16 i nast.).

²⁸ J. Hoppe: *Wspomnienia. Przyczynki. Refleksje*. Londyn 1972, s. 311—327.

²⁹ Cyt. za: K. Braun: *Jerzy Braun (1901—1975)*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98, s. 199.

dla wystąpień „przeciw cynizmowi i amoralizmowi politycznemu, wywodzącemu się ze starej doktryny Makiawela”, a za obecnością etyki w polityce, za rządami „prawa moralnego i sprawiedliwości” w stosunkach międzynarodowych, była zarówno *Ewangelia*, jak i polska filozofia XIX w., ideologia Wielkiej Emigracji, idee Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego, Norwida, Cieszkowskiego, „a cofając się [...] również Włodkowica, Modrzewskiego, Konarskiego i tylu wielkich myślicieli i statystów Polski przedrozbiorowej”³⁰. Bardzo istotny wpływ na formowanie się poglądów „unistów” miały też przedwojenne dyskusje o filozofii Stanisława Brzozowskiego (Braun i Hoppe podkreślali istotne znaczenie filozofii pracy Brzozowskiego i idei kreacjonizmu) oraz rozważaniami o kulturze Feliksa Konecznego³¹. Filozofia narodowa XIX w. i poezja romantyczna, przyznające w przyszłości Słowianom kreacyjną rolę w dziejach świata, były także źródłem inspiracji teoretycznej dla innych ugrupowań politycznych, głównie narodowo-katolickich, choć w tym wypadku podejście do polskiej spuścizny intelektualnej było bardziej emocjonalne niż „filozoficzne”³². Atmosfera wojny, tragedia narodu sprzyjały odwoływaniu się do tradycji romantycznej, najbardziej adekwatnej do sytuacji i odczuć młodego pokolenia. Młodzież polska wychowana w tej tradycji — żelazny kanon lektur w niepodległej Polsce składał się właśnie z utworów romantycznych³³ — oraz w tradycji walk niepodległościowych i marzeń całych pokoleń Polaków o wolnej Polsce bardzo chętnie sięgała po te lektury. Odpowiadały one — szczególnie poezja Norwida — ówczesnym nastrojom i pragnieniom. Przyjmowano romantyzm z całym bagażem jego mitów, nadziei, mistycyzmu. Odżyły też „dawne nadzieje i wizje zjednoczonej Słowiańszczyzny, przypominano potęgę Jagiellonów, Grunwald. Młodzi poloniści sięgali po Mickiewicza, przygotowywali na seminaria [na kursach konspiracyjnych — S. F.] referaty z jego wykładów o literaturze słowiańskiej w Collège de France, czytali pisma Baudouina de Courtenay. Długie godziny dyskutowali nad kształtem i ustrojem przyszłego państwa. Imperium? Republika? Słowiańskie Stany Zjednoczone? Padały różne terminy, ścierały się poglądy, powoływano się na historię — płonął ogień w sercach dziewiętnastolatków.”³⁴ Takie nastroje panowały w kręgu młodych twórców — pisarzy i poetów, związanych z Konfederacją

³⁰ J. Braun: *Jan Hoppe — polityk w służbie idei*. W: J. Braun, K. Popiel, K. Sieniewicz: *Człowiek ze spiżu*. Londyn 1981, s. 137—138, 118.

³¹ *Ibidem*, s. 122, 143—144; J. Hoppe: *Wspomnienia...*, s. 281, 285—286. Zob. też np.: *Istota współczesnego kryzysu cywilizacyjnego*. „Kultura Jutra” nr 3, kwiecień—maj 1943, s. 1—4.

³² AAN, MiP 1942—1944, Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług, sygn. 201/1, k. 2a; *Unia środkowo-europejska...*, s. 19—22; Wojciech z Białogrodu: *Idea słowiańska...*, s. 3—5; L. Żeligowski: *O ideę...*, s. 17 i nast.; *Nowe drogi polskiej polityki...*, s. 45.

³³ Por. np. J. Tazbir: *W pogoni za Europą*. Warszawa 1998, s. 196.

³⁴ A. Tauber-Ziółkowski: „*Siwa młodość*”. (*Portret Tadeusza Gajcego*). W: *Portrety twórców „Sztuki i Narodu*”. Red. J. Tomaszewicz. Warszawa 1983, s. 231.

Narodu, romantyków czasu wojny: Włodzimierza Pietrzaka, Wacława Bojarskiego, Andrzeja Trzebińskiego, Tadeusza Gajcego, Wojciecha Mencla, Zdzisława Stroińskiego i innych, ale można przypuszczać, że nie były obce większości pokolenia Kolumbów. Słusznie zauważa Czesław Żerosławski, że w odróżnieniu od teoretyków Unii, ludzi „okrzepłych ideowo”, członkowie innych ugrupowań, głównie młodzież, bardziej skłonni byli odwoływać się ku uczuciu. Pełni egzaltacji, bardziej ochoczy do fantazjowania, mniej byli przygotowani na racjonalne argumenty³⁵.

Na tle tych wielkich emocji i pragnień wyróżniały się — w interesującym nas obszarze zagadnień — poglądy teoretyków Unii na dzieje społeczności ludzkiej i wynikające stąd zadania dla narodów słowiańskich; oparte na idealistycznych przesłankach i niewątpliwie dyskusyjne. W celu krótkiej charakterystyki koncepcji historiozoficznych tegoż ugrupowania posłużymy się przede wszystkim opracowaniem *Rzeczpospolita Ludów*, już wspomnianym powyżej, dość jednak rzadko wykorzystywanym przez historyków, choć — naszym zadaniem — najbardziej reprezentatywnym, jeśli chodzi o pojmowanie procesu dziejowego przez Unię³⁶. W tymże ujęciu dziejami świata rządzą prawa Opatrzności, nazywane przez niektórych „fatum” lub „logiką dziejów”. „Wola ludzka i czyn jest wprawdzie nieodzownym współtwórcą historii, ale i on udaje się o tyle — i dotąd — o ile pozostaje w zgodzie z tym nadrzędnym prawem.”³⁷ Dotychczas rozwój społeczności ludzkiej charakteryzował się naturalną, w procesie ewolucyjnym, zamianą i okresową przewagą jednego z dwu światopoglądów: spirytualistycznego (idealistycznego) i materialistycznego. Ta zmienność jest uwarunkowana określonymi potrzebami cywilizacyjno-kulturowymi. „Między uduchowieniem, względnie materializacją życia z jednej strony, a nasileniem rozrostu kulturowego, względnie postępu cywilizacyjnego z drugiej strony, istnieją związki przyczynowe, ujawniające się w określonym sprzężaniu się tych zjawisk w toku ewolucji.”³⁸ W związku z powyższym w rozwoju kultury zachodniochrześcijańskiej wyróżnić można schematycznie dwa okresy: spirytualizmu średniowiecznego i materializmu nowożytnego. W okresie spirytualizmu średniowiecznego, kiedy teoretycznie duch rządził światem, wszelkie sprawy materialne, potrzeby ciała były „dziedziną szatana”,

³⁵ Cz. Żerosławski: *Katolicka myśl o Ojczyźnie. Ideowo-polityczne koncepcje klerykałnego podziemia 1939—1944*. Warszawa 1987, s. 103.

³⁶ *Rzeczpospolita Ludów...* Autorstwo tego opracowania (przynajmniej w przeważającej części) znawca problematyki, Konstanty Turowski, przypisuje także J. Braunowi (por. K. Turowski: *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*. T. 2. Warszawa 1989, s. 446, przyp. 186). Opracowanie to jest ważne z tego powodu, iż zostało zaakceptowane przez Radę Programową Ruchu Unionistycznego jako swego rodzaju ogólnounijne wyrażenie poglądów historiozoficznych (zob.: *Rzeczpospolita Ludów...*, „Przedmowa”).

³⁷ Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 2 (k. 16a).

³⁸ *Rzeczpospolita Ludów...*, s. nił., cz. 1, ustęp 10.

a wiedza, krępowana dogmatami religijnymi, przeradzała się w spekulację oderwaną od rzeczywistości. „Przeciwna naturze ludzkiej jednostronność założeń światopoglądu spirytualistycznego brzemiennej była dla rozwoju człowieka. Wiedza utknęła w ślepej uliczce formułek scholastycznych, postęp materialny w ciągu kilku wieków nie istniał prawie [...], zabobony, gusła i najpotworniejsze zbrocenia umysłowe pleniły się wśród powszechnej ciemnoty [...]. W tych warunkach idee Odrodzenia powiały świeżym tchem wśród ogólnej dekadencji. Materia zrywała pęta Ducha. Jeszcze przez trzysta lat z okładem rodzący się materializm musiał toczyć walkę o hegemonię nad duszami ludzkimi [...]”³⁹ Rewolucja francuska otworzyła materializmowi drogę do nieskrępowanego pochodzenia. W XIX w., jako reakcja na ascetyzm, w obyczajowości zaczął dominować hedonizm. Chęć użycia „działa jak bodziec na naukę i wyłaniającą się z niej technikę w kierunku twórczości, której celem jest przede wszystkim ułatwienie życia. Potrzeby rodzą nowe potrzeby — rozpoczyna się wyścig między rosnącymi wymogami a zdobywaniem środków dla zadośćuczynienia im.”⁴⁰ Postęp toczył się jak lawina, zdobycze materialne zaczęły przytłaczać człowieka. W pogoni za użyciem nasiliła się walka o byt. Zachwiane zostały dogmaty moralne. „W politycznej i społecznej relacji stosunki te zyskują na jaskrawości i wyładowują się w monstrualnych zjawiskach, których jesteśmy świadkami w dobie dzisiejszej. Pogłębiwszy ducha, materializm doprowadził do skoncentrowania autorytetu moralnego w pięści. Walka o byt przeradza się w zwierzęce pożeranie słabszych przez silniejszych. Siła materialna decyduje o powodzeniu. Podstawą nowoczesnych ustrojów stają się doktryny ekonomiczne, nie uwzględniające duchowych potrzeb człowieka. Organizacje państwowe to karykaturalne konstrukcje zbudowane nie z żywych ludzi, lecz »homo oeconomicus«, z fikcyjnych schematów, przysłowiowych bezdusznych trybów maszynowych [...]. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy jest systematyczna degeneracja fizyczna i psychiczna człowieka, nie wytrzymującego organicznie warunków środowiska wytworzonego przez cywilizację techniczną [...]. Spontaniczne i masowe objawy barbarzyństwa, zorganizowanego bestialstwa i sadyzmu w toczącej się wojnie dają miarę powszechności upadku moralnego i intelektualnego [...]”⁴¹ Istnieje więc nadzieja, że po okresie zwyrodniałego materializmu musi przyjść okres panowania ducha i moralności. Myśl demokratyczno-liberalna wyłoniła się w sposób ewolucyjny „z przyrodzonych właściwości natury ludzkiej” i rozwijała się w organicznym związku — do momentu przerodzenia się w swoje przeciwieństwo — z podłożem kulturalnym, mogąc stać się pomostem do nowych czasów, punktem oparcia dla dźwigni, która by wytrąciła świat z błędnego kręgu, w jakim się obraca. Spośród reprezentantów

³⁹ Ibidem, ust. 11.

⁴⁰ Ibidem, ust. 12.

⁴¹ Ibidem.

tej myśli na naturalnych pionierów owej powszechnej odnowy wyrastają narody, które zdołały się uchronić przed skutkami krańcowej materializacji życia i mechanizacji procesów rozwojowych, niszczących indywidualizm podmiotów, to znaczy narody słowiańskie. Mają one głębokie wewnętrzne poczucie wolności, kulturę nie zatrutą schematem cywilizacji technicznej, lecz zrosniętą z podłożem przyrodniczym i czerpiącą z niego siły życiowe oraz moc twórczą. Są zatem predestynowane do zostania rzeźbiarzami nowych kształtów rzeczywistości⁴². „Obok sfellahizowanego świata romańskiego, obok przeżywającego się z wolna germańskiego, aktywnego głównie w odłamach zasilonych krwią słowiańską, istnieje młody i — poza Rosją — nie spaczony przez cywilizację techniczną świat ponad 150 milionów Słowian i narodów prowincji kulturalnej środkowo-europejskiej; jest to potężny rezerwuuar sił regeneracyjnych ludów aryjskich.”⁴³ Być może właśnie Słowianie doprowadzą w przyszłości do ideowego zespolenia wszystkich Ariów, a tworzywem będzie idea chrześcijańska. „Wszystko też wskazuje na to, że świat ideowy Ariów nie będzie ostatecznym osiągnięciem rozwoju człowieka. Równoczesne istnienie świata azjatyckiego, tej potężnej syntezy o charakterze powszechnym nie da spocząć w martwocie rodzajowi ludzkiemu. Po raz pierwszy w znanych dziejach ludzkości zarysowuje się możliwość realizacji ogólnoludzkiej syntezy ideowej na skalę globową. Dla określenia ustrojowego wyrazu tego Powszechnego Człowieczeństwa znane kategorie pojęć są całkowicie niewystarczające. Wyobraźnia rysuje eschatologiczne wizje Królestwa Bożego na Ziemi.”⁴⁴ W aspekcie politycznym świat miał zmierzać ku finalnemu przeznaczeniu, jakim była Rzeczpospolita Ludów. Droga ku temu wiodła od zorganizowania narodu polskiego w jedną moralno-polityczno-ekonomiczną i społeczną całość, zdolną do podjęcia misji unijnego zjednoczenia Słowiańszczyzny i całego regionu środkoeuropejskiego (Państwo Trzech Mórz), do zespolenia cywilizacyjno-politycznego całej Europy, a później świata według ideałów chrześcijaństwa⁴⁵.

Inspiratorem i animatorem tychże przemian miał być ruch unionistyczny, a podstawą ideologiczną — doktryna unionizmu, która stanowić miała zarówno drogowskaz działania, jak i sam proces oraz efekt rozwoju społeczności ludzkiej. Unionizm — jak czytamy w jednym z dokumentów programowych ugrupowania — „[...] wyrasta wprost z nauki Chrystusowej i jest konsekwentnym realizowaniem jej zasad w życiu społecznym. Podstawą chrystianizmu jest

⁴² Ibidem, ust. 5.

⁴³ Ibidem, ust. 8.

⁴⁴ Ibidem, ust. 9.

⁴⁵ Ibidem, ust. 28; Cz. 2, ust. 10—20; Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 35 i nast.; [J. Braun]: *Zarys doktryny ideowej „Unii”...*, s. 35 i nast.; Bolesław Korzon [pseud.] [K. Studentowicz]: *Polityka zagraniczna Polski*. [b.m. i r.], s. III i nast. (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 60 i nast.).

miłość — i unioniści tłumaczą je na język polityczny tak: Miłość Boga — to prymat ducha nad materią, to odrzucenie wszelkiego materializmu dziejowego i indyferentyzmu religijnego, to stosowanie etyki chrześcijańskiej tak w życiu prywatnym jak i publicznym i dostosowanie wszelkich norm, regulujących stosunki ludzkie do nakazów moralności Chrystusowej. Miłość do ludzi — to stanowcze odrzucenie walki klas, jako uświęcenie rabunku dóbr, stanowiących własność, jednych przez drugich, to równie zdecydowane potępienie liberalizmu, jako podniesienie do zasady wyzysku jednych przez drugich. To wreszcie uszanowanie przez każdą władzę osoby w każdym człowieku. Miłość do ludzi nie mieści się więc ani w socjalizmie, ani w kapitalizmie, ani w totalizmie. W stosunkach międzynarodowych zasady te prowadzą do potępienia wszelkich podbojów i wojen zaczepnych, wszelkiego gnębienia jednego narodu przez drugi, każdej akcji, zmierzającej do zaspokojenia egoistycznych interesów jednego narodu kosztem słuszych praw drugiego. Nie znaczy to, by idea unijna głosiła mdły pacyfizm: dla obrony dobra, dla walki ze złem godzi się dobyć miecza! W znaczeniu pozytywnym wynikiem tych zasad jest łączenie się narodów w związki dla wspólnego zabezpieczenia sobie rozwoju politycznego, kulturalnego, gospodarczego. Dochodzimy w ten sposób do wykluczenia wszelkiego imperializmu. Unionizm więc to unia człowieka z Bogiem, unia człowieka z człowiekiem, unia narodu z narodem.”⁴⁶

Zbliżoną nieco do unionizmu doktryną była wypracowana w szeregach Konfederacji Narodu, wspomiana już, filozofia uniwersalizmu, mająca być odpowiedzią na koncepcje indywidualistyczne (liberalno-kapitalistyczne), w których funkcjonuje „samoistnie tylko jednostka”, oraz totalistyczne, w których „istnieje tylko idea. Idea całości, względnie całość jako nieśmiertelna idea”⁴⁷. Koncepcja uniwersalizmu zakładała nierozzerwalne współlistnienie oraz współzależność części i całości. Ta zasada była „kardynalnym wiązaniem uniwersalizmu. Całość członuje, a członki całują. Członowanie i całujący czyn jako proces biegnący w nieskończoność coraz wyższej, pełniejszej, harmonijnej doskonałości. Zadaniem całości jest tak członować, by nie zabrakło

⁴⁶ *Misja dziejowa polskiego narodu*. AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 153; także: J. Braun: *Jan Hoppe...*, s. 144; Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 37 i nast.; [J. Braun]: *Unionizm — podstawowe zasady doktryny*. Warszawa [1942/1943], s. 2 i nast. (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 2a i nast.); [K. Studen-towicz]: *Organizacja unionizmu jako ruchu ideowego*. Warszawa, [Unia], 1941, s. 19; *Unionizm w pytaniach i odpowiedziach*. [Lwów?, ok. 1943] (BJ); *O co walczyliśmy?* [b.m., ok. 1943—1944] (BJ 399846 III Rara); Referat ogólny [b.m., ok. 1944] (BJ 399812 III Rara) i in. Warto wspomnieć, iż nazwę „unionizm” dla doktryny Unii wprowadził do słownika ideologicznego jeden z wybitnych teoretyków tego ugrupowania, Stanisław Bukowski. Por.: J. Braun: *Jan Hoppe...*, s. 143.

⁴⁷ [ks. J. Warszawski]: *Uniwersalizm. (Zarys narodowej filozofii społecznej)*. Warszawa, Wyd. KN 1942, s. 14.

ogni w części w łańcuchu jestestw. Zadaniem członów jest tak całkować, tak ku całości zmierzać i czynem całość scalać, by osiągnęła maksimum możliwości rozwojowej.”⁴⁸ Uniwersalizm zakładał więc samorzutne i dobrowolne współdziałanie jednostek w ramach narodu i także współdziałanie oraz dążności poszczególnych narodów, ożywionych jednością idei, skupiającą ich wysiłki, aby osiągnąć zamierzony cel.

Generalnie, niezależnie od pojmowania przez poszczególne nurty polityczne procesów, które miały doprowadzić do odnowy współżycia międzynarodowego, teoretycy różnych ugrupowań byli przekonani, że nadchodzi zmierzch cywilizacji zachodniej, „dzieło ludów celtycko-germańskich i romańskich nieodwołalnie schodzi do grobu”; wyczerpały się możliwości twórcze tych narodów i jedynie „młoda, twórcza rasa słowiańska” zdolna jest do tworzenia nowych wartości cywilizacyjnych. To Słowianie są nosicielami filozofii chrześcijańskiej, opartej na miłości, która musi przyjść na miejsce filozofii totalnej, opartej na wartościach nacjonalistycznych i klasowych⁴⁹.

Młodość cywilizacyjną i biologiczną Słowian, o której pisało wielu publicystów, należałoby rozumieć w dwojakim sensie. Po pierwsze, jako młodość rasy nie skażonej cywilizacją materialistyczną, zachowującą i pielęgnującą wartości duchowe (głównie wiarę i moralność chrześcijańską) oraz zdolną do stworzenia nowych wartości cywilizacyjnych; po drugie, jako młodość rasy, która dotychczas nie była widoczna na arenie dziejowej i w historii ludzkości nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa⁵⁰.

W charakterystyce przymiotów Słowian wykraczano nawet poza katalog ich cnót, wymienianych przez Johanna Gottfrieda Herdera, na którego zresztą często się powoływano. Pisano więc przede wszystkim „o stylu moralnym charakteru” Słowian, tradycjach ciężkiego trudu i związku z naturą (radło — odwieczny symbol pracowitości i przywiązania do ziemi); gościnności, wspaniałomyślności, poczuciu sprawiedliwości, rycerskości („nieugięci i najbardziej bitni”, przez historię wyznaczeni są „do roli organizatorów i obroń-

⁴⁸ Ibidem, s. 38 i in.

⁴⁹ Wacław Górnicki [pseud.] [L. Neyman]: *Polska po wojnie*. Nakł. „Szańca”. B.m. [1941], s. 131; W. Bukowski: *Kultura i granice*. „Sztuka i Naród” nr 3—4, sierpień—wrzesień 1942, s. 3; *Oś Warszawa — Praga — Belgrad*. „Młody Nurt” nr 11 z 31 V 1942, s. 3; *Zadania dnia jutrzejszego*. „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16 III 1942, s. 1.

⁵⁰ Henryk z Kijowa: *Założenia naczelne stosunków polsko-słowiańskich*. „Nowa Polska” nr 6 z 1 VII 1941, s. 1—2; Stanisław z Kijowa: *Imperialna wspólnota słowiańska a możliwości nowej cywilizacji*. „Nowa Polska” nr 9 z 3 VI 1942; *Państwo przyszłości*. „Wolna Polska” nr 20 z 27 V 1942, s. 2; *Konfederacja polsko-czeska*. „Żywią i bronią” nr 15, listopad 1942; *Zaczątki chłopskiej międzynarodówki*. „Przebudowa” nr 1, grudzień 1942—styczeń 1943; tu za: AAN, Polski Rząd Emigracyjny, MSW, Wydział Społeczny. Przegląd prasy podziemnej, sygn. 22/6, k. 123—124; *Nie ustąpimy nic na wschodzie*. „Tygodnik Polski” nr 10 z 14 III 1943; *Deklaracja ideowo-programowa (Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”)*. „Walka i Wolność” nr 86 z 12 III 1944, s. 3. i in.

ców wolności ludów tej części Europy”⁵¹. Słowianie — głoszone — to „niewyjałowiony grunt”, posiadający w sobie dynamizm, „ogień zapału” i wiarę w możliwość urządzenia rzeczywistości na nowych zasadach. Ale jeszcze ważniejszą od młodości i dynamizmu politycznego cechą Słowian jest ich „aktywność duchowa. Nie jest prawdą, jakoby narody te były kulturalnie nietwórcze i konsumowały tylko wartości stworzone przez Europę Zachodnią i przez Rosję. Ich samorodna sztuka ludowa, teatr, piśmiennictwo, filozofia, udział w postępie nauki — stanowią wystarczający dowód ich żywotności twórczej. Ujawniły też one rozmach w tworzeniu idei o znaczeniu uniwersalnym. Cechuje Słowian maksymalizm etyczny, dążność do połączenia polityki z moralnością, do realizacji ideałów wolności, sprawiedliwości, prawdy.”⁵²

Mimo iż — jak wynika z powyższego — dla wielu publicystów ugrupowań głównie nacjonalistycznych i katolickich Słowianie byli w pełni predestynowani do spełnienia misji odrodzenia ludzkości w duchu ideałów ogólnoludzkich i moralności chrześcijańskiej, a w niektórych publikacjach Konfederacji Narodu mówiło się wręcz o imperium słowiańskim jako elemencie na drodze ewolucji ludzkości ku Królestwu Bożemu na ziemi⁵³, to jednak — w świetle tego, o czym była mowa w rozdziale I niniejszego opracowania — o mesjanizmie możemy mówić tylko w odniesieniu do doktryny unionizmu. Zresztą za taki też system poglądów uważał unionizm Jerzy Braun. Tajemnicza „teologia Opatrzności, która zdążając do siebie tylko wiadomych celów, przygotowuje z góry środki ich dopełnienia”, misję „dopełnienia chrystianizmu w ziemskim ustroju narodów” wyznaczyła Polsce i Słowiańszczyźnie⁵⁴. „Słowianie — zdziwiał już sam źródłosłów: »Słowo«, różnią się tym od germańskich i romańskich narodów, że ich nie pociąga ani sama spekulacja oderwana, ani sam realizm praktyczny. Nie zaspokaja ich życie, dopóki nie oprą go na jakiejś bezwzględnej prawdzie, na podstawach absolutnych. I jeżeli szukają prawdy, to po to, aby ją urzeczywistnić czynem. I to jest ich naturalna predyspozycja mesjanistyczna [...]. Dla Słowian »duch« nie jest jeszcze czczym pojęciem, lecz żywą oczywistością. Dlatego i wiara u narodów słowiańskich — za wyjątkiem przejściowo zbolszewizowanej Rosji — jest jeszcze wciąż żywa. A przecież do rozprawy z panującym materializmem stanąć muszą ci, którzy wierzą, że duch rządzi materią [...]. Pochód historii odbywa się poprzez kontrasty, metodą skoków. Po epoce materializmu musi

⁵¹ *Radło*. „Radio” nr 3, marzec 1941, s. 1; Stanisław z Kijowa: *Imperialna wspólnota...*, s. 6; L. Żeligowski: *O ideę...*, s. 14—17; Z. S.: *Związek polityczny narodów...*, s. 10.

⁵² *Unia środkowo-europejska...*, s. 21.

⁵³ W. Bukowski: *Kultura i granice...*, s. 2—4; *Walka rodzi pokój — bierność niewolę*. „Do broni” nr 7 z 5 V 1942.

⁵⁴ Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 40 (k. 36).

przyjść epoka ducha. Ale nie tego nieokreślonego »ducha dziejów«, ani heglowskiego »ducha przedmiotowego«, czy »wieży duchowej« teozofów. Będzie to duch Boży, duch prawdy [...]», który „zstąpi na narody, aby mogły dać świadectwo Prawu Chrystusowemu, we wszystkich językach”⁵⁵.

Niezależnie od stopnia praktycyzmu, czy na odwrót — zmistyfikowania, poszczególnych koncepcji słowiańskich, wszystkie one, poza może programami lewicy rewolucyjnej, decydującą rolę w organizowaniu świata słowiańskiego oraz całej Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej przyznawały Polakom, jako narodowi najbardziej z wszystkich możliwych względów ku temu predystynowanemu.

⁵⁵ Ibidem, s. 40—41 (k. 36—36a).

Rozdział IV

Polskie programy słowiańskie o roli Polski w Słowiańszczyźnie

Przedstawiciele praktycznie wszystkich ugrupowań politycznych i wojskowych, poza socjalistami i komunistami, akceptujących plany sfederowania Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej, uważali, że rola inicjująca i kierownicza w tym dziele winna przynależeć Polsce. Generalnie, dominujące znaczenie narodu polskiego wśród narodów słowiańskich rozpatrywano w dwóch aspektach: po pierwsze, jako konieczność wypływającą z wymogów bezpieczeństwa samej Polski ze względu na jej położenie między dwiema zaborczymi potęgami europejskimi, po drugie, jako naturalną konsekwencję przymiotów duchowych, predyspozycji dziejotwórczych i tradycji historycznych Polaków.

Przedstawiciele obozu narodowo-katolickiego utrzymywali, że tam, gdzie leży Polska, nie było i nie ma miejsca na słabe państwo¹. Stąd wszystkie bez wyjątku ugrupowania tej formacji ideowo-politycznej — poza edynburskim Ruchem Zachodnio-Słowiańskim, który musiał liczyć się z międzynarodowymi uwarunkowaniami swojej działalności — propagowały ideę Wielkiej Polski; wielkiej i silnej zarówno w sensie duchowym, jak i terytorialnym. Polska silna moralnie i duchowo to przede wszystkim państwo silne jednością narodu, gotowego i zdolnego do kreacji rzeczywistości międzynarodowej, zgodnie z własnymi interesami i ideą przewodnią, której — jak twierdzono — naród dotychczas nie posiadał, a którą mogło być właśnie dążenie do budowy Wielkiej Polski, imperium słowiańskiego czy po prostu realizacji idei słowiań-

¹ *Na drodze do Wielkiej Polski. Czym byliśmy.* „Wielka Polska” nr 47 z 20 II 1944, s. 5; A. Rawicz [pseud.] [Jan Lilpop]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa 1943, s. 3.

skiej². Podkreślano, że najgłębszą materialną podstawą jedności narodowej (o tym zresztą mówiła większość ugrupowań politycznych) powinien być ustrój „praworządności, sprawiedliwości i uczciwości”. „Przyszła Polska — pisał np. publicysta Konfederacji Narodu — nie może być ani państwem totalistycznym, ani socjalistycznym. Nie będzie ani Polską pańską, ani ludową, ani robotniczą, lecz musi być Matką dla wszystkich.”³ Uważano, iż solidarnej współpracy narodu nie zapewni ani kapitalizm, oparty na wyzysku człowieka przez człowieka, ani komunizm, w którym człowiek wyzyskiwany jest przez państwo. W wielu publikacjach nurtu nacjonalistycznego mówiono wprost, że ustrojem najbardziej sprawiedliwym może stać się ustrój korporacyjny⁴.

Jeśli w odniesieniu do powyższych kwestii istniała wśród ugrupowań narodowo-katolickich (zresztą nie tylko) duża zgodność, to w wyobrażeniach Wielkiej Polski w sensie terytorialno-politycznym były niejaki rozbieżności, choć trzeba stwierdzić, iż nie występowały różnice w zakresie konieczności zapewnienia Polsce w przyszłości kontroli politycznej w regionie bałtycko-czarnomorskim, a z czasem bałtycko-czarnomorsko-adriatyckim. Dla ideologów Stronnictwa Narodowego — Secesja budowa Wielkiej Polski była — jak się wydaje — tożsama z budową państwa zachodniosłowiańskiego. Wielka Polska to — jak już wspomniano w rozdziale II — „polski system geopolityczny”, obejmujący północno-zachodnią Słowiańszczyznę, będący efektem wkroczenia Polski „na szlak Bolesława Chrobrego”, stanowiący jeden z trzech elementów czy filarów — obok Słowiańszczyzny południowej oraz dwóch narodów „międzysłowiańskich, tj. Rumunów i Węgrów” — wielkiego państwa

² Por. np. Z. S.: *U podstaw idei*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” 1940, nr 1, s. 3, 5; Lech Podolski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Przyszła Polska — państwem narodowym*. [Warszawa, Drukiem „Szańca” 1940, 1 listopada], s. 11, 89; Jan Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Państwo zachodnio-słowiańskie*. [Warszawa] (po 20 IX 1942), s. 32; *Przez odrodzenie narodu do wielkości*. „Aktualne Wiadomości z Polski i ze Świata” nr 45 z 7 XI 1941; Leon Całka [pseud.]: [B. Piasecki]: *Wielka ideologia narodu polskiego*. Warszawa 1940, s. 4 i nast.; *Nowe drogi polskiej polityki*. [Warszawa, Konfederacja Narodu] 1941, s. 5 i nast.; *Życie i śmierć dla Polski*. [Warszawa], Wyd. Konfederacji Narodu 1942, s. 8—9; Jurand z Kamieńca: *Idea nowego pokolenia*. „Do broni!” nr 8 z 20 V 1942, s. 2; Jerzy z Witebska: *Słowa i czyny*. „Do broni!” nr 14 z 11 VIII 1942, s. 2; Jan ze Smoleńska: *Jeden jest polski ruch*. „Fakty na Tle Idei” z 15 X 1941, s. 1—3; *Antagonizm pokoleniowy. Walka o potężną ideę Polski*. „Młody Nurt” nr 13 z 14 VI 1942, s. 2—3 i in.

³ *Nowe drogi...*, s. 32.

⁴ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna [dalej: KN i KZ] KN 1941—1943, Odezwy i ulotki (1942—1943 i b.d.), *Imperium znaczy — istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*, sygn. 336/1, k. 53; *Życie i śmierć dla Polski...*, s. 11, AAN, KN i KZ, KN 1941—1943, Materiały programowe (1941 i b.d.), Skróty ideologii KN, sygn. 336/1, k. 3—5; Piotr z Roztoki [pseud.] [J. Cybichowski]: *Treść rewolucji narodowej*. [Warszawa], Wyd. KN 1942, s. 31—36; L. Podolski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Przyszła Polska...*, s. 36 i nast.; *O tym pomyście w Londynie!* „Miecz i Pług” nr 14 z 17 V 1942, s. 12 i in.

zachodniosłowiańskiego⁵. Powyższe rozważania zostały w 1941 r., po spodziewanym osłabieniu równocześnie Niemiec i ZSRR, zmodyfikowane w kierunku odbudowy po wojnie narodowych państw słowiańskich, a później dopiero „syntezy pierwiastka narodowego oraz pierwiastka bardziej uniwersalnego, tj. pierwiastka szczepowego, zachodniosłowiańskiego, powiększonego jeszcze o pierwiastek geopolityczny, sprowadzający się do konieczności współżycia z Węgrami i Rumunami”⁶.

Bardziej radykalna w swych postulatach była młodzież narodowa. Młodzi Narodowcy skupieni wokół czasopisma „Młoda Polska” przewidywali, z jednej strony, powrót Polski na szlaki piastowskie, co umożliwiłoby zadanie decydującego ciosu imperializmowi niemieckiemu, z drugiej — wejście na drogę realizacji „celów jagiellońskich” oraz uzyskanie „nieodzownych dla naszej potęgi ziem wschodnich”. Synteza koncepcji piastowskich i jagiellońskich to właśnie — twierdzili młodopolscy — „idea wszechpolska”, której realizacja kładła „zręby graniczne jagiellońsko-piastowskie Wielkiej Polski”, obejmujące pomost bałtycko-czarnomorski zawarty „między bramą Łużycką na zachodzie a Smoleńską na wschodzie” i stwarzała podstawy terytorialne Imperium Narodu Polskiego⁷. Zajmując międzymorze bałtycko-czarnomorskie, „a więc pozycję kluczową i nadzwyczaj korzystną pod względem gospodarczym i kulturalnym, a także politycznym”, Polska zdolna będzie skupić wokół siebie w przyszłości narody południowych i zachodnich Słowian oraz stworzyć Polskie Imperium Słowian⁸. Podobny program zaprezentowała w 1944 r. Młodzież Wszechpolska — Młodzież Wielkiej Polski, powstałe w tym samym roku porozumienie trzech odłamów Młodzieży Wielkiej Polski⁹. Twierdzono, iż „naturalnym obszarem Wielkiego Państwa Polskiego jest międzymorze bałtycko-czarnomorskie, zawarte między wybrzeżem Bałtyku a Łukiem Karpat, Bramą Łużycką na zachodzie i Bramą Smoleńską na wschodzie”, natomiast naturalnym terenem oddziaływania „kulturalnego, gospodarczego i politycznego Polski w pierwszym rzędzie jest trójmorze Słowian: Adriatyk, Bałtyk i Morze Czarne. Jest to dalszy element naszej misji. Obo-

⁵ L. Podolski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Przyszła Polska...*, s. 19—21. Takie stanowisko było na ogół zgodne z punktem widzenia całej formacji narodowej. Por. np.: *Walka o granice*. „Walka” nr 37 z 19 IX 1941; *Hasła i rzeczywistość*. „Walka” nr 42 z 24 X 1941; *Czworobok bezpieczeństwa Polski*. „Walka” nr 44 z 7 XI 1941; T. Baryka [pseud.], A. Jurand [pseud.]: *Granice wielkiej Polski*. [Warszawa, SN po 1941], passim.

⁶ Jan Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 7; 32—35; także: *Państwo zachodnio-słowiańskie*. „Wielka Polska” nr 8 z 18 V 1944, s. 2—3.

⁷ [Jurand]: *Odra — Dniepr*. „Młoda Polska” nr 8 z 17 X 1942 (BS: P. 556 Cim., k. 26—27).

⁸ 18/71 (krypt.): *Polskie Imperium Słowian gwarancją pokoju i ładu w Europie powojennej*. „Młoda Polska”, k. 28—29.

⁹ Zob.: A. K. Kunert: *Ilustrowany przewodnik po Polsce Podziemnej 1939—1945*. Warszawa 1996, s. 529, 560.

wiązkiem Polski wobec świata — pisano — jest zorganizowanie bloku środkowej Europy, zaprowadzenie trwałego ładu w tym burzliwym punkcie.”¹⁰

Dla publicyści Narodowych Sił Zbrojnych Wielka Polska to Polska powiększona o Prusy Wschodnie i Gdańsk, a na zachodzie — Polska Bolesławów, powracająca nad Odrę i Nysę Łużycką. Ale nawet Wielka Polska „w znaczeniu powiększonego terytorium i mocnych strategicznych granic, nie będzie dość silna — twierdzono — żeby się samodzielnie oprzeć jednoczesnemu uderzeniu odrodzonych w przyszłości potęg Niemiec i Rosji”, toteż zadaniem dziejowym jest zorganizowanie bratnich narodów w Związek Zachodnio-Słowiański (Konfederację Europy Środkowej), w którym Polsce przypadnie zadanie przewodnictwa na zasadzie „pierwszy pomiędzy równymi”¹¹. Postulat organizowania Wielkiej Polski poprzez m.in. powrót „na szaniec Bolesławów, Chrobrego i Krzywoustego”, a nadto zlikwidowanie „wyspy niemczyzny”, jaką stanowiły Prusy Wschodnie, wysuwali także publicyści Szańca¹².

Mimo iż wśród publicystów Konfederacji Narodu II istniały pewne rozbieżności co do obrazu przyszłej Polski, to zasadniczo ideą przewodnią bądź — używając określenia Bolesława Piaseckiego — „ideałem zewnętrznym” Polski było zorganizowanie imperium słowiańskiego, którego pierwszy element, obejmujący Polskę, Ukrainę, Czechy, Słowację oraz Litwę, Łotwę i Estonię, byłby bezpośrednio terenem oddziaływania narodu polskiego i terenem budowy Nowej czy też Wielkiej Polski; Polski nie „ciasnej, choćby o rozszerzonych granicach, lecz Polski — ośrodka siły, ośrodka Imperium Słowiańskiego”. Polska stać się musi — twierdzono — Prusami Słowiańszczyzny, aby stworzyć mocarstwo, którego siła będzie większa niż suma potęg obu sąsiadów¹³. Także ideolodzy i publicyści Miecza i Pługa oraz organizacji z nim

¹⁰ *Ideologia młodzieży obozu narodowego*. „Młodzież Rzeczypospolitej” nr 1, marzec 1944, s. 14.

¹¹ A. Rawicz [pseud.] [Jan Lilpop]: *O co walczyć...*, s. 4, 11—13; zob. także: *O co walczy Ruch Narodowy?* w: AAN, Narodowe Siły Zbrojne [dalej: NSZ] 1943—1945, Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna 1943—1944, sygn. 207/39, k. 4—4a; Dowództwo Oddziału III, *Misja dziejowa Polski*. [b.r. i m.w.], sygn. 207/23, k. 49—55. Mówiono też o misji Polski stworzenia „łacińskiego, Katolickiego Imperium na obszarze między morzem Adriatyckim, Bałtykiem i Czarnym (Imperium ABC)”. *Misja dziejowa...*, k. 54;

¹² [L. Neyman]: *Szaniec Bolesławów*. Warszawa, Nakład. „Szańca” 1941, s. 65; Wacław Górnicki [pseud.] [L. Neyman]: *Polska po wojnie*. [Warszawa 1941], Nakład. „Szańca”, s. 128—141 i in.

¹³ *Wielka Polska — to Imperium...!!!* „Nowa Polska” nr 24 z 20 III 1943 (BS: P. 1040 Cim.); *Imperium znaczy...*, k. 53. Szerzej zob. też: Jan ze Szczecina: *Realizacja Imperium Słowiańskiego*. „Nowa Polska” nr 14 z 25 XI 1941, s. 1 (BS: P. 392 Cim.); Zbigniew z Białogrodu: *Program słowiański*, „Nowa Polska” nr 48 z 23 III 1943; Jan z Tęczyna: *Polskie credo*. „Nowa Polska” nr 61 z 25 X 1943, s. 1—2; Wojciech z Białogrodu: *Problem Europy Środkowej*. „Nowa Polska” nr 63 z 8 XII 1943, s. 2—3; [Mapa Imperium Słowiańskiego]. „Nowa Polska”. „Wiadomości Codzienne” nr 54, b.d., s. 1 (BS: P. 829 Cim.); Wojciech z Białogrodu: *Dlaczego Wielka Jugosławia*. „Biuletyn Słowiański” nr 3 z 5 IV 1943; *Nasze ideały*.

stowarzyszonych twierdzili, że droga do wielkości Polski wiedzie poprzez imperium narodów słowiańskich. Pierwszym etapem budowy imperium miało być odbudowanie Polski jako państwa szczepowego, obejmującego Słowiańszczyznę północno-zachodnią, a następnie realizacja zasadniczego celu — organizowanie Imperium Słowiańskiego, „którego granice przebiegałyby daleko od dawnych polskich na zachód i wschód, a południowe oparły się o Morze Czarne i Adriatyk, obejmując wszystkie narody i szczepy słowiańskie oraz inne zaprzyjaźnione narody europejskie [...]. Imperium Słowian to przyszłość Polski i zmierzch jej wrogów” — pisano w organie prasowym Zjednoczonych Organizacji Gryf Pomorski, Zbrojnego Pogotowia Narodu, Komendy Obrońców Polski, Organizacji Wojskowej oraz Ruchu Miecz i Pług¹⁴.

Główna rola Polski w organizowaniu Słowiańszczyzny miała być — w przekonaniu przedstawicieli formacji nacjonalistycznej — pochodną jej położenia geopolitycznego, tradycji historycznych, walorów cywilizacyjno-kulturowych i cech charakterologicznych narodu polskiego. Przodownictwo Polski przede wszystkim było wyznaczone — twierdzono — przez jej położenie geopolityczne, na skrzyżowaniu dwóch szlaków: bałtycko-czarnomorskiego oraz wschodnio-zachodniego, czyli w centrum krzyżowania się interesów gospodarczych, politycznych oraz na styku dwóch cywilizacji — europejskiej i azjatyckiej. Polska była też „najszerszą płaszczyzną styku Słowiańszczyzny z Europą”¹⁵. To bardzo korzystne dla Polski położenie jednocześnie narażało ją na ciągły nacisk ze strony dwóch potęg: prących na Wschód, głównie ze względów gospodarczych, Niemiec oraz szukającej łączności z Zachodem Rosji. Ponieważ w podobnym położeniu znajdowała się większość krajów środkowoeuropejskich, Polska, jako państwo najbardziej w przeszłości i obecnie zagrożone zaborczością sąsiadów oraz największe pod względem obszaru i potencjału ludnościowego spośród państw słowiańskich, musi wziąć na siebie obowiązek zorganizowania środkowoeuropejskiego bloku szczepowo (rasowo)

„Orzeł Biały” nr 1 z 1 X 1943, s. 1—2; *Polska i Węgry w nowym ładzie Europy*. „Orzeł Biały” nr 1 z 1 X 1943, s. 11; Jan ze Smoleńska: *Czy Polska może być niepodległa?* „Fakty na Tle Idei” z 22 XII 1941, s. 1—2; Leon Całka [pseud.] [B. Piasecki]: *Wielka ideologia...*, s. 16—17; AAN, KN i KZ, KN 1941—1943. Materiały propagandowe (b.d.), Imperium Słowiańskie. Mapa, sygn. 336/1, k. 1, 53a.

¹⁴ *Szlakiem rycerzy kresowych*. „Polska Żyje” z 14 VIII 1943, s. 4 (BS: P. 867 Cim.); także: Węgier [pseud.]: *Łączmy się*. „Polska Żyje” nr z 27 XI 1942, s. 4; *Co dalej?* „Polska Żyje” z 24 VI 1943, s. 6—7; *Zagadnienia podstawowe!* „Polityka” nr 1, grudzień 1942, s. 6—7; *Nasze zadanie*. „Młody Nurt” nr 10 z 24 V 1942; *Kim jesteśmy*. „Młody Nurt” nr 15 z 24 I 1943, s. 3; *Polacy!* „Miecz i Pług” nr 20 z 7 XII 1942, s. 1.

¹⁵ Szerzej zob.: Henryk z Kijowa: *Założenia naczelné stosunków polsko-słowiańskich*. „Nowa Polska” nr 6 z 25 VII 1941, s. 2 (BS: P. 392 Cim.); *Książeczka Iskrowego K.N. Młodzież Nowej Polski*. B.m. i r.w., s. 93—96; 18/71 (krypt.): *Polskie Imperium Słowian...*, s. 4; *Przez odrodzenie narodu do wielkości...*, s. 1.

geopolitycznego¹⁶. Oprócz powyższych względów Polskę uprawniać do tego miały m.in.: tysiącletnie zmagania z naporem niemczyzny oraz wielowiekowa misja „przedmurza chrześcijaństwa”; największe doświadczenie i „wyrobinie polityczne”, instynkt państwowotwórczy oraz „najsilniejsze tradycje państwowości w typie zachodnim”; dziedzictwo pokojowego, unijnego współzycia narodów (Polska nigdy — twierdzono — nie prowadziła „zaborczych wojen eksploatacyjnych”, a wytworem „geniuszu polskiego” było jagiellońskie „polskie imperium unijne”); tradycje tolerancji religijnej i politycznej oraz humanitaryzmu; rycerskość, umiłowanie wolności, pokoju i sprawiedliwości przez Polaków¹⁷. Poza tym podkreślano, że naród polski jest narodem młodym, prężnym i dynamicznym, zdolnym do wykonania stojących przed nim zadań¹⁸. Istotną wartością narodu polskiego, mającą stanowić czynnik przyciągający inne narody i ułatwiający zjednoczenie Słowian, był jego dorobek cywilizacyjno-kulturowy. Z jednej strony, naród polski dysponuje, przekonywano, „najstarszą i najmocniejszą kulturą”, a z drugiej — co szczególnie podkreślał np. B. Piasecki — kultura polska zawiera w sobie pierwiastki cywilizacyjne zachodnio-rzymskie oraz wschodnie¹⁹. Następstwami tegoż faktu były więc nie tylko predyspozycje duchowe narodu polskiego do utworzenia imperium słowiańskiego, ale również jego umiejętność i możliwość prowadzenia misji apostołskiej „skatolicyzowania międzymorza bałtycko-adriatycko-czarnomorskiego”²⁰.

Cały powyższy katalog uwarunkowań i predyspozycji Polski do odegrania wiodącej roli w Słowiańszczyźnie, jako jej organizatora i siły kierowniczej, można z powodzeniem odnieść także do ugrupowań katolicko-narodowych, przede wszystkim do Unii, Znak (Związku Odrodzenia Narodowego), Frontu Odrodzenia Polski i Stronnictwa Pracy. Przykładowo, organ Stronnictwa Pracy, „Reforma”, opublikował sporą listę specyficznych cech narodu i pań-

¹⁶ *Książeczka Iskrowego...*, s. 96—97; Henryk z Kijowa: *Założenia naczelne...*, s. 2; A. Rawicz [pseud.] [J. Lilpop]: *O co walczą...*, s. 13—14; Leon Całka [pseud.] [B. Piasecki]: *Wielka ideologia...*, s. 14 i nast.; *Na drodze do Wielkiej Polski. Czym byliśmy*. „Wielka Polska” nr 47 z 20 II 1944, s. 5—6.

¹⁷ *Polskie Imperium Słowian...*, s. 4; *Postawa rycerska*. „Młody Nurt” nr 4(17) z 20 II 1943, s. 3—4; W. Górnicki [pseud.] [L. Neyman]: *Polska po wojnie...*, s. 143; *Nowoczesny żołnierz — realizatorem idei Narodu Polskiego*. „Biuletyn Żołnierski” nr 11 z 1 IV 1941, s. 1.

¹⁸ *Postawa imperialna*. „Młoda Polska” nr 6 z 26 VIII 1942, s. 3—4; *Nasze ideały*. „Orzeł Biały” nr 1 z 1 X 1943, s. 1.

¹⁹ A. Rawicz [pseud.] [J. Lilpop]: *O co walczą...*, s. 13; *Na drodze do Wielkiej Polski. Czym byliśmy...*, s. 6; Jan z Chociebuza: *Polszczyzna wśród swych najbliższych krewniaków*. „Biuletyn Słowiański” nr 9, listopad 1942, s. 5—6; Leon Całka [pseud.] [B. Piasecki]: *Wielka ideologia...*, s. 16—17.

²⁰ *Misja katolickiej Polski w Europie Środkowej*. „Młoda Polska” nr 14(28) z 18 VIII 1943; W. Górnicki [pseud.] [L. Neyman]: *Polska po wojnie...*, s. 149—150; Leon Całka [pseud.] [B. Piasecki]: *Wielka ideologia...*, s. 17—18; *Skrót ideologii KN...*, k. 3.

stwa polskiego, upoważniających do przewodzenia Słowianom. Polska to przede wszystkim:

„Wschodnia strażnica cywilizacji zachodniej.

Wschodnia granica gotyku i baroku.

»Primus inter pares« pośród narodów Europy Środkowej.

Rdzeń słowiańszczyzny.

Naród postawiony na skrzyżowaniu największych szlaków świata.

Naród szczepowo młody.

Naród niezdeprawowany materialistyczną epoką kapitalizmu.

Naród nieskażony protestantyzmem.

Naród, którego losy i typ psychiczny kształtował się na prawie antytezy wobec germanizmu i moskiewskiego bizantyzmu.

Naród, który nigdy nie poddał się urokowi prawa przemocy.

Naród, którego treść duchową najmocniej wypowiedział akt Unii Horodelskiej, stawiając na szczycie zasad życia zbiorowego prawo miłości.

Oto Polska!”²¹

Idealizacja narodu polskiego w wydaniu ugrupowań nurtu katolickiego poszła dalej, niż to miało miejsce w wypadku formacji narodowo-katolickiej, z tym, że w publikacjach ugrupowań katolickich, zwłaszcza Unii, kładziono szczególny nacisk na przymioty duchowe, etyczno-moralne Polaków. „Naród polski — pisano — pojawia się w historii Europy jako samoistny, samorodny typ kulturowy i moralny, podobny zresztą i niektórym słowiańskim pobratymcom, lecz dalej od nich zaawansowany w tych właściwościach, które go tak mocno wyróżniają.”²² Te właściwości, czy też przymioty, to „maksymalizm etyczny” oraz przywiązanie do ideałów prawdy i „moralności bezwzględnej” (chrystusowej), także w życiu politycznym. Dzieje Polski dostarczyły jakoby „niezliczonych przykładów tolerancji, poszanowania zasad moralnych, swobód obywatelskich, czynów bezinteresownych, mających swe źródło tylko w sumieniu chrześcijańskim narodu [...]. Parlamentaryzm polski jest najnowocześniejszy w Europie, prawa polskie były przez długie wieki atrakcją dla sąsiednich naro-

²¹ „Reforma” 1944, nr 5; tu cyt. za: Cz. Żerosławski: *Katolicka myśl o Ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykalnego podziemia 1939—1944*. Warszawa 1987, s. 176—177; także: *Na wielkim zakręcie*. „Reforma” nr 2 z 20 XI 1942, s. 3; AAN, Unia 1942—1943, *Misja dziejowa polskiego narodu*, sygn. 344/1, k. 153—157; *Potęga państwa polskiego*, sygn. 344/1, k. 143—145; *Tezy programowe grupy czasopisma „Znak”*. „Dokumenty Chwili” nr 7 z 5 XI 1941, s. 12—14; *Polska musi mieć własną ideologię*. „Znak” nr 6—7 z 6 V 1940, s. 1—3; *Deklaracja Frontu Odrodzenia Polski*. „Prawda”, kwiecień 1942, s. 2; *Cechy polskiej kultury narodowej*. „Kultura Jutra” nr 2, luty—marzec 1943, s. 4—9; *Istota współczesnego kryzysu cywilizacji*. „Kultura Jutra” nr 3, kwiecień—maj 1943, s. 4; [Artykuł redakcyjny]. „Naród” nr 5 z 23 III 1941, s. 1—8; *Polska, Słowiańszczyzna, Europa*. „Naród” nr 7 z 5 IV 1941, s. 1—7 i in.

²² *Niemcy a Polska*. [Warszawa, Unia]. Druk. „Wolności” [b.r.], s. 5; to samo: „Kultura Jutra” nr 10, październik 1943, s. 5.

dów, póki nie przerodziły się w nadużycie wolności. Państwo polskie rozszerzało się nie przez podboje, lecz przez unie, tj. przez dobrowolne związki suwerennych narodów.”²³ Opatrzność więc nieprzypadkowo — głoszone — postawiła Polskę między dwoma narodami, „które mają we krwi od wieków zaborczy imperializm” oraz doprowadziły teorię gwałtu i apoteozę siły, tkwiące w kapitalizmie, „ubóstwiający pieniądź”, oraz w teorii walki klas, do ostatecznych konsekwencji. Wojna obecna — pisano — to nie tyle konfrontacja angielsko-niemiecka, zmagania między totalizmem a demokracją, ale walka między »ideą niemiecką« ugruntowaną na kulcie przemocy i zwierzęcych pierwiastków człowieka, a »ideą polską«, streszczającą się w pojęciu wyższości ducha nad materią, poszanowania prawdy nad siłą, jednym słowem w wizji eschatologicznej »Królestwa Bożego na ziemi«.”²⁴ Naiwnie wierzone, że po osłabieniu w wyniku wojny wszystkich dotychczasowych kontynentalnych potęg europejskich Polska będzie mogła, przy wsparciu i pod protektoratem Wielkiej Brytanii, jako potęgi morskiej, zrealizować swe posłannictwo organizowania państw europejskich na zasadach unijnych, na fundamencie prawa i moralności chrześcijańskiej²⁵.

Polski Ruch Zjednoczenia Słowian, ugrupowanie zbliżone ideowo do nurtu nacjonalistycznego, traktował zespolenie Słowiańszczyzny przede wszystkim jako wymóg polskiej racji stanu. Jeśli Polska będzie odbudowana jako „państwo narodowe”, nawet w granicach poszerzonych na zachodzie (Odra i Nysa Łużycka) i na wschodzie (Dźwińsk, Połock, Mińsk, Kamieniec Podolski), to „stosunek sił do obu naszych wielkich sąsiadów byłby wybitnie dla Polski niekorzystny” — twierdzili publicyści ugrupowania²⁶. Idąc z duchem epoki, która będzie epoką „wielkich mocarstw światowych, epoką wielkich bloków szczepowych”, Polska musi odrodzić się jako „Rzeczpospolita nie tylko Polaków, ale wszystkich Słowian zachodnich [...]”²⁷. Pomóc jej w tym dziele

²³ Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy unionizmu*. [Warszawa 1943], s. 4 (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 17a); także: *Deklaracja ideowa Unii*. (Warszawa, 1942). W: *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wybór, wstęp i oprac. K. Przybysz. Warszawa 1992, s. 159—160; *Niemcy a Polska...*, s. 6—12; [J. Braun]: *Zarys doktryny ideowej „Unii”*. Warszawa 1943, s. 7—10 (AAN, Unia 1942—1943, sygn. 344/1, k. 40—40a); *Misja dziejowa polskiego narodu...*, k. 153—157.

²⁴ Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 1, 4—5; *Polska musi mieć własną ideologię*. „Znak” nr 6—7 z 6 V 1940, s. 2.

²⁵ Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy...*, s. 3, 37; *Federacja Środkowej Europy*. „Reforma” nr 10 z 20 IX 1943, s. 4—6. Wierzone, iż „w planach Anglii leży uczynienie Polski najsilniejszym mocarstwem na kontynencie”. *Polska, Słowiańszczyzna, Europa...*, s. 2.

²⁶ *Punkt wyjścia*. „Myśl Wyzwolona” nr 12 z 15 XI 1942, s. 1—2.

²⁷ *Ibidem*, s. 2; także: *W obliczu rzeczywistości*. „Myśl Wyzwolona” nr 4 z 18 IV 1942, s. 3; *Problem obrony Polski (2)*. „Myśl Wyzwolona” nr 5 z 3 V 1942, s. 3; *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 V 1942, s. 2—3; *Moment przełomowy*. „Młoda Myśl” nr 1 z 10 XII 1942, s. 4; *Silna Polska — równoważnik sił w Europie Środkowej*. „Młoda Myśl” nr 1 z 10 XII 1942, s. 4—6.

miała nie tylko liczebność narodu, siła militarna i gospodarcza, ale również znaczący dorobek cywilizacyjno-kulturowy, „poczucie sprawiedliwości”, tradycja unijnego współżycia narodów i umiejętność porozumiewania się z innymi na zasadach równości²⁸.

Frondyści Zygmunta Felczaka ze Stronnictwa Pracy, Stronnictwo Zrywu Narodowego (Zryw), mniej uwagi poświęcali wrodzonym i nabytym przymiotom narodu polskiego, wskazywali natomiast na potrzebę uświadomienia sobie przez społeczeństwo polskie swego „zacofania cywilizacyjnego”, od trzech stuleci — jak twierdzili — datującego się upadku w zestawieniu z państwami „cywilizacyjnie dynamicznymi”²⁹. Z tego wynikała konieczność porzucenia „sennego stylu życia”, podjęcia zaś heroicznego trudu („Idea Narodowego Zrywu”), prowadzącego do zespolenia twórczych wysiłków „wszystkich jednostek i grup w samorządnym a karnym współdziałaniu pod hasłem budowania mocy kulturalnej Polski, jako narodu i państwa” oraz do przywrócenia Polsce „tej zdolności atrakcyjnego promieniowania kulturalnego, która stanowiła podstawę jej wielkości w XV i XVI wieku”³⁰. Wysiłek narodu polskiego miał w efekcie doprowadzić do „uzbrojenia cywilizacyjnego” Polski, utożsamianego z wcielaniem w życie „idei dziejowej narodu polskiego, zatraconej w ciągu ostatnich kilku wieków, lecz odżywającej dziś z nową siłą”, idei „pozytywnego współdziałania narodów”, urzeczywistnianej w budowie „jednolitej, silnej pod względem wojskowym i gospodarczym Federacji Unii Zachodnio-Słowiańskiej”, w dalszej kolejności — konfederacji narodów międzymorza bałtycko-czarnomorsko-adriatyckiego³¹.

Polski Związek Wolności — ugrupowanie o chadecko-demokratycznej proveniencji i ideologii zbliżonej nieco do ideologii Zrywu — w enuncjacjach programowych twierdził, że z tytułu „wysokiego poczucia honoru narodowego i głębokiej ambicji państwowej”, „z nakazu rozumu politycznego” i „zdrowego instynktu samozachowawczego”; z racji roli historycznej, spełnianej od wieków w Europie Środkowej; „położenia geopolitycznego, liczebności, siły i prężności kulturalnej, a przede wszystkim najbezwzględniejszego zaatakowania Polski przez wrogie imperializmy, jako szańca obronnego ludów słowiańskich i ludów obszaru słowiańskiego, Naród Polski winien zorganizować ten zagrożony w swym bycie świat do walki z odrodzonym barbarzyństw-

²⁸ Szerzej: *Idea słowiańska*. „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16 III 1942, s. 1—3; *Idea przewodnia polityki polskiej*. „Myśl Wyzwolona” nr 6, b.d. (maj 1943), s. 1; *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej*. „Myśl Wyzwolona” nr 1 (14) z 1 II 1943, s. 2.

²⁹ *Jedyna droga*. „Zryw” nr 13 z 1 I 1943, s. 6.

³⁰ Ibidem, s. 6; *Idea Polski*. (Cz. druga). „Zryw” nr 19 z 1 IV 1943, s. 5; także: *Problemy Europy Środkowej. Zagadnienia atrakcyjności Polski*. „Zryw” nr 21 z 10 V 1943, s. 1.

³¹ „Wspólny Dom”. „Zryw” nr 13 z 1 I 1943; *Problemy Europy Środkowej...*, s. 1—3; *Idea Polski*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 2—3; *Idea Polski*. (Cz. druga)..., s. 2—5; *Zagadnienia atrakcyjności Polski...*, s. 2—3; *Jugosławia*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 4 i in.

wem”³². Ludy słowiańskie — pisano — potrzebują wielkiej Polski, która była i jest „punktem węzłowym ziem i dziejów słowiańskich”, ostoją i tarczą Słowiańszczyzny. „Z potęgą bowiem i wolnością Polski wiąże się nierozzerwalnie wolność i wielkość całej Słowiańszczyzny. Budowa wielkości Słowiańszczyzny zacząć się musi od pracy nad potęgą Polski.”³³

Spośród ugrupowań, które w lipcu 1944 r. utworzyły Zjednoczenie Demokratyczne (Stronnictwo Demokratyczne, pion polityczny Polski Niepodległej, zawodowe Zjednoczenie Robotników Polskich, Związek Odbudowy Rzeczypospolitej — Związek Wolnej Polski i piłsudczykowski-demokratyczna Grupa „Olgierda” Henryka Józefskiego), Stronnictwo Demokratyczne uzależniało wzmocnienie międzynarodowej pozycji Polski przede wszystkim — poza konsolidacją narodu na gruncie przemian demokratycznych i uspołecznienia gospodarki — od dwóch czynników: po pierwsze, od doprowadzenia do konfederacji polsko-czechosłowackiej, a właściwie zachodniosłowiańskiej, opartej na poszanowaniu i uwzględniającej wzajemne interesy partnerów, tym samym od stworzenia „stałej równowagi Europy Środkowej w stosunku do Niemiec i Rosji”; po drugie, od rozszerzenia zasad demokratycznego współżycia na całość stosunków międzynarodowych, od wprowadzenia do praktyki politycznej ogólnoludzkich ideałów etycznych (w niektórych publikacjach mówiono wprost o etyce chrześcijańskiej); od wyzbycia się nacjonalizmów itp.³⁴ Natomiast nie była wolna od megalomanii narodowej i pewnych akcentów nacjonalistycznych publicystyka organizacji Polska Niepodległa, utworzonej w listopadzie 1939 r. przez byłych członków POW i ochotniczych batalionów pracy z okresu obrony Warszawy oraz początkowo zbliżonej ideowo do Znak i Konfederacji Narodu I. Zasadniczym celem tej grupy, obok walki o niepodległość Polski, była jednocześnie walka o Wielką Polskę, Polskę Chrobrych i Jagiellonów, o granicach „gwarantujących jej wielkość i bezwzględne bezpieczeństwo”; Polskę mocarstwową (o silnej, „szanowanej we-

³² *Stanowisko ideowo-taktyczne Polskiego Związku Wolności w sprawie walki i pracy niepodległościowej*. „Radio” nr 1—6 z 30 XII 1942, s. 2; *Świat zagrożony w swym bycie*. „Radio” nr 4, kwiecień 1941, s. 11.

³³ *Radło (powtórzenia z nr 1—2)*. „Radio” nr 3, marzec 1941, s. 3—4. „Przez środek ziem polskich — pisano — od Karpat do Bałtyku płynie Wisła — widomy znak spistości ziem polskich i polskich dziejów. Linia Wisły — to zarys radła. Tak wiążą się ze sobą dwa symbole: symbol Polski z symbolem całego słowiańskiego świata, podobnie jak nierozzerwalnie związane są ze sobą losy Wielkiego Narodu Polskiego z losami Wielkiej Słowiańszczyzny.” Ibidem, s. 4; także: *Doniosłość światowa problemu słowiańskiego*. s. 12; *O podstawy polityki narodowej*. „Radio” nr 5, 1941 (b.d.), s. 10—11; *Polska orientacja słowiańska*. „Radio” nr 1, styczeń 1944, s. 8—9; *Misja dziejowa Polski na Zachodzie*. „Radio” nr 4, kwiecień 1944, s. 6—13.

³⁴ *O nowe demokratyczne podstawy międzynarodowych stosunków. I*. „Nowe Drogi” nr 4(20) z 20 II 1942, s. 2—7; *Organizacja Nowej Europy*. „Nowe Drogi” nr 5(21) z 6 III 1942, s. 1—5; *O nowe demokratyczne podstawy międzynarodowych stosunków. II*. Ibidem, s. 5—7; *Istotny sens konfederacji*. „Nowe Drogi” nr 18(32) z 15 II 1943, s. 2—3.

wewnętrznie i respektowanej zewnętrznie” władzy); Polskę narodową (w której „Naród jest jednocześnie władzą i sługą”); Polskę sprawiedliwą („opartą na prawie Bożym, na prawach chrystianizmu”); Polskę wolną (w której służba dla narodu będzie łączyć się z wolnością obywatelską)³⁵. Taka Polska — sądzono — stanie się wśród cywilizowanych narodów świata „siłą atrakcyjną, promieniującą mocą swego ducha i wciągającą w orbitę swej kultury ludy z Nią związane i sąsiadujące”, zapoczątkowując jednocześnie drogę do rzeczywistego porozumienia „wolnych ludów słowiańskich”³⁶. Dodatkowymi atutami — według publicystów PN — którymi dysponował naród polski, oraz dodatkowymi możliwościami tworzenia wspólnoty narodów środkowoeuropejskich są: swoista kultura, „której sugestywność działa prawie podświadomie na mniej wyrobione narody” (choć jednocześnie — przyznawano — może budzić niechęć), a która powstała przez oddziaływanie pierwiastków cywilizacyjnych wschodu i zachodu „na naszą indywidualność, inteligencję i dużą wrażliwość duchową”; tradycje walki o wolność i wyrobienie ducha oporu; potencjalnie duże możliwości gospodarcze; centralne położenie w Europie Środkowej „między całym szeregiem narodów małych”³⁷. Bratnia — jeśli tak można powiedzieć — w stosunku do Polski Niepodległej organizacja, Związek Odrodzenia Rzeczypospolitej, który w grudniu 1943 r. podpisał deklarację braterstwa broni z PN, a od stycznia 1944 r. przyjął nazwę: Związek Wolnej Polski, wyrażała pragnienie, aby przyszła Polska była czynnikiem twórczym i pionierskim w dziele budowy przyszłego ładu europejskiego. „Zrywamy — pisano — z małym i defensywnym pojęciem obrony polskiego stanu posiadania. Zrywamy z przebrzmiałą sztuczną koncepcją Polski, jako »przedmurza Zachodu«. Uznajemy potrzebę wszechstronnej i stałej ekspansji narodowej, która zgodnie z odwieczną tradycją słowiańską i zgodnie z naturalnym ciężeniem osadniczym ludności polskiej winna być w pierwszym rzędzie zwrócona czołem na Zachód. Polska winna stać się awangardą i organizatorką Słowiańszczyzny.”³⁸

³⁵ *Jeszcze jedna odpowiedź*. „Jutro P.N.” nr 74 z 20 X 1940, s. 2; *Rozkaz organizacyjny Nr 44 A—42 (Komendanta Głównego Organizacji Polska Niepodległa, „Zawiszy”) na dzień 1.11.1942 r.* „Jutro P.N.” nr 28(153) z 31 X 1942, s. 2; *Wstęp*. „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający” nr 1, lipiec 1943, s. 1—4.

³⁶ *Rozkaz organizacyjny...*, s. 2; *Słowianie na Kremlu*. „Jutro P.N.” nr 19(144) z 30 V 1942, s. 2.

³⁷ *Nad tem trzeba się zastanowić*. „Jutro P.N.” nr 8(219) z 8 VII 1944, s. 2.

³⁸ *Credo*. „Wolna Polska” nr 14(49) z 15 IV 1942, s. 2. Specyficzne były poglądy Związku Odbudowy Rzeczypospolitej na rolę religii w życiu narodu polskiego (Kościół narodowy, uważano, może bardziej ściśle zespolić „polskość z chrystianizmem”); budowę „państwa narodowego” (kształtowanie narodu politycznego, tj. zespalanie wszystkich obywateli wokół celów państwa, niezależnie „od pochodzenia plemiennego, wyznania lub domowego języka”); ustroj gospodarczy (kapitalizm państwowy). *Ibidem*, s. 1—2.

Dla porządku odnotujmy jeszcze, że współtworzące od 1944 r. Zjednoczenie Demokratyczne, a zorganizowane w 1940 r. m.in. przez byłego wojewodę wołyńskiego Henryka Józefskiego ugrupowanie lewicowo-piłsudczykowskie, Grupa „Olgierda”, propagujące w swej działalności zjednoczenie narodów Europy Środkowo-Wschodniej, choć nie odwołujące się do wzajemności słowiańskiej, uważało także, że Polska winna stać się „ośrodkiem związku narodów środkowej i wschodniej Europy”, rozciągającego się „od Bałtyku po Morze Czarne i Adriatyk”, ze względu na swe położenie geopolityczne, liczebność narodu, tradycje dziejowe, rozumienie ogólnej tendencji współczesności — łączenia się państw i narodów „na podłożu historyczno-kulturalnej wspólnoty, współzależności gospodarczej i politycznej”³⁹.

Bardziej na lewo — jeśli ma w ogóle sens takie rozróżnienie — od stronnictw tworzących Zjednoczenie Demokratyczne znajdowały się ugrupowania, które w lutym 1944 r. powołały do życia Centralizację Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych⁴⁰. Spośród nich najbardziej wyraziście o roli Polski w procesie jednoczenia narodów słowiańskich wypowiadał się Związek Syndykalistów Polskich. Stwierdzono, iż Polska, szukając swego miejsca w społeczności międzynarodowej, musi wykazać, że „chce nie tylko żyć dla siebie, ale dla nowego, lepszego porządku świata”⁴¹. Za polską misję dziejową, najważniejsze zadanie uznawano zorganizowanie federacji Europy Środkowo-Wschodniej, koordynację wysiłków narodów żyjących między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem dla zabezpieczenia ich swobodnego rozwoju oraz uchronienia ich „przed groźbą, rozkładowej bizantyjskiej zachłanności oraz niemieckiego »furor teutonicus«”⁴². Ale pretendując, z racji swego położenia geopolitycznego i tradycji historycznych, do roli

³⁹ *Wolni z wolnymi, równi z równymi...* „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” nr 14, maj 1943, s. 5; *Ocalimy człowieka*. „Polska Walczy” nr 7 z 7—10 X 1940, s. 4—5; *O dowolności koncepcyj*. „Polska Walczy” nr 14 z 18 VII 1941, s. 6—10; *Rola Polski w budowie powojennego świata*. „Polska Walczy” nr 18(50) z 8 X 1942, s. 1—2; *Rosyjski sfinks*. „Polska Walczy” nr 3(57) z 11 II 1943, s. 2.

⁴⁰ Przypomnijmy, iż Centralizacja powstała z połączenia dwóch sojuszków partyjnych: Naczelnego Komitetu Ludowego Zjednoczonych Stronnictw Demokratycznych i Socjalistycznych, powstałego w listopadzie 1943 r. (Komenda Obrońców Polski, Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa II, Polskie Stronnictwo Demokratyczne, Robotnicza Partia Polskich Socjalistów), oraz Patriotycznego Frontu Lewicy Polskiej (początkowo: Front Lewicy Patriotycznej), utworzonego w listopadzie 1942 r. (Związek Syndykalistów Polskich wraz ze swoimi bratnimi organizacjami: Organizacją Syndykalistyczną „Walka Ludu” i Socjalistami Ludowymi „Wolność”; Polska Organizacja Demokratyczna — Stronnictwo Polskiej Demokracji). W kwietniu 1944 r. do Centralizacji dołączył Bund, a we wrześniu 1944 r. — Polski Związek Wolności. Zob.: A. K. K u n e r t: *Ilustrowany przewodnik...*, s. 464, 531, 548—549 i in.

⁴¹ *Nie możemy zatracać perspektywy*. „Akcja” nr 10 z 28 III 1941, s. 1—2; *Zadania i cel*. „Czyn” nr 4 z 24 VII 1943, s. 2; *Nasze wielkie aspiracje i małe ambicje*. „Czyn” nr 8 z 10 XI 1943, s. 3—4; *Wielki cel*. „Sprawa” nr 18(56) z 23 VIII 1941, s. 4—7.

⁴² *Nie możemy zatracać perspektywy...*, s. 2; także: *Zadania i cel...*, s. 2.

koordynatora Stanów Zjednoczonych Europy Środkowej, Polska nie może — ostrzegano — narzucać się innym narodom jako ich przodownik. „W stosunku do innych narodów środkowej Europy pamiętać musimy, że aby dana nam była rola organizatora środkowej Europy, to mimo naszej przewagi liczebnej, mimo naszej przeszłości, mimo naszego dorobku kulturalnego, mimo wreszcie naszej pozycji w toczącej się wojnie, musimy wyciągnąć rękę do wspólnoty środkowoeuropejskiej nie jako protektorzy, ale równi bracia. Trzeba to uczynić ze względów moralnych, nowego człowieka, nowego narodu, nowego świata.”⁴³

Miejsce specyficzne wśród koncepcji demokratycznych — jak już wspomniano wyżej — zajmowała publicystyka gen. L. Żeligowskiego, bazująca na ideach wszechsłowiańskich i czerpiąca wprost z dorobku intelektualnego polskiego romantyzmu. Należy jednak stwierdzić, że nadzieje i przewidywania L. Żeligowskiego odnośnie do kierowniczej oraz kreacyjnej roli narodu polskiego wśród narodów słowiańskich nie odbiegały zbytnio od tegoż, co prezentowała publicystyka różnych polskich ugrupowań politycznych. Polska stanowiąca „awangardę narodów słowiańskich”, była i jest — uważał generał — „tarczą obronną” Słowiańszczyzny, jednak swą misję obrony Słowian przed naporem germańskim wykonywała dotychczas raczej instynktownie⁴⁴. Gremia kierownicze Polski starały się przekonywać Zachód, że to jemu właśnie jesteśmy potrzebni, odgrywając rolę przedmurza chrześcijaństwa. Była to błędna — zdaniem Żeligowskiego — droga. To narodom słowiańskim byliśmy i jesteśmy potrzebni, tylko one mogą i zechcą docenić naszą rolę „nad Bałtykiem, Odrą i na Śląsku”⁴⁵. „Polska ma tak wyjątkową tradycję, ma takie położenie geograficzne między światem germańskim i słowiańskim, tak zaostrojony kult ziemi i instynkt wolności, że nie może, nie ma prawa zadowalać się polityką lokalno-etnograficzną. Dla narodów słowiańskich Polska ma być starszym bratem, który przeżył największe tragedie, otrząsnął się z egoizmu i zarozumiałości, który zdaje sobie sprawę ze swych błędów i omyłek i umie zacząć nowe życie.”⁴⁶ Polska musi więc ideę słowiańską uczynić podstawą swej polityki i współorganizować Unię Narodów Słowiańskich.

W enuncjacjach programowych ugrupowań chłopskich raczej nie akcentowano przodującej roli Polski wśród narodów środkowoeuropejskich. W zasadzie tylko w programie Związku Pracy Ludowej „Orka” znalazło się wyraźne stwierdzenie, że zadaniem narodu polskiego „winno być zorganizowa-

⁴³ *Nie możemy zatracać perspektywy...*, s. 3; *Nasze wielkie aspiracje...*, s. 3—4; *Wielki cel...*, s. 4—7.

⁴⁴ Zob.: L. Żeligowski: *O ideę słowiańską. Polska awangardą Słowian*. „Słowo” (Paryż) nr 15 z 28 IV 1940, s. 2; *Idem*: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941, s. 19—22.

⁴⁵ *Idem*: *Zapomniane prawdy*. Londyn 1944, s. 10.

⁴⁶ *Idem*: *O ideę słowiańską. Polska awangardą Słowian...*, s. 2.

nie wspólnoty ludów słowiańskich, a przede wszystkim połączenie ściślejszymi węzłami z narodem czeskim i słowackim. Dalszy nasz rozwój wymaga ściślejszej współpracy Polski z ludami bałtyckimi, z ludem węgierskim i tureckim.”⁴⁷ Natomiast w programach Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego „Roch” (SL „Roch”) oraz piłsudczykowskiej Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice” kładziono raczej nacisk na znaczenie, jakie dla wzmocnienia sił Polski i chłopskich narodów Europy będzie miała współpraca tychże narodów na zasadach wzajemności, na podstawie porozumień w sprawach wspólnej polityki zagranicznej, obronno-wojskowej, kulturalnej i gospodarczej; na zasadach demokratycznych, które muszą stać się podstawą nowego ładu europejskiego⁴⁸. Ale publicystyka ruchu ludowego, głównie ZPL „Orka”, nie była pozbawiona elementów megalomanii narodowej. W niektórych publikacjach podkreślano co prawda, że w dążeniu do porozumienia i współpracy narodów środkowoeuropejskich nie może być mowy o żadnej hegemonii któregośkolwiek z nich, a ewentualna federacja musi zapewniać poszanowanie interesów każdego z jej elementów⁴⁹, jednak w większości wypadków Polsce wyznaczano rolę ośrodka krystalizacyjnego na międzymorzu bałtycko-czarnomorsko-adriatyckim, tak ze względu na jej „położenie geograficzne, jak przez tradycję historyczną, od czasów Chrobrego poprzez pola Grunwaldu, aż do naszych czasów”⁵⁰. Eksponowano tradycje Polski jagiellońskiej, będące wyrazem umiejętności pokojowego porozumiewania się i współżycia Polaków z innymi narodami, ich doświadczenie polityczne, długie tradycje państwowości itp.⁵¹

⁴⁷ *Deklaracja ideowo-programowa Z.P.L. „Orka”* (kwiecień 1942). „Orka — Prawda Zwycięzy” nr 1(8), kwiecień 1942, s. 4; także: *Wizje Polski...*, dok. nr 32, s. 98.

⁴⁸ Zob.: *Deklaracja Ideowo-Programowa Ruchu Ludowego* (Warszawa, grudzień 1943). W: *Wizje Polski...*, dok. 66, s. 298; *Deklaracja ideowo-programowa (Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”)* z 20.02.1944. W: *Wizje Polski...*, dok. 73, s. 327; także: „Walka i Wolność” nr 86 z 12 III 1944, s. 3.

⁴⁹ *Co nam dziś mówi idea Jagiellonów. „Przebudowa”* maj 1942, s. 13—16; tu za: B. Pasierb: *Polska myśl polityczna w okresie II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 368.

⁵⁰ *Cele wojenne i granice Polski. „Polska Ludowa”* nr 1, kwiecień 1943, s. 14.

⁵¹ Zob. np.: *Ibidem*, s. 14; *Idea niepodległości i potęgi. „Orka — Prawda Zwycięzy”* nr 2(10), maj 1942, s. 3; *Problemy polityczne konfederacji. „Orka — Prawda Zwycięzy”* nr 5(21), maj 1943, s. 4—10; *Polska w przyszłym bloku państw.* [Warszawa, „Raclawice”, pocz. 1941], s. 2—9; także: S. Dąbrowski: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 152 i nast.; B. Pasierb: *Polska myśl...*, s. 365—372. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż wśród historyków ruchu ludowego budzą zdziwienie bardzo specyficzne i wyjątkowe w publicystyce ludowców koncepcje „imperium polskiego”, sięgającego Odry, Dniepru, Bałtyku, Dunaju i Morza Czarnego, sformułowane w broszurze *Chłopi a nowa Polska*, powstałej w sierpniu 1941 r. w Święto Czynu Chłopskiego. Treść broszury nie będzie bulwersująca, jeśli przyjmiemy informację Konstantego Turowskiego, że autorami broszury byli Stanisław Kasperlik, Jerzy Braun i Michał Sobański, ideolodzy Unii (Kasperlik był także członkiem SL). Zob.: K. Turowski: *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*. T. 2. Warszawa 1989, s. 446, przyp. 186; także: J. Hoppe: *Wspomnienia. Przyczynki. Refleksje*. Londyn 1972, s. 340.

Należy stwierdzić — uogólniając — iż praktycznie wszystkie interesujące nas formacje polityczne uznawały za rzecz naturalną przodownictwo Polski wśród narodów słowiańskich i — szerzej — wśród narodów środkowoeuropejskich. Uważano, że jest to, z jednej strony, konieczny wymóg zabezpieczenia bytu narodowego, z drugiej — pochodna położenia geopolitycznego, tradycji historycznych i walorów moralno-politycznych narodu polskiego. Ta ostatnia przesłanka, w mniejszym lub większym stopniu uwzględniania przez ugrupowania wszystkich nurtów ideowo-politycznych, przybierała w niektórych wypadkach wyraz wręcz megalomanii narodowej. Na takie postawy niewątpliwie wpływ miała głównie tragedia, jaką przeżywali Polacy. Idealizacja cech narodu polskiego miała służyć podnoszeniu ducha i morale społeczeństwa. Pozwalała łatwiej — wobec perspektywy lepszej przyszłości i wspomnienia wielkiej przeszłości — znosić trudy niewoli. Od pewnych cech megalomanii narodowej nie były wolne nawet publikacje oficjalnego organu Delegatury Rządu RP na Kraj, „Rzeczpospolitej Polskiej”, nie mówiąc już o publicystyce dwóch ugrupowań sanacyjnych, które niniejszym znajdują się poza kręgiem naszych zainteresowań — Obozu Polski Walczącej („ozonowcy”) i Konwentu Organizacji Niepodległościowych („sławkowcy”)⁵². Warto wspomnieć, iż w zdecydowanej większości prognoz wyznaczających Polsce rolę organizatora i przywódcy związku państw środkowoeuropejskich wyrażano przeświadczenie, że naród polski, aby dobrze wypełnić swoją misję, musi być w pełni świadom swego powołania; musi się zjednoczyć tak w sensie duchowym, jak i politycznym. Służyć temu miały: wyznaczenie jasnego i konkretnego celu (idei), demokratyzacja stosunków politycznych oraz niwelowanie różnic społecznych poprzez określone sposoby gospodarowania. Oczywiście, w zależności od poglądów ideowych publicystów różny sens wkładano w powyższe pojęcia, ale warto np. wspomnieć, że w zasadzie nie było istotnych różnic między poszczególnymi nurtami politycznymi w zakresie krytycznego stosunku do liberalizmu, atomizującego naród, i komunizmu, zniewalającego społeczeństwo.

⁵² Por. np.: *Zmierzch dwu orientacji*. „Rzeczpospolita Polska” nr 4 z 10 V 1941, s. 5; *Problem wschodni w polityce polskiej*. „Przegląd Polityczny” nr 7, październik 1942, s. 7—8; *Wobec polityki sowieckiej*. „Przegląd Polityczny” nr 14, maj 1943, s. 3—4 i in.

Rozdział V

Białoruś, Ukraina i Rosja a zjednoczenie słowiańskie w polskich koncepcjach politycznych

Istota tak zwanego problemu wschodniego

Szeroko pojęta kwestia wschodnia, czyli stan stosunków polsko-białorusko-ukraińsko-rosyjskich, była jednym z kluczowych zagadnień polityki polskiej zarówno w aspekcie wewnątrzpaństwowym, jak i w zakresie sytuowania Polski na arenie międzynarodowej¹. Wpływała też w istotny sposób na treść koncepcji słowiańskich oraz proponowane formy i zakres współpracy międzysłowiańskiej. Polskie rozważania okresu wojny, odnoszące się do powyższych kwestii, dotyczyły trzech, zachodzących na siebie, zagadnień. Po pierwsze, koncentrowały się na prawach i obowiązkach mniejszości narodowych w wolnej Polsce, a konkretnie — na sposobach rozwiązania kwestii

¹ Ze zrozumiałych względów, ale i z konieczności pomijamy tu istotne dla polskiej polityki wschodniej zagadnienia litewskie, nie zapominając wszakże, że problem ten zajął się w wymiarze narodowościowo-terytorialnym z kwestią białorusko-polską. Ostatnio zob.: P. Łossowski: *Polska — Litwa. Ostatnie sto lat*. Warszawa 1991, s. 60—84; M. Wardzyńska: *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisariacie Litwy. Czerwiec 1941—lipiec 1944*. Warszawa 1993; J. Bardach: *Polacy litewscy a inne narody Litwy historycznej. Próba analizy systemowej*. W: *Belarus. Lithuania. Poland. Ukraine. The Foundations of Historical and Cultural Traditions in East Central Europe. International Conference. Roma, 28 April—5 May 1990*. Ed. J. Kłoczowski, J. Palenski i in. Lublin—Rome 1994, s. 361—386; *Spółczesność białoruska, litewska i polska na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1934—1941*. Red. M. Giżejewska, T. Strzembosz. Warszawa 1995; J. Mackiewiczowa: *Polacy na Litwie w latach II wojny światowej*. Bydgoszcz 1996; K. Tarka: *Konfrontacja czy współpraca? Litwa w polityce Rządu Polskiego na uchodźstwie 1939—1945*. Opole 1998 (tam też obszerna literatura przedmiotu).

narodowościowej na polskich Kresach Wschodnich²; po drugie, łączyły się z problemem stopnia samoświadomości narodowej oraz zdolności państwowo-twórczych Ukraińców i Białorusinów³, po trzecie, były związane z istotą stosunków polsko-rosyjskich.

Zarówno władze polskie, jak i wszystkie — z wyjątkiem komunistów — ugrupowania polityczne i wojskowe okresu wojny stały na stanowisku (przynajmniej do 1944 r.) nienaruszalności polskiej granicy wschodniej sprzed września 1939 r.⁴ Było to niewątpliwie zgodne z zasadami prawa międzynarodowego oraz odczuciami społeczeństwa polskiego. Być może nawet przesłanki psychologiczno-świadomościowe odgrywały w tym wypadku ważniejszą rolę niż względy prawno-międzynarodowe. Co prawda, od drugiej połowy XIX w. w polskiej świadomości wzrastała — z różnych przyczyn — atrakcyjność ziem „starej Polski” (Górny i Dolny Śląsk) kosztem atrakcyjności ziem wschodnich przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, ale nie dotyczyło to nigdy Wileńszczyzny i Galicji Wschodniej⁵. Polacy, podejmujący walkę o Polskę, w przeważającej swej mierze walczyli o Polskę, jaką znali, jaką im we wrześniu 1939 r. zabrano. Choć skłaniali się do zaakceptowania zmian w zakresie wewnętrznej struktury społeczno-ekonomicznej i politycznej kraju (lub wręcz się tych zmian domagali), to nie byli w stanie ogarnąć wyobraźnią — przynaj-

² W jednym z opracowań, powstałych — jak sugeruje treść — w gronie pracowników Rady Narodowościowej Delegatury Rządu RP na Kraj, słusznie stwierdzono, że na przeważających obszarach byłych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej „trudno mówić o problemie »mniejszościowym«, bo w znacznej mierze mówilibyśmy wtedy o Polakach. Stoi przed nami raczej problem »narodowościowy«, problem wzajemnego ustosunkowania się różnych narodów, z których każdy z racji swych historycznych i ilościowych argumentów ma prawo uważać się za współgospodarza tej ziemi”. Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Delegatura Rządu. Departament Informacji Prasy [dalej: DR DIP]. Biuro Wschodnie, Sprawozdania sytuacyjne Biura Wschodniego 1943 i nast., Problem narodowościowy na tle zagadnień polityki wschodniej, sygn. 202/II-51, k. 34.

³ O problemach rozwoju narodowego oraz politycznego Białorusinów i Ukraińców zob. (oprócz prac wymienionych w przyp. 1): J. Turonek: *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi*. Warszawa 1992; *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*. Red. M. Pułaski. Kraków 1992 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MLXXXVIII. „Prace Historyczne”, z. 103).

⁴ O stosunku władz polskich do kwestii granic wschodnich Rzeczypospolitej zob. ostatnio: A. M. Cienciała: *General Sikorski a rewizja granicy ryskiej: koncepcje powojennej granicy polsko-sowieckiej, listopad 1939—maj 1942 roku*. W: *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*. Red. M. Pułaski, I. Stawowy-Kawka i in. Kraków 1997, s. 127—141; W. Wrzesiński: *Polityka rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Obczyźnie wobec Związku Sowieckiego a doświadczenia traktatu ryskiego (1939—1945)*. W: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*. Studia. Red. M. Wojciechowski. Toruń 1998, s. 319—343.

⁵ Por.: R. Wapiński: *Miejsce wschodnich ziem Rzeczypospolitej przedrozbiorowej w polskiej świadomości politycznej lat 1864—1918*. W: *Polska — Kresy — Polacy. Studia historyczne. Prof. Wojciechowi Wrzesińskiemu w 60 rocznicę urodzin uczniowie, współpracownicy, koledzy*. Red. S. Ciesielski, T. Kulak, K. Matwijowski. Wrocław 1994 („Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 1366. „Historia”, T. 116), s. 60.

mniej wtedy — możliwości uszczuplenia terytorium państwowego. Dla większości z nich Polska stanowiła nierozzerwalną historyczno-geograficzno-kulturową całość, a dla wielu „Polska wschodnia” była ich własną konkretną rzeczywistością, ojcowizną — polskimi zaściankami i chłopskimi osadami z dziada pradziada istniejącymi na tej ziemi. Jednak stojąc na gruncie przynależności terytorium zamieszkałego także (lub w przeważającej większości) przez Ukraińców i Białorusinów do państwowości polskiej, władze Polski i przywódcy ugrupowań politycznych nie mogli ignorować dążeń emancypacyjnych tych narodowości, tym bardziej że po 1939 r. problemy te — szczególnie kwestia ukraińska — zyskały międzynarodowy wymiar oraz dodatkowo skomplikowane zostały przez politykę Moskwy na Zachodniej Ukrainie i Białorusi, a także współpracę ukraińsko-(częściowo białorusko-)niemiecką. Emigracyjny rząd polski w deklaracjach z 18 grudnia 1939 i 24 lutego 1942 r. sformułował ogólne założenia polityki narodowościowej, mającej „mniejszościom narodowym, które wraz z narodem polskim wzięły udział w walce i pozostały wierne państwu polskiemu”, zapewnić „sprawiedliwość, swobodny rozwój narodowy i kulturalny oraz opiekę prawną”, ale wypracowanie konkretnych i spójnych zasad tej polityki okazało się niezwykle trudne⁶. Ugrupowania polityczne w Kraju i na emigracji różniły się niekiedy zasadniczo w tych sprawach. Przykładowo, w opracowanym w maju 1943 r. raporcie o stosunku poszczególnych ugrupowań politycznych do problemu ukraińskiego, znajdującym się w materiałach Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, stwierdzono w konkluzji, że można w zasadzie wyróżnić trzy stanowiska w tej kwestii:

„1. kierunek nacjonalistyczny — negocjowania problemu ukraińskiego, polityki eksterminacyjnej, aż do koncepcji przesiedlenia ludności ukraińskiej włącznie, reprezentowany przez ugrupowania nacjonalistyczne, Stron[nictwo] Narodowe, Szaniec i Konfederację Narodu.

2. drugi kierunek, który rozwiązując problem ukraiński w ramach państwowości polskiej, pragnie zapewnić mniejszości ukraińskiej pełne równouprawnienie obywatelskie wedle zasady »równe obowiązki — równe prawa«. Kierunek ten reprezentują stronnictwa: Stron[nictwo] Ludowe, Stron[nictwo] Pracy i WRN, oraz OPW, KON i PW, a nawet grupa nacjonalistyczno-imperialistyczna Miecz i Pług.

3. kierunek »autonomii narodowej« dla Ukraińców, reprezentowany przez Stron[nictwo] Demokratyczne i PS, przy czym o ile PS wysuwa tylko tezę, to Stron[nictwo] Dem[okratyczne] — koncepcję autonomii precyzuje szczegółowo, występując z propozycją utworzenia odrębnego kantonu polskiego i ukraińskiego.”⁷

⁶ Tu: *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. Przybysz. Warszawa 1992, dok. 3, s. 22; dok. 27, s. 87.

⁷ AAN, DR DIP, Stanowisko ugrupowań politycznych w Kraju wobec sprawy ukraińskiej, sygn. 202/III-10, k. 4. Nazwiska autorów raportu (Adam Dobrowolski, pseud. Kowalski

Do przytoczonych ocen można mieć w kilku punktach zastrzeżenia, o czym będzie mowa niżej, natomiast w tym miejscu warto zaznaczyć, że różnice w sposobach patrzenia na problem wschodni w gronie polskich elit politycznych m.in. spowodowały, iż dopiero w marcu 1943 r. Rada Ministrów przyjęła tezy w sprawie polityki wobec Ukraińców w duchu zapewnienia ludności ukraińskiej „w Państwie Polskim pełnego, prawnego i faktycznego równouprawnienia w dziedzinie politycznej, kulturalnej, językowej, gospodarczej i społecznej”⁸. Tezy te nie zostały jednak zaakceptowane przez przywódców Stronnictwa Narodowego. Szczególnie do 1943 r. SN torpedowało podjęcie konstruktywnych decyzji w sprawach narodowościowych przez naczelne organy Polskiego Państwa Podziemnego⁹. Zresztą problem tkwił także w odmiennym, niż czynników oficjalnych, widzeniu spraw przez ludność polską Kresów Wschodnich; w rozbieżnościach między założeniami polityki wschodniej władz państwowych i kierownictw poszczególnych stronnictw politycznych a odczuciami i zamierzeniami miejscowych elit politycznych, z reguły mniej skłonnych do jakichkolwiek ustępstw na rzecz ludności ukraińskiej i białoruskiej¹⁰. W zasa-

i Stanisław Herbst, pseud. Chrobot) świadczą o tym, że opracowanie powstało z inspiracji Biura Informacji i Propagandy KG AK; por.: R. Torzecki: *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1993, s. 212—213.

⁸ AAN, Delegatura Rządu. Departament Spraw Wewnętrznych [dalej: DR DSW], Biuro Wschodnie, Materiały w sprawach ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej. Uchwała Rządu w sprawach ukraińskich, sygn. 202/II-50, k. 1. Uwagi Biura Wschodniego do powyższej Uchwały: Ibidem, k. 2—8. Tekst dokumentu przytacza też R. Torzecki: *Polacy i Ukraińcy...*, s. 216—217, oraz Jan Seret w: „Krytyka. Kwartalnik Polityczny” 1987, nr 26, s. 98—101. Protokół z dyskusji nad *Tezami polityki w sprawie ukraińskiej* na posiedzeniach Rady Ministrów w dn. 25 i 27 III 1943 r. Ibidem, s. 102—111. Zob. też: R. Torzecki: *Polska myśl polityczna wobec kwestii ukraińskiej w czasie II wojny światowej (kraj i emigracja)*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 8: *Polska — Polacy — mniejszości narodowe*. Red. W. Wrzesiński. Wrocław—Warszawa—Kraków 1992, s. 357—389.

⁹ M.in. zdominowane przez członków i zwolenników SN Biuro Wschodnie przy Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu, Rada Społeczna Ziemi Wschodnich, a nawet Sekcja Wschodnia przy Departamencie Informacji i Prasy Delegatury, dostarczały nieobiektywnych informacji o sytuacji na ziemiach wschodnich i do 1943 r. wpływały na kształt polityki na tych terenach. W celu m.in. obiektywizacji sprawozdań i ocen oraz wypracowania właściwej polityki wobec narodowości słowiańskich, władze podziemia powołały do życia (jako ciało doradcze) Radę Narodowościową (w trzecim kwartale 1943 r.), pod kierownictwem zastępcy Delegata Rządu, Adama Bienia, oraz w końcu 1943 r. — Biuro Narodowościowe. Zob.: R. Torzecki: *Polacy i Ukraińcy...*, s. 197—223; W. Grabowski: *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*. Warszawa 1995, s. 126.

¹⁰ Interesującym w tym przypadku przyczynkiem do poznania stanowiska ugrupowań politycznych Galicji Wschodniej w kwestii ukraińskiej jest opracowanie w formie tez, uchwalonych prawdopodobnie w 1943 r. przez komisję powołaną przez cztery stronnictwa lwowskie (SN, SP, SL i PPS), z zaznaczonymi różnicami zdań odnośnie niektórych zagadnień. Por.: AAN, DR DSW, Biuro Wschodnie, Lipiec 1942—sierpień 1943, sygn. 202/II-70, k. 26—34; także: „Memoriał Ludowców Małopolskich” z 6 IX 1943 r. zatytułowany *Jaka powinna być polityka narodowościowa Polski po obecnej wojnie*. Ibidem, sygn. 202/II-50, k. 11—20.

dzie do końca wojny nie udało się władzom Polski Podziemnej wypracować jednolitego stanowiska w zakresie polityki narodowościowej. Co prawda, Rada Narodowościowa przy Delegaturze Rządu oraz Biuro Informacji i Propagandy KG AK przyjęły odpowiednie rezolucje czy też uchwały w kwestii ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej, zgodne z duchem zaleceń rządowych z marca 1943 r., jednak — jak słusznie przypuszcza Ryszard Torzecki — w podziemiu zwyciężyły obiektywnie te siły, które w ogóle nie zamierzały pertraktować z przedstawicielami narodowości słowiańskich ziem wschodnich Rzeczypospolitej¹¹.

W programach i stanowiskach różnych nurtów politycznych polskiej konspiracji w zakresie polityki wschodniej zauważalna jest dość ścisła współzależność między sposobami rozwiązania kwestii „mniejszościowej” w granicach Rzeczypospolitej a stosunkiem do Ukraińców i Białorusinów jako narodowości zdolnych do emancypacji państwowej. Dodatkowo, proponowane przez poszczególne ugrupowania sposoby rozwiązania problemu ukraińskiego i białoruskiego korelowały z ich stosunkiem do Rosji (ZSRR). W jednym z opracowań na potrzeby Rady Narodowościowej słusznie podkreślano, że w związku z rozdzieleniem granicą polsko-rosyjską obszarów zamieszkałych przez Ukraińców i Białorusinów oraz nieuniknionymi, wraz z rozwojem samoświadomości tychże narodów, procesami unifikacyjnymi, „stosunki polsko-ukraińskie i polsko-białoruskie są nierozzerwalnie związane z problemem stosunków polsko-rosyjskich. Wszystko zależy od tego, jak ułożymy stosunki z Rosją. Czy pójdziemy na zasadnicze porozumienie z Rosją i kompromis terytorialny, co musi być związane z bezwzględny tępieniem po obu stronach granicy wolnościowych tendencji Ukraińców i Białorusinów, czy też raczej pójdziemy na zasadniczą rozgrywkę z Rosją. A rozgrywka z Rosją to szukanie w Ukrainach i Białorusinach sprzymierzeńców, a więc podsycanie ich wolnościowych tendencji.

Podstawową sprawą jest pytanie: z Rosją, czy przeciw Rosji? Od odpowiedzi na to pytanie zależy rola Ukraińców i Białorusinów w stosunkach polsko-rosyjskich i nasz do tych narodów stosunek. Nie stoi więc dziś przed nami problem mniejszościowy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz stoi przed nami problem wschodni w szerokim tego pojęcia rozumieniu.”¹² Nie

¹¹ R. Torzecki: *Polacy i Ukraińcy...*, s. 219; także: AAN, DR RN, Uchwały Rady Narodowościowej. Uchwała Rady Narodowościowej z dn. 27 stycznia 1944 r. w sprawie ukraińskiej, sygn. 202/XVI-1, k. 3; Uchwała Rady Narodowościowej z dn. 29 czerwca 1944 r. w sprawie białoruskiej. Ibidem, k. 25; Projekt rezolucji /BIP KG AK/ (Prezesa). Ibidem, k. 29 i in.

¹² AAN, DR DSW, Biuro Wschodnie, Sprawozdania Biura Wschodniego 1943—1944. Problem narodowościowy w Polsce na tle zagadnień polityki wschodniej, sygn. 202/II-51, k. 34.

oceniając słuszności wyodrębniania powyższych dwóch kierunków polskiej polityki wschodniej, pozwolimy sobie przytoczyć jeszcze jeden fragment, tym razem z dokumentu Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, zawierający próbę ogólnej oceny stosunku poszczególnych nurtów konspiracji polskiej do problemu narodowościowego w kontekście zagadnień polsko-rosyjskich. Pisano, iż rzeczywiście stosunek polskich ugrupowań politycznych do kwestii ukraińskiej i białoruskiej „zależy zasadniczo, (choć nie zawsze, bo względy ideologiczne odgrywają dużą rolę także), od ustosunkowania się środowiska wobec Rosji [...]. Środowiska nie wykluczające przyszłego porozumienia z Rosją, pragną sprawy te ująć w ramy »mniejszościowe«. Nie narody białoruski i ukraiński, lecz narodowe mniejszości, znajdujące się w granicach Państwa (mniejszość białoruska i ukraińska) są objęte programem. I tak Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Ludowe traktują problem narodowościowy (choć różnie), jako wewnątrzpolityczny. Ugrupowania zdecydowanie antyrosyjskie (na przyszłość) [...] wytworzyły koncepcję Wolnej Białorusi i Wielkiej Ukrainy, współpracujących z Polską. Z tego punktu widzenia kwestia ukraińska jest zagadnieniem przynajmniej środkowo-europejskim i rozwiązać ją trzeba w dwóch płaszczyznach. Taką postawę reprezentują S[tronnictwo] Pracy (Unia), Konf[ederacja] Narodu, OPW, Konwent [Organizacji Niepodległościowych] i grupa »Polska Wolna«.”¹³

Możliwości i zakres współpracy Słowian wschodnich i Polaków

Na ile słuszne były wszystkie powyższe uogólnienia, spróbujemy ocenić, rozpatrując problemy polityki wschodniej w kontekście koncepcji słowiańskich poszczególnych formacji politycznych. Całość zagadnienia sprowadza się właściwie do odpowiedzi na pytania: Czy Słowianie wschodni uznawani byli za równoprawnych członków rodziny słowiańskiej? Czy przewidywano (jeśli tak, to w jakim zakresie) możliwość współpracy Słowian zachodnich, przede wszystkim Polaków, z Białorusinami, Ukraińcami i Rosjanami? Nie przewidywali współpracy z Białorusinami i Ukraińcami na zasadach partnerskich przywódca Stronnictwa Narodowego, co zresztą było zgodne z tradycyjnym

¹³ AAN, DR DIP, Serwis prasowo-polityczny, Okres od 15 II do 28 II 1943 r., sygn. 202/III-83, k. 76; Stanowisko ugrupowań politycznych w Kraju..., sygn. 202/III-10, k. 1—4. Poza wymienioną wyżej literaturą zob. także: P. Eberhardt: *Polska granica wschodnia. 1939—1945*. Warszawa [b.r.w.], s. 87—89.

stosunkiem endecji do tych kwestii¹⁴. W założeniach programowych SN z maja 1943 r. pisano, iż Białorusini i Ukraińcy nie stanowią odrębnych narodów. „Są to tylko plemiona, bez poczucia odrębności narodowej, bez własnej przeszłości, bez tradycji samodzielnego bytu narodowego. Są to niejako szczepionki tego samego zresztą co i my, słowiańskiego pochodzenia, wyrastające na pniu macierzystej Polski. Wyjaśnienie faktu, iż te szczepionki tak gwałtownie nieraz chciały oderwać się od drzewa, które dawało im soki żywotne, szukać należy nie w nich samych, ale w czynnikach zewnętrznych. Tutaj działa trująca propaganda i pieniądze Żydów, Niemców i Sowieców.”¹⁵ Stronnictwo występowało przeciw wszelkim planom budowy państwa ukraińskiego i białoruskiego, nawet jeśli państwa te miałyby objąć terytoria leżące poza granicami Rzeczypospolitej z września 1939 r. W jednym z artykułów programowych pisano, iż kto snuje jakiegokolwiek „kombinacje, choćby pod płaszczykiem »mocarstwowej« federacji z jakimiś niepoważnymi tworam państwowymi białoruskim czy ukraińskim”, ten popełnia zbrodnię przeciw Polsce¹⁶. Upraszczając nieco zagadnienie, warto dodać, że negując prawo Ukraińców i Białorusinów do samodzielnego bytu państwowo-narodowego, SN stwarzało podstawy wysuwania żądania rozszerzenia „misji cywilizacyjnej” Polski dalej na wschód, poza granice II Rzeczypospolitej, na „ziemie niczyje”, gdzie nie zakorzeniły się wpływy narodowe Wielkorusów, a jednocześnie zniszczony został białoruski i ukraiński „ruch odrodzeniowy” oraz separatystyczny. Według planów SN Polska w ten sposób oparłaby się na wschodzie o naturalną granicę, jaką tworzyły Brama Smoleńska i linia Dniepru, osłabiając i odpychając Rosję w kierunku Azji, co nie wykluczało, oczywiście, późniejszego porozumienia polsko-rosyjskiego¹⁷.

Podobne do wyżej zaprezentowanego pojmowanie zagadnienia ukraińskiego reprezentowały SN — Secesja, NSZ, Szaniec i Młodzi Narodowcy. Dla publicystów i ideologów tych ugrupowań Ukraińcy i Białorusini nie byli równoprawnymi i równorzędnymi partnerami Polaków i innych narodów słowiańskich. Karol Stojanowski bardzo optymistycznie stwierdzał fakt jakoby

¹⁴ Szerzej zob. np.: R. Wapiński: *Endecja wobec kwestii ukraińskiej i białoruskiej*. W: *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. H. Łowmiańskiego*. Poznań 1974, s. 301—308; I d e m: *Endecka koncepcja polityki wschodniej w latach II Rzeczypospolitej*. „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. T. 5. Warszawa 1969. Ostatnio: K. K. Kawalec: *Narodowa Demokracja wobec traktatu ryskiego*. W: *Traktat ryski...*, s. 31—45; W. Wojdyło: *Traktat w Rydze w koncepcjach politycznych obozu narodowego ze szczególnym uwzględnieniem roli Stanisława Grabskiego*. W: *Traktat ryski...*, s. 47—60.

¹⁵ *Na drodze do wielkości. Rozważania programowe Stronnictwa Narodowego (Warszawa, maj 1943 r.)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 51, s. 210.

¹⁶ *Granice Polski*. „Walka” nr 32 z 15 XI 1940; AAN, SN 1942—1946, Zarząd Główny, *Stanowisko Stronnictwa Narodowego w sprawie ukraińskiej (październik 1943)*, sygn. 206—2, k. 1a.

¹⁷ *Korektura granicy wschodniej*. „Walka” nr 42 z 24 X 1941.

„coraz większego oddalania się nawet tzw. zachodnich »Ukraińców« [czyli elementu najbardziej świadomego swej odrębności narodowej — S. F.] od zespołu wschodnio-słowiańskiego. Zachodni »Ukraińcy« są tak przepojeni polską cywilizacją, że należy ich raczej uważać za twór etniczny przejściowy, stojący pomiędzy wschodnimi i zachodnimi Słowianami. Jeśli zaś idzie w ogóle o Ukraińców, czy też Małorusinów — pisał dalej główny teoretyk SN — Secesji — to są historycy, którzy uważają ich za wytwór oddziaływania narodu polskiego na ogólnoruską masę. Jeszcze w większym stopniu dotyczy to Białorusinów.”¹⁸ Przekonanie ideologów części ugrupowań nacjonalistycznych o „całkowitej niedojrzałości politycznej” i braku „twórczych instynktów narodowych” u Białorusinów i Ukraińców, będących wytworem polskich i niemiecko-austriackich wpływów¹⁹, pozwalało na konkretyzację dalszych wniosków. Po pierwsze, uważano, że problem ukraińsko-białoruski jest wewnętrzną sprawą Polski i Polacy mają nie tylko prawo, ale także obowiązek włączenia tych narodowości do własnego państwa jako ewentualnie odrębnych jednostek, lecz tylko w sensie etniczno-kulturowym²⁰. Po drugie, istniała zgodność co do faktu, że ukraiński ruch narodowościowo-emancypacyjny najlepiej rozwinął się w Małopolsce wschodniej, w mniejszym stopniu na Wołyniu i Polesiu, natomiast na ziemiach znajdujących się pod panowaniem Rosji, mimo utrzymywania „fikcji państwa ukraińskiego”, bolszewicy zniszczyli wszelkie zaczątki „procesu dochodzenia ludu ruskiego do narodowości”. Nie ma tam teraz nie tylko Ukraińców, „bo tych i przedtem nie było, pisał publicysta Szańca, lecz nawet i Małorusów, zwłaszcza na przestrzeni od nowej granicy wschodniej do Dniepru”²¹. W związku z tym Młodzi Narodowcy propagowali ekspansję Polski — oczywiście, przy spodziewanym osłabieniu Rosji — na te „tereny

¹⁸ L. Podolski [pseud.]: *Przyszła Polska — państwem narodowym*. [Warszawa] (1 XI 1940), s. 20; [N.]: *Ukraińcy są narodowością*. „Państwo Narodowe” nr 10/11 z 30 XI 1942, s. 16. Nieprzypadkowo K. Stojanowski pojęcie „Ukraińcy” ujmuje w cudzysłów. „Ukrainizm” — czytamy w jednym z artykułów — to „nie narodowość, lecz ruch polityczny, sztucznie przez Niemców rozniecony, a teren ten [Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej — S. F.] zamieszkują tu od wieków Rusini, którzy byli na ogół lojalnie usposobieni do Polski. Kto więc uważa się za Ukraińca, ten świadomie uważa się za wroga polskości i Państwa Polskiego, a zatem wszyscy przywódcy ruchu ukraińskiego muszą być usunięci z tych ziem na inne tereny polskie, a nawet z granic Państwa Polskiego [...]” *Jak rozwiązać zagadnienie ukraińskie*. „Narodowa Agencja Prasowa” nr 4 z 30 V 1944, s. 9.

¹⁹ *Czym jest ukrainizm?* „Narodowa Agencja Prasowa” nr 4 z 30 V 1944, s. 6; *Jak w mądrym Rzymie*. „Szaniec” nr 3(94) z 20 I 1943, s. 6; *Nasza sprawa wewnętrzna*. „Szaniec” nr 6 (97) z 4 IV 1943, s. 2; 18/71 [krypt.]: *Polskie Imperium Słowian gwarancją pokoju i ładu w Europie powojennej*. „Młoda Polska” nr 8 z 17 X 1942, s. 4; [N.]: *Ukraińcy są narodowością...*, s. 12—16.

²⁰ *Ibidem*, s. 16; *Czym jest ukrainizm...*, s. 4; *Jak w mądrym Rzymie...*, s. 7.

²¹ *Nasza sprawa wewnętrzna...*, s. 2; [N.]: *Ukraińcy są narodowością...*, s. 15.

niczyje” i realizację idei jagiellońskiej poprzez budowę Polskiego Imperium Słowian po Dźwinę i Dniepr²².

Ostrożni w swych propozycjach „zagospodarowania” Ukrainy naddnieprzańskiej byli publicyści SN — Secesji, NSZ i Szańca. Krytykując wszelkie pomysły federacyjne zarówno w przeszłości, jak i ówczesnie, byli przeciwni czynienia z Małopolski Wschodniej „Piemontu” ukraińskiego, dostrzegali bowiem dwa niebezpieczeństwa: możliwość rozbicia samej Rzeczypospolitej i ewentualnie uczynienia z Ukrainy radzieckiej „Piemontu” dla ekspansji na tereny polskie oraz nieuchronność niepożądanego raczej konfliktu z Rosją (ZSRR) w wypadku prób sfederowania niepodległej Ukrainy z Polską. „Zamykając Rosji dostęp do Bałtyku przez Łotwę i Estonię, podchodząc przez stworzenie wielkiej Białorusi w bezpośrednie sąsiedztwo Moskwy i wyzwalając rozległą po obu stronach Dniepru, niepodległą Ukrainę — pisał jeden z publicystów NSZ — Szańca — musielibyśmy być jednocześnie przygotowani [...] do wieloletnich walk, połączonych z ryzykowaniem własnej niepodległości, bo z momentem powstania Ukrainy, zacznie się między Polską a Rosją bój, który Rosja prowadzić będzie z pasją i największym wysiłkiem.”²³ Trzeba tu dodać, iż dla obozu narodowego Rosja (ZSRR) była, oczywiście, śmiertelnym wrogiem Polski na równi z Niemcami i dlatego między tymi potęgami mogła „istnieć i utrzymać się jedynie Wielka Polska”²⁴. Jednocześnie uważano jednak, że imperializm rosyjski, w przeciwieństwie do niemieckiego, nie był pochodną negatywnych cech narodu rosyjskiego („względnie tym bardziej zlepka narodów, jaki przedstawiają sobą Sowiety”), ale wynikał z cech „dyktatorskich rządów rosyjskich — obojętnie, rządów białego, czy czerwonego caratu”²⁵. I dla formacji nacjonalistycznej konflikt z Rosją (ZSRR) był ówczesnie przede wszystkim konfliktem o charakterze ideologicznym. Tytuł jednej z broszur Szańca: *Pokój z Rosją — walka z Kominternem* mówi sam za siebie²⁶. Poza tym, w odróżnieniu od Niemiec, które z konieczności kierowały swą uwagę w stronę ziem polskich, Rosja posiadała dwa kierunki ekspansji: „zachodni, na Europę, oraz wschodni, azjatycki — przy czym największe moż-

²² [Jurand]: *Odra — Dniepr*. „Młoda Polska” nr 8 z 17 X 1942, s. 2; 18/71 [krypt.]: *Polskie Imperium Słowian...*, s. 4; Wróźdza: *W zwycięskim pochodzie*. „Młoda Polska” nr 18 z 13 X 1943, s. 3—5.

²³ J. Kaliski [pseud.]: *Państwo zachodnio-słowiańskie*. [Warszawa] 1942, s. 35; *O kierunku ekspansji*. „Naród i Wojsko” nr 4, kwiecień 1942, s. 2; L. Podolski [pseud.]: *Przyszła Polska...*, s. 17—28; W. Górnicki [pseud.] [L. Neyman]: *Polska po wojnie*. [Warszawa 1941], s. 136; *Rola Polski w basenie naddunajskim. Cz. 1*. „Szaniec” nr 2 z 16 I 1943, s. 2; *Nic o nas bez nas w Europie środkowej*. „Naród i Wojsko” nr 1 (12), styczeń 1943, s. 6; *Polityka federacyjna zbrodniczą wobec Kraju*. „Narodowa Agencja Prasowa” nr 5 z 13 VI 1944, s. 12.

²⁴ A. Rawicz [pseud.] [J. Lilpop]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa 1943, s. 3—4.

²⁵ *Ibidem*, s. 19.

²⁶ *Pokój z Rosją — walka z Kominternem*. Warszawa, Bibl. „Szańca” [1941], nr 8, s. 15.

liwości leżą dla Rosji właśnie na wschodzie” i m.in. przy umiejętnej polityce państw środkowoeuropejskich, Rosję można całkowicie zaabsorbować tym kierunkiem działań²⁷. Generalizując, należy zatem stwierdzić, że zgodnie z założeniami ruchu nacjonalistycznego, jeśli nie zostaną zagrożone polskie granice wschodnie i Rosja wyjdzie z wojny osłabiona oraz jeśli zostanie zlikwidowane niebezpieczeństwo „czerwonego imperializmu”, można z Rosją współżyć pokojowo. „Nie mamy zamiaru — pisał publicysta NSZ — Szańca — głosić krucjaty przeciwko bolszewizmowi, odwrotnie, mamy możliwość i szczerze zamiary uzgodnienia z Rosją pewnych spraw obustronnie drażliwych, np. kwestii ukraińskiej.”²⁸ Warto w tym miejscu jeszcze dodać, że od 1943 r., od czasu krwawych wydarzeń na Wołyniu, a później w Małopolsce Wschodniej, nastąpiło zaostrzenie stosunku ugrupowań nacjonalistycznych do Ukraińców. Wyczuwalny w publikacjach tego nurtu paternalistyczno-ojcowski ton wobec Ukraińców ustąpił miejsca stosunkowi surowego pana wobec niepokornego poddanego. W jednym z dokumentów programowych NSZ z lat 1943—1944 pisano m.in.: „Wołyń i Ziemia Czerwińska były, są i będą polskie. W stosunku zaś do Ukraińców nie czas obecnie na rozmowy i obietnice »autonomii« i »równych praw obywatelskich«, gdy ręce hajdamackich zbirów na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej splewają krwią tysięcy mordowanych bezbronnych Polaków. Ukraińcy muszą być najpierw pobici, następnie ukarani za swoje zbrodnie, a dopiero później, gdy stwierdzimy, jaki będzie ich stosunek do Polski, przyjdzie czas na ustalenie ich praw i obowiązków.”²⁹

Inaczej nieco niż powyższe ugrupowania nurtu nacjonalistycznego widziały problem ukraińsko-białorusko-rosyjski dwie organizacje wywodzące się z przedwojennego Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”, tj. Pobudka i Konfederacja Narodu II. Obydwa te ugrupowania skłonne były uznać Ukraińców za w pełni ukształtowany naród. Co prawda, zróżnicowany etnicznie i nie posiadający zdolności państwowotwórczych, ale — przy pomocy Polaków — zdolny zaistnieć jako naród polityczny³⁰. Podkreślano jednak bardzo mocno, że „obszar obejmujący Ziemię Czerwińską (Lwów — Stani-

²⁷ A. Rawicz [pseud.]: *O co walczą...*, s. 19—20; L. Podolski [pseud.]: *Przyszła Polska...*, s. 28; *Nic o nas bez nas...*, s. 6.

²⁸ *Ibidem*, s. 6

²⁹ AAN, NSZ, Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna 1943—1944. *O co walczy Ruch Narodowy?* [b.d.], sygn. 207/39, k. 4; także: A. Rawicz [pseud.]: *O co walczą...*, s. 24; *Za krew i pożogę*. „Aktualne Wiadomości z Polski i ze Świata” nr 31 z 20 VIII 1944, s. 2; *Nowa legenda o mniejszościach narodowych*. „Narodowa Agencja Prasowa” nr 8 z 20 VII 1944 i in.

³⁰ L. Całka [pseud.] [B. Piasecki]: *Wielka ideologia narodu polskiego*. Warszawa 1940, s. 18; Jan z Chociebuża: *Humani czy Hadziacz?* „Biuletyn Słowiński” nr 5 z 30 VI 1943; Jan z Kijowa: *Ukraina częścią Imperium Słowińskiego*. „Nowa Polska” nr 8 z 2 IX 1941, s. 2 (BS: P. 392 Cim.); *Mniejszość ukraińska*. „Słowa Prawdy” nr 5 z 24 XII 1943, s. 5—6.

sławów), Wołyń i Podole [...] jest składową częścią żywego ciała Polski”, Ukraińcy natomiast mogą budować swoje państwo za Zbruczem, nad Dnieprem, Bohem i Dońcem, z centrum w Kijowie³¹. I na tym właściwie kończyły się podobieństwa między obydwoma nurtami byłych „falangistów” w widzeniu spraw ukraińskich. Publicyści Pobudki, podkreślając fakt, iż Ukraińcy mogą stać się narodem politycznym „tylko w oparciu o Polskę”, zaznaczali, że Polacy nie mogą walczyć o niepodległość Ukrainy. „Dla dobrych z Rosją stosunków raz na zawsze musimy oświadczyć i tego się trzymać, że nasze ziemie nie będą terenem ukraińskiego Piemontu — że przyszła niepodległa Ukraina powstać może tylko poza naszymi terenami i bez naszej po temu pomocy.”³² Zgodnie zatem z przekonaniem głównego nurtu endecji, w tym wypadku i Pobudka uważała, że Rosja może w przyszłości być nawet sprzymierzeńcem Polski, jeśli uszanuje nienaruszalność granic sprzed września 1939 r. i imperializm rosyjski nie będzie zagrażał Europie oraz jeśli Polska nie stanie się dla ekspansjonizmu Rosji bramą do Europy³³.

Zdaniem publicystów Konfederacji Narodu II, zarówno budowa silnej Polski, jak i Imperium Słowiańskiego nie mogły być urzeczywistnione bez odebrania Ukrainy Rosji. „Póki Moskwa na Białorusi i Ukrainie — brzmiało jedno z haseł Konfederacji — nie ma Polski wielkiej.”³⁴ Włączenie Ukrainy — oczywiście, Ukrainy „za Zbruczem, a nawet Kamieńcem i Płoskirowem” i rozciągającej się poza Don, aż do Kaukazu — do wspólnoty państw słowiańskich, a nawet stworzenie unii polsko-ukraińskiej leży — podkreślano — w interesie i Ukraińców, zagrożonych w swej samodzielności przez Rosję, i Polaków, którym potrzebny był „młody nacjonalizm ukraiński”³⁵. Jeden z publicystów Konfederacji wyróżniał kilka „elementów wspólnoty polsko-ukraińskiej”: wspólny styl kultury i „romantyczny” typ duchowości; zachodnia orientacja kulturalna; „silne tradycje petlurowszczyzny i piłsudzczyzny za Zbruczem”; komplementarność gospodarcza w sensie geograficznym (gospodarczy związek Bałtyk — Morze Czarne) i rzeczowym (przemysłowa

³¹ Jan z Chociebuża: *Humaniści...*, s. 1; Wojciech z Białogrodu: *Granice geograficzne Ukrainy*. „Biuletyn Słowiański” nr 7 z 6 XII 1943, s. 2—4; Jan z Kijowa: *Ukraina częścią Imperium...*, s. 3—4; Jan ze Szczecina: *Minimalistyczny i wielki program ukraiński*. „Nowa Polska” nr 9 z 3 V 1942, s. 3—4 (BS: P. 392 Cim.); Idem: *Rozczarowanie Ukraińców*. „Nowa Polska” nr 13, b.d. 1942, s. 8; *Mniejszość ukraińska...*, s. 6.

³² Ibidem, s. 6.

³³ *My i Sowiety*. „Głos Polski i Komunikat Informacyjny »Pobudki«” nr 198 z 15 IV 1942, s. 2; *Stalin odkrywa karty*. „Głos Polski i Komunikat Informacyjny »Pobudki«” nr 220 z 15 IX 1942, s. 1—2; *Rola Polski wśród zwycięzców*. „Pobudka” nr 2, luty 1942, s. 2—4 (BS: P. 458 Cim.); *Polska a pokój*. „Pobudka” nr 2, luty 1942, s. 14—15 i in.

³⁴ *Życie i śmierć dla Polski*. Wyd. KN. B.m. 1942, s. 4; Szymon z Opoła: *Niepopularne lecz istotne*. „Nowa Polska” nr 47 z 10 III 1943, s. 1 (BS: P. 392 Cim.).

³⁵ *Życie i śmierć...*, s. 10; AAN, KN i KZ 1941—1943, *Imperium znaczy — istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*, sygn. 336/1 k. 53.

— wraz z rewindykowanymi ziemiami na zachodzie — Polska i rolnicza Ukraina); wspólna wrogość „do kultury i pretensji Rosji do Ukrainy” oraz konieczność wspólnej walki o wpływy polityczne na wschodzie; zrozumienie dla idei „połączenia wszystkich Słowian”³⁶.

Publicyści KN byli przekonani, że imperializm Rosji (ZSRR) grozi zagładą cywilizacji europejskiej, dlatego należy Rosję maksymalnie osłabić, zlikwidować jako potęgę europejską, ograniczając ją do etnograficznych terytoriów wielkoruskich; do wymiarów Księstwa Moskiewskiego³⁷. Nie dopuszczano raczej możliwości współpracy z Rosją w ramach wspólnoty międzysłowiańskiej. Co prawda, uważano, iż z punktu widzenia językowego, podobieństw etnicznych oraz pochodzenia Rosjanie są Słowianami, to jednak ze względu na to, iż Rosja „stanowiła, a dziś po przewrocie bolszewickim w jeszcze większym stopniu stanowi świat duchowy nie dający się zharmonizować z atmosferą, duchową słowiańską”, nie można jej zaliczyć do Słowiańszczyzny³⁸. Dla ścisłości należy dodać, iż niektórzy publicyści zakładali ewentualność — poprzez akcję ekumeniczną — włączenia w przyszłości nie tylko Wielkorusów, ale i „plemiona Syberii” do wspólnoty ogólnoeuropejskiej³⁹.

W odniesieniu do Białorusinów obydwa ugrupowania byłych „falangistów” prezentowały stanowisko, które było udziałem całego obozu nacjonalistycznego, a mianowicie traktowały Białorusinów jako grupę etniczną. Teoretycy Pobudki wręcz twierdzili, że pełnoprawnymi obywatelami Polski „mogą być tylko Polacy i ludność Białorusi”⁴⁰. Konfederaci uważali, że po wyzwoleniu

³⁶ Jan z Kijowa: *Ukraina częścią Imperium Słowiańskiego*. s. 4.

³⁷ Jan ze Szczecina: *Zadania i szanse polityki polskiej na tle konfliktu niemiecko-sowieckiego*. „Nowa Polska” nr 5 z 10 VII 1941, s. 2—3 (BS: P. 362 Cim.); Henryk z Kijowa: *Założenia naczelne stosunków polsko-słowiańskich*. „Nowa Polska” nr 6 z 25 VII 1941, s. 4; Maciej z Gdańska: *Biała rewolucja*. „Nowa Polska” nr 7 z 19 VIII 1941, s. 8; Wojciech z Królewca: *Decyzja polska*. „Nowa Polska” nr 65 z 18 I 1944, s. 1—3; *Cele i elementy polityki sowieckiej*. „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” nr 1 z 6 IV 1944 s. 1; Wojciech z Białogrodu: *Granice Europy Środkowej*. „Biuletyn Słowiański” nr 6 z 8 XI 1943, s. 3—8 i in.

³⁸ Bogumił z Pragi: *Rosja nie należy do Słowiańszczyzny*. „Biuletyn Słowiański” nr 8, październik 1942, s. 1—2. Autor ten pisał m.in.: „Dalecy jesteśmy od popularnego wywyższania np. Polski jako kraju »zachodniego« ponad »wschodnią« Rosję i obce nam jest patrzenie z góry i lekceważenie niewątpliwie bardzo poważnego w wielu dziedzinach dorobku kulturalnego ojczyzny Tołstoja. Mamy do dorobku tego szacunek. Stwierdzimy jednak mimo to, że w sferze etyki politycznej międzynarodowej Rosja myśli tak bardzo odrębnymi od reszty Słowian kategoriami, iż o znalezieniu wspólnego języka bardzo długo jeszcze nie może być mowy.” Ibidem, s. 4; także: Jan z Chociebuża: *Języki południowo-słowiańskie*. „Biuletyn Słowiański” nr 3 z 5 IV 1943, s. 3.

³⁹ *Szanse ekspansji kulturalnej*. „Sztuka i Naród” nr 14—15, grudzień 1943—styczeń 1944, s. 3—4.

⁴⁰ *Tezy ideowe organizacji konspiracyjnej Pobudki (Warszawa: 1942)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 42, s. 176.

„spod jarzma moskiewskiego”, Białoruś, jako kraj niedojrzały do samodzielnego bytu, musi przejść pod bezpośredni zarząd administracji polskiej, celem którego byłoby dźwignięcie Białorusinów „na wyższy szczebel kultury materialnej i duchowej”⁴¹.

Zbliżone do Konfederacji Narodu poglądy na kwestię wschodnią miała organizacja Miecz i Pług, wyróżniająca się spośród innych interesujących nas ugrupowań nacjonalistycznych tym m.in., że jej publicyści twierdzili, iż istota imperialnej polityki państwa rosyjskiego wynika — podobnie jak w wypadku Niemiec — z negatywnych cech charakteru narodu rosyjskiego. „Gdyby naród pozbawiony był cech niszczycielskich — pisano — nie wydał by z siebie ani rządów czarnosecinnych z okresu carskiego, ani obecnych, bolszewickich.”⁴² Zasadniczymi wyróżnikami polityki rosyjskiej jest imperializm, odwieczna zaborczość oraz „ustawiczna penetracja w duszach Polaków, względnie obywateli Rzeczypospolitej narodowości niepolskiej” — twierdzono⁴³. Tylko wielkie Imperium Słowian, rozciągające się na przestrzeni między Morzem Czarnym a Bałtykiem, zbudowane przez trzy bratnie narody — Polaków, Czechów i Ukraińców (oczywiście, z Ukrainy Kijowskiej) — zdoła przeciwstawić się zaborczości rosyjskiej i niemieckiej⁴⁴. Wspierając dążenia niepodległościowe Białorusinów i Ukraińców w Rosji, Polacy muszą jednocześnie współżyć z tymi narodowościami w granicach państwa polskiego na zasadach „szczerego, braterskiego równouprawnienia” — postulowali ideolodzy Miecza i Pługa⁴⁵.

Po wydarzeniach na Wołyniu, a później w Galicji Wschodniej swoje stanowisko wobec Ukraińców zaostrzyli także przedstawiciele ugrupowań katolicko-narodowych. Ukraińcom odmówiono wszelkich praw do współudziału w rządach w przyszłej Polsce, bez poprzedniego ich „wychowania w odpowiedniej atmosferze kulturalnej”⁴⁶. Należy jednak zaznaczyć, że pogromy Polaków na Kresach Wschodnich oraz załamanie się nadziei na rozpad lub maksymalne osłabienie ZSRR w wyniku wojny nie wpłynęły zasadniczo na

⁴¹ Jan ze Szczecina: *Zadania i szanse polityki polskiej...*, s. 3; Józef z Przecimia: *Burza od Wschodu*. „Nowa Polska” nr 67 z 29 III 1944, s. 14 (BS: P. 392 Cim.); *Wielka Polska — to Imperium...!!!* „Nowa Polska” nr 24 z 20 III 1943, s. 2—3 (BS: P. 1040 Cim.).

⁴² *O właściwą ocenę Rosji*. „Miecz i Pług” nr 20 z 7 XII 1942, s. 2; *Co przyniesie nam nowa wojna?* „Nowa Polska” nr 10 z 1 V 1940, s. 2.

⁴³ *O właściwą ocenę Rosji...*, s. 1—3; *O wyjaśnienie*. „Miecz i Pług” nr 27 z 7 VIII 1943, s. 1; *Szałeństwo czy zdrada?* „Polityka” nr 2, styczeń 1943, s. 2.

⁴⁴ *Czy musimy się kłócić z Ukraińcami?* „Miecz i Pług” nr 15, b.d. 1940, s. 3; *Granice przyszłej Polski*. „Młody Nurt” nr 13 z 14 VI 1942, s. 6; *Co dalej?* „Polska Żyje” z 24 IV 1943, s. 5—7.

⁴⁵ *Jakim winien być polski nacjonalizm?* „Miecz i Pług” nr 16 z 5 VIII 1940, s. 2—4; *Granice przyszłej Polski...*, s. 6; AAN, MiP 1942—1943, Korespondencja 1942—1943, *Program akcji Ruchu Miecz i Pług w Małopolsce Wschodniej*, sygn. 208/3, k. 19—21.

⁴⁶ AAN, Unia 1942—1943, *Misja dziejowa polskiego narodu*, sygn. 344 /1, k. 156; *Wołyn nas zjednoczył*. „Naród” nr 11, listopad 1943, b.p.; R. Torzecki: *Polacy i Ukraińcy...*, s. 213—214.

modyfikację przez ugrupowania katolickie (Unia — Stronnictwo Pracy) — przynajmniej w głównym ich nurcie — koncepcji rozwiązania kwestii wschodniej, wypracowanych do 1943 r. Przemyslenia te nie odbiegały w zasadzie od rozwiązań proponowanych przez nurt nacjonalistyczny. Spór między obozem katolicko-narodowym a endecją w kwestii ukraińskiej dotyczył — pisał jeden z czołowych ideologów Unii, Kazimierz Studentowicz — metod polonizacji Małopolski Wschodniej i Wołynia oraz stanowiska w odniesieniu do kwestii niepodległości Ukrainy z ośrodkami w Kijowie i Charkowie. Ugrupowania katolickie „ze względów najbardziej zasadniczych” były przeciwnie posunięciom, które w niczym nie pomagały krzewieniu polskości, tylko „wzbudzały uczucie nienawiści między narodami”, zgadzając się zaś z twierdzeniem, iż Ukraińcy są narodem nie w pełni dojrzałym i pozbawionym państwowotwórczych zdolności, opowiadały się za niepodległością Ukrainy, mając na myśli „oderwanie Ukrainy od Rosji i podporządkowanie jej całkowicie polskiemu wpływowi politycznemu”, stworzenie czegoś w rodzaju „dominium polskiego”⁴⁷. Generalnie, rozwiązanie kwestii wschodniej, zgodnie z programem ugrupowań katolickich sprowadzało się do następujących zadań: po pierwsze, włączenia „ludu białoruskiego” w całości w granice Polski, ponieważ tylko w zasięgu oddziaływania cywilizacji zachodniej i „w polskim systemie wolnościowym może on uniknąć zagłady” ze strony niszczącej cywilizacji bizantyjsko-turańskiej; po drugie, zespolenia z Polską ziem Galicji Wschodniej i Wołynia (ewentualnie też terenów między Bohem a Dniestrem lub Prutem, aby uzyskać bezpośredni dostęp do Morza Czarnego); po trzecie, „stworzenia niepodległej i pod wpływami polskimi stojącej Ukrainy”, stanowiącej w przyszłości element wspólnoty zachodniej i południowej Słowiańszczyzny (nawet, jak chciał np. K. Studentowicz, za cenę zbrojnej konfrontacji z Rosją); po czwarte, włączenia Rosji, po jej odrodzeniu w duchu cywilizacji chrześcijańskiej, do zjednoczonej społeczności słowiańskiej, której Rosja może dać „konkretną, materialną siłę i rozszerzyć jej zasięg aż po krańce Azji”⁴⁸.

⁴⁷ AAN, Unia 1942—1943, Bolesław Korzon [pseud.] [Kazimierz Studentowicz]: *Polityka zagraniczna Polski. Cz. 1 i 2*. B.m.r., sygn. 344/1, k. 60; 86—87. „Dopiero w miarę rozwoju społeczeństwa ukraińskiego, pisał autor, przejmującego się pod polskim wpływem kulturalnym i pod polskim przewodnictwem politycznym w coraz wyższej mierze ideałami cywilizacji łacińskiej, mogłoby nastąpić stopniowe usamodzielnianie się Ukrainy bez wystepowania z łączności unijnej z Polską.” Ibidem, k. 87.

⁴⁸ Szerzej: *Deklaracja ideowa Unii z 1942 r.* W: *Wizje Polski...*, dok. 41, s. 169—170; *Program Stronnictwa Pracy z 15.07.1944 r.* W: *Wizje Polski...*, dok. 83, s. 366, 381—382; AAN, Unia 1942—1943, B. Korzon [pseud.]: *Polityka zagraniczna...*, k. 68—70; 86—105; AAN, Unia 1942—1943, *Misja dziejowa polskiego narodu*. [b.m.r.], k. 156; AAN, Unia 1942—1943, Grzegorz z Sanoka [pseud.] [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy unionizmu*. Warszawa 1943, k. 34—34a; AAN, Unia 1942—1943, [J. Braun]: *Unionizm — podstawowe zasady doktryny*. Warszawa [1942], k. 12a; *Zagadnienia bloku środkowo-europejskiego. Cz. 2*. „Polska Odrodzona” nr 2 z 23 V 1942, s. 6—7.

Zbliżone do poglądów ruchu narodowego koncepcje rozwiązań kwestii wschodniej prezentowali publicyści Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian. Białorusinów uważano także za społeczność nie w pełni ukształtowaną w sensie świadomości narodowej i zdolną do samodzielnego bytu politycznego. Ich przyszłość — przy wyzbyciu się przez Polaków poczucia wyższości w stosunku do tej społeczności, naprawieniu błędów przeszłości i należywym zrozumieniu potrzeb ludu białoruskiego — widziano w państwie polskim i „w szerszej wspólnocie słowiańskiej, inicjowanej przez Polskę”. Czynnikiem ułatwiającym zbliżenie polsko-białoruskie mógł być, jak się spodziewano, upadek „czerwonego caratu”, kiedy kwestia białoruska „pozostanie sprawą wyłącznie Polski jako propagatorki zjednoczenia Słowian. Abstrahujemy w tym miejscu od tego — pisano — czy granice Polski będą z 1939 r., czy też zostaną przesunięte dalej na wschód. Ludność białoruska musi być zasymilowana i włączona do wspólnej pracy nad stworzeniem związku szczepowego Słowian. Powłokę, pozostałą z okresu I Rzeczypospolitej [?], z czasów prób separatyzmu politycznego Białorusinów, prędko usuniemy, dając Białorusinom równe prawa i warunki pracy nad realizacją celów, stojących przed nami w zespole narodów słowiańskich.”⁴⁹

Polski Ruch Zjednoczenia Słowian uważając, iż dotychczasowa polityka polska wobec Ukraińców poszła zbyt daleko „torem tradycyjnej polskiej tolerancji”, oraz podkreślając nierozzerwalność ziem Małopolski Wschodniej, Wołynia i Polesia z państwem polskim, jednocześnie wyrażał wątpliwość co do możliwości powstania niepodległego państwa ukraińskiego. Publicyści PRZW uważali, że: po pierwsze, na terenach Ukrainy radzieckiej jest zbyt mało świadomego narodo-wo elementu ukraińskiego, po drugie, Polska nie może wspierać ukraińskich dążeń niepodległościowych ze względu na konieczność sojuszu polsko-rosyjskiego, kiedy, oczywiście, Rosja pozbędzie się „największego bakcyła, jaki toczył od wewnątrz organizmy narodów słowiańskich”, tj. bolszewizmu⁵⁰. „Musimy wierzyć — pisano — że odrodzona moralnie i politycznie Rosja, wyzwolona od zmory caratu i zmory bolszewizmu zrozumie ideę słowiańską i współpracować będzie przy jej realizacji. Wyrazem realizacji tej idei będzie wielka federacja Słowian”, w której Rosja odegra bardzo ważną rolę, m.in. jako źródło nieograniczonych surowców i rynek zbytu towarów gotowych⁵¹.

⁴⁹ *Zagadnienia białoruskie*. „Myśl Wyzwolona” nr 11 z 25 X 1942, s. 6—8; *Idea słowiańska*. „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16 III 1942, s. 2.

⁵⁰ *Problem wschodni (artykuł dyskusyjny)*. „Myśl Wyzwolona” nr 10 z 1 X 1942, s. 2—3; *Problem ukraiński*. „Myśl Wyzwolona” nr 12 z 15 XI 1942, s. 4—5.

⁵¹ *Idea słowiańska...*, s. 3; *Program polityki zagranicznej P[olskiego] R[uchu] Z[jednoczenia] S[łowian]*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 VI 1942, s. 1; *Słowiańszczyzna w dobie II wojny światowej*. „Myśl Wyzwolona” nr 8 z 1 VIII 1942, s. 3 i in.

Na konieczność braterskiego współzycia polsko-ukraińsko-białoruskiego oraz konieczność współpracy polsko-rosyjskiej (radzieckiej) zwracały uwagę dwie organizacje związane dość luźno (ideowo i organizacyjnie) z ruchem chadeckim: grupa Zrywu (od 1943 r. — Stronnictwo Zrywu Narodowego) i Polski Związek Wolności. Jednak jeśli pierwsze z tych ugrupowań traktowało współpracę polsko-rosyjską w kategoriach współpracy „dwóch największych narodów słowiańskich” (dostrzegając — należy tu dodać — realne niebezpieczeństwo dominacji i dyktatu ZSRR po jego zwycięskim „wkroczeniu” do Europy Środkowej), to PZW pragnął tylko „uczciwego i korzystnego dla obu stron porozumienia” dwu sąsiadów, oceniając jednocześnie reżim stalinowski jako „żarłoczną, łotrowską potęgę” i wyłączając Rosję — „azjatycką z ducha, choć z imienia sowańska” — z „Wielkiej Wspólnoty Słowiańskiej”⁵².

Polski Związek Wolności zadeklarował we wrześniu 1944 r. swą przynależność do nurtu demokratycznego, łącząc się z Centralizacją Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych. Spośród stronnictw tego ugrupowania politycznego oraz powstałego w lipcu 1944 r. Zjednoczenia Demokratycznego radykalizmem rozwiązania kwestii wschodniej Polski wyróżniały się Związek Syndykalistów Polskich i Stronnictwo Demokratyczne. Zbliżone do ich koncepcji były postulaty gen. L. Żeligowskiego, choć mało precyzyjne w kwestiach ukraińskiej i białoruskiej. Generalnie można stwierdzić, iż założenia programowe formacji demokratycznej w zakresie problemów wschodnich różniły się od koncepcji nacjonalistycznych i katolicko-narodowych (zresztą bardzo mocno krytykowanych przez stronnictwa demokratyczno-syndykalistyczne, podobnie jak i ogólnikowość propozycji Krajowej Reprezentacji Politycznej z 1943 r.) w dwóch zasadniczych sprawach. Po pierwsze, demokraci traktowali Białorusinów jeśli nie jako już w pełni ukształtowany naród (wojna, a zwłaszcza postępowanie okupacyjnych władz niemieckich miały przyspieszyć przemianę ludu białoruskiego w naród), to w każdym razie uważali ich za pełnoprawnego politycznego partnera⁵³. Po drugie, w wypadku powstania niepodległych państw ukraińskiego i białoruskiego, utworzenia federacji środkowoeuropejskiej z ich udziałem lub państwowego „rozstania się” Polaków z tymi narodowościami, nie wykluczano ustępstw teryto-

⁵² *Deklaracja Zjazdu (Stronnictwa Zrywu Narodowego z 20.01.1944 r.)*. „Kadra P.N.” nr. 1—2/271—2 z 3 II 1944, s. 3; *Na co liczy Rosja?* „Kadra P.N.” nr 25/266 z 12 VIII 1943, s. 3—4; *Sprawa Ziemi Wschodnich*. „Zryw” nr 30/31 z 26 II 1944, s. 3—7; *To co najważniejsze*. „Głos Pracy” nr 8 z 24 II 1944, s. 1—2; *Polak a Sowiety*. „Kilof Śląski”, styczeń 1944, s. 1; *Radło*. „Radło”, marzec 1941, s. 3, 9—11.

⁵³ *Kujmy broń! (Program Związku Syndykalistów Polskich z lipca 1940 r.)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 9, s. 41—42; *Nasza polityka narodowościowa od 1939 r.* „Nowe Drogi” nr 5—6 (49—50), maj—czerwiec 1944, s. 4; L. Żeligowski: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941, s. 12—13.

rialnych — wyłączając Wilno i Lwów — na ich rzecz⁵⁴. Przewidując jednak, że niezależnie od rozwoju sytuacji wojennej część ziem zamieszkałych przez narodowości słowiańskie znajdzie się w granicach Polski lub część Polaków zamieszka w granicach Białorusi i Ukrainy, postulowano, aby nie czekając na rozwój sytuacji, rozmawiać z przedstawicielami Ukraińców i Białorusinów na temat konkretnych rozwiązań, zapewniających pełne równouprawienie mieszkańców obszarów mieszanych narodowościowo. W tym wypadku — upraszczając nieco problem — syndykaliści proponowali wprowadzenie autonomii kurialnej (nie terytorialnej), natomiast demokraci — systemu kantonów narodowościowych. Trzeba dążyć do tego — pisano np. w odniesieniu do Ukraińców — aby „Rzeczpospolita była dla nich ojczyzną, a gdyby przyszło do rozstania dwu narodów, to niech to będzie rozstanie Norwegii ze Szwecją.”⁵⁵ Rozmawiać z Ukraińcami i Białorusinami — czytamy w innym miejscu — „możemy dziś tylko na stopie równości. Legitymizm i język łaskawych władców bez egzekutywy — siły, w zmienionych zupełnie warunkach nie skutkuje. Ustępstwa kulturalne czy społeczne lub gospodarcze już nie pociągają. Po prostu muszą się dogadać narody, którym logika polityczna dyktuje [w]spółdziałanie [...]. Tę ideę jagiellońską trzeba na nowo budować, od rzeczywistej równości. Doprowadzi ona w naturalnym biegu rzeczy do przywództwa narodu, który okaże do tego rzeczywiste dane.”⁵⁶

Nurt demokratyczny nie zakładał ani konfliktu z Rosją, ani współdziałania na gruncie solidarności słowiańskiej. Sfederowana Europa Środkowa miała być czynnikiem chroniącym przed zaborczością radziecką, a podstawą dobrosąsiedzkich stosunków z ZSRR miała być granica sprzed września 1939 r. Zresztą w tych sprawach, podobnie jak w przypadku propozycji rozwiązań całokształtu problemu wschodniego, istniały rozbieżności między poszczególnymi stronnictwami, zablokowanymi w 1944 r. w dwóch wspomnianych wyżej zjednoczeniach demokratycznych (ich szczegółowa charakterystyka w tym wypadku zajęłaby nazbyt wiele miejsca)⁵⁷. Warto tylko wspomnieć, że zupełnie

⁵⁴ *Kujmy broń...*, s. 41—43; *O ugodę polsko-ukraińską*. „Nowe Drogi” nr 3(19) z 7 II 1942, s. 6—8.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 7; także: *Kujmy broń...*, s. 42; *Przelamanie wiekowych uprzedzeń!* „Nowe Drogi” nr 19(34) z 27 II 1943, s. 4; Wk.: *Co zrobimy z Ukrainą?* „Myśl — Pismo Młodych” nr 5, listopad 1941, s. 1—4.

⁵⁶ *Nasza polityka narodowościowa...*, s. 4—5.

⁵⁷ *Projekt deklaracji ideowej Stronnictwa Demokratycznego (Kraków, kwiecień 1943)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 49, s. 198, 201; *Stosunki polsko-rosyjskie w świetle faktów*. „Czyn. Pismo Syndykalistyczne” nr 1, b.d., 1943, s. 4—5; *Komentarz do „Komunikatu” (CKL CSDSiS)*. „Czyn. Pismo Syndykalistyczne” nr 1(10) z 7 II 1944, s. 2; *O rozważną postawę wobec Rosji*. „Głos Demokracji” nr 39 z 1 XI 1943, s. 1—3; *O linię kierunkową wobec pochodu rosyjskiego*. „Głos Demokracji” nr 41 z 8 XII 1943, s. 1—3; *Sprawa granic*. „Myśl Społeczna i Polityczna” nr 3, kwiecień 1941, s. 3—5; *Nasze stanowisko w sprawie ukraińskiej*. Wyd. ZWR. Marzec 1943, s. 7; *Nasze stanowisko w sprawie białoruskiej*. Wyd. ZWR. Maj 1943, s. 4; *Rosyjski sfinks*. „Polska

odmienny stosunek niż zapatrywania wszystkich ugrupowań demokratycznych na problem Rosji prezentował gen. L. Żeligowski, który domagał się odmiennego traktowania władz i narodu rosyjskiego, jako narodu słowiańskiego, rządzonego tylko od wieków przez reżimy obce jego naturze: rodzinę carską, spokrewnioną z Niemcami, i komunistów. Z czasem i Armię Czerwoną Żeligowski postrzegał jako armię wyzwolenczą, słowiańską, której należy pomagać i wspierać ją w walce z Niemcami. Sędziwy generał udzielił poparcia gen. Zygmuntowi Berlingowi i jego inicjatywie stworzenia wojska polskiego walczącego przy boku armii radzieckiej. Należy jednak zaznaczyć, iż gen. Żeligowski zajmował dość jednoznaczne stanowisko w sprawie nienaruszalności granicy polsko-radzieckiej sprzed września 1939 r., a kwestię przynależności Kresów Wschodnich do Rzeczypospolitej pozostawiał demokratycznej woli ludności miejscowej; wypowiadał się zdecydowanie negatywnie o komunizmie, natomiast w sprawie przyszłej przynależności Rosji do unii narodów słowiańskich wyrażał nadzieję, że blok mniejszych narodów słowiańskich będzie równoważył potęgę państwa rosyjskiego⁵⁸.

Podobne jak generał Żeligowski stanowisko w kwestii rosyjskiej reprezentowali założyciele Komitetu Zachodniosłowiańskiego w Bukareszcie. Stojąc na gruncie nienaruszalności granic wyznaczonych traktatem ryskim, „z których Polska ustąpić nie może, gdyż obszar ten stanowi — pisano — naszą przestrzeń strategiczną i ekonomiczną”, wyrażano przekonanie, że idea wspólnoty słowiańskiej, „poparta czynnikiem siły”, jakim będzie zjednoczenie narodów zachodniosłowiańskich, pozwoli ułożyć stosunki z Rosją na zasadach trwałej i przyjaznej współpracy⁵⁹. Jak pisał jeden z ideologów Komitetu, Edmund Romer, należy unikać „wszelkich zazębień interesów politycznych Federacji [Zachodniosłowiańskiej — S. F.] i Rosji, któreby mogły stać się zarodkiem konfliktu” oraz podstawą odnowienia sojuszu rosyjsko-niemieckiego, a jednocześnie stojąc na gruncie idei współpracy narodów słowiańskich, nie można jej realizować połowicznie, a tym samym nie można zanegować praw Rosji, państwa o ludności słowiańskiej, do udziału w budowie „układu

Walczy” nr 3(57) z 11 II 1943, s. 1—5; *Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej*. „Polska Walczy” nr 4(70) z 25 V 1944, s. 1—4; *Rosyjski atak na Polskę*. „Polska Walczy” nr 8 z 20 VII 1944, s. 1—3 i in.

⁵⁸ AAN, RN RP w Angers, Stenogram z V posiedzenia RN RP w dn. 9 III 1940 r., w. 6, t. 86, k. 30; Stenogram z IX posiedzenia RN RP w dn. 2 IV 1940, w. 6, t. 88, k. 91; DR DIP, Sprawozdanie z sytuacji w Kraju. Listy z Anglii (drukowane za zgodą właścicieli listów) (1943), sygn. 202/III-30, k. 327; Polskie ugrupowania społeczno-polityczne w latach 1939—1945 na terenie Wielkiej Brytanii. Odezwa gen. L. Żeligowskiego do Kraju, wręczona Prezesowi RN RP w dn. 31 III 1944 r. w Londynie, sygn. 220/27, k. 28—28a; L. Żeligowski: *Zapomniane prawdy...*, s. 13—18; [i d e m:] *O ideę słowiańską...*, s. 11—12.

⁵⁹ BZO, MKZS, Federacja Słowian Zachodnich. Tezy ideologiczno-polityczne (Teza 21), sygn. akces. 99/88, b.p.; BZO, MER, Artykuły i opracowania E. Romera, Komentarz Sekcji Polskiej Komitetu Zachodnio-Słowiańskiego do tez 21 i 23, sygn. akces. 98/88/1, b.p.

wszechsłowiańskiego”⁶⁰. Także kwestię ukraińską działacze Komitetu rozpatrywali w kontekście stosunków z Rosją. Wsparcie przez Polaków dążeń niepodległościowych Ukraińców mogłoby nastąpić tylko — twierdzono — jeśli to „nie wprowadziło Polski w stały konflikt z Rosją, stwarzając przez to warunki dla trwałego sojuszu Rosji z Niemcami, co zagrażałoby stale niepodległości Polski, nawet w wypadku powstania Federacji Słowian Zachodnich”⁶¹. Obszary wschodnie, ukraińsko-białoruskie — zdaniem E. Romera — mogą być traktowane jako samodzielne przedmioty polityczne, ale ich siły nie mogą być wymierzone ani przeciw Rosji, ani przeciw Polsce. Ukraina może powstać wbrew Polsce i Rosji, ale nie będzie mogła istnieć. Twierdził, iż niezależność Ukrainy może być zagwarantowana tylko w układzie wszechsłowiańskim, to znaczy, jeśli m.in. Polska i Rosja będą prowadziły politykę wyływającą z idei słowiańskiej⁶².

Edynburski Ruch Zachodniosłowiański co prawda wspominał o granicy wspólnoty słowiańskiej sięgającej do Dniepru i Dźwiny, ale praktycznie w sprawach ukraińsko-białoruskich raczej się nie wypowiadał. Nie dyskutowano też zagadnień dotyczących stosunku do Rosji albo wypowiedziano się na ten temat bardzo enigmatycznie, zaznaczając jednakże, iż „Słowianie Wschodni muszą kiedyś zrozumieć, że w najwyższym interesie tak nas, jak i ich samych, jest wreszcie zaprzestać walk i prób podbojów, i że oparcie się o siebie plecami po to, żeby mieć ręce zupełnie rozwiązane gdzie indziej, da nam wszystkim korzyści maksymalne.”⁶³

Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego „Roch” (Stronnictwo Ludowe), dążąc do budowy nowego ładu w Europie, którego fundamentem miała być federacja chłopskich, słowiańskich narodów środkowoeuropejskich, a jednocześnie stojąc na gruncie zachowania — jako minimum — dotychczasowej granicy Rzeczypospolitej na wschodzie, zamierzało znaleźć drogę do porozumienia ze słowiańskimi narodami, zamieszkującymi w Polsce, deklarując

⁶⁰ BZO, MER, Artykuły i opracowania E. Romera. J. St. Chyszowski [pseud.] [E. Romer]; *Geograficzne granice Federacji Słowian Zachodnich* (Turcja. 16 XI 1941), rkps, sygn. akces. 98/88/1, b.p. (s. 6, 8); *Wszechsłowianizm jako doktryna polityczna*, rkps, sygn. akces. 98/88/1, b.p. (s. 6). Szerzej o poglądach E. Romera na kwestie federacji zachodniosłowiańskiej zob.: J. Tyszkiewicz: *Edmund Romer i projekt Federacji Słowian Zachodnich (1940—1941)*. W: *Idea Europy i Polska w XIX—XX wieku. Księga ofiarowana dr Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z okazji 60-lecia urodzin*. Wrocław 1999, s. 157—165.

⁶¹ BZO, MER, Artykuły i opracowania E. Romera, Komentarz Sekcji Polskiej..., sygn. akces. 98/88/1, b.p.

⁶² BZO, MER, Artykuły i opracowania..., *Wszechsłowianizm...*, rkps, sygn. akces. 98/88/1, rkps, b.p. (s. 7); J. S. Chyszowski [pseud.] [E. Romer]: *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*. Edinburg—London 1942, s. 82.

⁶³ *Federacja zachodnio-słowiańska*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1940, nr 2, s. 11; Z. S.: *Związek polityczny narodów Europy Środkowej*. „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1941, nr 3, s. 6.

przyznanie im prawa swobodnego rozwoju politycznego, kulturalnego i gospodarczego. Zdaniem publicystów SL wymagała tego budowa nowej Rzeczypospolitej — państwa praworządnego, funkcjonującego w oparciu o wszystkich jej obywateli, a ułatwić to zadanie miał fakt, że zarówno społeczność polska, jak i ukraińska oraz białoruska były w większości społecznościami chłopskimi, co sprzyjało znalezieniu wspólnego języka i wzajemnemu zrozumieniu. Poza tym porozumienia polsko-ukraińsko-białoruskiego wymagało zadanie „utworzenia wału słowiańskiego, zdolnego raz na zawsze skutecznie przeciwstawić się zaborczym tendencjom germańskim. Nie drobne, rozczłonkowane organizmy, lecz jeden potężny blok, obejmujący Polaków, Czechów, Ukraińców, Białorusinów. Zarówno stosunki liczbowe, jak i tradycja sprawiają, że jedynie Polska może się podjąć, przeprowadzić i ugruntować jego podstawy i rozwój, jedynie Polska może objąć kierownictwo nad akcją historyczną.”⁶⁴ W zasadzie zgodne ze stanowiskiem SL były w powyższych sprawach wypowiedzi publicystów inteligenckiego Związku Pracy Ludowej „Orka” oraz — choć bardziej radykalne w kwestii rosyjskiej, a enigmatyczne w sprawach ukraińsko-białoruskich — postsanacyjnej Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”⁶⁵.

Do 1943 r. ruch ludowy brał pod uwagę możliwość osłabienia ZSRR, którego — podobnie jak samej Rosji — nie uważał za część świata słowiańskiego, oraz możliwość powstania „na terenach sowieckich rzeczywiście niepodległej Ukrainy”, deklarując nawiązanie z tym państwem „najściślejszego porozumienia aż do zawarcia unii włącznie”, natomiast powstanie takiegoż państwa na terenach Małopolski Wschodniej i Wołynia, gdzie mieszkało tylko kilka milionów Ukraińców (w porównaniu z 30 milionami na Ukrainie radzieckiej), uważając za nierealne. „O stworzeniu Wielkiej Ukrainy — pisano — nie ma co marzyć, dopóki istnieje silna Rosja, utworzenie zaś państwa ukraińskiego z polskich jedynie ziem Wołynia i Małopolski Wsch[odniej] polegałoby na złudzeniu, rychło zlikwidowanym przez Rosję, która by takie państwo wchłonęła i ostatecznie zlikwidowała niezależność

⁶⁴ AAN, DR DIP, Serwis prasowo-polityczny 1943 (od 15 II do 28 II 1943 r.), [„Przez Walkę do Zwycięstwa” nr 5(7) z 20 II 1943], sygn. 202/III-83, k. 63; *Stanowisko ruchu ludowego w sprawie mniejszości ukraińskiej* (Warszawa, 20 IV 1943). W: *Wizje Polski...*, dok. 48, s. 196—198. Obszerniej na temat stanowiska ruchu ludowego w kwestii wschodniej zob.: S. Dąbrowski: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 83—143; Idem: *Ruch ludowy wobec kwestii granicy wschodniej 1940—1945*. W: *Kresy — Polska — Polacy...*, s. 271—279.

⁶⁵ *Deklaracja ideowo-programowa ZPL „Orka”* (Warszawa), kwiecień 1942. W: *Wizje Polski...*, dok. 32, s. 98—99; S. Dąbrowski: *Ruch ludowy...*, s. 275 i nast.; Idem: *Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice” 1939—1945 wobec problemu powojennych granic Polski*. W: „Studia z Dziejów Ruchu Ludowego”. Warszawa 1971, s. 156 i nast.

kultury narodowej ukraińskiej, podobnie jak to uczyniła na posiadanych przez siebie obszarach.”⁶⁶

W 1944 r. doszło do polaryzacji stanowisk oraz rozłamów w ruchu ludowym (zresztą nie tylko w nim) na tle konieczności porozumienia z przedstawicielami „Polski Lubelskiej” i tym samym zgody na ustępstwa terytorialne wobec ZSRR. Doszło do zmiany wcześniejszych założeń polityki wschodniej, jednocześnie zaś część ludowców stanęła na gruncie ścisłej współpracy z PPR i weszła w skład Krajowej Rady Narodowej, akceptując tym samym stanowisko lewicy rewolucyjnej w kwestii polskich granic wschodnich oraz dążeń niepodległościowych Ukraińców i Białorusinów. Stanowisko to, jak wiadomo, od początku sprowadzało się do: po pierwsze, przyznania narodom ukraińskiemu i białoruskiemu prawa do samostanowienia, co w praktyce równało się zjednoczeniu tych narodów w ramach republik radzieckich, po drugie, nawiązania stosunków „trwałej przyjaźni i współpracy” ze Związkiem Radzieckim⁶⁷.

Zdecydowana większość polskich ugrupowań politycznych, odwołujących się w swoich koncepcjach nowego urządzenia Europy do idei słowiańskiej, dostrzegała dążenia niepodległościowe Ukraińców i — w mniejszym stopniu — Białorusinów oraz uwzględniała, mniej lub bardziej, możliwość partnerskiej współpracy z tymi narodami w ramach wspólnoty słowiańskiej. Nie należy zapominać, że większość interesujących nas stronnictw, przede wszystkim obozu narodowego, w powstaniu niepodległej Ukrainy widziało ewentualność osłabienia lub rozbitcia Rosji (ZSRR) oraz wzmocnienia wpływów Polski na Wschodzie. Zdecydowana większość polskich ugrupowań politycznych traktowała ZSRR jako wroga, przewidując współpracę z Rosjanami, których nie zawsze uważano za Słowian, tylko w sytuacji upadku komunizmu oraz osłabienia Rosji. Warto wspomnieć, że zakładając tworzenie wspólnoty słowiańskiej, możliwie z udziałem Ukraińców i Białorusinów, większość ugrupowań, mniej lub bardziej konkretnie, domagała się (czy też postulowała) przyznania większych niż przed wojną praw narodowościom ukraińskiej i białoruskiej, pozostającym w granicach Polski.

⁶⁶ AAN, DR DIP, Serwis prasowo-polityczny..., sygn. 202/III-83, k. 63; Stronnictwa polityczne w świetle wypowiedzi własnych 1943 (SL), sygn. 202/III-84, k. 29.

⁶⁷ *Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich w ZSRR (Moskwa, dn. 10 VI 1943 r.)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 52, s. 228—229; *O co walczyliśmy? Deklaracja programowa Polskiej Partii Robotniczej (Warszawa, listopad 1943)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 62, s. 268, 277—278; *Deklaracja programowa Krajowej Rady Narodowej (uchwalona na pierwszym posiedzeniu plenarnym KRN dn. 1 I 1944)*. W: *Wizje Polski...*, dok. 70, s. 318—319. Ostatnio: P. Eberhardt: *Polska granica wschodnia...*, s. 140—148.

Rozdział VI

Polacy o miejscu Słowian Zachodnich i Południowych we wspólnocie słowiańskiej

Rola Słowian Zachodnich i Południowych w zjednoczeniu środkowoeuropejskim

Przyznając Polsce główną rolę i inicjatywę w federalizacji Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej na bazie idei słowiańskiej, większość polskich ugrupowań traktowała inne narody słowiańskie przedmiotowo, wyznaczając im w procesach integracyjnych miejsce podrzędne. Niezależnie jednak od tego, publicystyka polska sporo uwagi poświęcała sytuacji wewnętrznej poszczególnych krajów słowiańskich, ich położeniu strategicznemu oraz uwarunkowaniom sprzyjającym lub przeszkadzającym jedności słowiańskiej. Arbitralnie też zakładano, że poszczególne narody słowiańskie w sposób niejako automatyczny w związku z doświadczeniami wojny przyjmą polski punkt widzenia na problemy środkowoeuropejskie i w sposób naturalny zaakceptują przewodnią rolę Polski w tym rejonie Europy.

Publicyści SN i SN — Secesja krytykowali rządowe koncepcje federacyjno-konfederacyjne jako program narzucony przez międzynarodowe czynniki polityczne, nie odpowiadający interesom narodów słowiańskich. Stronnictwo Narodowe, lansowało koncepcję „Wielkiej Polski”, „Polski Trzech Mórz” itp., w której — upraszczając — najistotniejszym czynnikiem integrującym były wola i interes narodu polskiego oraz religia katolicka (przypomnijmy, iż SN odrzucało wszelkie „słowiańskie bałamuctwa”). Stronnictwo Narodowe — Secesja propagowało budowę państwa zachodniosłowiańskiego, scalanego czy też konsolidowanego przez pierwiastek szczepowy, zsyntetyzowany z pier-

wiastkiem narodowym¹. Państwo zachodniosłowiańskie, rozumiane dość specyficznie, bo obejmujące także Słowian Południowych („południowy odłam Słowiańszczyzny zachodniej”), miało powstać dwuetapowo. Pierwszą fazą miało być stworzenie „nie tylko polskiego państwa narodowego, ale też stworzenie, względnie utrzymanie innych narodowych państw zachodnio-słowiańskich, a zatem państwa słowackiego i państwa czeskiego, państwa słoweńskiego, chorwackiego i państwa serbskiego, państwa bułgarskiego oraz państwa serbołużyckiego”². Krokiem następnym miało być utworzenie związku państwowego, obejmującego szereg słowiańskich i niesłowiańskich państw narodowych, którego ustrój „powinien być na tyle elastyczny i luźny, aby każde państwo narodowe, względnie każdy naród państwo narodowe tworzący, mógł się bez przeszkód rozwijać”³. Starano się określić te uwarunkowania obiektywne, które po wojnie niejako dodatkowo będą sprzyjać zbliżeniu słowiańskiemu oraz zatrą przeszłe antagonizmy między Słowianami. Przykładowo, zdaniem teoretyków SN — Secesji, ze względu m.in. na niepowodzenie „eksperymentu czesko-słowackiego” należałoby utworzyć państwo „czyste czeskie” bez Słowacji i Rusi Podkarpackiej, co pozwalałoby Czechom odwrócić ich uwagę od Wschodu, unikać ewentualnego konfliktu z Polakami na Ukrainie, lepiej zrozumieć celowość powstania państwa zachodniosłowiańskiego, a także wrócić na drogę wyznaczoną im przez geografę i historię, czyli stać „na straży świata słowiańskiego przeciwko Niemcom”⁴. Słowakom z kolei, zbudzonym do życia narodowego w XIX w. po wielowiekowej egzystencji jako ludu podbitego, trudno będzie — uważano — wyzbyć się po wojnie własnej, choć ograniczonej przez Niemców, suwerenności. Ponieważ są narodem zbyt małym, żeby własnymi siłami bronić swej niezależności, będą zmuszeni szukać oparcia w Polsce i państwie zachodniosłowiańskim⁵.

Polska myśl polityczna okresu wojny, szukając środków ukarania i osłabienia Niemiec, nie mogła pominąć problemu Serbów Łużyckich⁶. Ze względów

¹ Zob.: *Hasła i rzeczywistość*. „Walka” nr 42 z 24 X 1941, s. 1; *Balamuctwa Słowiańszczyzny*. „Walka” z 20 VII 1944; tu za: M. Orzechowski: *Czechosłowacja w polskiej myśli politycznej w okresie II wojny światowej*. W: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. T. 1: *Polska i jej sąsiedzi*. Red. H. Zieliński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 170; J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski (?): *Państwo zachodnio-słowiańskie*. [Warszawa] po 20 IX 1942, s. 30—32.

² J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski (?): *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 6; L. Podolski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Przyszła Polska — państwem narodowym*. [Warszawa] 1 XI 1940, s. 29, 30; *Państwo zachodnio-słowiańskie*. „Wielka Polska” nr 8 z 18 V 1944, s. 2—3 i in.

³ J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski (?): *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 30.

⁴ Ibidem, s. 7—11.

⁵ Ibidem, s. 11—15.

⁶ Zob. np.: M. Orzechowski: *Kwestia serbołużycka w polskiej myśli politycznej w latach 1939—1947*. „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1976, z. 2, s. 379—395; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990, s. 244—272.

zasadniczych nie mogły nie uwzględniać tej kwestii ugrupowania, budujące przyszłość Europy Środkowej na fundamencie idei słowiańskiej. Niezależnie od trudności, jakie mogłyby wynikać z niejednorodności terytorium zamieszkałego przez Łużyczan oraz z ich niejednorodności językowo-religijnej, SN — Secesja uważało, iż najlepszym rozwiązaniem będzie przyznanie Serbom Łużyckim, „za ich wierność wobec Słowiańszczyzny”, własnego państwa, gwarantowanego i bronionego przez państwo zachodniosłowiańskie⁷.

Po katastrofie idei jugosłowiańskiej, przy nagromadzeniu się różnych namietności, znajdujących ujście w ostrych konfliktach międzysłowiańskich, wydawać się mogło, że nie będzie już powrotu do budowy wspólnego państwa Słowian Południowych. Jednak teoretycy SN — Secesji przypuszczali, że mimo wszystko po wojnie i Słoweńcy (mała liczebność, zagrożenie włosko-niemieckie), i wyczerpani wojną Serbowie, i pragnący utrzymania swej własnej państwowości Chorwaci zaczęną szukać rozwiązania narosłych problemów, znajdą je w przystąpieniu do zachodniosłowiańskiego związku państwowego, natomiast „daleka, północna Polska może być bezstronnym arbitrem pomiędzy wszystkimi w grę wchodzącymi narodami”⁸. Państwo zachodniosłowiańskie mogłoby pomóc również Bułgarom w utrzymaniu się na wybrzeżu Morza Egejskiego (co miałoby istotne znaczenie gospodarcze i strategiczne dla całości zachodniosłowiańskiej) oraz uratować ich od ciężkich konsekwencji politycznych za współpracę z Niemcami.

W porównaniu z koncepcją wyżej przedstawioną, bardziej skromnie pod względem terytorialnym wyglądała idea związku zachodniosłowiańskiego propagowana przez Narodowe Siły Zbrojne. W skład związku państwowego (konfederacji Europy Środkowej) mieli wejść rzeczywiście tylko Słowianie Zachodni — Polacy, Czesi, Słowacy (państwa związkowe takie jak Czechosłowacja byłyby w tym wypadku niepotrzebnym ogniwem pośrednim) oraz powiązani historycznie ze Słowianami Węgrzy, Litwini i narody bałtyckie. Po przesunięciu granicy polskiej na linię Odry i Nysy Łużyckiej Wielka Polska powinna objąć dodatkowo, „stosownie do żądań narodu łużyckiego”, kraj łużycki, z miastami Budziszyn i Chociebuż, położonymi bezpośrednio na

⁷ J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 17. I w tym wypadku stanowisko Stronnictwa Narodowego w sprawie łużyckiej różniło się od stanowiska SN — Secesji. SN, które zresztą jako pierwsze wysunęło postulat wytyczenia granicy polsko-niemieckiej wzdłuż: linii Odra—Nysa Łużycka—Bałtyk, postulowało włączenie Łużyc w granice „Imperium Polskiego”. Było też inicjatorem — jak twierdzi M. Orzechowski — powołania w Warszawie w 1942 r. Serbołużyckiego Komitetu Narodowego w Polsce, który rozwijał działalność właśnie na rzecz włączenia Łużyc do Polski. Por. M. Orzechowski: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 19; także: „Sprawy Łużyckie” nr 1 z 1 XI 1942.

⁸ J. Kaliski [pseud.] [K. Stojanowski]: *Państwo zachodnio-słowiańskie...*, s. 17—23.

zachód od Nysy Łużyckiej i na północ od czeskich Sudetów⁹. Zbudowany z inicjatywy Polski i przez Polskę kierowany Związek Zachodnio-Słowiański prowadziłby wspólną politykę zagraniczną oraz obronną, a armia składająca się z poszczególnych armii narodowych pozostawałaby pod wspólnym dowództwem. Następowaloby jednocześnie stopniowe znoszenie barier celnych między krajowymi organizmami gospodarczymi, wzmacnianie więzów kulturalnych między narodami słowiańskimi, co w przyszłości zapewniałoby związkowi stabilność i spoistość¹⁰.

Szeregu wątków programowych zbliżonych do wyżej przedstawionych można doszukać się w koncepcji „Polskiego Imperium Słowian” Konfederacji Narodu, pamiętając wszakże o ewolucyjnym charakterze tych przemyśleń, nieścisłościach, a nawet rozbieżnościach w ujmowaniu niektórych kwestii przez poszczególnych publicystów tego ugrupowania. Teoretycy KN wychodzili z założenia, że federacja byłaby tylko związkiem politycznym państw, chodziło zaś o stworzenie w Europie Środkowej unii narodów; jedności gospodarczej, politycznej i kulturalnej; tworu kształtującego w efekcie wspólnego ducha, „wspólną osobowość Słowiańszczyzny”, w czym teoretycy KN zbliżali się do filozofii demiurgizmu Włodzimierza Stępniewskiego. Tego rodzaju związek, spotęgowany terytorialnie, byłby właśnie — jak można się domyślać — imperialną organiczną całością, zdolną zabezpieczyć suwerenność obszaru od Odry po Don i od Zatoki Fińskiej po Morze Egejskie¹¹. Ujmując rzecz najogólniej, imperium miało powstawać kilkietapowo. Początkowo Polacy mieli skupić wokół siebie najbliższych sąsiadów, najbardziej zagrożonych przez Niemcy i Rosję. Trzonem tego związku miała być unia Polski, Czech i Słowacji. Jeśli chodzi o Łużycę, to przeważał pogląd, aby były połączone z Polską (lub wcielone do Polski), choć nie wykluczano ich przynależności do Czech lub konfederacji polsko-czechosłowackiej¹².

Stosunek „konfederatów” do Czechów budzi sprzeczne odczucia. Z jednej strony wskazywano na bardzo pozytywne aspekty i korzyści dla Polski

⁹ A. Rawicz [pseud.] [J. Lilpop]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa 1943, s. 6—7, 11—14.

¹⁰ Ibidem, s. 12—13.

¹¹ Henryk z Kijowa: *Założenia naczelné stosunków polsko-słowiańskich*. „Nowa Polska” nr 6 z 25 VII 1941, s. 2—3 (BS: P. 392 Cim.); Jan z Kijowa: *Ukraina częścią Imperium Słowiańskiego*. „Nowa Polska” nr 8 z 2 IX 1941, s. 4—5 (BS: P. 392 Cim.); Jan ze Szczecina: *Realizacja Imperium Słowiańskiego*. „Nowa Polska” nr 14 z 26 XI 1941, s. 1—3 (BS: P. 392 Cim.); Mieczysław z Głogowa: *Imperium jako całość gospodarcza*. „Nowa Polska” nr 14 z 26 XI 1941, s. 3—5 (BS: P. 392 Cim.); Stanisław z Kijowa: *Imperialna wspólnota słowiańska a możliwości naszej cywilizacji*. „Nowa Polska” nr 9(26) z 3 VI 1942, s. 4—7 (BS: P. 392 Cim.).

¹² Wojciech z Białogrodu: *Dlaczego Wielka Jugosławia*. „Biuletyn Słowiański” nr 3 z 5 IV 1943, s. 1; Jan z Chociebuża: *Sprawa słowacka*. „Biuletyn Słowiański” nr 4 z 15 V 1943, s. 2; *Łużycanie pragną wrócić do Macierzy*. „Nowa Polska” nr 54 z 1943 [b.d.], s. 7 (BS: P. 829 Cim.); *Serbo-Łużyce*. „Orzeł Biały” nr 1 z 1 X 1943, s. 16.

zbliżenia kulturowego polsko-czeskiego; na wartości twórcze i pozytywne cechy narodu czeskiego, a z drugiej — nie umiano się wyzbyć tonów pewnej wyższości i paternalizmu w odniesieniu do Czechów. Z jednej strony mówiono o imperium słowiańskim jako organicznej całości, w tym gospodarczej, a z drugiej — przestrzegano przed niebezpieczeństwem dominacji ekonomicznej Czechów; obawiano się zdominowania przemysłu polskiego przez przemysł czeski itp.¹³ Zdawano też sobie sprawę z tego, iż jedną z przeszkód stojących na drodze realizacji Imperium Słowiańskiego pod kierunkiem Polski może być historycznie uzasadniona prorosyjska orientacja Czechów, ale przede wszystkim proradziecka orientacja części czeskich przywódców na emigracji, głównie prezydenta Edvarda Beneša¹⁴. Wyrazem niewątpliwie chęci osłabienia tego rodzaju tendencji wśród Czechów były postulaty oddzielenia Czech od Rosji (ZSRR) poprzez m.in. wspieranie dążeń Słowaków do samodzielności politycznej oraz propozycje oddania Węgrom Rusi Podkarpackiej, co dodatkowo miało zapewnić Polsce łączność z Węgrami i południem Europy¹⁵.

Inicjatywa podjęta przez Polskę wśród Słowian na północy powinna się spotkać — zdaniem ideologów KN — z inicjatywą tworzenia Wielkiej Jugosławii na południu (Słowenia, Chorwacja, Serbia, Macedonia, Bułgaria). Konfederacja Narodu była jednym z nielicznych spośród interesujących nas polskich ugrupowań politycznych, które przyznawały Serbom, jako narodowi „o wysokim poczuciu wyrobienia politycznego” i o najkorzystniejszym położeniu geopolitycznym wśród pobratymców, rolę kierowniczą w organizowaniu Słowian Południowych. Oczywiście, podkreślano, że serbska koncepcja centralistycznego państwa poniosła bankructwo i tylko program federalistyczny, zakładający równouprawnienie wszystkich narodowości Wielkiej Jugosławii może przynieść powodzenie. Powstanie takiego federalistycznego państwa,

¹³ *Protectorat*. „Biuletyn Słowiański” nr 8, październik 1942, s. 18—19; Bogumił z Pra-
gi: *Czesi i polski styl życia*. „Biuletyn Słowiański” nr 4 z 15 V 1943, s. 3—6; Mściwó-
j z Pra-
gi: *Polski a czeski potencjał gospodarczy*. „Biuletyn Słowiański” nr 7 z 6 XII 1943, s. 4—7;
B. P.: *Konfederacja polsko-czeska (Recenzja)*. „Biuletyn Słowiański” nr 9, listopad 1942, s. 9—10.

¹⁴ Jan ze Szczecina: *Zadania i szanse polityki polskiej na tle konfliktu niemiecko-sowieckiego*. „Nowa Polska” nr 5 z 10 VII 1941, s. 1—3 (BS: P. 392 Cim.); *Kronika Słowiańska*. „Biuletyn Słowiański” nr 5 z 30 VI 1943, s. 5; *Beneš*. „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” nr 5 z 1 VI 1944, s. 7—10. Badania ostatnich lat potwierdzają starą polską tezę, że w polityce zagranicznej (także w kwestii konfederacji polsko-czechosłowackiej) Edvard Beneš kierował się przekonaniem, narastającym u niego po 1938 r., iż Czechosłowacja może znaleźć oparcie międzynarodowe wyłącznie w Związku Radzieckim. Ostatnio: M. K. Kamiński: *Czy Edvard Beneš mógł być dla Polski wiarygodnym partnerem?* „Arcana” (Kraków) 1997, nr 16(4), s. 126—136; tam też najnowsza literatura przedmiotu.

¹⁵ *Orientacje słowackie*. „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” nr 3 z 3 V 1944, s. 13; Jan z Chociebuża: *Sprawa słowacka*. „Biuletyn Słowiański” nr 4 z 15 V 1943, s. 1—3; Wojciech z Białogrodu: *Sprawa Węgier na tle zagadnień słowiańskich*. „Biuletyn Słowiański” nr 1 z 31 I 1943, s. 2—4.

rozciągającego się od Adriatyku po Morze Czarne, z odzyskaną Dobrudżą, dostępem do Morza Egejskiego i innymi nabytkami, połączonego ze zjednoczoną przez Polskę północno-zachodnią Słowiańszczyzną oraz odbudowanymi Węgrami, dałoby podstawy silnego bloku polityczno-militarnego i gospodarczego — Imperium Słowian¹⁶. Warto przy tym wspomnieć, że w kwestii odpowiedzialności niektórych narodów za współpracę z Niemcami i Włochami postulowano, aby wszystkie te narody — i Czechów, i Słowaków, i Węgrów, i Bułgarów — traktować jednakowo oraz w imię nadrzędnych racji politycznych, tj. idei przyszłego związku narodów, sprawiedliwie je osądzić, tzn. próbując zrozumieć narodowo-państwową rację stanu każdego z nich i możliwości wyboru sojuszników w danym momencie historycznym¹⁷.

Pozbawiony jaskrawej nacjonalistycznej retoryki Konfederacji Narodu, ale w ogólnych zarysach zbliżony do jej koncepcji był program budowy — na bazie cywilizacji i moralności chrześcijańskiej — imperium obejmującego narody pomiędzy Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem oraz „w miarę możliwości także Łotwę i Estonię”, prezentowany przez Unię i Stronnictwo Pracy (Państwo Trzech Mórz; Unia Słowiańska). Przy „głowie” tegoż państwa — najlepiej monarchy — działałaby rada związkowa, utworzona z przedstawicieli „wszystkich izb poselskich i rządów państw, wchodzących w skład tego systemu. Wspólne wojsko i polityka zagraniczna oraz unia celna, monetarna i komunikacja, gwarantowały by mu jedność. Jeszcze większe znaczenie miałyby dla przyspieszenia jedności kulturalnej, gospodarczej i politycznej wspólna idea i misja dziejowa”¹⁸. Państwa zorganizowane byłyby na zasadzie unijnej: „wolni z wolnymi, równi z równymi”. Nowy ład na Międzymorzu byłby — zdaniem ideologów Unii — szansą „wyjścia z historycznego impasu” dla takich państw, jak Węgry i Rumunia, które mogłyby od razu przystąpić do związku państwowego Polski, Czech i Słowacji. Powstała w ten sposób organizacja państwowa byłaby dość silna, aby przyciągnąć do kooperacji inne narody Międzymorza, szczególnie Słowian Południowych, wśród których Serbowie odegraliby podobną rolę, jak Polacy na północy, rekonstruując państwo jugosłowiańskie, które po przyciągnięciu Bułgarów stałoby się ośrodk-

¹⁶ Wojciech z Białogrodu: *Zagadnienie południowo-słowiańskie*. „Biuletyn Słowiański” nr 1(17) z 7 I 1942; s. 7—8; Idem: *Dlaczego Wielka Jugosławia*. „Biuletyn Słowiański” nr 3 z 5 IV 1943, s. 1—3. Szczegółowo o ustroju i funkcjonowaniu Imperium Słowiańskiego przy dominującej i kierowniczej roli Polski zob. m.in.: Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna, KN 1941—1943, *Imperium znaczy — istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy*, sygn. 336/1, k. 53; także: S. S. Faliński: *Ideologia Konfederacji Narodu*. „Przegląd Historyczny” 1985, z. 1, s. 69—74.

¹⁷ Stjepan iz Banjaluke: *W obronie Chorwatów i Bułgarów*. „Biuletyn Słowiański” nr 8 z 24 XII 1943, s. 1—3.

¹⁸ *Deklaracja ideowa Unii (1942, Warszawa)*. W: *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. Przybysz. Warszawa 1992, dok. 41, s. 171.

kiem jednoczenia wszystkich ludów bałkańskich. „Zbieżność tendencji ideowych, nurtujących narody serbski i polski, więzy pobratymstwa plemiennego między Słowianami zachodnimi i południowymi, niezliczone względy polityczne oraz gospodarcze — to czynniki, [...] które wcześniej czy później doprowadziłyby do zwarcia obu bloków w jeden potężny system państwowy [...]”¹⁹. Polskie stronnictwa katolickie, podobnie jak większość polskich ugrupowań politycznych, postulowały „oswobodzenie z niemieckiego jarzma Łużyczan”, a „reslawizacja wszystkich słowiańskich elementów, od wieków nad Odrą osiadłych, które się niemczyły”, była jednym z celów ruchu unijnego. Łużyce miały być „w jakiejś formie usamodzielnione politycznie” i funkcjonować pod opieką Polski oraz rodziny słowiańskiej²⁰.

Grupa „Zrywu”, która opuściła w 1942 r. Stronnictwo Pracy, wspierając inicjatywy rządowe w zakresie konfederacji narodów środkowoeuropejskich, głosiła konieczność oparcia tego związku na „wspólności kultury i tradycji”, a więc w pierwszym rządzie proponowała utworzenie federacji polsko-czesko-słowackiej („wspólnota tradycji i najbliższego pokrewieństwa kulturalnego”), do której włączeni byliby Litwini (wspólność losów i pobratymstwo cywilizacyjne) oraz Węgrzy. Polska w basenie Bałtyku, a Jugosławia na Bałkanach i nad Adriatykiem stać się miały osią współzycia oraz współpracy narodów dla dobra kultury i wspólnej wielkości. Dwa powstałe bloki państw, w których siłą motoryczną byliby Słowianie, utworzyć miały potężny zespół narodów na międzymorzu bałtycko-czarnomorsko-adriatyckim, zjednoczonych na zasadach dobrowolności w celu powstrzymania wrogich zamierzeń i w imię wspólnego dobra²¹.

Dla zbliżonego do chadecji Polskiego Związku Wolności idea wspólnoty słowiańskiej miała być instrumentem polityki wewnętrznej i zagranicznej. Z jednej strony, inspirowała do starań o powrót do Macierzy Mazurów, Warmiaków, Łużyczan, Wendów, Obodrytów — „krew z krwi — kość z kości naszej braci Słowian — Polaków”²². Z drugiej strony, sprzyjała stopieniu na

¹⁹ *Rzeczpospolita Ludów*. Wyd 2. [Warszawa]. Nakład Kolumny U[nii], grudzień 1942. Cz. 2: *Państwo Trzech Mórz*, nlb, ust. 14; AAN, Unia 1942—1943, Misja dziejowa polskiego narodu, sygn. 344/1, k. 156; Grzegorz z Sanoka [J. Braun]: *Światopoglądowe podstawy unionizmu*. [Warszawa 1943], sygn. 344/1, k. 35a; *Nowy układ sił w Europie Środkowej*. „Reforma” nr 2 z 20 XI 1942, s. 5—7; *Federacja Środkowej Europy*. „Reforma” nr 10 z 20 IX 1943, s. 4—6; *Rewanż Słowiańszczyzny*. „Prawda”, styczeń 1943, s. 4—5.

²⁰ AAN, Unia 1942—1943, Misja dziejowa polskiego narodu..., k. 155—157; *Program Stronnictwa Pracy*. Warszawa, 15.07.1944. W: *Wizje Polski...*, dok. 83, s. 382; *Idee i prądy. Problem Zachodnio-słowiański*. „Kultura Jutra” styczeń—marzec 1944, nr 1—3 (11—13), s. 20—23 i in.

²¹ „*Wspólny Dom*”. „Zryw” nr 13 z 1 I 1943, s. 4—6; *Idea Polski*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 1—3; *Idea Polski*. (Cz. 2) „Zryw” nr 19 z 1 IV 1943, s. 2—5; *Jugosławia*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 3—4; *Polska w basenie naddunajskim*. „Zryw” nr 18 z 18 III 1943, s. 4—7; *Węgry i dookola Węgier*. „Zryw” nr 13 z 1 I 1943, s. 2—3 i in.

²² *O podstawy polityki narodowej*. „Radio” nr 5 z 1941, b.d., b.p.; *Nasz program*. „Radio” nr 1—6 z 30 XII 1942, s. 4; *Misja dziejowa Polski na zachodzie*. „Radio” nr 4, kwiecień 1944,

fundamencie braterstwa „odzyskanej ludności polskiej lub słowiańskiej w jednolity Naród” oraz wprzęgnięciu jej „w dziejowy rytm pracy twórczej Narodu Polskiego”²³. Idea słowiańska pozwalała — zdaniem publicystów PZW — realnie myśleć o zjednoczeniu „przynajmniej Słowiańszczyzny zachodniej”, stąd Polski Związek Wolności popierał plany konfederacji polsko-czesko-słowackiej (czechosłowackiej), realizowane przez czynniki rządowe. Warto przy tym wspomnieć o dwóch sprawach. Ponieważ i Polska, i Czechosłowacja będą, jak przewidywano, państwami wielonarodowymi, postulowano, aby dla dobra konfederacji ani Czesi, ani Polacy nie mieszały się w sprawy wewnętrzne sąsiadów, gdyż kwestia „wzajemnego stosunku Słowaków bądź też Rusinów podkarpackich jest wyłączną własnością narodu czeskiego”, podobnie jak kwestia narodowościowa w Polsce, „w szczególności na odcinku zagadnienia ukraińskiego”, jest wyłączną własnością narodu polskiego²⁴. We wspólnocie zachodniosłowiańskiej PZW widział nie tylko zabezpieczenie przed imperializmami niemieckim i rosyjskim, ale również środek przeciw ugruntowywaniu się w świadomości narodu czeskiego poczucia ścisłych pobratymczych związków z Rosją, szczególnie kiedy panslawizm rosyjski zaczął odzywać w „mesjanizmie słowiańskim typu stalinowskiego”²⁵.

Poświęcając szczególnie dużo uwagi wspólnocie zachodniosłowiańskiej, Polski Związek Wolności wyrażał jednocześnie nadzieję, że dojdzie do odbudowy jedności Słowian Południowych; że Jugosławia nie była tworem sztucznym. Silna wewnętrznie nowa Jugosławia mogłaby ze względów strategicznych i solidarnościowo-plemiennych wejść w ściślejsze związki z innymi państwami słowiańskimi, tworząc silny front słowiański w Europie Środkowej²⁶.

Nacjonalistyczny Ruch Miecza i Pługa nie wypowiadał się szczegółowo na temat roli i miejsca poszczególnych narodów słowiańskich w propagowanym przez siebie słowiańskim imperium federacyjnym. Federacyjna Rzeczpospolita Zachodnio-Słowiańska — bo takiej nazwy najczęściej używano — skupiająca przede wszystkim „wszystkie ludy na międzymorzu Bałtycko-czarnomorskim oraz inne narody sąsiadujące” objęłaby też włączone do Polski Prusy z Gdańskiem, obszary zachodnie od Odry i Nysy Łużyckiej oraz Śląsk. Prze-

s. 10—11. Szerzej o postulatach granicznych PZW zob.: Z. Kapała: *Odra, Nysa Łużycka, Bałtyk w myśli politycznej Polskiego Związku Wolności w latach 1939—1945*. „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 310—316.

²³ *O podstawy polityki narodowej...*, b.p.

²⁴ *Bezpieczeństwo i przyszłość bratnich narodów słowiańskich*. „Radio” nr 3, marzec 1943, s. 3; także: *Podstawy*. „Radio” nr 3, marzec 1943, s. 3—5.

²⁵ *Konieczność i awantura*. „Radio” nr 10—12, grudzień 1943, s. 9—11; *Edward Benesz*. „Radio” nr 2—3, luty—marzec 1944.

²⁶ *Misja dziejowa Polski na zachodzie...*, s. 12—13; *Problemy jugosłowiańskie*. „Radio” nr 1, styczeń 1944, s. 14—16.

prowadzono by także „rewindykację narodowościową w stosunku do starych, ziemczonych narodów słowiańskich jak Mazurów, Serbów i Łużyczan, nie stosując metody nacisku, a opierając się na istniejących wśród nich ruchach narodowościowych”²⁷. Nie wykluczano możliwości, że „państwo szczepowe Słowian południowo-zachodnich” połączy w przyszłości wszystkich Słowian na zasadach dobrowolności i równości²⁸.

W publicystyce Miecza i Pługa podkreślano bardzo mocno — co zresztą było charakterystyczne dla wszystkich interesujących nas ugrupowań — że Rzeczpospolita Zachodnio-Słowiańska, utworzona i kierowana przez Polskę, nie będzie „nigdy przenigdy” państwem narodu polskiego, rządonym centralistycznie. „Przyszła Rzeczpospolita zachodnio-słowiańska może powstać, a tym bardziej trwale istnieć, wyłącznie jako wspólne dobro narodów zachodnio-słowiańskich, jako państwo związkowe, w którym pod względem prawnym każdy naród, niezależnie od swej wielkości czy stopnia dojrzałości politycznej będzie traktowany całkowicie równorzędnie.”²⁹ Proponowano, aby w pierwszej kolejności doszło do ustanowienia wspólnej polityki zagranicznej, obronnej, celnej i wspólnej waluty. Władze związku (ogólne) i władze państw członkowskich powinny być od siebie całkowicie oddzielone. Słusznie zauważano, że ze względu na różnice gospodarcze, kulturalne i językowe nie może nastąpić mechaniczne zjednoczenie. Do zbliżenia narodów doszłoby stopniowo w wyniku przemian świadomościowych³⁰. W kręgu Miecza i Pługa zagrożenia dla idei zjednoczenia Europy Środkowej upatrywano m.in. w tradycji rusofilskiej Czechów, której ostoją był prezydent Beneš — „powiernik i narzędzie Rosji”³¹.

Na tradycyjnie antypolską politykę E. Beneša i „chęć bezpośredniego wygrywania karty rosyjskiej” w stosunkach z Polską jako na istotne zagrożenia dla federacji środkowoeuropejskiej zwracał też uwagę Polski Ruch Zjednoczenia Słowian, który konfederację polsko-czeską uważał za wstęp i realny krok ku federacji słowiańskiej³². Kładąc nacisk na konieczność zapewnienia pełnej autonomii i równości tworzących federację części składowych oraz zdając sobie sprawę z trudności realizacji idei słowiańskiej, PRZS postulował, aby w pierwszej fazie tworzenia państwa szczepowego Słowian zawarte zostały tylko międzypaństwowe sojusze gospodarczo-militarne. Po-

²⁷ AAN, Miecz i Pług 1942—1944, *Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług*, sygn. 208/1, k. 5.

²⁸ *Ustrój polityczny*. „Polityka” nr 1, grudzień 1942, s. 7; *Oś Warszawa — Praga — Belgrad*. „Młody Nurt” nr 11 z 31 V 1942, s. 2—5.

²⁹ *Ustrój polityczny...*, s. 7; *Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług...*, k. 7.

³⁰ Bardziej szczegółowo: *Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług...*, k. 7; *Ustrój polityczny...*, s. 8; *Budowa ustroju politycznego*. „Polityka” nr 2, styczeń 1943 s. 5—6.

³¹ *Mały komiwojażer*. „Miecz i Pług” nr 38 z 7 XII 1943, s. 1—2.

³² *Kuliszy obecnej wojny. (Polityka czeska)*. „Myśl Wyzwolona” z 3 V 1942, s. 5—6; Czechy — Polska. „Myśl Wyzwolona” nr 10 z 1 X 1942, s. 5; *Idea słowiańska*. „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16 III 1942, s. 3.

wszechny Ruch Zjednoczenia Słowian, powołany do życia przez bratnie organizacje wszystkich narodów słowiańskich, tworzyłyby warunki polityczne i duchowe, sprzyjające głębszej integracji. Zjednoczenie Słowiańszczyzny nie może „wybuchnąć” — twierdzono. Musi być poprzedzone należytymi przygotowaniem dyplomatycznymi i propagandowymi³³.

Większość pryncypali publicystów nurtu demokratyczno-syndykalistycznego cechował dość duży realizm i umiar w formułowaniu postulatów dotyczących organizacji powojennej Europy i roli w niej Polski. Na treść proponowanych przez autorów ugrupowań demokratycznych koncepcji i formułowanych hipotez wpływało przekonanie, iż internacjonalizacja procesów rozwojowych, szczególnie w sferze materialnej: wymogi gospodarcze, wymogi bezpieczeństwa narodowego, regionalnego i światowego oraz konieczność wprowadzania do stosunków międzynarodowych zasad etycznych będą sprzyjać powstawaniu regionalnych bloków gospodarczych i politycznych, poprzedzających ogólnoswiatowe zorganizowanie państw na podstawach demokratycznych³⁴. Konfederację polsko-czechosłowacką uważano za bardzo istotny, praktyczny krok ku ogólnej powojennej przebudowie politycznej oraz tworzenia środkowoeuropejskiego związku polityczno-gospodarczego i obronnego. W tym kontekście w zasadzie tylko Stronnictwo Demokratyczne wypowiedało się o konfederacji polsko-czechosłowackiej, jako o pierwszym kroku ku realizacji idei budowy bloku zachodniosłowiańskiego, skupiającego, obok Polaków, Czechów i Słowaków, także „Ukraińców Małopolski Wschodniej, Rusi Zakarpackiej i być może płn. Bukowiny”, czyli większość Słowian-katolików. Terytorium obejmujące wspomniane narody słowiańskie nie byłoby — twierdzili publicyści SD — obszarem samowystarczalnym ekonomicznie i obronnie, ale spoistym wewnątrz i stwarzającym lepsze warunki do ewolucji federacji polsko-czechosłowackiej od związku państw do państwa związkowego, ewentualnie „od sojuszu do federacji, od federacji do unii”. Objęcie — w innym wariantcie realizacyjnym — federacją zachodniosłowiańską np. Litwy, Węgier i Rumunii dawałoby, pomijając trudności z urzeczywistnieniem tegoż zamierzenia (np. wynikające z antagonizmu czesko-węgierskiego), związkowi większą siłę, choć osłabiłoby jego wewnętrzną spoistość. W każdym razie, niezależnie od realizowanego wariantu zjednoczenia, „dla nowej federacji, poza ogólnoeuropejską ideologią współżycia międzynarodowego, ideową więzią specyficzną, odróżniającą ją od Rosji i innych układów państwowych

³³ *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*. „Myśl Wyzwolona” nr 7 z 19 VI 1942, s. 2; *Problem wschodni*. „Myśl Wyzwolona” nr 10 z 1 X 1942, s. 2. Interesujące, iż treść tegoż artykułu pokrywa się w dużej mierze z wyżej wspomnianymi artykułami: *Ustrój polityczny i Budowa ustroju politycznego*, zamieszczonymi w organie prasowym *Miecz i Pług* „Polityka”.

³⁴ Szerzej o różnych koncepcjach ugrupowań i pojedynczych publicystów nurtu demokratyczno-syndykalistycznego zob. B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 372—378.

europiejskich, może być w pierwszej linii jej charakter językowo-słowiański, a kulturalnie zachodnio-europejski.”³⁵

Za swoiste cechy przymysłów programowych SD można uznać stosunek Stronnictwa do dwóch kwestii. Przede wszystkim wykazywano sporą w porównaniu z innymi nurtami politycznymi wstrzemięźliwość w roszczeniach terytorialnych wobec Niemiec. Żądania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej uważano za program złudny i przejaw maksymalizmu. Obawiano się wchłonięcia przez państwo polskie zbyt dużej liczby ludności narodowości niemieckiej i domagano się tylko przyłączenia do Polski Prus Wschodnich, Gdańska, całego Górnego Śląska oraz korekty granicy wielkopolskiej. Tym samym nie roszczono pretensji do wyzwolenia Łużyc i włączenia Serbów Łużyckich do państwa zachodniosłowiańskiego³⁶. Druga sprawa dotyczyła powściągliwości SD w formułowaniu hipotez i zaleceń w zakresie problemów prawno-ustrojowych przyszłej federacji. Dla demokratów najważniejsze było to, aby nie tracić czasu na jałowe dyskusje nad hipotetycznymi trudnościami. Należało po prostu uczyć się i sprawdzać umiejętności współżycia w praktyce dnia codziennego, w walce o osiągnięcie głównego celu, jakim było pokonanie Niemiec. „Konfederacja polsko-czeska musi stać się już dzisiaj narzędziem walki — pisano — Ramy prawne mamy już dostateczne. Wypełnijmy je tylko żywą treścią, skorzystajmy z nich, a konfederacja stanie się faktem.”³⁷ W szczególności utopijnej wizji unii słowiańskiej nie wchodzi też gen. Żeligowski, ograniczając się do stwierdzeń, że musi to być związek oparty na zasadach pełnej równości i braterstwa tworzących go narodów³⁸.

Głównym celem Centralnego Komitetu Ruchu Ludowego w zakresie powojennej przebudowy Europy było doprowadzenie do ścisłej współpracy narodów i państw na zasadach demokratycznych, a jednym z głównych ośrodków tejże współpracy miała być federacja chłopskich narodów Europy Środkowej³⁹. Publicystyka „Rocha” rozwijała kilka wątków tematycznych związanych z realizacją tego celu. Po pierwsze, wspierano program regionalnej przebudowy politycznej nakreślony w deklaracji przedstawicieli ugrupowań chłopskich siedmiu krajów (Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier) w lipcu 1942 r., który zakładał stworzenie bloku państw środkowoeuropejskich opartego na ideologii agraryzmu. Trwałość tego bloku publicystyka ludowa uzależniała od wspólnoty interesów środkowoeuropej-

³⁵ *Organizacja nowej Europy*. „Nowe Drogi” nr 5(21) z 6 III 1942, s. 1—5; *Założenia wyjściowe programu ogólnej powojennej przebudowy politycznej*. „Nowe Drogi”, Dodatek nr 10 z 1 VIII 1942, s. 1—2; *Istotny sens konfederacji*. „Nowe Drogi” nr 18(32) z 15 II 1943, s. 2—3.

³⁶ *O dobrą granicę z Niemcami (I)*. „Nowe Drogi” nr 20(35) z 1 IV 1943, s. 2—4; *O dobrą granicę zachodnią z Niemcami (II)*. „Nowe Drogi” nr 21(36) z 1 V 1943, s. 3—6.

³⁷ *Istotny sens konfederacji...*, s. 3.

³⁸ L. Żeligowski: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941, s. 22—24.

³⁹ *Deklaracja Ideowo-Programowa Ruchu Ludowego*. W: *Wizje Polski...*, dok. 66, s. 298.

skich narodów chłopskich, upatrując jej również w tym, że większość tych narodów łączyło pochodzenie słowiańskie. Po drugie, w konfederacji polsko-czechosłowackiej Stronnictwo Ludowe „Roch” widziało pierwszy etap urzeczywistnienia federacji środkowoeuropejskiej i ostro zwalczało wszelkie tendencje osłabiające czy hamujące powstanie tejże federacji, w tym politykę prezydenta Beneša. Po trzecie, ideolodzy ruchu ludowego sporo uwagi poświęcali powojennej roli Polski wśród narodów słowiańskich jako ich organizatora i przywódcy⁴⁰.

Polska lewica rewolucyjna w ZSRR i w Kraju, a także „wychodźcy” z innych ugrupowań politycznych, którzy w 1944 r. zaakceptowali platformę ideową Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, w kwestiach bezpieczeństwa Europy Środkowej i Południowej stali na gruncie programu Komitetu Wszesłowiańskiego w Moskwie, czyli — pomijając tu względy ideologiczno-klasowe — współpracowali na rzecz tworzenia szerokiego antyfaszystowskiego frontu Słowian, opartego na ZSRR⁴¹. Realizm takiego stanowiska został jak gdyby potwierdzony przez układ radziecko-czechosłowacki z 12 grudnia 1943 r. i poprzez wsparcie udzielone przez uczestników konferencji teherańskiej także siłom rewolucyjnym, skupionym w Antyfaszystowskiej Radzie Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ). Wkrótce okazało się, że idea słowiańska posłużyła jako jeden ze środków realizacji interesów politycznych Moskwy, ale dla lewicy rewolucyjnej nie miało to znaczenia⁴².

Gdyby pokusić się o wyodrębnienie pewnych cech charakterystycznych polskiej myśli słowiańskiej w kwestii współpracy narodów słowiańskich przy budowie nowego ładu politycznego w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej, należałoby zwrócić uwagę na następujące kwestie. Po pierwsze, pamiętając o nadrzędnej roli, jaką miała odegrać Polska przy organizowaniu wspólnoty słowiańskiej, każdy właściwie program podkreślał konieczność zjednoczenia narodów słowiańskich na zasadach pełnej dobrowolności i równości. Po drugie, generalnie akceptowano rządowe plany konfederacji polsko-czechosłowackiej, choć różnie je oceniano i interpretowano. Najczęściej

⁴⁰ Szerzej o myśli politycznej ruchu ludowego w zakresie poruszanych tu kwestii: S. Dąbrowski: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 15 i nast.; M. Orzechowski: *Czechosłowacja w polskiej myśli politycznej...*, s. 179—181; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 365—372.

⁴¹ *Miejsce Polski w świecie*. „Nowe Widnokreśli” nr 24 z 20 XII 1943, s. 2; B. Pasierb: *Polska myśl polityczna...*, s. 378—394.

⁴² Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych [dalej: AMSZ], Departament Polityczny, *Współpraca narodów słowiańskich*. (Notatka służbowa Ambasady RP w Moskwie, dotycząca posiedzenia Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Moskwie, 26—27.04.1947), zesp. 6, w. 34, t. 540, k. 1; S. Fertacz: *Idea słowiańska jako jeden z czynników stalinizacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej po II wojnie światowej*. W: *II wojna światowa i jej następstwa*. Red. A. Czubiński. Poznań 1996, s. 379—386.

starano się podkreślić to, iż konfederację tworzą trzy narody: polski, czeski i słowacki oraz uwypuklano niebezpieczeństwo, jakie mogło grozić powyższym planom w związku z proradziecką polityką E. Beneša. Po trzecie, większość polskich ugrupowań dużą wagę przywiązywała przede wszystkim do jedności Słowian Zachodnich, niezależnie od tego, czy byłaby to zupełnie samodzielna jakość, czy też pierwszy etap tworzenia państwa wszystkich Słowian. Po czwarte, w zdecydowanej większości koncepcji uwzględniano prawo Łużyczan do wolności, to znaczy do jakiejś formy samodzielności Łużyc poza granicami Niemiec. Można nawet stwierdzić, że w programach słowiańskich poszczególnych ugrupowań politycznych więcej uwagi poświęcano zagadnieniom Łużyc niż problemowi repolonizacji ziem postulowanych. Większość polskich ugrupowań politycznych, domagając się przyłączenia po wojnie do Polski Śląska, Prus, części lub całości Pomorza, Warmii i Mazur, zakładała jednocześnie rewindykację narodową ziemczonych Ślązaków, Mazurów, Kaszubów i innych oraz wysiedlenie z tych terenów ludności niemieckiej, jednak — w odróżnieniu np. od Biura Ziem Zachodnich Delegatury Rządu RP na Kraj — nie precyzowała konkretnych dotyczących „rewindykacji krwi polskiej”⁴³. Nie będzie przesadą twierdzenie, że przy wytyczaniu przyszłych granic Polski lub federacji słowiańskiej argumenty etniczne liczyły się na równi z geopolitycznymi czy też ekonomicznymi.

Możliwości współpracy i jedności ogólnosłowiańskiej

Większość propagatorów idei jedności narodów słowiańskich wierzyła, iż wojna stanowi tak tragiczne doświadczenie, że poszczególne społeczności słowiańskie w sposób niejako naturalny, automatyczny przyjmą polski punkt widzenia na sprawę Europy Środkowej oraz zaakceptują przewodnią rolę Polski w tym regionie Europy. Trudno jednakże wymagać, aby w warunkach okupacyjnych — pomijając wiele innych czynników — poszczególne założenia programowe mogły zostać skonfrontowane z odczuciami przedstawicieli innych narodów i nie musiały być zawieszane w próżni. Co prawda, niektóre stronnictwa wzmiankowały, że próbują utrzymać łączność z przedstawicielami „bratnich narodów słowiańskich” (np. Polski Związek Wolności), jednak były to — jak można przypuszczać — kontakty sporadyczne i przypadkowe, które

⁴³ Szerzej zob.: M. Orzechowski: *Koncepcje repolonizacji ziem zachodnich i północnych z okresu drugiej wojny światowej*. „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1964, z. 3/4, s. 230—238; W. Wrzesiński: *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864—1945*. Warszawa 1984, s. 357—416.

nie mogły wpłynąć istotnie na takie lub inne rozstrzygnięcia programowe⁴⁴. Zresztą należy również uwzględnić fakt ogromnej różnorodności polskich programów słowiańskich pod względem ideowym, co ograniczało ich zasięg do grup społecznych bliskich lub tożsamyh ideowo i politycznie. Generalnie, z dzisiejszej perspektywy patrząc, możemy pokusić się o bardzo ogólną odpowiedź na pytanie: Czy polskie idee „słowianofilskie” wychodziły, przynajmniej częściowo, naprzeciw podobnym odczuciom innych narodów słowiańskich i czy w ogóle lub w jakimś stopniu korelowały z podobnymi dążeniami przedstawicieli głównie Czechów, Słowaków, Bułgarów i Jugosłowian?

W okresie przedwojennym w Czechosłowacji najczęściej i najwięcej dyskutowano, pisano i czyniono w kwestii szeroko rozumianej współpracy słowiańskiej. Tradycyjne słowianofilstwo Czechów i Słowaków powodowało, że praktycznie wszystkie partie polityczne Republiki Czechosłowackiej w mniejszym lub większym stopniu — w celu pozyskania zwolenników — odwoływały się w swoich programach do idei wzajemności słowiańskiej⁴⁵. Natomiast w Protektoracie Czech i Moraw aktywiści czescy starali się przede wszystkim dać ideowe uzasadnienie zespolenia Czech z Rzeszą. W myśl założeń doktrynalnych aktywizmu czeskiego podstawę stosunków czesko-niemieckich stanowiła trwała przynależność Czech do Niemiec, które jakoby były ojczyzną Czechów, natomiast Protektorat był ich ziemią rodzinną. Zwolennicy tej teorii ograniczali prawa Czechów tylko do ochrony ich własnej kultury i języka w ramach państwa niemieckiego. W oficjalnej propagandzie podkreślano bliskość i pokrewieństwo narodów czeskiego i niemieckiego. Naród czeski miał — twierdzono — więcej pierwiastków pochodzenia germańskiego (zmysł organizacyjny, wytrwałość) niż słowiańskiego (sentymentalizm, uzdolnienia artystyczne)⁴⁶. Jeśli natomiast chodzi o rzeczywiste nastroje społeczeństwa w Czechach, to emisariusze i informatorzy polskich instytucji podziemnych zwracali uwagę na trzy kwestie: po pierwsze, na niezbyt wielką nośność oficjalnej propagandy i jej nikły wpływ na nastroje społeczne w Protektoracie Czech i Moraw oraz wzrastające, w miarę upływu czasu, poparcie społeczeństwa dla czeskich władz emigracyjnych i ich akcji niepodległościowej; po drugie, na bardzo silne nastroje prorosyjskie (proradzieckie) w Czechach i oczekiwanie na wyzwolenie ziem czeskich przez żołnierzy Armii Czerwonej; po trzecie, na przychylny stosunek Czechów do sprawy polskiej przy jednoczesnym braku zainteresowania i poparcia dla ewentualnej konfederacji polsko-czechosło-

⁴⁴ *W rocznicę naszej deklaracji*. „Głos Pracy” nr 25 z 17 VI 1943, s. 1.

⁴⁵ Por. J. Kolečka: *Slavjanskije programy i ideja slavjanskoj solidarnosti w XIX i XX vekach*. Praha 1964, s. 125.

⁴⁶ *Dokumenty z historie československé politiky 1939—1943*. K vyd. přípr. L. Otahálová a M. Červinková. Sv. 2. Praha 1960, dok. 409, s. 550—552; dok. 421, s. 570—571; dok. 425, s. 576; *Nastroje i situacja w Czechach*. „Rzeczpospolita Polska a Europa Środkowa” nr 2, lipiec 1944, s. 15—16.

wackiej⁴⁷. W związku z powyższym informatorzy polscy donosili o braku obaw wśród Czechów przed komunizmem oraz o niedostrzeganiu niebezpieczeństwa bolszewizmu. „Czesi — informowano z Pragi w lipcu 1943 r. — nie odróżniają Rosji od Bolszewii, Rosjan od bolszewików; dla nich jest to jeden wielki problem: wszechsłowiańskiej Wielkorosji.”⁴⁸ Wiara w zwycięstwo Rosji nad Niemcami — pisano w innym sprawozdaniu informacyjnym dla Delegatury Rządu RP na Kraj — wzmocniła nastroje prosowieckie w Czechach, „które prowadzą do pragnienia oparcia przyszłego bezpieczeństwa Czechosłowacji o Rosję. Rosja Sowiecka uważana jest za przewodniczkę narodów słowiańskich.”⁴⁹ Czesi bali się zatem, mimo całej swej sympatii do Polski, aby ściśle związki z Polakami nie wpłatały ich w konflikt z Rosją, której poparcie uważali za niezbędny warunek swej niepodległości. „Z polskich też planów federacyjnych z dominującą rolą Polski śmieją się z politowaniem, a na koncepcję polską: unia Polski z Czechami odpowiedzieli wszyscy bez różnicy przekonań: »Czechy z Rosją, ale nie z Polską«.”⁵⁰

W podobnym kierunku jak w Protektoracie Czech i Moraw zmierzała oficjalna propaganda w zależnej od Niemiec Republice Słowackiej. Starano się uzasadnić związki słowacko-niemieckie wielowiekową tradycją, sięgającą panowania księcia Pribiny na ziemiach Dolnej Panonii w IX wieku, jednocześnie wypuklając przykłady antagonizmów między narodami słowiańskimi i krzywd, wyrządzanych Słowakom przez innych Słowian, głównie Czechów⁵¹. Społeczeństwo słowackie, na ogół zadowolone z posiadania własnej państwowości, z czasem — mimo słabego wyrobienia politycznego — dość miało oficjalnej propagandy i trwało, raczej biernie, w oczekiwaniu na zmianę sytuacji⁵². W miarę pogłębiania się eksploatacji ekonomicznej Słowacji przez Niemcy wzrastała sympatia Słowaków do Czechów, Polaków i przede wszystkim Rosjan. W 1943 r. sukcesy armii bolszewickiej powodowały, że co najmniej połowa ludności słowackiej nastawiona była przychylnie do Rosji i życzliwie przyjąłaby wkraczające do Słowacji oddziały radzieckie⁵³. Nie znaczyło to, że nie było ludzi, szczególnie wśród inteligencji, którzy

⁴⁷ AAN, Delegatura Rządu. Departament Spraw Wewnętrznych [dalej: DR DSZ], Czechosłowacja 1942—1943. (Protektorat Czech i Moraw od marca 1939 do kwietnia 1943), sygn. 202/XIV-5, k. 20—25; (Referat czeski. Raport nr 4), k. 60—62.

⁴⁸ AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Wiadomości z Pragi. 10 VII 1943), sygn. 202/XIV-5, k. 40.

⁴⁹ AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Protektorat...), sygn. 202/XIV-5, k. 24.

⁵⁰ AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Raport nr 4), sygn. 202/XIV-5, k. 62.

⁵¹ Por. np. F. Hejl: *Teorie a praxe slovenského klérrofasizmu*. W: „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”. T. 3. Red. K. Jonca. Wrocław 1977, s. 205.

⁵² AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Położenie Słowacji do końca 1943 r.), sygn. 202/XIV-5, k. 9 10.

⁵³ AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Słowacja), sygn. 202/XIV-5, k. 89—90.

zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa imperialnych zakusów Moskwy⁵⁴. Czynniki polskie przewidywały, że Słowacy mogą w przyszłości szukać oparcia w Polsce, jeśli utrzymają się wśród nich silne nastroje autonomiczno-niepodległościowe i nie dojdzie do ingerencji ZSRR w sprawy środkowoeuropejskie⁵⁵.

W rozczłonkowanej po 1941 r. Jugosławii następowała całkowita izolacja — zarówno w wyniku obiektywnych uwarunkowań, jak i świadomej postawy przedstawicieli wielu ugrupowań politycznych — jednego narodu od drugiego, a w nastrojach społecznych przeważała niewiara w możliwość odbudowy zjednoczonego państwa, toteż zaczęły się zaznaczać przejawy skrajnego nacjonalizmu, który np. w Niezależnym Państwie Chorwackim przybrał formy wręcz patologicznej nienawiści do słowiańskich współbraci, szczególnie Serbów. Zresztą i przed 1941 r. w Jugosławii, w warunkach dominacji ideologii panserbizmu i królewskiego jugosłowiańskiego unitaryzmu, brak było sprzyjających okoliczności do szerzenia idei współpracy międzysłowiańskiej. Jedynymi ośrodkami słowianofilskimi w Jugosławii były towarzystwa i ligi przyjaciół Czechosłowacji, Bułgarii, Polski oraz stowarzyszenie Słowiańska Myśl (wychodził też dwutygodnik pod takim samym tytułem), skupiające — jak informował w 1941 r. Włodzimierz Stępniewski — „stary element słowianofilski”⁵⁶. Dużą nośność — szczególnie w rejonach działań partyzanckich — uzyskały dopiero hasła współpracy wszechsłowiańskiej, szerzone przez komunistów i siły wyzwolenicze, skupione w Antyfaszystowskiej Radzie Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ), a płynące z Moskwy⁵⁷.

Sprzyjających warunków do rozwoju myśli słowiańskiej nie było także w Bułgarii. Zauważalne po wojnach bałkańskich i pierwszej wojnie światowej w nastrojach społeczeństwa bułgarskiego poczucie krzywdy, osamotnienia nie tylko osłabiło — co prawda przejściowo — tradycyjne uczucia sympatii do Rosji, ale spowodowało, że w części tego społeczeństwa znajdowały pozytywne oddźwięki hasła odwrotu od tradycji słowianofilskich, a powrotu do tradycji świetności państwa bułgarskiego, czyli tradycji protobułgarskich, tureckich. Filoniemiecka orientacja i sympatie władz bułgarskich powodowały, że zaczęła zamierać w Bułgarii działalność towarzystw przyjaźni międzysłowiańskiej. W 1940 r. ukazało się ostatnie wydanie istniejącego od 1902 r. czasopisma „Sławjanski głas”, organu Słowiańskiego Towarzystwa Charytatywnego w Sofii, szerzącego wiedzę o krajach i sprawach słowiańskich. Właśnie w ostatnim

⁵⁴ *Przemiany w Słowacji*. „Sprawy Polskie” nr 7 z 10 III 1944.

⁵⁵ AAN, DR DSZ, Czechosłowacja... (Słowacja), sygn. 202/XIV-5, k. 97—98.

⁵⁶ BZO, Materiały Komitetu Zachodniosłowiańskiego [dalej: MKZS], Relacje Włodzimierza Stępniewskiego ze swojej działalności na Bałkanach 1940—1941. (Jugosławia. Okres od 12.06.1940 do 6.04.1941), rkps, sygn. akces. 99/88, b.p.

⁵⁷ Szerzej: S. Fertacz: *Komitet Wszechsłowiański w Moskwie 1941—1947*. Katowice 1991, s. 91—92.

wydaniu — za lata 1937—1940 — tego czasopisma ukazał się artykuł jego redaktora, pracownika katedry literatur słowiańskich Uniwersytetu Sofijskiego profesora Borysa Jocowa, jak gdyby podsumowujący rozwój dotychczasowych stosunków między Bułgarią a innymi krajami słowiańskimi, niekiedy traktowany jako próba usprawiedliwienia proniemieckiej orientacji władz bułgarskich⁵⁸.

B. Jocow konstatował przede wszystkim ogólne osłabienie idei jedności słowiańskiej w wyniku wzrostu znaczenia interesów państwowych oraz „egoizmu narodowego”. Stwierdzał z żalem, że w przeszłości inne narody słowiańskie odnosiły się do Bułgarów bezdusznie, poniżały ich, nazywały narodem „tatarskim, bałkańskim, barbarzyńskim” i łączyły się z narodami niesłowiańskimi, aby zagarnąć ziemię bułgarską. Należy więc zrozumieć — uważał Jocow — rodzące się w społeczeństwie bułgarskim tendencje odcięcia się od Słowiańszczyzny, co nie znaczy, że nie są to tendencje fałszywe. Bułgarzy nie mogą odciąć się od swych korzeni — pisał Jocow — ale naród słowiański, jakim jest niewątpliwie naród bułgarski, i wspólnota słowiańska to dwa różne pojęcia. Zachowując swą słowiańską tożsamość narodową, Bułgarzy muszą tylko wyzbyć się dotychczasowego idealizmu i romantyzmu w stosunku do innych Słowian, spojrzeć na rzeczywistość międzynarodową bardziej realistycznie. W stosunkach z innymi państwami — twierdził Jocow — także słowiańskimi, Bułgarzy muszą mieć zawsze na uwadze fakt, że są narodem małym, którego suwerenność i wolność zależą od układu sił między państwami wielkimi. Uznając przede wszystkim własne interesy państwowo-narodowe oraz wyzbywając się sentymentalizmu, muszą szukać swego miejsca w realnym europejskim i światowym układzie sił⁵⁹.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w społeczeństwie bułgarskim ujawniły się tendencje do nieco innego pojmowania roli i miejsca Bułgarii w środkowoeuropejskim układzie sił. W materiałach Edmunda Romera w Bibliotece Zakładu im. Ossolińskich znajduje się dokument, pochodzący z października 1941 r., będący odezwą do Bułgarów niejakiego Komitetu Ocalenia Narodowego. Trudno stwierdzić, czy jest to efekt działalności Włodzimierza Stępniewskiego w Bułgarii, czy też niezależna inicjatywa jakiejś grupy młodej inteligencji bułgarskiej⁶⁰. W każdym razie w niniejszej odezwie, krytykując uzależnienie Bułgarii od Niemiec oraz wzywając do poparcia „bohatersko walczącej Rosji i jej sojuszników”, pisano m.in.: „Na słowiańskich Bałkanach nie ma miejsca ani na wielką Bułgarię, ani na Wielką Serbię, lecz tylko na jedną wielką Federację Południowych Słowian: Bułgarów, Macedończyków,

⁵⁸ B. Jocow: *B'lgarija i slavianstvoto*. „Slavjanski glas” 1937—1940, kn. 1—6, s. 103—139.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 130 i nast.

⁶⁰ BZO, Materiały Edmunda Romera [dalej: MER], Artykuły i opracowania E. Romera, rkps, sygn. akces. 98/88/1, b.p.

Serbów, Chorwatów i Słowenów, utworzoną na zasadach sprawiedliwości etnicznej, wolności i równości politycznej.”⁶¹

W dogodniejszej niż w Kraju sytuacji znajdowały się polskie ugrupowania działające na emigracji, mające większe możliwości porównywania swych założeń programowych — także w zakresie powojennego urzędzenia Europy — nie tylko z koncepcjami rządowymi, ale i poglądami reprezentantów wielu narodów słowiańskich. W dużym stopniu za koncepcję międzysłowiańską możemy uznać program budowy federacji zachodniosłowiańskiej, wypracowany przez bukareszteński Komitet Zachodniosłowiański, czy też projekt utworzenia — na bazie idei słowiańskiej — związku politycznego narodów Europy Środkowej, opracowany w gronie ludzi tworzących Ruch Zachodniosłowiański w Edynburgu. Wspólną platformę programową odnośnie do budowy nowego ładu w Europie na bazie agraryzmu wypracowały w lipcu 1942 r. ugrupowania chłopskie. I choć w kompromisowym manifestie programowym unikano deklaracji „słowianofilskich”, to jednak polski konspiracyjny ruch ludowy nadawał mu taki także sens, wychodząc z założenia, że przewaga ludów słowiańskich w bloku państw Europy Środkowej i Południowej będzie wywierała „piętno ideowe na całość życia sfederowanych narodów”⁶². Warto jednak zaznaczyć, że jeśli łatwiej było współpracować — nawet niezależnie od uwarunkowań politycznych — na płaszczyźnie wspólnoty ideologicznej i solidarności międzysłowiańskiej; w zakresie pomocy wzajemnej i wsparcia dla pobratymców w krajach okupowanych, to już w kwestiach dotyczących rozstrzygnięć wykraczających poza bieżące akcje solidarnościowe i ogólne plany współdziałania było bardzo trudne. Mało tego, również antyfaszystowska solidarność słowiańska ulegała zachwianiu w momentach kryzysowych; kiedy odżywały stare antagonizmy lub pojawiały się nowe. W latach 1942—1943 największe polskie ugrupowania polonijne zaczęły wręcz stronić od wszelkiej działalności na płaszczyźnie ogólnosłowiańskiej nie tylko dlatego, że większość antyfaszystowskich zrzeszeń słowiańskich była „penetrowana” przez emisariuszy moskiewskich lub w ogóle komunistycznych, ale także dlatego, iż w warunkach zaostrzania się stosunków polsko-radzieckich na oficjalnym szczeblu, pogłębiania się antagonizmów polsko-ukraińskich oraz kryzysowej sytuacji w stosunkach polsko-czechosłowackich Polakom trudno byłoby, z różnych względów, współpracować z przedstawicielami innych narodów słowiańskich — Czechami, Ukraińcami, Rosjanami, Bułgarami

⁶¹ Ibidem.

⁶² *Zaczątki chłopskiej międzynarodówki*. „Przebudowa” nr 1, grudzień—styczeń 1943. Tu za: AAN, Polski Rząd Emigracyjny, MSW, Wydział Społeczny, Przegląd prasy podziemnej, sygn. 222/6, k. 123. Fragmenty deklaracji programowej *Program chłopski* z 9 lipca 1942 r., przyjętej przez przedstawicieli partii chłopskich zob. m.in. w: F. Gross: *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*. Warszawa 1994, s. 69—71.

— nie zawsze przyjaźnie odnoszącymi się do spraw polskich. Współpraca stawała się tym trudniejsza, im bardziej z biegiem czasu — szczególnie od 1943 r. — niektóre zrzeszenia słowiańskie akcentowały nadrzędną rolę Rosji (ZSRR) w wyzwalaniu Słowian i jej przywództwo w Słowiańszczyźnie.

Taka sytuacja zaistniała np. na terenie Anglii, gdzie znalazło się wielu polityków czechosłowackich, którym idea współpracy słowiańskiej, w tym ścisłej współpracy z Polską, nie była obca. Do bardziej znanych należeli m.in.: były premier Czechosłowacji, Słowak Milan Hodža, zwolennik ideologicznego zjednoczenia chłopów słowiańskich na bazie agraryzmu; Hubert Ripka, publicysta i historyk związany z partią Narodowych Socjalistów; Prokop Maxa, były poseł czechosłowacki w Warszawie i Sofii; Joža David, przewodniczący komitetu wojskowego Rady Państwowej na emigracji; socjaldemokrata Rudolf Bechyně. Ideę współpracy słowiańskiej głosił sam E. Beneš, z tym, że był on orędownikiem tzw. realistycznego słowianofilstwa. Uważał, że idea współpracy słowiańskiej powinna być ideą apolityczną i urzeczywistniać się przede wszystkim w dziedzinie nauki, literatury, sztuki. W dziedzinie polityki zagranicznej kraje słowiańskie winny kierować się — według Beneša — realnie istniejącymi uwarunkowaniami i ściśle współpracować oraz wspólnie działać z innymi krajami słowiańskimi w razie tożsamości interesów; wykazywać wyrozumiałość w sprawach neutralnych; przestrzegać zasady niemieszania się w spory między innymi narodami słowiańskimi⁶³. Nie jest dla nas w tym przypadku istotne, w jakim stopniu prezydent Czechosłowacji był dla strony polskiej wiarygodnym i szczerym partnerem w rozmowach na temat konfederacji. Współpracował z Polakami nad nowym „urządzeniem” Europy Środkowej do momentu pojawienia się antagonizmów polsko-radzieckich i wyjawienia przez Moskwę swego negatywnego stanowiska wobec wszelkich planów federacji środkowoeuropejskiej⁶⁴. Po Monachium prezydent Czechosłowacji nabrał przekonania, że tylko sojusz z ZSRR może zapewnić jego krajowi pełną suwerenność. Starając się zacieśniać stosunki z Moskwą, zarówno on, jak i inni przedstawiciele emigracyjnych władz Republiki Czechosłowackiej nawiązali od początku dość ściśle kontakty z powstałym w 1941 r. w ZSRR Komitetem Wszechsłowiańskim. Wymieniano okazjonalne pozdrowienia, listy, życzenia. Edvard Beneš, Prokop Maxa, Zdeňek Fierlinger pisali

⁶³ Swoje poglądy dotyczące współpracy słowiańskiej, znane jeszcze sprzed wojny, E. Beneš opublikował w pracy: *Úvahy o slovanstvi. (Hlavní problémy slovanské politiky)*. Londyn [1944] oraz w artykule: *Revolucionnoe sodružestvo svobodnych slavjanskich narodov*. „Slavjane” 1942, nr 5—6, s. 11—18; nr 7, s. 5—13.

⁶⁴ Szerzej ostatnio: M. Pułaski: *Edvard Beneš o projektach konfederacji czechosłowacko-polskiej w latach II wojny światowej*. W: *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*. Red. M. Pułaski, I. Stawowy-Kawka i in. Kraków 1997, s. 153—169; P. Wandycz: *Beneš a Polska i Polacy*. W: *Z dziejów Europy Środkowej...*, s. 143—151.

artykuły dla miesięcznika „Sławianie”, z kolei niektóre materiały Komitetu drukował nieoficjalny organ rządowy „Čechoslovak” oraz przekazywała na tereny okupowane czeska sekcja radia BBC⁶⁵. Gwoli prawdy należy jednak dodać, że Benešowi nieobce były obawy, aby idea współpracy słowiańskiej nie stała się terenem penetracji ideologicznej komunizmu. Wierzył jednak w dobrą wolę władz stalinowskich. Miał nadzieję, że kiedy po wojnie wszystkie narody słowiańskie odbudują własną państwowość, kiedy „ustanowią po tej wojnie ludowe, demokratyczne reżimy u siebie [na wzór przedwojennego ustroju Czechosłowacji — S. F.] [...], jeśli zbliżą się między sobą do takiego stopnia, żeby i międzynarodowe spory między nimi można było rozwiązywać gładko, niezależnie od wspomnień przeszłości, od narodowego prestiżu oraz narodowych ambicji i niezależnie od przeszłego narodowego współzawodnictwa”, wtedy będzie można mówić o nowym ruchu słowiańskim, „demokratycznym i ludowym, tak w aspekcie wewnętrznym, jak i międzynarodowym”⁶⁶. Pierwsze lata po zakończeniu wojny udowodniły szybko, jak naiwna była wiara — nie tylko Beneša — że Moskwa pozostawi ideę słowiańską poza sferą swoich zainteresowań i nie wykorzysta jej jako jednego z narzędzi umacniania ideologicznych wpływów komunizmu oraz realizacji wielkomocarstwowych celów ZSRR⁶⁷. Tymczasem jednak w Londynie, pod auspicjami władz emigracyjnych Czechosłowacji powstał Czechosłowacki Komitet Wzajemności Słowiańskiej — „filia” moskiewskiego Komitetu Wszechsłowiańskiego na terenie Wielkiej Brytanii. Z inicjatywy tegoż Komitetu oraz jugosłowiańskiego antyrządowego Zjednoczonego Komitetu Słowian Południowych, a także pojedynczych Bułgarów, Macedończyków, Rosjan i Ukraińców postanowiono utworzyć w Anglii promoskiewskie zjednoczenie słowiańskie. Właśnie niechęć zdecydowanej większości emigracji polskiej do tej inicjatywy na pewien czas opóźniła jej realizację. Wprawdzie na terenie Anglii od 1942 r. działała polska organizacja komunistyczna Jedność i Czyn, współpracująca z komunistami czeskimi i Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie, ale była to grupa funkcjonująca praktycznie na stopie półlegalnej, nie posiadająca dostatecznego autorytetu, koniecznego do współfirmowania organizacji międzynarodowej. Dopiero kiedy na przełomie lutego i marca 1944 r. rozpoczął działalność niezależny od władz polskich i nie firmowany oficjalnie przez polskich komunistów Polski Komitet Słowiański, na którego czele stanął ludowiec Stefan Wilanowski, obrażony na przywódców swego stronnictwa za odsunięcie go na margines

⁶⁵ Szerzej zob.: S. Fertacz: *Emigracionnye pravitel'stva slavyanskich stran i Vseslovansky komitet w Moskve wo vrenja vtoroj mirovoj vojny*. V: „Acta Universitatis Lodzianensis”. „Folia Historica” 51. Łódź 1994, s. 173—179.

⁶⁶ E. Beneš: *Revolucionnoe sodružestvo...* „Slavjane” 1942, nr 7, s. 12—13; I d e m: *Úvahy...*, s. 196—197.

⁶⁷ AMSZ, Departament polityczny, Uchwała Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego z dn. 26—28.04.1947, k. 3—4; S. Fertacz: *Idea słowiańska...*, s. 384—386.

życia politycznego, można było zorganizować Komitet Wszechsłowiański w Wielkiej Brytanii, który ostatecznie ukonstytuował się w kwietniu 1944 r. i którym kierował początkowo przewodniczący czechosłowackiej Rady Państwowej Prokop Maxa⁶⁸. W warunkach kryzysu w stosunkach polsko-radzieckich i polsko-czechosłowackich polskim zwolennikom idei słowiańskiej, nie zgadzającym się z oficjalną polityką władz, pozostawały trzy wyjścia: albo zachowanie neutralności, albo współpraca — jak w wypadku Ruchu Zachodniosłowiańskiego — z opozycją antybeneszkowską, co też skazywało na pozostawanie na marginesie życia politycznego, albo przyjęcie platformy ideowej Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, jak uczynili to np. S. Wilanowski, czy gen. L. Żeligowski⁶⁹.

Warto jeszcze przypomnieć, że w kontrolowanej przez Brytyjczyków Palestynie właśnie Polacy, a właściwie komuniści polscy narodowości żydowskiej, których wojna zastała za granicą, oraz wychodźcy z armii gen. Władysława Andersa, prawdopodobnie tajni emisariusze Międzynarodówki Komunistycznej, skupieni później w Związku Patriotów Polskich na Środkowym Wschodzie, a także członkowie Czeskiego Związku Byłych Żołnierzy utworzyli w połowie 1944 r. w Jerozolimie Związek Słowian na Środkowym Wschodzie (pozostajemy w kręgu nazewnictwa angielskiego), otwarty dla wszystkich obywateli państw słowiańskich, „władających jednym z języków słowiańskich”, stojący na gruncie platformy ideowej Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie⁷⁰.

Trudno było Polakom porozumieć się w sprawach współpracy środkowoeuropejskiej, w tym współpracy międzysłowiańskiej, z jakimiś znaczącymi grupami emigracji jugosłowiańskiej. Emigracja jugosłowiańska, bardzo nieliczna i jednocześnie rozbita oraz skłócona wewnątrz (około 150 aktywnych polityków, bez wybitnych osobistości, skupionych w przeszło 20 ugrupowaniach politycznych), zajęta wewnętrznymi sporami, nie stanowiła także dla rządu polskiego wiarygodnego partnera⁷¹. Mimo niekiedy bardzo przychylnego — ze strony niektórych, często zmieniających się rządów — stosunku Jugosłowian do Polaków i do idei konfederacji środkowoeuropejskiej, ich

⁶⁸ Szerzej: Gosudarstvennyj archiv Rossijskoj Federacii (Moskwa), Informbiuro. Otčet Vseslawjanskogo komiteta za 1943 g., f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 60; Slavjanskij komitet SSSR. Stienogramma Vseslawjanskoj konferencii sostojavšejsa v Londone 25 maja 1944 g., f. 6646, op. 1, j. chr. 51, l. 1—32; S. Fertacz: *Dviženie slawjanskaj solidarnosti i pol'skaja emigracija v Velikobritanii vo vremja vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slawjanovedenie” 1990, № 6, s. 29—36.

⁶⁹ Z bardziej znanych przedstawicieli polskiej emigracji platformę ideową ruchu nowosłowiańskiego zaakceptował także Stanisław Grabski. Por. W. Wojdyło: *Koncepcje społeczno-polityczne Stanisława Grabskiego*. Toruń 1993, s. 150—153.

⁷⁰ Zob. przyp. 51 w rozdziale II.

⁷¹ AAN, DR DSZ, Jugosławia 1943 (Sytuacja w Jugosławii 14.12.1943 r.), sygn. 202/XIV-6, k. 10 13, 44.

relacje były jednak „każdorazowo w pewnym sensie funkcją problemu sowieckiego”⁷². Do zasadniczej polaryzacji stanowisk w łonie emigracji jugosłowiańskiej doszło w 1943 r. na tle stosunku do walki narodowowyzwoleńczej prowadzonej w kraju i do działalności Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii, a także stosunku do ustroju wewnętrznego przyszłego państwa. Powstała wtedy silna antykrólewska opozycja serbsko-chorwacko-słoweńska, skupiona w Zjednoczonym Komitecie Słowian Południowych, dążąca do współpracy z jugosłowiańską emigracją komunistyczną w ZSRR, Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie i z AVNOJ⁷³.

Należy na zakończenie jeszcze raz powtórzyć, że możliwości realizacji współpracy międzysłowiańskiej na płaszczyźnie politycznej zależały przede wszystkim od stopnia tożsamości interesów poszczególnych państw na arenie międzynarodowej oraz od stopnia zbliżenia ideowego między podmiotami urzeczywistniającymi tę współpracę. W innym wypadku idea słowiańska jako idea polityczna stawała się utopią i mitem.

⁷² Ibidem, k. 12.

⁷³ S. Fertacz: *Emigracionnye pravitel'stva...*, s. 176—177.

Zakończenie

Polskie koncepcje słowiańskie okresu drugiej wojny światowej wpisywały się w ogólny nurt przemyśleń i propozycji, które wielkość, siłę i bezpieczeństwo Polski upatrywały w zacieśnianiu jej związków z innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej. Tereny te zamieszkałe były w przeważającej mierze przez Słowian, którzy dodatkowo w okresie wojny znaleźli się — w większym lub mniejszym stopniu — w podobnej sytuacji zagrożenia podstaw bytu państwowo-narodowego, toteż poniekąd zrozumiałe było to, iż wielu teoretyków i publicystów różnych formacji ideowo-politycznych w pokrewieństwie szczepowym Słowian widziało jeden z istotnych czynników skalających narody środkowoeuropejskie. Nie musiało to pociągać za sobą — i w wielu wypadkach nie pociągało — żadnych głębszych konsekwencji teoretycznych. Jednakże, podobnie jak to miało miejsce w przeszłości, poczucie solidarności plemiennej, podobieństwo losów i doświadczeń historycznych inspirowały powstawanie programów politycznych i całych systemów historyozoficzno-filozoficznych, opartych na utopijnym przekonaniu, że wspólnota krwi, bliskość kulturowo-językowa pozwolą Słowianom zjednoczyć się politycznie, gospodarczo, a nawet duchowo oraz utworzyć — wraz z bliskimi im kulturowo narodami niesłowiańskimi — wspólnotę środkowoeuropejską (federację, konfederację, unię, imperium itp.), zdolną przeciwstawić się zaborczości silnych sąsiadów, ale też nadać nowy jakościowo impuls procesom rozwojowym całej społeczności międzynarodowej. Tego rodzaju przekonania, oparte na micie jedności słowiańskiej, były udziałem przedstawicieli wszystkich — poza socjalistami i ugrupowaniami postsanacyjnymi — głównych nurtów ideowo-politycznych polskiego ruchu niepodległościowego oraz wielu ugrupowań funkcjonujących na obrzeżach tych podstawowych formacji.

Poszczególne ugrupowania polityczne różnie, w zależności od proveniencji ideowej, rozkładały akcenty w zakresie celów, zadań, możliwości i charakteru

współpracy słowiańskiej. W założeniach stronnictw politycznych oraz woj-
skowych formacji nacjonalistycznej (narodowo-katolickiej), np. SN — Secesji,
NSZ, KN, idea słowiańska, idea pobratymstwa szczepowego miała sprzyjać
budowie Wielkiej Polski, pomnażaniu sił narodu polskiego poprzez związki
z innymi narodami, bliskimi „krwią i duchem”, szczególnie zachodniosłowiań-
skimi. Podobne stanowisko zajmowały ugrupowania nurtu chadeckiego, a właś-
ciwie katolicko-narodowego (Unia, Stronnictwo Pracy), z tym, iż większy nacisk
kładły na odbudowę przez młode jeszcze cywilizacyjnie, stojące na gruncie
„ideałów wolności i etyki Chrystusowej” narody słowiańskie stosunków między-
narodowych oraz międzyludzkich w duchu moralności chrześcijańskiej. Dla
ugrupowań nurtu ludowego (SL „Roch”, ZPL „Orka”) idea słowiańska była
naturalnym uzupełnieniem koncepcji zjednoczenia słowiańskich, w większości
chłopskich, narodów Europy Środkowo-Wschodniej na gruncie agraryzmu.
Spłatały się tu przekonania o młodości cywilizacyjnej Słowian z ludomanią;
z wiarą, że masy chłopskie, związane z ziemią, zdrowe moralnie i duchowo,
najlepiej rozumieją ideały wolności i demokracji. Stosunek stronnictw demo-
kratycznych, głównie SD, do idei słowiańskiej pozbawiony był raczej pierwiast-
ków mistycyzmu i egzaltacji; był najbardziej, jak się wydaje, racjonalny. W ich
ujęciu współpraca słowiańska, bazująca, oczywiście, na bliskości kulturo-
wo-językowej, miała wyrastać przede wszystkim ze zrozumienia przez Słowian
wspólnoty interesów w zakresie bezpieczeństwa regionu środkowoeuropejskiego.
Natomiast dla PPR, ZPP w ZSRR, a później ugrupowań z kręgu Krajowej
Rady Narodowej idea słowiańska służyła wspieraniu koncepcji zabezpieczenia
interesów Polski i innych państw regionu poprzez sojusz oraz ścisłą współpracę
ze Związkiem Radzieckim i narodami słowiańskimi tego państwa.

Niezależnie od rozkładanych akcentów, orientacji ideowych stronnictw,
werbalnej strony argumentacji, w uzasadnieniach poszczególnych koncepcji
i programów znaleźć można wiele wspólnych, powtarzających się motywów
i przesłanek „słowianofilskiego” myślenia. Na dwie przynajmniej kwestie trzeba
zwrócić jeszcze uwagę. Po pierwsze, argumentem, którym posługiwano się
najczęściej, jako okolicznością najbardziej przemawiającą za współpracą słowiań-
ską, było zagrożenie ze strony imperializmów niemieckiego i — w większości
koncepcji — rosyjskiego. Po drugie, podobnie jak to miało miejsce w przeszło-
ści, w większości programów, które były przedmiotem naszego zainteresowa-
nia, słowiańskość była oprawą dla manifestowania polskości i miała pobudzać
inne narody słowiańskie do łączności z Polakami. Należy podkreślić fakt, iż
polskie pomysły współpracy słowiańskiej z okresu wojny rzadko propagowały
idee czy też wizje utopijnego „złania się” narodów słowiańskich w jedną
biologiczno-duchową całość. Postulowano raczej tworzenie związków państw
bądź państwa związkowego, mniej lub bardziej zespolonego.

Nie ulega wątpliwości, że większości omawianych powyżej poglądów i pro-
gramów dotyczących przyszłości Polski, Słowian i Europy można zarzucić brak

realizmu politycznego, utopijność, anachronizm, niedojrzałość, a szeregu z nich — również zadufanie nacjonalistyczne. Pozostawanie poza ośrodkami władzy i brak odpowiedzialności za program rządu — jak zauważa Roman Wapiński — pozwalały na snucie marzeń o mocarstwowości Polski oraz wysuwanie pomysłów zupełnie nie liczących się z realiami międzynarodowymi¹. Prawdą jest też jednak, że wszystkim koncepcjom trudno odmówić troski o bezpieczną przyszłość Polski i Europy. Wojna była tak tragicznym doświadczeniem, szczególnie dla młodego pokolenia, że wydawało się, iż po tej tragedii ludzkość odrodzi się duchowo, że narody będą robić wiele, aby nie dopuścić do podobnych doświadczeń, że wszelkie marzenia będą mogły być urzeczywistnione. Niezależnie od krytycyzmu, z jakim — z dzisiejszej perspektywy patrząc — należy odnosić się do większości ówczesnych, nie tylko „słowianofilskich”, koncepcji; niezależnie od tego, że razi nas maksymalizm narodowy i utopijność wielu z nich, musimy pamiętać, że była to — obok wszelkich innych uwarunkowań — jedna z form podtrzymywania ducha; naturalny odruch i naturalna potrzeba zdeptanego narodu. „Głodny nie marzy o skromnym posiłku” — pisał jeden z przedstawicieli pokolenia „Kolumbów”, współpracownik Konfederacji Narodu, poeta Stanisław Ziembicki². Zmieniając nieco sens przytaczanego cytatu, warto dodać jeszcze do powyższego, iż być może w działaniach i pomysłach wielu uczestników konspiracji „tkwiło jakieś szaleństwo — ale jakże było ono wspaniałe. Brali los, więcej, brali Polskę na swe ramiona, nie pytając nikogo o zgodę i nie pytając, kto im dał prawo do tego, skąd mają upoważnienia i kwalifikacje. Wszyscy oni byli »obywatelami pierwszej kategorii«, obywatelami, a nie poddanymi swojego państwa [...]. Dlaczego to robili? Bo czuli się autentycznie, osobiście odpowiedzialni za przyszłość swojego kraju.”³

Ograniczenia objętościowe pracy zmusiły nas do pominięcia kilku kwestii. Przede wszystkim nie można było przeprowadzić głębszej konfrontacji omawianych koncepcji słowiańskich z innymi polskimi programami powojennego urzędnictwa Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej oraz nieco głębiej scharakteryzować podobne koncepcje, wypracowywane przez przedstawicieli innych narodów słowiańskich. Pominęliśmy też charakterystykę szczegółowych propozycji dotyczących funkcjonowania wspólnot słowiańskich, zawartych w niektórych programach, bo byłoby to wkraczanie rzeczywiście w krąg utopii.

¹ R. Wapiński: *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*. Gdańsk 1997, s. 259.

² Cyt. za: J. Tomaszewicz: *Romantycy czasu wojny. (Z dziejów pisma i grupy „Sztuka i Naród”)*. W: *Portrety twórców „Sztuki i Narodu”*. Red. J. Tomaszewicz. Warszawa 1983, s. 6.

³ T. Strzembosz: *Refleksje o Polsce i podziemiu 1939—1945*. Warszawa 1990, s. 27—28. Warto przypomnieć, iż w końcu XVIII w. ok. 15—20% Polaków wiedziało do jakiego należy narodu. Liczba ta wzrosła do ok. 40—50% przed wybuchem I wojny światowej. „Dopiero zaś »dzięki« hitlerowskiej i sowieckiej okupacji wszyscy Polacy poczuli się spadkobiercami wspólnego dziedzictwa historycznego.” J. Tazbir: *Polska na zakręcie dziejów*. Warszawa 1997, s. 248.

Wykaz źródeł i literatury

Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie:
 1. Akta gen. L. Żeligowskiego; Komitet Słowiański w Polsce; Polski Rząd Emigracyjny (Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Ministerstwo Prac Kongresowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych); Rada Narodowa RP w Angers 1940 r.
 2. Zespoły archiwalne b. Centralnego Archiwum KC PZPR: Armia Krajowa; Delegatura Rządu RP na Kraj; Front Odrodzenia Polski; „Gryf Pomorski”. Tajna Organizacja Wojskowa; Komenda Obrońców Polski; Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna; Konwent Organizacji Niepodległościowych; Narodowe Siły Zbrojne; Organizacje komunistyczne w latach 1940—1942; Polityczne drobne ugrupowania w Kraju w okresie okupacji; Polska Partia Robotnicza; Polska Rada Jedności Demokratycznej w Londynie; Polskie ugrupowania społeczno-polityczne w latach 1939—1945 na terenie Wielkiej Brytanii; Stronnictwo Demokratyczne; Stronnictwo Narodowe; Stronnictwo Pracy, Unia.
- Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.
 1. Departament Polityczny (Wydział Radziecki).
- Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie.
 1. Archiwum prof. Stanisława Kota.
 2. Centralny Komitet Ruchu Ludowego.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Dział Rękopisów:
 1. Materiały Edmunda Romera, rkps, sygn. akces. 95/88; 96/88; 96/88/1—13; 97/88/1; 98/88/1.
 2. Materiały Komitetu Zachodniosłowiańskiego, rkps, sygn. akces. 99/88.

3. E. Romer: *Od marzenia do sukcesu. (Życiowy start)*. Gliwice, październik 1971, rkps, sygn. 15620.
 4. W. Rostowit: *Demiurgizm, elementy filozofii tworzenia i twórczości*, rkps, sygn. akces. 102/88.
- Gosudarstvennyj archiv Rossijskoj Federacii (Moskwa).
1. Zespoły (fondy): 6646 — Slavjanskij Komitet SSSR; 8581 — Sovinformbjuro.

Dokumenty publikowane; pisma historiozoficzno-filozoficzne sprzed 1939 r.; utwory literackie

- Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego*. T. 4: 1935—1940. Oprac. T. Jędruszcak, A. Leinwand. Wrocław 1974.
- Armia Krajowa w dokumentach. 1939—1945*. T. 1—6. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1990—1992.
- Braun J.: *Zagadka dziejowa Polski. Próba historiozofii*. Warszawa 1938.
- Braun J.: *Prometej Adam*. Londyn 1980.
- Československo-polská jednání o vytvoření konfederace 1939—1944. Československé diplomatické dokumenty*. Ed. I. Štoviček, J. Valenta. Praha 1994.
- Documents on Polish-Soviet Relations 1939—1945*. Vol. 1: 1939—1943. London 1961; Vol. 2: 1943—1945. London 1967.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-bułgarskich*. T. 1: 1918—1944. Oprac. W. Balcerak, T. Dobrijanow i in. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1982.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*. T. 7: *Styczeń 1939—grudzień 1943*. T. 8: *Styczeń 1944—grudzień 1945*. Oprac. E. Basiński, K. W. Bolszakowa i in. Warszawa 1973—1974.
- Dokumenty z historie československé politiky 1939—1943*. K vyd. přípr. L. Otahálová a M. Červinková. Sv. 1—2. Praha 1966.
- Dokumenty i materiały po istorii sovetsko-čechoslovackich otnošenij*. T. 4, kn. 1: *Mart 1939 g.—diekabr' 1943 g.*; kn. 2: *Diekabr 1943—maj 1945 g.* Red. A. I. Nedorezov, V. Král i dr. Moskva 1981—1983.
- Duraczyński E., Turkowski R.: *O Polsce na uchodźstwie. Rada Narodowa Rzeczypospolitej Polskiej 1939—1945*. Warszawa 1997.
- Herder J. G.: *Myśli o filozofii dziejów*. Tłum. J. Gałęcki. Wstęp i komentarz E. Adler. T. 2. Warszawa 1962.
- (Hoene-Wroński J. M.): *Odezwa do narodów słowiańskich względem przeznaczeń świata przez...* Paryż 1848.
- Hoene-Wroński J. M.: *Spoleczność powszechna, czyli federacja państw*. W: Sikora A.: *Hoene-Wroński*. Warszawa 1995.
- Korespondencja w sprawie konfederacji polsko-czechosłowackiej w latach 1939—1943*. Oprac. S. Stanisławska. „Studia z Najnowszych Dziejów Powszechnych” 1963, T. 4.

- Kot S.: *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*. Londyn 1955.
- Mickiewicz A.: *Literatura słowiańska. Kurs 1—4*. W: Idem: *Dziela*. Wydanie Narodowe. Red. L. Płoszewski. T. 8—11. Warszawa 1952—1953.
- Musiątek J. M.: *Słowianie. O zjednoczenie narodowe i państwowe Słowiańszczyzny. Na podstawie wspólnego słowiańskiego języka literackiego*. Wyd. 2. Poznań 1933.
- Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty. Struktury. Personalia*. Wybór, oprac. i wstęp L. Żebrowski. Warszawa 1994.
- O Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk (1939—1945)*. Wybór i oprac. M. Dymarski, Z. Derwiński. Wrocław—Warszawa 1990.
- Piasecki B.: *Duch czasów nowych a Ruch Młodych*. Warszawa 1935.
- Piasecki B.: *Przełom narodowy. Zasady programu narodowo-radykalnego*. B.m. i r. w. [Warszawa 1937].
- Polska myśl demokratyczna w ciągu wieków. Antologia*. Oprac. M. Kridl, W. Malinowski, J. Wittlin. Przedmowa do wyd. polskiego S. Kieniewicz. Warszawa 1986.
- Polska w polityce międzynarodowej (1939—1945). Zbiór dokumentów*. [T. 1: 1939]. Wybór, przedmowa i przypisy W. T. Kowalski. Warszawa 1989.
- Protokoły [z] posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*. Red. M. Zgórnika. Oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz. T. 1—3. Kraków 1994—1996.
- Puszkina A.: *Oszczyrom Rosji*. W: Idem: *Wybór wierszy*. Oprac. B. Galster. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1982.
- Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw i Monitor Polski 1939—1945*. Red. A. K. Kunert. Warszawa 1995.
- Seret J.: *Rząd Polski w Londynie a kwestia ukraińska (1943)*. „Krytyka” 1987, nr 26.
- Sikorski W.: *Słowa do Narodu i Wojska*. Paryż—Angers 1940.
- Sovetsko-bolgarskie ostnošenija i svjazi. Dokumenty i materiały*. T. 1: *Nojabr' 1917—sentjabr' 1944*. Red. L. B. Valev, V. Chadżinikołow i in. Moskwa 1976.
- Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*. Red. S. Stanisławska. Warszawa 1965.
- Staszic S.: *Pisma filozoficzne i społeczne*. Oprac. i wstęp B. Suchodolski. T. 2. Warszawa 1954.
- Układ Sikorski—Majski. Wybór dokumentów*. Wybór, oprac. i wstęp E. Duraczynski. Warszawa 1990.
- Vnešnjaja politika Sovetskogo Sojuza v period Otečestvennoj vojny. Dokumenty i materiały*. T. 1. Moskwa 1944.
- Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939—1944*. Wstęp, wybór i oprac. K. Przybysz. Warszawa 1992.
- Zasady programu narodowo-radykalnego. (Opracowane i ogłoszone przez Komitet Redakcyjny Ruchu Młodych pod przewodnictwem Bolesława Piaseckiego)*. Warszawa 1937.

Publicystyka konspiracyjna (opracowania zwarte)

- Baryka T. [pseud.], Jurand A. [pseud.]: *Granice Wielkiej Polski*. [Warszawa, SN po 1941 r.]
- Bielecki T.: *Przemówienie dra T. Bieleckiego, wiceprzewodniczącego Rady Narodowej, wygłoszone na początku marca 1940 roku*. [Warszawa, SN 1941].
- [Bieńkowski W.]: *Polityka katolicka. Wytyczne programowe dla działaczy katolickich*. [Warszawa], Wyd. FOP [1943].
- (Bogdan) [pseud.]: *Na drodze ku lepszej Polsce*. B.m. i r.w. [1942].
- Boratyński S.: *Doktryny polityczne. Problem celu państwa*. [Warszawa], Nakł. Warszawskiej Spółki Wydawniczej 1939 [właśc.: 1942].
- [Braun J.]: *Unionizm. Podstawowe zasady doktryny*. Warszawa [1942/1943].
- [Braun J.] Grzegorz z Sanoka [pseud.]: *Światopoglądowe podstawy unionizmu*. [Warszawa 1943].
- [Braun J.]: *Zarys doktryny ideowej „Unii”*. [Warszawa 1943].
- [Braun J., Kasperlik S., Sobański M.]: *Chłopi a nowa Polska*. B.m.w. [Warszawa], Wyd. w święto „Czynu Chłopskiego” 15.08.1941.
- [Cybichowski J.] Piotr z Roztoki [pseud.]: *Treść rewolucji narodowej*. [Warszawa], Wyd. KN 1942.
- Czym jest hitleryzm*. [Warszawa], Wyd. ROCh październik 1940.
- [Gajewski S.] Czesław Buniewski [pseud.]: *Kulisy dwudziestolecia dziejów Polski wskrzeszonej, przez... Wstęp Tadeusz Prus [pseud., nazw. właśc.: Tadeusz Maciński]*. Warszawa [Nakł. „Warszawskiego Głosu Narodowego”] 1944.
- (Górski Lech) [pseud.]: *Sanacja w akcji 1939—1942*. [Warszawa marzec 1942.], Nakł. autora.
- Granica z Niemcami*. Warszawa, Wyd. „Nowych Dróg” 1943 (wrzesień).
- [Handelsman M.] Brzost S. [pseud.]: *O co toczy się wojna*. Warszawa 1943.
- Historia Ruchu Narodowego w Polsce*. [Lwów] (1943), Wyd. SN, Wydział Propagandy Okr. Lwów.
- Hitleryzm czy Niemcy?* Warszawa, Wyd. OPW 1943.
- [Józefski H.]: *Granice wschodnie Rzeczypospolitej*. [Warszawa], Wyd. „Polska Walczy” 1941.
- Katolicy na front*. [Warszawa 1941/1942], Wyd. FOP.
- [Kossak Z.]: *Nieuleczalni*. [Warszawa 1941/1942], Wyd. FOP.
- [Kossak Z.]: *Pod dyktandem Berlina*. [Warszawa 1942], Wyd. FOP.
- [Kotulecki F., Dziedzicki T.] Bracia Budzisz [pseud.]: *Jaką chcemy mieć Polskę?* [Warszawa], Wyd. „Szańca” i „Placówki” 1941.
- Krzemięń J. [pseud.]: *Między Wschodem a Zachodem*. Warszawa [1943].
- Książeczka Iskrowego (K.N.). Młodzież Nowej Polski*. B.m. i r.w. [Warszawa, Wyd. KN].
- (Lew) [pseud.]: *Zagadnienie ukraińskie*. Warszawa luty—marzec 1941.
- (Lew) [pseud.]: *Zadania na dziś*. B.m.w. (kwiecień 1941).
- (Lew) [pseud.]: *W sprawie wschodu*. B.m.w. (lipiec 1941).
- [Lilpop J.] Rawicz A. [pseud.]: *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?* Warszawa, Druk. „Szańca” 1943.

- Lud w walce o wolność.* [Warszawa], Wyd. „Walka Ludu” b.r.w.
- [Maciński T.] (Prus T.) [pseud.]: *Apolityczność czy polityka? Bezpartyjnym pod rozważę.* Warszawa, Nakł. „Warszawskiego Głosu Narodowego” 1944.
- [Maciński T.]: *Między Rosją a Niemcami.* (Warszawa 1941).
- [Maciński T.]: *Niemcy — największy wróg Polski i Słowiańszczyzny.* Wyd. 2. Warszawa, Nakł. „Warszawskiego Głosu Narodowego” 1944.
- Misja Polski w środkowej Europie.* Warszawa, Wyd. OPW 1943.
- Mniejszości narodowe w Polsce.* Warszawa, Wyd. [„Raclawice”] październik 1942.
- (Morbem) [pseud.]: *Unia Stanów Środkowej Europy.* B.m.w. [1940] 1941.
- Na drodze do Wielkiej Polski.* [Warszawa 1943]. (Służba Wychowawczo-oświatowa NSZ).
- Na wielkich szlakach polityki świata.* [Warszawa] 1944, maj [Wyd. Stronnictwo Pracy].
- Narody Międzymorza bałtycko-czarnomorskiego łączcie się!* [Warszawa], Wyd. ZWR maj 1943.
- Nasze stanowisko w sprawie białoruskiej.* [Warszawa], Wyd. ZWR maj 1943.
- Nasze stanowisko w sprawie litewskiej.* [Warszawa], Wyd. ZWR kwiecień 1943.
- Nasze stanowisko w sprawie ukraińskiej.* [Warszawa], Wyd. ZWR marzec 1943.
- [Neyman L.] Wacław Górnicki [pseud.]: *Polska po wojnie.* [Warszawa 1941]. Nakł. „Szańca”.
- [Neyman L.]: *Szaniec Bolesławów.* Warszawa, Nakł. „Szańca” 1941.
- Niemcy a Polska.* [Warszawa], Wyd. Unia. b.r.w.
- Nowe drogi polskiej polityki.* [Warszawa], Książnica „Nowej Polski” 1941, nr 1.
- O co walczymy.* B.m.w., [Wyd. Unia ok. 1943—1944].
- [Piasecki B.] Leon Całka: [pseud.]: *Wielka ideologia Narodu Polskiego.* Warszawa 1940.
- Pokój z Rosją — walka z Kominternem.* Warszawa, Wyd. „Szańca” [1941].
- Polska i jej stanowisko w świecie.* [Warszawa 1944], Wyd. „Polska Zwycięży”.
- Polska w przyszłym bloku państw.* [Warszawa, Wyd. „Raclawice” pocz. 1941 r.].
- Pragier A.: *Rejon Środkowo-Europejski.* B.m. i r.w. [1943].
- Projekt ustroju państwa.* Warszawa, Wyd. PLAN marzec 1942.
- Raczkiewicz W.: *Cele wojenne Polski. Przemówienie noworoczne Prezydenta Rzplitej..., wygłoszone do Kraju przez radiostację w Londynie.* [Warszawa 1942].
- Referat ogólny.* B.m.w. Wyd. Unia [ok. 1944].
- Ruch Narodowy.* [Warszawa], Wyd. Obozu Narodowego 1944.
- Ruchy społeczno-polityczne w XIX i XX wieku.* Warszawa, Wyd. ZOR 1943.
- Rzeczpospolita Ludów.* Wyd. 2. [Warszawa], Nakł. Kolumny U[nii] grudzień 1942.
- Siła i sprawiedliwość.* Warszawa, Wyd. OPW 1943.
- Skała W. [pseud.]: *Ku Polsce Odrodzonej. Elementarz Polityczny Narodu Polskiego.* Cz. 1. Warszawa, Wyd. Instytut Badania Potrzeb Narodowo-Państwowych 1944.
- [Słowikowski A.] Andrzej Nieznany [pseud.]: *Dlaczego powstaliśmy?!* [Warszawa], Wyd. Ruchu „Miecz i Pług” 1943.
- Sprawy nasze i cudze.* [Warszawa], Wyd. ZD czerwiec 1944.
- [Stojanowski K.] L. Podolski [pseud.]: *Przyszła Polska państwem narodowym.* [Warszawa], Nakł. autora. Druk. „Szańca” (1.11.1940).
- [Stojanowski K.?] Kaliski J. [pseud.]: *Państwo zachodniosłowiańskie.* [Warszawa], Biblioteka „Państwa Narodowego”, nr 2, po 20.09.1942.

- [Studentowicz K.]: *Organizacja „Unionizmu” jako ruchu ideowego*. [Warszawa 1941], Wyd. Unia.
- [Studentowicz K.]: *Ustrój polityczny Polski. Projekt do dyskusji*. Warszawa, Wyd. Unia 1942.
- [Studentowicz K.] Korzon B. [pseud.]: *Polityka zagraniczna Polski*. Cz. 1—2. B.m. i r.w.
- Szyrma W. S. [pseud.]: *Europa Środkowo-Wschodnia. Wykład z zakresu geografii politycznej*. Warszawa 1937 [właśc. grudzień 1943].
- U[derzenie]*. Warszawa, Wyd. KN 1942.
- Unionizm w pytaniach i odpowiedziach*. B.m. i r.w. [Lwów? ok. 1943].
- W przededniu Nowego Jutra. Z dziejów polsko-ukraińskiej doli (1939—1942)*. Warszawa, Wyd. ZWR luty 1943.
- Walka o hegemonię w świecie*. Warszawa, Wyd. ZD (15.05.1942) [właśc. grudzień 1942].
- Walka o właściwe granice*. [Warszawa], Wyd. ZD (15.05.1943).
- [Warszawski J., ks.]: *Uniwersalizm. Zarys narodowej filozofii społecznej*. Cz. 1. Warszawa, Wyd. KN 1942.
- Wskazania*. [Warszawa], Książnica „Nowej Polski”, nr 2 [Wyd. KN] 1941 [właśc. 1942].
- Zagadnienia czarnomorskie w przeszłości i przyszłości Państwa Polskiego*. B.m. i r.w.
- Zagadnienia graniczne*. [Warszawa], Wyd. SPD 1944.
- [Zaleski W.] Mieczysław z Głogowa [pseud.]: *Sila gospodarcza Polski Nowej*. Warszawa, Wyd. KN 1942.
- [Zaremba Z.] Wit Smrek [pseud.]: *Komunizm i faszyzm*. [Warszawa 1944], Wyd. WRN.
- Zarys programu organizacji nowoczesnego państwa*. Warszawa, Wyd. „Nowych Dróg” październik 1942.
- Życie i śmierć dla Polski*. [Warszawa], Wyd. KN 1942.
- Życie polityczne Czechosłowacji*. [Warszawa], Wyd. PZW styczeń 1944.

Publicystyka emigracyjna (druki zwarte)

- Chyszowski J. S.: *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*. Edinburgh—Londyn 1942.
- Grabowski Z.: *Przyszłość Polski*. Londyn 1944.
- Kiełpiński T.: *Ku jakiej Polsce idziemy?* Londyn 1940.
- Piszczkowski T.: *Polska a Nowa Europa. Uwagi o polityce zagranicznej Polski*. Londyn 1942.
- Poznański Cz.: *Federacja... ale jaka?* Londyn 1941.
- Półkoźic H.: *Polak a przyszła Polska*. Londyn 1942.
- Pragier A.: *Cele wojenne Polski*. Glasgow 1944.
- Puacz E.: *Stosunki polsko-sowieckie*. Londyn 1943.
- [Sopicki S.] Leskowiec K. [pseud.]: *Ku federacji z Czechosłowacją*. Londyn 1941.
- [Sopicki S.] Leskowiec K. [pseud.]: *Polska po wojnie*. Londyn 1942.

Szerer M.: *Federacje a przyszłość Polski*. Londyn b.r.w.

Żeligowski L.: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941.

Żeligowski L.: *Zapomniane prawdy*. Londyn 1943.

Prasa konspiracyjna

- „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” 1944. Wyd. KN.
„Agencja Informacyjna »Wiść«” 1943—1944. Wyd. CKRL.
„Agencja Prasowa” 1940—1944. Wyd. AK.
„Agencja Prasowa” 1944. Wyd. CKL.
„Agencja Wschodnia” 1943—1944. Wyd. AK.
„Agencja Zachodnia” 1943—1944. Wyd. AK.
„Aj[g]encja A.[ntykomunistyczna]” 1943—1944. Wyd. „Instytut Glassa”, nast. Społeczny Komitet Antykomunistyczny.
„Akcja” 1939—1941. Wyd. ZSP.
„Aktualne Wiadomości z Polski i ze Świata” 1939—1944. Wyd. OW „Wilki”, nast. „Szaniec”.
„Armia Ludowa” 1944. Wyd. AL.
„Barykada Wolności” 1940—1942. Wyd. Grupa „Barykada Wolności”, nast. PS.
„Barykada Wolności” 1944. Wyd. RPPS.
„Biuletyn CKL” 1944. Organ CSDSiS. Wyd. CKL.
„Biuletyn Polityczny” 1940—1943. Wyd. KN, gr. „Wawel”.
„Biuletyn Polityczny i Informacyjny” 1942. Wyd. SN.
„Biuletyn Słowiański” 1940—1943. Wyd. KN.
„Biuletyn Społeczno-Gospodarczy” 1942—1944. Wyd. PZW.
„Biuletyn Żołnierski” 1940—1942. Wyd. TAP, KZ.
„Czyn” 1943—1944. Wyd. ZSP.
„Do broni” 1942—1944. Wyd. KN.
„Droga Wolności” 1940—1941. Wyd. Syndykalistyczna Organizacja Wolność.
„Fakty na Tle Idei” 1941. Wyd. KN.
„Głos Demokracji” 1943—1944. Wyd. SPD.
„Głos Polski” 1940—1941. Wyd. Biuro Polityczne Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych.
„Głos Polski i Komunikat Informacyjny »Pobudki«” 1939—1944. Wyd. „Pobudka”, AK.
„Głos Pracy” 1940—1944. Wyd. PZW.
„Gryf Pomorski” 1943—1944. Wyd. TOW „Gryf Pomorski”.
„Informator” 1943. Organ Ruchu Unijnego Słowiańskiego Towarzystwa Kulturalnego.
„Jutro P.N.” 1940—1944. Wyd. PN.
„Kadra PN” 1940—1944. Wyd. Zryw.
„Kilof Śląski” 1943—1944. Wyd. PZW.
„Komunikat Wolnej Polski” 1940—1941. Wyd. ZOR.

„Kultura Jutra” 1943—1944. Wyd. Unia, nast. SP.
 „Miecz i Pług” 1939—1944. Wyd. MiP.
 „Młoda Myśl” 1942. Wyd. PRZS.
 „Młoda Polska” 1942—1944. Wyd. SN.
 „Młody Nurt” 1941—1944. Wyd. MiP.
 „Młodzież Imperium” 1942—1943. Wyd. KN.
 „Młodzież Rzeczypospolitej” 1944. Wyd. PPOM.
 „Myśl” 1941—1943. Wyd. ZSP.
 „Myśl Młodych” 1943—1944. Wyd. ZSP.
 „Myśl Państwowa” 1941—1944. Wyd. KON.
 „Myśl Wyzwolona” 1942—1943. Wyd. PRZS.
 „Narodowa Agencja Prasowa” 1943—1944. Wyd. „Wielka Polska”.
 „Narodowe Siły Zbrojne” 1943—1944. Wyd. KG NSZ.
 „Narodowe Siły Zbrojne” 1944. Wyd. SN — Grupa Wolnej Polski.
 „Narodowiec” 1943—1944. Wyd. NSZ [?].
 „Naród” 1940—1944. Wyd. Unia, nast. SP.
 „Naród i Wojsko” 1941—1943. Wyd. „Szaniec”.
 „Nowa Polska” 1940. Wyd. KN (BS: P. 851 Cim.).
 „Nowa Polska” 1941—1943. Wyd. KN (BS: P. 1040 Cim.).
 „Nowa Polska” 1941—1944. Wyd. KN (BS: P. 392 Cim.).
 „Nowa Polska” 1942—1943. Wyd. KN (BS: P. 829 Cim.).
 „Nowe Drogi” 1941—1944. Wyd. SD.
 „Odrodzenie” 1941—1943. Wyd. Związek Pracy Niepodległej „Odrodzenie”.
 „Ogniwo Unionistyczne” 1944. Wyd. Unia.
 „Orka. Prawda Zwycięży” 1942—1944. Wyd. ZPL „Orka”.
 „Orleń” 1940—1941. Wyd. KOP.
 „Orzeł Biały” 1943. Wyd. KN.
 „Państwo Narodowe” 1941—1944. Wyd. Grupa „Wielka Polska” (SN).
 „Pobudka” 1939—1944. Wyd. Grupa „Pobudka” (KN).
 „Polityka” 1942—1943. Wyd. MiP.
 „Polska” 1939—1944. Wyd. OPW.
 „Polska Odrodzona” 1942—1944. Wyd. ZON.
 „Polska Walczy” 1940—1944. Wyd. Grupa „Olgierda”.
 „Polska Żyje” 1939—1944. Wyd. KOP.
 „Polska Żyje” 1942—1943. Wyd. Zjednoczone Organizacje KOP, ZPN, OW, MiP.
 „Prawda” 1942—1944. Wyd. FOP.
 „Prawda Dnia” 1943—1944. Wyd. Inicjatywa indywid. związana z FOP.
 „Prawda Zwycięży” 1941—1942. Wyd. ZPL „Orka”.
 „Przegląd Polityczny” 1942—1944. Wyd. OPW.
 „Raclawice” 1944. Wyd. ChOW „Raclawice”.
 „Radio” 1941—1944. Wyd. PZW.
 „Reforma” 1942—1944. Wyd. SP.
 „Robotnik” 1942—1943. Wyd. PS, nast. RPPS.
 „Robotnik” 1944. Wyd. RPPS (KRN).
 „Robotnik” 1944. Wyd. PPS WRN.
 „Robotnik w Walce” 1943—1944. Wyd. PPS WRN.

- „Rosja a Europa” 1944. Wyd. DR.
 „Rzeczpospolita” 1941—1943. Wyd. PLAN.
 „Rzeczpospolita Ludowa” 1943—1944. Wyd. PLAN.
 „Rzeczpospolita Polska” 1941—1944. Wyd. DR.
 „Rzeczpospolita Polska a Europa Środkowa” 1944. Wyd. DR.
 „Słowa Prawdy” 1943—1944. Wyd. Komitet Prac Społeczno-Politycznych „Pobudka”.
 „Słowo” 1944. Wyd. Unia (SP).
 „Sprawa” 1941—1944. Wyd. ZSP.
 „Sprawy Łużyckie” 1942—1943. Wyd. Serbołużycki Komitet Narodowy w Polsce.
 „Sprawy Narodu” 1943—1944. Wyd. SN.
 „S.U.P. Sprawy Ukraińsko-Polskie” 1943—1944. Wyd. KON (Lwów).
 „Szaniec” 1939—1945. Wyd. ONR „Szaniec”.
 „Sztuka i Naród” 1942—1944. Wyd. KN.
 „Tygodnik Polski” 1942—1943. Wyd. Zjednoczone Organizacje MiP, KOP, OW, ZPN, OOP.
 „Walka” 1940—1945. Wyd. SN.
 „Walka i Wolność” 1940—1944. Wyd. ChOW „Raclawice”.
 „Walka Ludu” 1942—1944. Wyd. POS.
 „Warta” 1940—1941. Wyd. PZW.
 „Wielka Polska” 1941—1944. Wyd. Grupa „Wielka Polska” (SN).
 „Wojsko i Niepodległość” 1940—1943. Wyd. POZ.
 „Wolna Polska” 1940—1944. Wyd. ZOR.
 „Wschód” 1942—1944. Wyd. BO „Wschód”.
 „Wszechpolak” 1944. Wyd. grupa młodzieży akadem. związana z SN.
 „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” 1942—1944. Wyd. Grupa „Olgiarda”.
 „Znak” 1940—1943. Wyd. Grupa „Znak”, nast. KZ.
 „Zryw” 1942—1944. Wyd. Zryw, SZN.

Prasa, czasopisma

- „The Australian Slavonic Review” (Sydney) 1946—1949.
 „Biuletyn Wolnej Polski” (Tel Awiw) 1944—1947.
 „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” (Edinburgh) 1940—1942.
 „Ceskoslovenske listy” (Moskwa) 1943—1945.
 „Dziennik Polski” (Londyn) 1940—1943.
 „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1944—1945.
 „Głos Polski” (Londyn) 1944. Wyd. „Jedność i Czyn”.
 „Głos Polski” (Londyn) 1945. Wyd. Zjednoczenie Polskie.
 „Głos Słowiański” (Jerozolima) 1946.
 „Jedność i Czyn” (Londyn) 1942; 1944.
 „Kronika Tygodniowa” (Toronto) 1944—1945.
 „Myśl Polska” (Londyn) 1941—1944.

- „Myśl Polska na Wschodzie” (Jerozolima) 1943—1945.
 „Nowe Widnokregi” (Moskwa) 1941—1944.
 „Polska” (Kujbyszew) 1941—1943.
 „Polska” (Londyn) 1944—1945.
 „Ruch Słowiański” (Lwów) 1928—1933; 1936—1938.
 „Slavia”. Jednodniówka. (Jerozolima) 1945.
 „The Slavic American” (New York) 1947—1949.
 „Slavjane” (Moskwa) 1942—1958.
 „Slavjani” (Sofia) 1945—1948.
 „Slovanský přehled” (Praha) 1946—1948.
 „Slovensko bratstvo” (Beograd) 1947—1948.
 „Słowo” (Wilno—Paryż) 1938—1940.
 „Wiadomości Polskie” (Londyn) 1941—1942.
 „Wolna Polska” (Moskwa) 1943—1944.
 „Życie Słowiańskie” (Kraków) 1946—1953.

Pamiętniki, wspomnienia, dzienniki

- Anders W.: *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939—1946*. Londyn 1981.
 Babiński W.: *Przyczynki historyczne do okresu 1939—1945*. Londyn 1967.
 Bartoszewski W.: *Warto być przyzwoitym. Teksty osobiste i nieosobiste*. Poznań 1990.
 Bielecki T.: *W szkole Dmowskiego. Szkice i wspomnienia*. Londyn 1968.
 Biernat A.: *Bóg jest wyżej, dom jest dalej*. Warszawa 1986.
 [Błażyński Z.]: *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940—1955*. Kraków 1990.
 Braun J.: „Unia”. Wstęp A. Friszke. „Więź” 1985, nr 7—8—9.
 Braun J., Popiel K., Sieniewicz K.: *Człowiek ze spiżu*. Londyn 1981.
 Dżilas M.: *Rozmowy ze Stalinem*. Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962.
 Fedorowicz T.: *Cena wolności. Wspomnienia z lat 1939—1945*. Oprac. i wstęp A. Kozanecki. Kraków 1975.
 Giedroyc J.: *Autobiografia na cztery ręce*. Oprac. i posłowie K. Pomian. Warszawa 1996.
 Hoppe J.: *Wspomnienia. Przyczynki. Refleksje*. Londyn 1972.
 Józefski H.: *Zamiast pamiętnika (2)*. „Zeszyty Historyczne” 1982, z. 60.
 Karbowska J.: *Z Mackiewiczem na ty*. Warszawa 1994.
 Kochanowicz T.: *Na wojennej emigracji*. Warszawa 1975.
 Kobylańska Z.: *Ze wspomnień sanitariuszki*. Warszawa 1988.
 Korboński S.: *W imieniu Rzeczypospolitej*. Wyd. 2. Londyn 1964.
 Korboński S.: *Bohaterowie państwa podziemnego — jak ich znałem*. Warszawa 1990.
 Kula W.: *Dziennik czasu okupacji*. Do druku podali N. Assorodobraj-Kula, M. Kula. Słowo wstępne i przypisy M. Kula. Warszawa 1994.

- Kwapiński J.: *1939—1945 (Kartki z pamiętnika)*. Londyn 1947.
- Lerski J.: *Emisariusz Jur*. Wyd. 4. Warszawa 1989.
- Mackiewicz S.: *Zielone oczy*. Warszawa 1987.
- Minkiewicz W.: *Wspomnienia (I). 1939—1954*. „Zeszyty Historyczne” 1987, z. 80.
- Nagórski Z.: *Wojna w Londynie. Wspomnienia 1939—1945*. Paryż 1966.
- Pajewski J.: *Poza wczoraj. Wspomnienia*. Poznań 1992.
- Popiel K.: *Na mogiłach przyjaciół*. Londyn 1966.
- Popiel K.: *General Sikorski w mojej pamięci*. Warszawa 1983.
- Profesor Juliusz Braun*. „Chrześcijanin w Świecie” 1985, nr 4(139).
- [Raczyński E.]: *W sojusznicy Londynie. Dziennik ambasadora... 1939—1945*. Londyn 1960.
- Roczmirowski A.: *Krzyżackie widmo. Wspomnienia z lat 1910—1945*. Oprac. A. Kozanecki. Kraków 1974.
- Romer T.: *Moja misja jako Ambasadora RP w Związku Sowieckim*. „Zeszyty Historyczne” 1974, z. 30.
- Rzepecki J.: *Wspomnienia i przyczynki historyczne*. Warszawa 1956.
- Sosnkowska J., Kowalski W. T.: *W kręgu mitów i rzeczywistości*. Warszawa [b.r.w.].
- Wasilewska W.: *Wspomnienia 1939—1944*. W: „Archiwum Ruchu Robotniczego”. T. 7. Red. F. Tych. Warszawa 1982.
- Winiewicz J.: *Co pamiętam z długiej drogi życia*. Poznań 1985.
- Zaremba Z.: *Wojna i konspiracja*. Kraków 1981.
- Zatorska H.: *Spoza smugi cienia. Wspomnień ciąg dalszy*. Kraków 1985.
- Żegota-Januszajtis M.: *Życie moje tak burzliwe... Wspomnienia i dokumenty*. Warszawa 1993.

Opracowania (publikacje zwarte i artykuły w czasopismach naukowych)

- Albert A.: *Wschodnie granice Polski*. „Zeszyty Historyczne” 1980, z. 53.
- Andrusiewicz A.: *Stronictwo Pracy 1937—1950. Ze studiów nad dziejami najnowszymi chadecji w Polsce*. Warszawa 1988.
- Barker E.: *British Policy in South-East Europe in the Second World War*. London 1976.
- Bartoszewicz H.: *Polityka Związku Sowieckiego wobec Europy Środkowo-Wschodniej przed konferencją w Jaltie (VII 1944—I 1945)*. „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1996, T. 31.
- Bartoszewski W.: *Polskie państwo podziemne. 1939—1945*. Warszawa 1980.
- Batowski H.: *Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości*. Warszawa 1946.
- Batowski H.: *Mickiewicz jako badacz Słowiańszczyzny*. Wrocław 1956.
- Batowski H.: *Rok 1940 w dyplomacji europejskiej*. Poznań 1981.

- Batowski H.: *Z dziejów dyplomacji polskiej na obczyźnie (wrzesień 1939—lipiec 1941)*. Kraków—Wrocław 1984.
- Bębenek S.: *Wizja przyszłej Polski w programie grupy „Szaniec”*. „Przegląd Historyczny” 1973, z. 1.
- Bielarus, Lithuania, Poland, Ukraine. *The Foundations of Historical and Cultural Traditions in East Central Europe. International Conference Rome, 28 April—6 May 1990*. Ed. J. Kłoczowski, J. Palenski i in. Lublin—Rome 1994.
- Bloch Cz.: *Losy Polaków poza granicami kraju w latach II wojny światowej*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1—3.
- Bobrownicka M.: *Narkotyk mitu. Szkice o świadomości narodowej i kulturalnej Słowian zachodnich i południowych*. Kraków 1995.
- Bonusiak W.: *Polska podczas II wojny światowej*. Rzeszów 1995.
- Borejsza J. W.: *Antyślawizm Adolfa Hitlera*. Warszawa 1988.
- Borodovčak V.: *Pol'sky národ a národy Československa na dejinnej križovatke (1939—1948)*. Bratislava 1982.
- Borodziej W., Chmielarz A., Friszke A., Kunert A. K.: *Polska Podziemna 1939—1945*. Warszawa 1991.
- Braun Juliusz: *Zarys historii i doktryny „Unii” 1940—1945*. „Chrześcijanin w Świecie” 1985, nr 4(139).
- Braun K.: *Jerzy Braun (1901—1975)*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98.
- Brod T.: *Československo a Sovetsky svaz v letech 1939—1945*. Praha 1992.
- Buczek R.: *Stronnictwo Ludowe w latach 1939—1945. Organizacja i polityka*. Londyn 1975.
- Bujak W.: *Historia Stronnictwa Pracy 1937—1946—1950*. Warszawa 1988.
- Buława E.: *Uwikłania światopoglądowe Pawła Stalmacha*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3.
- Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*. Oprac. L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyńskiej, pod kierownictwem nauk. S. Płoskiego. Warszawa 1962.
- Chlebowczyk J.: *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*. Warszawa—Kraków 1983.
- Chodorowski J.: *Richard Coudenhove-Kalergi i jego doktryna zjednoczonej Europy*. „Przegląd Zachodni” 1984, nr 1.
- Chojnacki W.: *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939—1945*. Warszawa 1970.
- Chrobaczyński J.: *Postawy i nastroje społeczeństwa 1939—1940. (Szkic na przykładzie Krakowa)*. „Studia Historyczne” 1989, nr 2.
- Chrześcijańska myśl społeczna na emigracji*. Red. Z. Tkocz. Londyn—Lublin 1991.
- Ciesielski S.: *Niepodległość i socjalizm. Tradycje w myśli politycznej polskiego ruchu socjalistycznego w latach 1938—1948*. Warszawa 1986.
- Ciesielski S., Juchnowski J.: *Dylematy i poszukiwania. Studia nad polską myślą polityczną 1939—1948*. Wrocław 1991.
- Cimbajev N.: *Slavjanofil'stvo. Iz istorii ruskogo obščestvennoj mysli XIX veka*. Moskwa 1986.

- Cytowska E.: *Szkice z dziejów prasy pod okupacją niemiecką (1939—1945)*. Warszawa—Łódź 1986.
- Čejachan V.: *Nekolik otázek metodických a terminologických*. „Historický časopis” 1960, č. 2—3.
- Česi a Poláci v minulosti. T. 2. Red. V. Žaček. Praha 1967.
- Československo a Južoslávia. *Z dejín československo-južoslovanských vzťahov*. Hl. red. J. Hrozienčik. Bratislava 1968.
- Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność? *Materiały z sesji naukowej. Olsztyn 26.10.1995*. Red. T. Kisielewski, N. Kasperek. Olsztyn 1996.
- Davies N.: *Granice Polski w czasach najnowszych*. „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 68.
- Dąbrowski S.: *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939—1945*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971.
- Dąbrowski S.: *Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice” 1939—1945 wobec problemu powojennych granic Polski*. „Studia z Dziejów Ruchu Ludowego” 1971.
- Dmitrów E.: *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków: poglądy i opinie z lat 1945—1948*. Warszawa 1987.
- Dołęga-Modrzewski S. [właśc. Kauzik S.]: *Polskie państwo podziemne*. Londyn 1959.
- Dorosz W.: *Niebieska, czerwona, biała — barwy narodowe Łużyczan i innych Słowian*. „Zeszyty Łużyckie” 1994, nr 8.
- II wojna światowa i jej następstwa*. Red. A. Czubiński. Poznań 1996.
- Dudek A., Pytel G.: *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*. Londyn 1990.
- Dudzinskaja J. A.: *Slavjanofily v obščestvennoj bor’bie*. Moskwa 1983.
- Duraczyński E.: *Struktura społeczna i polityczna podziemia antyhitlerowskiego w Polsce 1939—1944*. „Miesięcznik Literacki” 1970, nr 2.
- Duraczyński E.: *Wojna i okupacja. Wrzesień 1939—kwiecień 1943*. Warszawa 1974.
- Duraczyński E.: *Miejsce Polski w Europie w koncepcjach partii politycznych okresu wojny i okupacji. Referat. 60-lecie odzyskania niepodległości. 30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Sesja naukowa*. Katowice 1978.
- Duraczyński E.: *Rząd polski na uchodźstwie 1939—1945. Organizacja — Personalia — Polityka*. Warszawa 1993.
- Duraczyński E.: *Wizyta Sikorskiego w ZSRR*. „Dzieje Najnowsze” 1994, nr 4.
- Duraczyński E.: *Polska w polityce Moskwy w latach 1939—1941*. W: „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Sectio F: „Historia”. Vol. LI. Lublin 1996.
- Duraczyński E.: *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940—1943)*. „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3.
- Dzieje polskiej myśli politycznej w czasach nowożytnych i najnowszych*. Cz. 1. Red. A. F. Grabski. Łódź 1985.
- Dziesięć wieków Europy. Studia z dziejów kontynentu*. Red. J. Żarnowski. Warszawa 1983.
- Eberhardt P.: *Polska granica wschodnia 1939—1945*. Warszawa, b.r.w.
- Erickson J.: *Panslavism*. London 1964.

- Europejskie doktryny porozumienia i współpracy gospodarczej w XX w.* Red. K. Fiedor. T. 1. Warszawa—Wrocław 1987; T. 2. Wrocław 1991 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 863. „Nauki Polityczne” XXVI; nr 1187. „Nauki Polityczne” XLVII).
- Faliński S. S.: *Drugie dementi*. „Kierunki” 1985, nr 36.
- Faliński S. S.: *Ideologia Konfederacji Narodu*. „Przegląd Historyczny” 1985, z. 1.
- Faliński S. S.: *Jaka jest prawda, decydujemy my!* „Kierunki” 1985, nr 45.
- Feldman W.: *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym. (Próba zarysu)*. T. 1: *Do r. 1863*. Kraków [1913].
- Feldman W.: *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864—1914*. Wyd. 2. Przejrzął i uzupełnił J. Feldman. Przedmowa L. Wasilewski. Warszawa 1933.
- Fertacz S.: *Dviżenie slawjanskoj solidarnosti i pol'skaja emigracija v Velikobritanii vo vremja vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slawjanovedenie” 1990, N° 6.
- Fertacz S.: *Komitet Wszzechsłowiński w Moskwie 1941—1947*. Katowice 1991.
- Fertacz S.: *Stalinizm a idea słowiańska*. „Przegląd Humanistyczny” 1993, nr 5.
- Fertacz S.: *Emigracionnye pravitel'stva slawjanskich stran i Vseslawjanskij komitet v Moskve vo vremja vtoroj mirovoj vojny*. V: „Acta Universitatis Lodziensis”. „Folia Historica” 51. Łódź 1994.
- Fertacz S.: *A Contribution to the Establishment and Activity of the American Slav Congress during World War II*. „Acta Poloniae Historica” 1995, Vol. 72. [Wersja polska: „Kwartalnik Historyczny” 1993, nr 2].
- Fertacz S.: *Idea słowiańska jako jeden z czynników stalinizacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej po II wojnie światowej*. W: *II wojna światowa i jej następstwa*. Red. A. Czubiński. Poznań 1996.
- Fiedor K.: *Zachodnioeuropejskie doktryny integracyjne w latach 1918—1945*. „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 9—10.
- Fiedor K.: *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918—1945*. Wrocław 1991.
- Francev V. A.: *Pol'skoje slawjanovedenije konca XVIII i pervoj četverti XIX stoletia*. Praha 1906.
- Friszke A.: *O porozumieniu stronnictw w Polsce podziemnej*. „Więź” 1983, nr 11—12.
- Friszke A.: *O kształt niepodległej*. Wyd. 2. Warszawa 1989.
- Friszke A.: *Z dziejów Stronnictwa Narodowego na emigracji w latach 1939—1942*. „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 92.
- Garlicka A.: *Wysiłki Wielkiej Brytanii w celu stworzenia w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej frontu antyniemieckiego*. „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1986, T. 22.
- Garliński J.: *Polskie Państwo Podziemne 1939—1945*. Warszawa 1985.
- Garliński J.: *Polska w Drugiej Wojnie Światowej*. Wyd. 4. Warszawa 1988.
- Giza A.: *Neoslawizm i Polacy 1906—1910*. Szczecin 1984.
- Gosiorovský M.: *Česi a Slováci. Historie vzájomných vztahu ve 20. století*. Praha 1979.
- Grabowski W.: *Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj*. Warszawa 1995.
- Grabski A. F.: *Orientacje polskiej myśli historycznej. Studia i rozważania*. Warszawa 1972.

- Grabski A. F.: *Myśl historyczna polskiego Oświecenia*. Warszawa 1976.
- Grabski A. F.: *Troski i nadzieje. Z dziejów polskiej myśli społecznej i politycznej XIX wieku*. Łódź 1981.
- Grabski A. F.: *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiograficzne*. Lublin 1983.
- Grabski A. F.: *Z zagadnień metodologicznych badania myśli politycznej*. „Edukacja Polityczna” 1983, Vol. 2.
- Gross F.: *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*. Warszawa 1994.
- Grott B.: *Nacjonalizm i religia: proces zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli Narodowej Demokracji. 1926—1939*. Kraków 1984.
- Grott B.: *Pojęcie narodu i jego miejsce w hierarchii wartości formacji młodoendeckiej*. „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 9—10.
- Grott B.: *Nacjonalizm chrześcijański. Myśl społeczno-państwowa formacji narodo-wo-katolickiej w Drugiej Rzeczypospolitej*. Kraków 1991.
- Gruchała J.: *Liberalizm niemiecko-austriacki a ruch narodowy Słowian austriackich w 1848 roku*. „Śląskie Studia Historyczne” (Katowice) 1977, T. 2.
- Gruchała J.: *Stosunek polityków galicyjskich do Rosji i neoslawizmu (1905—1909)*. „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 4.
- Gruchała J.: *Tomasz G. Masaryk*. Wrocław 1996.
- Grudziński P.: *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1939—1945)*. Wrocław 1980.
- Grünberg K.: *Polskie koncepcje federalistyczne 1864—1918*. Warszawa 1971.
- Grünberg K.: *Czas wojny 1939—1945. Wykłady z historii*. Toruń 1991.
- Gumowska B.: *Opowieść o gen. broni Lucjanie Żeligowskim. Cz. 1: Lata 1865—1920*. Bydgoszcz 1994.
- Gzella J.: *Myśl polityczna Władysława Studnickiego na tle koncepcji konserwatystów polskich (1918—1939)*. Toruń 1993.
- Hagmajer J.: *O prawdziwy obraz*. „Kierunki” nr 36 z 8 IX 1985.
- Hagmajer J.: *Pierwsze dementi*. „Kierunki” nr 25 z 23 VI 1985.
- Halecki O.: *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*. New York 1952.
- Halecki O.: *Historia Polski*. Lublin 1992.
- Halecki O.: *Historia Europy — jej granice i podziały*. Tłum. z ang. J. M. Kłoczowski. Lublin 1994.
- Heller M.: *Paweł Stalmach na Zjeździe Słowiańskim w Pradze (czerwiec 1948 r.)*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3.
- Hillebradt B.: *Konspiracja młodzieży w okupowanej Polsce*. Warszawa 1985.
- Historia XIX i XX wieku*. Red. E. Wiśniewski. Łódź 1998 („Acta Universitatis Lodzianensis”. „Folia Historica” 61).
- Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*. Red. J. Maternicki. Warszawa 1990.
- Homola-Skąpska I.: *Galicyjskie kontakty Pawła Stalmacha*. „Pamiętnik Cieszyński” 1991, T. 3.
- Hułas M.: *Goście czy intruzi? Rząd polski na uchodźstwie, wrzesień 1939—lipiec 1943*. Warszawa 1996.

- Idea Europy i Polska w XIX—XX wieku. Księga ofiarowana dr. Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z okazji 60-lecia urodzin.* Wrocław 1999.
- Idea niepodległości i suwerenności narodowej w polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku.* Red. J. Maternicki. Warszawa 1989.
- Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porzbiorowych.* Red. J. Goćkowski, A. Walicki. Warszawa 1977.
- Ideologie, poglądy, mity w dziejach Polski i Europy XIX i XX wieku. Studia historyczne.* Red. J. Topolski, W. Molik i K. Makowski. Poznań 1991.
- Integracja Europy. (Elementy historii, problemy, przyszłość).* Red. L. W. Zacher, P. Matusak. Warszawa 1996.
- Jakubowski M. N.: *Czyn, przyszłość, naród. Poglądy filozoficzne Augusta Cieszkowskiego.* Warszawa—Poznań 1989.
- Jakubowski M. N.: *Historiozofia jako filozofia praktyczna. Hegel a polska filozofia czynu.* Bydgoszcz 1991.
- Jałta—Poczdam. Proces podejmowania decyzji.* Warszawa 1996.
- Janion M.: *Uwagi o polskim słowianofilstwie.* „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1952, nr 1.
- Janion M., Żmigrodzka M.: *Romantyzm i historia.* Warszawa 1978.
- Jaroszewicz-Kleindienst B.: *Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie. Zarys działalności.* „Pamiętnik Słowiański” 1974, T. 24.
- Jarowiecki J.: *Katalog krakowskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945.* Kraków 1978.
- Jarowiecki J.: *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945.* Kraków 1980.
- Jaruzelski J.: *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896—1966. Wilno—Londyn—Warszawa.* Warszawa 1987.
- Jocov B.: *B'lgarija i slavyanstvoto.* „Slavjanski glas” 1937—1940, kn. 1—6.
- Jugoslovensko-bugarski odnosi u XX veku.* Zb. rad. 2. Ured. Ž. Avramovski. Beograd 1982.
- Kalembka S.: *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831—1862.* Warszawa 1971.
- Kamiński M. K.: *Czy Edvard Beneš mógł być dla Polski wiarygodnym partnerem?* „Arcana” 1997, nr 4.
- Kamiński M. K.: *Polityka Edvarda Beneša a problem polsko-sowieckich stosunków politycznych (listopad 1943—styczeń 1944).* „Przegląd Historyczny” 1997, nr 2.
- Kapała Z.: *Odra, Nysa Łużycka, Bałtyk w myśli politycznej Polskiego Związku Wolności w latach 1939—1945.* „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2.
- Karpiński J.: *Polska a Rosja. Z dziejów słowiańskiego sporu.* Warszawa 1994.
- Karski J.: *Tajna dyplomacja Churchilla i Roosevelta w sprawie Polski (1940—1945).* „Zeszyty Historyczne” 1986, z. 78.
- Karski J.: *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919—1945. Od Wersalu do Jałty.* Lublin 1998.
- Kategoria Europy w kulturach słowiańskich.* Red. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki. Warszawa 1992.
- Kategoria narodu w kulturach słowiańskich.* Red. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki. Warszawa 1993.

- Kersten K.: *Narodziny systemu władzy w Polsce 1943—1948*. Poznań 1990.
- Kieniewicz S.: *Wpływ zaboru rosyjskiego na świadomość społeczeństwa polskiego*. „Dzieje Najnowsze” 1977, nr 4.
- Kisielewski T.: *Heroizm i kompromis. Portret zbiorowy działaczy ludowych. Cz. 2: II Rzeczpospolita. Wojna i okupacja. Polska Ludowa*. Warszawa 1979.
- Kisielewski T.: *Federacja Środkowo-Europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939—1943*. Warszawa 1991.
- Klarnerówna Z.: *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*. Warszawa 1926 („Studia z Zakresu Historii Literatury Polskiej”, nr 4).
- Kohn H.: *Le panslavisme. Son histoire et son ideologie*. Paris 1963.
- Kolejka J.: *Slavjanskije programy i ideja slavjanskoj solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964.
- Kołodziejczyk E.: *Słowianofilstwo Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1800—1832)*. „Świat Słowiański” październik 1909, T. 2.
- Kołodziejczyk E.: *Prądy słowianofilskie wśród Emigracji Wielkiej (1830—1863)*. Kraków 1914.
- Komarnicki T.: *Próby stworzenia Związku Polsko-Czeskiego w okresie drugiej wojny światowej*. „Sprawy Międzynarodowe” [Londyn] 1947, nr 2—3; nr 4.
- Komunikat polsko-ukraiński. Podkowa Leśna, 9 czerwca 1994*. „Karta” 1994, nr 13.
- Korboński S.: *Polskie państwo podziemne. Przewodnik po podziemiu z lat 1939—1945*. Paryż 1975.
- Korpalska W.: *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981.
- Koryn A.: *Rumunia w polityce wielkich mocarstw (1944—1947)*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1983.
- Kowalski W. T.: *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939—1945)*. Wyd. 5. Warszawa 1979.
- Kozłowski R.: *Koncepcje „filozofii narodowej” Libelta i Trentowskiego*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1970, T. 16.
- Koźniewski K.: *Zostanie mit*. Warszawa 1988.
- Król M., Karpiński W.: *Od Mochnackiego do Piłsudskiego. Sylwetki polityczne XIX wieku*. Warszawa 1997.
- Kuk L.: *Wielka Emigracja a powstanie słowianofilstwa francuskiego. W kręgu działalności Cypriana Roberta*. Toruń 1991.
- Kulak T.: *Jan Ludwik Popławski 1854—1908. Biografia polityczna*. T. 1—2. Wrocław 1989.
- Kulecka A.: *Między słowianofilstwem a słowianoznawstwem. Idee słowiańskie w życiu intelektualnym Warszawy lat 1832—1856*. Warszawa 1997.
- Kunert A. K.: *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939—1944*. T. 1—3. Warszawa 1987—1991.
- Kunert A. K.: *Ilustrowany przewodnik po Polsce Podziemnej 1939—1945*. Warszawa 1996.
- Ku zjednoczonej Europie. Studia nad Europą Środkową i Południowo-Wschodnią w XIX i XX wieku. Rozprawy dedykowane Michałowi Połaskiemu w 40-lecie pracy naukowej*. Red. I. Stawowy-Kawka, W. Rojek. Kraków 1997 („Zeszyty

- Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCCXII, „Prace Historyczne”, z. 124. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” X).
- Lavrin J.: *The Slav idea and Russia*. „The Russian Review” 1962, January.
- Lednicki W.: *Poland and the Slavophil Idea*. „Slavonic Review” 1928, June, No. 19; 1929, No. 21.
- Lewandowska S.: *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939—1945*. Warszawa 1982.
- Lewandowska S.: *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939—1945*. Warszawa 1993.
- Lewandowski J.: *Federacja Środkowo-Europejska*. „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 98.
- Lis J.: *Słowiński Związek Młodzieży Wiejskiej. Zarys działalności*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10.
- Ludwikowski R.: *Główne nurty polskiej myśli politycznej 1815—1890*. Warszawa 1982.
- Łagowski B.: *Filozofia polityczna Maurycego Mochackiego*. Kraków 1981.
- Łossowski P.: *Polska—Litwa. Ostatnie sto lat*. Warszawa 1991.
- Łuczak Cz.: *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Poznań 1993 („Polska. Dzieje Narodu, Państwa i Kultury”. Red. J. Topolski. T. 5).
- Mackiewiczowa J.: *Polacy na Litwie w latach II wojny światowej*. Bydgoszcz 1996.
- Madajczyk Cz.: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 1—2. Warszawa 1970.
- Majchrowski J. M.: *Polityczno-doktrynalne determinanty roli Stronnictwa Pracy w latach 1939—1945*. Kraków 1975. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCCLXXXVIII. „Prace z Nauk Politycznych”, z. 8.
- Majchrowski J. M.: *Stronnictwo Pracy. Działalność polityczna i koncepcje programowe 1937—1945*. Warszawa—Kraków 1979. („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DXXXXVII. „Prace Prawnicze”, nr 88.
- Majchrowski J. M.: *Inna koncepcja walki z okupantem (na marginesie książki Ryszarda Nazarewica)*. „Studia Historyczne” 1982, z. 1.
- Majchrowski J. M.: *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy. Grupa „Dziś i Jutro”*. Paryż 1984.
- Malinowski K.: *Tajna Armia Polska. Znak. Konfederacja Zbrojna. Zarys genezy, organizacji i działalności*. Warszawa 1986.
- Manczew K., Bistricki V.: *Błgaria i neinite sysedi*. Sofia 1978.
- Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*. Red. Z. Błazyński. T. 1: *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej 1939—1945*. Londyn 1994; *Uzupełnienia do tomów 1, 2, 5, 6*. Londyn 1996.
- Marczyk W.: *General broni Lucjan Żeligowski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 4.
- Mazur G.: *Biuro Informacji i Propagandy SZP—ZWZ—AK 1939—1945*. Warszawa 1987.
- Mazur Z.: *Stosunek Wielkiej Brytanii do idei zjednoczenia Europy w okresie II wojny światowej*. „Przegląd Zachodni” 1977, nr 2.
- Meiklejohn T. S.: *Poland's Place in Europe. General Sikorski and the Origin of the Oder—Neisse Line. 1939—1943*. Princeton 1983.
- Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933—1956*. Red. M. Pułaski. Kraków 1997 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu

- Jagiellońskiego" MCXCVIII. „Prace Historyczne”, z. 122. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” IX).
- Międzymorze. *Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX—XX wiek. Studia ofiarowane Piotrowi Łossowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin.* Warszawa 1995.
- Mikulka J.: *Slovanství a polská společnost v XIX. století.* Praha 1984.
- Mousset A.: *Le Monde Slave.* Paris 1946.
- Nacjonalizm. *Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej.* Red. S. Helnarski. Toruń 1994.
- Nazarewicz R.: *Drogi do wyzwolenia. Koncepcje walki z okupantem w Polsce i ich treści polityczne 1939—1945.* Warszawa 1979.
- Nemeček J.: *Edvard Beneš a Sovetský Svaz 1939—1940.* „Slovanske Historické Studie” [Praha] 1997, nr 23.
- Niedziela Z.: *Słowiańskie zainteresowania pisarzy lwowskich w latach 1830—1848.* Kraków 1966 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CXLIV. „Prace Historycznoliterackie”, z. 12).
- Nietyksza B.: „Warszawianka”. W: *Warszawa lat wojny i okupacji 1939—1945*, z. 2. Warszawa 1972 („Studia Warszawskie”. T. X).
- Noskova A. F.: *Krest'ianskoe političeskoe dwiżenie w Pol'she. Sientibr' 1939—wiesna 1948 g.* Moskwa 1987.
- Nowak A.: *Między carem a rewolucją. Studium politycznej wyobraźni i postaw Wielkiej Emigracji wobec Rosji 1831—1849.* Warszawa 1994.
- Nowak A.: *Polacy, Rosjanie i biesy. Studia i szkice historyczne z XIX i XX wieku.* Kraków 1998.
- Nowosad-Łaptiew H., Mroczkowski W.: *Polska prasa konspiracyjna 1939—1945. Prasa Powstania Warszawskiego 1944. Katalog.* Warszawa 1979.
- Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918—1945. (Materiały z sesji naukowej w IH PAN 23—24.10.1995 r.).* Red. A. Koryn. Warszawa 1996.
- Opacki Z.: *Barbaria rosyjska. Rosja w historiozofii i myśli politycznej Henryka Kamińskiego.* Gdańsk 1994.
- Opacki Z.: *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku.* Gdańsk 1996.
- Orzechowski M.: *Koncepcje repolonizacji ziem zachodnich i północnych z okresu drugiej wojny światowej.* „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1964, nr 3/4.
- Orzechowski M.: *Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej.* Wrocław—Warszawa—Kraków 1969.
- Orzechowski M.: *Kwestia serbołużycka w polskiej myśli politycznej w latach 1939—1947.* „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1976, nr 2.
- Orlof E.: *Próba utworzenia konfederacji polsko-czechosłowackiej w okresie II wojny światowej.* W: „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” (Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie). „Filozofia i Socjologia”, z. 6/69. Rzeszów 1989.
- Paczkowski A.: *Stanisław Mikołajczyk, czyli kłęsa realisty (zarys biografii politycznej).* Warszawa 1991.
- Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 17—21 września 1968 r.* Cz. 1: *Referaty.* Sekcje I—VI. Warszawa 1968; Cz. 4: *Referaty i dyskusja.* Sekcje V—X. Warszawa 1971.

- Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17—20 września 1935 r.* T. 2: *Protokoły*. Lwów 1936.
- Parsadanova V. S.: *Sovetsko-pol'skije otnošenija v gody Velikoj Otečestvennoj wojny 1941—1945*. Moskwa 1982.
- Pasierb B.: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Poznań 1990.
- Pater M.: *W sprawie „myśli słowiańskiej”*. „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1962, nr 2.
- Pestkowska M.: *Uchodźcze pasje Władysława Sikorskiego a polska społeczność na Zachodzie 1939—1943*. Paryż 1991.
- Pęgierska-Piotrowska R.: *Znaczenie prac Władimira Andrejewicza Francewa dla słowianofilstwa polskiego*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1986.
- Pietras S.: *POZ. Polska Organizacja Zbrojna. Siew — Raclawice — POZ — AK*. Warszawa 1996.
- Plenca D.: *Medjunarodni odnosi Jugoslavije u toku drugogog svjetskogo rata*. Beograd 1962.
- Pluta-Czachowski K.: *W sprawie konspiracyjnej organizacji „Komenda Obrońców Polski”*. (List do Redakcji). „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 3.
- Pluta-Czachowski K.: *Organizacja Orla Białego*. Warszawa 1987.
- Pobóg-Malinowski W.: *Najnowsza historia polityczna Polski 1864—1945*. T. 3: *Okres 1939—1945*. Z. 1—3. Warszawa 1981.
- Podlaski K. (Skaradziński B.): *Białorusini, Litwini, Ukraińcy*. Białystok 1990.
- Polska — Białoruś. Zbiór studiów i materiałów*. Red. W. Balcerak. Warszawa 1994.
- Polska — Bułgaria przez wieki XVII—XX. Materiały z sesji Komisji Historycznej Polsko-Bułgarskiej*. Red. W. Balcerak. Warszawa 1991.
- Polska, czeska i słowacka świadomość historyczna XIX wieku. Materiały sympozjum Polsko-Czechosłowackiej Komisji Historycznej 15—16.11.1977*. Red. R. Heck. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979.
- Polska i jej sąsiedzi w czasach najnowszych. Studia i materiały ofiarowane profesorowi Karolowi Grunbergowi w 70-lecie urodzin*. Red. M. Wojciechowski. Toruń 1995.
- Polska — Kresy — Polacy. Studia historyczne. Prof. Wojciechowi Wrzesińskiemu w 60 rocznicę urodzin uczniowie, współpracownicy, koledzy*. Red. S. Ciesielski, T. Kulak, K. Matwijowski. Wrocław 1994 („Akta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1636. „Historia” CXVI).
- Polska myśl filozoficzna i społeczna*. T. 1—3. Red. A. Walicki, B. Skarga. Warszawa 1973—1977.
- Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*. Red. H. Zieliński, W. Wrzesiński. T. 1—9. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1975—1994.
- Polska myśl polityczna i historyczna XX wieku. Studia i szkice*. Red. M. Leczyk. Warszawa 1990.
- Polska myśl polityczna na ziemiach pod pruskim panowaniem. Zbiór studiów*. Red. S. Kalemka. Warszawa—Poznań—Toruń 1988.
- Polska myśl zachodnia w Poznaniu i Wielkopolsce. Jej rozwój i realizacja w wiekach XIX i XX*. Red. A. Kwilecki. Warszawa—Poznań 1980.
- Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej*. T. 3: *Armia Krajowa*. Londyn 1950.

- Pomorze — Polska — Europa. Studia i materiały z dziejów XIX i XX wieku. Ofiarowane Profesorowi dr hab. Mieczysławowi Wojciechowskiemu w 60 rocznicę urodzin.* Red. Z. Karpus i in. Toruń 1995.
- Portrety twórców „Sztuki i Narodu”.* Red. J. Tomaszewicz. Warszawa 1983.
- Potemski T.: *Stronictwo Pracy na Górnym Śląsku w latach 1937—1950.* Katowice 1969.
- Powrót do historii. Europa Środkowa i Wschodnia w historiografii.* Red. W. Balcerak. Warszawa 1994.
- Pręćkowiński L. S.: *Pierwiastki słowiańskie w programie Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”.* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1997, T. 32.
- Problem granic i obszaru odrodzonego państwa polskiego 1918—1990.* Red. A. Czubiński. Poznań 1992.
- Problemy historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku. Zbiór studiów. Prof. Henrykowi Batowskiemu w 75. rocznicę urodzin.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1982.
- Przybysz K.: *Chłopi polscy wobec okupacji hitlerowskiej 1939—1945. Zachowania i postawy polityczne na terenach Generalnego Gubernatorstwa.* Warszawa 1983.
- Pułaski M.: *Z dziejów genezy „Europy wersalskiej”. Współpraca Słowian Zachodnich i Południowych w ostatnim etapie I wojny światowej.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974.
- Raack R. C.: *Polska i Europa w planach Stalina.* Przeł. z ang. P. Kościński. Warszawa 1997.
- Regiony pograniczne Europy Środkowo-Wschodniej w XIX—XX wieku. Społeczeństwo — gospodarka — polityka. Zbiór studiów.* Red. M. Wojciechowski, R. Schattkowsky. Toruń 1996.
- Renik K.: *Granice Europy — granice religii.* „Przegląd Powszechny” 1998, nr 9.
- Reymont S.: *Początki organizacji „Raclawice”.* „Więź” 1987, nr 5.
- Reymont S.: *„Raclawice”.* „Więź” 1987, nr 6.
- Rola i miejsce Polski w Europie 1914—1957. W 75. rocznicę odzyskania niepodległości. Materiały z sesji naukowej w IH PAN. 8—9 listopada 1993.* Red. A. Koryn. Warszawa 1994.
- Rosja XIX i XX wieku. Studia i szkice.* Red. J. Sobczak. Olsztyn 1998.
- Różewicz J.: *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918—1939.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979.
- Rudnicki S.: *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność.* Warszawa 1985.
- Rutyna Z.: *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943—1948.* Warszawa 1981.
- Sadler Ch.: *„Pro-Soviet Polish-Americans”: Oskar Lange and Russia's Friends in the Polonia. 1941—1945.* „The Polish Review” 1977, No. 4.
- Salmonowicz S.: *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów walki cywilnej 1939—1945.* Warszawa 1994.
- Scheffler T.: *Idea zjednoczenia Europy w myśli politycznej Kreisauer Kreis Helmutha Jamesa von Moltkego (1939—1944).* W: „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”. T. 18. Red. K. Jonca. Wrocław 1995 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1715).

- Serbołużycanie. Łużyce. Badania historyczne i fascynacje.* Red. T. Jaworski, W. Pyżewicz. Zielona Góra 1998.
- VII Międzynarodowy Kongres Słowistów. Streszczenia referatów i komunikatów.* Warszawa 1973.
- Sikora A.: *Hoene-Wroński.* Warszawa 1995.
- Skodlarski J.: *Epilog układu Sikorski—Beneš. Z dziejów polsko-czechosłowackich 1939—1949.* Łódź 1988.
- Skowronek J.: *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego.* Warszawa 1969.
- Skowronek J.: *Stosunki ludów słowiańskich ze światem niemieckim w pierwszej połowie XIX w.* „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 9.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T.: *Historia Słowian południowych i zachodnich.* Wyd. 2. Warszawa 1988.
- Słowianie w dziejach Europy. Studia i szkice historyczne ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. Henryka Łowmiańskiego.* Poznań 1974.
- Slovanství v narodním životě Čechů a Slováků.* Red. V. Št'átný i in. Praha 1968.
- Sołtan T.: *Próba myślenia. Z rozważań nad uniwersalizmem.* „Kierunki” 1985, nr 29.
- Spoleczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1934—1941.* Red. M. Giżejewska, T. Strzembosz. Warszawa 1995.
- Spoleczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914—1918). Zbiór studiów.* Red. M. Wojciechowski. Toruń 1996.
- Stanisławska S.: *Projekty konfederacji polsko-czechosłowackiej w czasie drugiej wojny światowej.* „Sprawy Międzynarodowe” [Warszawa] 1963, nr 4.
- Stępniać W.: *Dyplomacja polska na Bałkanach (1919—1926).* Warszawa 1998.
- Strzembosz T.: *Uwagi do artykułu Jana Szczepańskiego o polskim państwie podziemnym.* „Dzieje Najnowsze” 1984, nr 2.
- Strzembosz T.: *Refleksje o Polsce i podziemiu 1939—1945.* Warszawa 1990.
- Studia i szkice z dziejów najnowszych. Zbiór prac.* Red. M. Tanty. Warszawa 1987.
- Studia i szkice z dziejów najnowszych.* Red. M. Tanty. Warszawa 1989.
- Studia z dziejów polskiej myśli politycznej.* Red. K. Przybysz. T. 1—2. Warszawa 1991.
- Studia z dziejów polskiej myśli politycznej. Zbiór studiów.* Red. S. Kalembka, J. Staszewski. T. 1—5. Toruń 1989—1992.
- Sudolski Z.: *Słowiańszczyzna w świadomości politycznej Zygmunta Krasińskiego.* „Pamiętnik Słowiański” 1996, T. 44 [R. 1994].
- Szarota T.: *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy.* Warszawa 1996.
- Szczepański J.: *Niektóre aspekty funkcjonowania państwa podziemnego.* „Dzieje Najnowsze” 1982, nr 1—4.
- Szkice z dziejów polskiej myśli politycznej.* Red. J. Jachymek, A. Koprukowniak. Lublin 1987.
- Szűcs J.: *Trzy Europy.* Tłum. J. M. Kłoczowski. Lublin 1995.
- Szyszkowska M.: *Jerzy Braun.* „Ruch Filozoficzny” 1977, T. XXXV, nr 1—2.
- Ślaski J.: *Polska Walcząca (1939—1945).* T. 1—6. Warszawa 1985—1986.
- Śliwa M.: *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku.* Wrocław—Warszawa—Kraków 1993.
- Śliwa M.: *Idee polityczne w Polsce — wiek XX.* Kraków 1994.

- Ślusarczyk J.: *Stosunki polsko-sowieckie 1939—1945*. Warszawa 1993.
- Táborský E.: *Prezident Beneš mezi Západem a Východem*. Praha 1993.
- Tanty M.: *Geneza Zjazdu Słowiańskiego w 1867 r. „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”* 1965, T. 1.
- Tanty M.: *Panslawizm, carat, Polacy. Zjazd Słowiański w Moskwie 1867 roku*. Warszawa 1970.
- Tarka K.: *Konfederacja czy współpraca? Litwa w polityce Rządu Polskiego na uchodźstwie 1939—1945*. Opole 1998.
- Tarnogrodzki T., Tryc R.: *Polskie organizacje konspiracyjne w kraju w latach 1939—1945*. Cz. 1. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 4.
- Tarnogrodzki T., Wiśniewski M.: *Akcja scaleniowa ZWZ—AK 1940—1944*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 3.
- Tazbir J.: *Polska na zakrętach dziejów*. Warszawa 1997.
- Tazbir J.: *W pogoni za Europą*. Warszawa 1998.
- Tebinka J.: *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej 1939—1945*. Warszawa 1998.
- Terej J. J.: *Przyczynek do dziejów prawicowych organizacji politycznych w Warszawie (1939—1944)*. W: „Warszawa Lat Wojny i Okupacji 1939—1945”, z. 3. Warszawa 1973 („Studia Warszawskie”. T. XVII).
- Terej J. J.: *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*. Warszawa 1979.
- Tokarz A.: *„Miecz i Pług” w pertraktacjach i porozumieniach międzyorganizacyjnych*. „Dzieje Najnowsze” 1969, nr 3.
- Torzecki R.: *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1993.
- Torzecki R.: *Polacy — Ukraińcy w latach 1939—1948*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Sectio F: „Historia”. Vol. LI. Lublin 1996.
- Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*. Red. M. Wojciechowski. Toruń 1998.
- Trybusiewicz J., Siemek M. J. i in.: *Filozofie romantyczne*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1967, T. 13.
- Turlejska M.: *Prawdy i fikcje. Wrzesień 1939—grudzień 1941*. Warszawa 1968.
- Turlejska M.: *Spór o Polskę. Szkice historyczne*. Warszawa 1981.
- Turonek J.: *Wacław Iwanowski i odrodzenie Białorusi*. Warszawa 1992.
- Turowski K.: *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*. T. 2. Warszawa 1989.
- Ujejski J.: *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*. Lwów 1931.
- Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*. Red. M. Pułaski. Kraków 1993 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MLXXXVIII. „Prace Historyczne”, z. 103).
- Walicki A.: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Warszawa 1964.
- Walicki A.: *Mickiewicz a Cieszkowski*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1967, T. 13.
- Walicki A.: *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego*. Warszawa 1970.

- Walicki A.: *Idea narodu w polskiej myśli oświeceniowej*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1980, T. 26.
- Walicki A.: *Aleksander Hercen. Kwestia polska i geneza pewnych stereotypów*. Warszawa 1991.
- Walicki R.: *Wacław Maciejowski i Zorian Dołęga Chodakowski. Studium z dziejów słowianofilstwa polskiego*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1967, T. 13.
- Wanatowicz M. W.: *Spoleczeństwo polskie wobec Górnego Śląska (1795—1914)*. Katowice 1992.
- Wandycz P. S.: *Czechoslovak-Polish Confederation and the Great Powers 1940—1943*. Bloomington, Ind. 1956.
- Wandycz P. S.: *Cena wolności. Historia Europy Środkowo-Wschodniej od średniowiecza do współczesności*. Tłum. z ang. T. Wyrozumski. Kraków 1995.
- Wandycz P. S.: *O stosunkach polsko-czechosłowackich: garść refleksji*. „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 108.
- Wandycz P., Frenzl L.: *Zjednoczona Europa. Teoria i praktyka*. London 1965.
- Wapiński R.: *Władysław Sikorski*. Warszawa 1978.
- Wapiński R.: *Narodowa Demokracja 1893—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980.
- Wapiński R.: *Roman Dmowski*. Lublin 1988.
- Wapiński R.: *Polska i małe ojczyzny Polaków. Z dziejów kształtowania się świadomości narodowej w XIX i XX wieku po wybuch II wojny światowej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1994.
- Wapiński R.: *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*. Gdańsk 1997.
- Wapiński R.: *Ignacy Paderewski*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1999.
- Wardzyńska M.: *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym komisariacie Litwy. Czerwiec 1941—lipiec 1944*. Warszawa 1993.
- Werner A. T.: *Europejskie wspólnoty. Szkice o integracji Europy Zachodniej 1815—1972*. Warszawa 1972.
- Wieczorkiewicz P.: *Udział Polaków w ruchu neosłowiańskim a stosunki polityczne polsko-rosyjskie (1908—1910)*. „Pamiętnik Słowiański” 1978, T. 28.
- Wierzbicki A.: *Wschód — Zachód w koncepcjach dziejów Polski*. Warszawa 1984.
- Winnicka H.: *Tradycja a wizja Polski w publicystyce konspiracyjnej*. Warszawa 1980.
- Wisłocki W. T.: *Kongres Słowiański w r. 1848 i sprawa polska*. Lwów 1927.
- Wiśniewski M.: *Z historii powstania i działalności Komendy Obrońców Polski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1967, nr 3.
- Witkowska A.: *Słowiański mit początku*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 2.
- Witkowska A.: *Wielkie stulecie Polaków*. Warszawa 1987.
- Wizje przyszłej Polski w myśli politycznej lat I i II wojny światowej. Materiały konferencji naukowej w Gdańsku-Sobieszewie (październik 1989)*. Red. M. Tanty. Warszawa 1990.
- Wojdyło W.: *Koncepcje społeczno-polityczne Stanisława Grabskiego*. Toruń 1993.
- Wojtas A.: *Działalność polityczna ludowców w okresie II wojny światowej*. T. 1—2. Warszawa 1979—1988.
- Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*. Red. A. Walicki, R. Zimand. Kraków 1974.

- Wokół stereotypów Niemców i Polaków.* Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1993 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1554. „Historia” CXIV).
- Wolański M. S.: *Miejsce Polski w Europie w polskiej myśli politycznej lat 1944—1948.* Wrocław 1978 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 406. „Nauki Polityczne” XII).
- Wolański M. S.: *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945—1975.* Wrocław 1996 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1858).
- Wołoszyński R. W.: *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801—1830.* Warszawa 1974.
- Woroniecki E.: *Słowianofilstwo Królestwa Kongresowego.* „Świat Słowiański”, sierpień 1910, T. 2.
- Wosiński H.: *Stronnictwo Demokratyczne w latach II wojny światowej.* Warszawa 1980.
- Wrocławskie studia z dziejów najnowszych.* Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1992 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1274. „Historia” XC).
- Wrocławskie studia z historii najnowszej.* Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1995 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1668. „Historia” CXVIII).
- Wrocławskie studia z historii najnowszej.* T. 4. Red. W. Wrzesiński. Wrocław 1997 („Prace Historyczne” XXI).
- Wrzesiński W.: *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864—1945.* Warszawa 1984.
- Wrzesiński W.: *Sąsiad. Czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem się obrazu Niemca w Polsce w latach 1795—1939.* Wrocław 1992.
- Wrzesiński W.: *Prusy Wschodnie w polskiej myśli politycznej 1864—1945.* Olsztyn 1994.
- Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów. Sympozjum w Castel Gandolfo 19—20 sierpnia 1996.* Red. M. Bobrownicka, L. Suchanek, F. Ziejka. Kraków 1997.
- Zabiełło S.: *O rząd i granice. Walka dyplomatyczna o sprawę polską w II wojnie światowej.* Warszawa 1962.
- Zacharias M. J.: *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii 1940—1945.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1985.
- Z badań nad polską myślą polityczną 1939—1949.* Red. B. Pasierb. Wrocław 1978 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 363. „Nauki Polityczne” IX).
- Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin.* Red. M. Pułaski, I. Stawowy-Kawka i in. Kraków 1997.
- Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie.* Warszawa 1994.
- Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności.* Red. M. Pułaski. Kraków 1995 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCLXXVII. „Prace Historyczne”, z. 118. „Studia Polono-Danubiana et Balcanica” VII).
- Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej po drugiej wojnie światowej.* Red. M. Pułaski. Kraków 1993.
- Znamierowska-Rakk E.: *Bułgaria wobec napaści III Rzeszy na Jugosławię i Grecję w 1941 r.* „Kwartalnik Historyczny” 1985, nr 3.

- Z polskich studiów slawistycznych*. T. 1. Seria 3. Historia. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Sławistów w Pradze 1968. Warszawa 1968.
- Z polskich studiów slawistycznych*. T. 3. Seria 4. Historia. Prace na VII Międzynarodowy Kongres Sławistów w Warszawie 1973. Warszawa 1972.
- Zwycięstwo nad faszyzmem i jego skutki*. Red. L. Zyblikiewicz. Kraków 1988 („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” DCCCLXII. „Prace Historyczne”, z. 87).
- Żaróń P.: *Kierunek wschodni w strategii wojskowo-politycznej gen. Władysława Sikorskiego 1940—1943*. Warszawa 1988.
- Żerosławski Cz.: *Katolicka myśl o Ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykalnego podziemia 1939—1944*. Warszawa 1987.
- Żochowski M. S.: *Wizje Polski w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*. „Szczerbiec” 1991, nr 1—8.
- Żychowska M.: *Jerzy Braun (1901—1975). Harcerz, poeta, filozof, publicysta*. Warszawa 1983.

Indeks nazwisk i pseudonimów

A

Adler Emil 23, 160
Aksakow Konstantin 11
Albert Andrzej, pseud., zob. Roszkowski Wojciech
Aleksander I, car 26, 27
Anders Władysław 154, 168
Andrusiewicz Andrzej 13, 71, 75, 169
Assorodobraj-Kula Nina 168
Avramovski Živko 174

B

Babiński Witold 49, 168
Balcerak Wiesław 160, 178, 179
Balicki Zygmunt 36
Banaczyk Władysław 50, 79
Bardach Juliusz 25, 113
Barker Elisabeth 169
Bartoszewicz Henryk 44, 47, 169
Bartoszewski Władysław 168, 169
Baryka T., pseud. 100, 162
Basiński Euzebiusz 160
Batowski Henryk 23, 37, 48, 114, 152, 169—170, 179
Baudouin de Courtenay Jan 90
Bechyne Rudolf 152
Beneš Edvard 47, 48, 51, 52, 54, 138, 141, 142, 145, 146, 152, 153, 174, 177, 180, 181

Berling Zygmunt 130
Bębenek Stanisław 65, 170
Bielecki Tadeusz 45, 162, 168
Bień Adam 116, 168
Bieńkowski Witold 74, 82, 95, 96, 162
Bistricki V. 176
Bloch Czesław 170
Błazyński Zbigniew 47, 70, 168, 176
Błyskowski Antoni 57
Bobrownicka Maria 23, 24, 25, 170, 183
Bogdan, pseud. 162
Bogumił z Pragi, pseud. 86, 87, 124, 138
Bojarski Wacław 91
Bolszakowa Kapitolina W. 160
Bonusiak Włodzimierz 170
Bor Dušan 51
Boratyński Stefan 162
Borejsza Jerzy W. 170
Borodovčák Viktor 170
Borodziej Włodzimierz 43, 170
Borowicz M., pseud., zob. Matula Stanisław
Bracia Budzisz, pseud., zob. Dziejicki Tadeusz i Kotulecki Franciszek
Braun Jerzy 13, 15, 24, 34, 35, 41, 59, 61, 71—72, 75, 82, 86, 89, 90, 91, 93, 94, 96, 105, 111, 126, 140, 160, 162, 168, 170, 180, 184
Braun Juliusz 13, 72, 169, 170

Braun Kazimierz 13, 72, 89, 170
Brod Toman 170
Brzost Szymon, pseud., zob. Handeł-
man Marceli
Brzozowski Stanisław 32, 90, 182
Buczek Roman 79, 170
Bujak Waldemar 13, 71, 76, 170
Bukowski Stanisław 94
Bukowski Witold, pseud., zob. Bieńkow-
ski Witold
Buława Edward 32, 170
Buniewski Czesław, pseud., zob. Gajew-
ski Stefan

C

Całka Leon, pseud., zob. Piasecki Boles-
ław
Cetnarowicz Antoni 31
Chadźnikołov Veselin 161
Chlebowczyk Józef 18, 170
Chmielarz Andrzej 43, 170
Chodakowski Dołęga Zorian 10, 24, 182
Chodorowski Jerzy 170
Chojnacki Władysław 170
Chrobaczyński Jacek 170
Chrobot, pseud., zob. Herbst Stanisław
Chrobry Bolesław, król 40, 86, 99, 101,
107, 111
Churchill Winston S. 174
Chyszowski Jan S., pseud., zob. Romer
Edmund
Ciołkosz Adam 168
Cienciata Anna M. 114
Cisielski Stanisław 114, 170, 178
Cieszkowski August 32, 33, 34, 35, 90,
174, 181
Cimbajev Nikołaj I. 11, 170
Coudenhove-Kalergi Richard 44, 170
Curie-Skłodowska Maria 171, 181
Cybichowski Jerzy 67, 82, 99, 162
Cytowska Ewa 43, 171
Czarnowski Eugeniusz 78
Czartoryski Adam Jerzy 21, 27, 86,
180
Czubiński Antoni 14, 145, 171, 172, 179

Č

Čejchan Václav 171
Červinková Milada 147, 160

D

Dany, pseud. 69
David Joža 152
Davies Norman 171
Dąbek-Wirgowa Teresa 34, 174
Dąbowski Stanisław 13, 78, 79, 111,
132, 145, 171
Dembowski Edward 21, 32, 34
Derwiński Zdzisław 161
Dmitrów Edmund 171
Dmowski Roman 37, 45, 168, 182
Dobieszewski Janusz 11
Dobrijanov Todor 160
Dobroszycki Lucjan 66, 170
Dobrovský Josef 23
Dobrowolski Adam 115
Dołęga-Modrzewski Stanisław, pseud.,
zob. Kauzik Stanisław
Dorosz Wojciech 22, 171
Duchiński Franciszek 39, 49
Dudek Antoni 67, 171
Dudzinskaja Jelena A. 11, 171
Duraczyński Eugeniusz 12, 14, 43, 46,
48, 61, 160, 161, 171
Dymarski Mirosław 161
Dymitrow Georgi 79
Dziedzicki Tadeusz 162
Džilas Milovan 168

E

Eberhardt Piotr 118, 133, 171
Erickson John 171

F

Faliński Stanisław S. 13, 66, 68, 139, 172
Fedorowicz Tadeusz 70, 168
Felczak Zygmunt 75, 106
Feldman Józef 172
Feldman Wilhelm 27, 172
Fertacz Sylwester 12, 14, 56, 57, 79, 145,
149, 153, 154, 155, 172

Fiedor Karol 44, 47, 172
Fierlinger Zderek 152
Fijałkowska Barbara 43
Francev Vladimir A. 26, 172, 178
Frendl Ludwik 44, 182
Friszke Andrzej 13, 43, 59, 60, 79, 168,
170, 172

G

Gajcy Tadeusz 90, 91
Gajewski Stefan 162
Galster Bohdan 161
Gałęcki Jerzy 23, 160
Garlicka Anna 172
Garliński Józef 172
Giedroyć Jerzy 168
Giza Antoni 37, 172
Giżewska Małgorzata 113, 180
Goćkowski Janusz 17, 174
Godlewski Tadeusz 43
Gosiorovský Miloš 172
Górnicki Waław, pseud., zob. Neyman
Lech
Górski Lech, pseud. 162
Grabowski Michał 31
Grabowski Waldemar 58, 59, 116, 172
Grabowski Zbigniew 164
Grabski Andrzej Feliks 18—19, 20,
21, 23, 26, 27, 28, 29, 49, 171,
172—173
Grabski Stanisław 119, 154, 182
Grad Zbigniew 70
Gross Feliks 44, 47, 151, 173
Grott Bogumił 40, 45, 76, 173
Gruchała Janusz 32, 37, 173
Grudziński Przemysław 173
Grünberg Karol 60, 173, 178
Gumowska Barbara 49, 173
Gundulić Ivan 86
Gzella Jacek 20, 173

H

Habsburgowie, dynastia 35—36
Hagmajer Jerzy 13, 66, 68, 82, 173
Halecki Oskar 44, 173

Handelsman Marcei 11, 26, 27, 28, 30,
31, 162
Heck Roman 178
Hegel Georg Wilhelm Friedrich 32, 33,
97, 174
Hejl František 148
Helnański Stanisław 177
Heller Michał 32, 173
Henryk z Kijowa 95, 102, 193, 124,
137
Herbst Stanisław 116
Hercen Aleksander 10, 11, 12, 19, 28,
182
Herder Johann Gotfried 23, 34, 95, 160
Hillebrandt Bogdan 173
Hitler Adolf 170
Hoene-Wroński Józef Maria 21, 34, 72,
89, 160, 180
Hodža Milan 152
Homola-Skapska Irena 31, 173
Hoppe Jan 15, 59, 71, 89, 90, 94, 111,
168
Horodyński Jerzy 82
Hroziencič Jozef 171
Hułas Magdalena 173

I

Inglot Mieczysław 34
Iwanowski Waław 114, 181

J

Jachymek Jan 180
Jagiellonowie, dynastia 73, 86, 90, 107,
111
Jakubowski Marek S. 32, 33, 34, 174
Jan ze Smoleńska, pseud. 99, 102
Jan ze Szczecina, pseud. 101, 123, 124,
125, 137, 138
Jan z Chociebuża, pseud. 103, 122, 123,
124, 137, 138
Jan z Kijowa, pseud. 122, 123, 124, 137
Jan z Tęczyna, pseud. 101
Janion Maria 26, 29, 174
Jankowski Jan Stanisław 59
Januszajtis-Żegota Marian 169

- Jaroszewicz-Kleindienst Barbara 37, 39, 174
- Jarowiecki Jerzy 74, 174
- Jaruzelski Jerzy 48, 174
- Jaworski Jan 50
- Jaworski Tomasz 180
- Jerzy z Witebska, pseud. 99
- Jędruszczak Tadeusz 160
- Jocov Boris 53, 150, 174
- Jońca Karol 44, 148, 179
- Józef z Przecimia, pseud. 125
- Józefski Henryk 107, 109, 162, 166, 168
- Juchnowski Jerzy 80, 170
- Jur, pseud., zob. Lerski Jerzy
- Jurand A., pseud. 100, 121, 162
- Jurand z Kamieńca, pseud. 99
- Juzwenko Adolf 21, 35, 37, 131, 174
- K**
- Kalembka Sławomir 30, 31, 34, 174, 178, 180
- Kaliski Jan, pseud., zob. Stojanowski Karol
- Kamiński Henryk 19, 32, 34, 177
- Kamiński Marek Kazimierz 138, 174
- Kapała Zbigniew 13, 76, 141, 174
- Karbowska Jadwiga 168
- Karpiński Wojciech 31, 174, 175
- Krpus Zbigniew 179
- Karski Jan 174
- Kasperek Norbert 47, 171
- Kasperlik Stanisław 111, 162
- Katarzyna II, caryca 18, 26
- Kauzik Stanisław 171
- Kawalec Krzysztof 119
- Kersten Krystyna 175
- Kętrzyński Wojciech 67, 82
- Kiedrzyńska Wanda 66, 170
- Kiełpiński Tadeusz 164
- Kieniewicz Stefan 17, 19, 161, 175
- Kisielewski Tadeusz 40, 47, 171, 175
- Klarnerówna Zofia 11, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 31, 175
- Kłoczowski Jan Maria 44, 173, 180
- Kłoczowski Jerzy 113, 170
- Kobyłańska Zofia 168
- Kochanowicz Tadeusz 168
- Kohlik Aleksander 51
- Kohn Hans 175
- Kolejka Josef 24, 30, 147, 175
- Kollár Jan 21, 24, 25, 86
- Kołodziej Władysław, ks. 40
- Kołodziejczyk Edmund 26, 27, 30, 175
- Komarnicki Tytus 175
- Konarski Stanisław 90
- Koneczny Feliks 90
- Konopczyński Władysław 28
- Kopecký Z. 57
- Kopruckowiak Albin 180
- Korboński Stefan 168, 175
- Korpalska Walentyna 175
- Koryn Andrzej 175, 177, 179
- Korzon Bolesław, pseud., zob. Studentowicz Kazimierz
- Kossak-Szczucka Zofia 70, 162
- Kościński Piotr 179
- Kot Stanisław 7, 51, 52, 159, 161
- Kotulecki Franciszek 162
- Kowalczykowa Alina 35
- Kowalski, pseud., zob. Dobrowolski Adam
- Kowalski Włodzimierz Tadeusz 49, 161, 169, 175
- Kozanecki Andrzej 70, 168, 169
- Kozłowski Roman 32, 175
- Koźniewski Kazimierz 67, 175
- Král Vaclav 160
- Kraśniński Zygmunt 21, 34, 35, 90, 180
- Kridl Manfred 161
- Kriażnic Juraj 86
- Król Marcin 34, 175
- Krzemień Józef, pseud., zob. Handelman Marcei
- Krzywousty Bolesław, książę 101
- Kuk Leszek 31, 175
- Kula Marcin 168
- Kula Witold 168
- Kulak Teresa 38, 114, 175, 178
- Kulecka Alicja 10, 12, 175
- Kunert Andrzej Krzysztof 14, 43, 62, 65, 66, 67, 72, 100, 109, 161, 170, 175

Kurczewska Joanna 36
Kurzyzna Mieczysław 82
Kwapiński Jan 169
Kwilecki Andrzej 31, 178

L

Lavrin Janko 176
Leczyk Marian 178
Lednicki Waclaw 176
Leinwand Artur 160
Lerski Jerzy 49, 53, 54, 169
Leskowiec Karol, pseud., zob. Sopicki
Stanisław
Lew, pseud. 162
Lewandowska Stanisława 61, 176
Lewandowski Józef 47, 176
Libelt Karol 21, 31, 32, 34, 175
Lilpop Jan 65, 66, 84, 87, 98, 101, 103,
121, 122, 137, 162
Limanowski Bolesław 36
Lis Jan 39, 176
Ludwikowski Rett R. 176

Ł

Łagowski Bronisław 34, 176
Łaptos Józef 44, 47
Łaska, pseud., zob. Piec Wincenty
Łossowski Piotr 113, 176, 177
Łoś-Nowak Teresa 47
Łowmiański Henryk 18, 119, 180
Łuczak Czesław 61, 176

M

Machiavelli Niccolo 90
Maciej z Gdańska, pseud. 82, 124
Maciejewski Janusz 17
Maciejowski Waclaw 10, 182
Maciński Tadeusz 83, 162, 163
Mackiewicz-Cat Stanisław 39, 48, 49,
50, 168, 169, 174
Mackiewiczowa Joanna 113, 176
Madajczyk Czesław 57, 61, 176
Majchrowski Jacek M. 13, 45, 66, 67,
70, 71, 75, 176
Majski Iwan M. 161

Makowiecki Andrzej Z. 34, 174
Makowski Krzysztof 174
Malinowski Kazimierz 67, 176
Malinowski Władysław 161
Manczew K. 176
Marczak Tadeusz 14
Marczyk Wiesław 50, 176
Masaryk G. Tomasz 172
Maternicki Jerzy 60, 173, 174
Matousek Jan 51
Matula Stanisław 51, 53
Matusak Piotr 174
Matwijowski Krystyn 114, 178
Maxa Prokop 152, 154
Mazur Grzegorz 57, 176
Mazur Zbigniew 44, 176
Mazurek Feliks 69
Meiklejohn Terry Sarah 176
Mencel Wojciech 91
Michalak Henryk 30
Michałowicz Mieczysław 78
Michałowski August 63
Mickiewicz Adam 21, 34, 35, 90, 160,
161, 181
Mieczysław z Głogowa, pseud., zob. Za-
leski Wojciech
Mikołajczyk Stanisław 177
Mikulka Jaromir 26, 177
Minkiewicz Władysław 59, 169
Mirski Tomasz Teofil Światopełk 31
Mochnacki Maurycy 32, 175
Modrzewski Andrzej Frycz 90
Molik Witold 174
Moltke Helmut James 44, 179
Moraczewski Jędrzej 31
Morbem, pseud. 163
Mostowicz „Jerzy” 75
Mousset Albert 177
Mroczkowski Władysław 66, 177
Mściwój z Pragi, pseud. 138
Musiałek Józef Mestwin 24, 161

N

Nagórski Zygmunt 169
Napoleon Bonaparte, cesarz 26
Nazarewicz Ryszard 13, 66, 176, 177

Nedorezov A. I. 160
Nemeček Jan 177
Neyman Lech 95, 101, 103, 121, 163
Niedziela Zbigniew 31, 177
Nietyksza Bronisław 71, 177
Nieznany Andrzej, pseud., zob. Słowikowski Anatol
Niżyński Leszek 82
Norwid Cyprian Kamil 90
Noskova Albina F. 177
Nowak Andrzej 30, 177
Nowosad-Łaptiew Halina 66, 177

O

Olgierd, pseud., zob. Józefski Henryk
Opacki Zbigniew 19, 37, 177
Orlik-Rückeman Wilhelm 77
Orlof Ewa 47, 177
Orzechowski Marian 12, 43, 48, 54, 66, 68, 135, 136, 145, 146, 177
Otahálová Libuše 147, 160

P

Paczkowski Andrzej 177
Paderewski Ignacy Jan 88, 182
Pajewski Janusz 59, 169
Palacký František 25
Palenski Jarosław 113, 170
Panaś Józef, ks. 40
Parsadanova Valentina S. 178
Pasierb Bronisław 12, 20, 43, 48, 60, 68, 79, 80, 82, 111, 135, 143, 145, 178, 183
Pater Mieczysław 32, 178
Paweł I, car 26
Pestkowska Maria 178
Pęgierska-Piotrowska Romualda 26, 178
Piasecki Bolesław 40, 61, 67, 68, 99, 101, 102, 103, 122, 161, 163, 171
Piec Wincenty 69
Piechocki Bogdan 53
Pietras Stanisław 178
Pietrzak Włodzimierz 82, 91
Pika Heliodor 51
Piłsudski Józef 175

Piotr I, car 83
Piotr z Roztoki, pseud., zob. Cybichowski Jerzy
Piszczkowski Tadeusz 164
Plenča D. 178
Pluta-Czachowski Kazimierz 77, 178
Płoski Stanisław 170
Płoszewski Leon 161
Pobóg-Malinowski Władysław 178
Podlaski Kazimierz, pseud., zob. Skaradzkiński Bohdan
Podolski Lech, pseud., zob. Stojanowski Karol
Poleszczuk Mikołaj 51
Połujan Jerzy 53
Pomian Jerzy 50
Pomian Krzysztof 168
Popiel Karol 15, 71, 72, 90, 168, 169
Popławski Jan Ludwik 175
Poszta Grzegorz, pseud., zob. Stroński Stanisław
Potemski Tadeusz 76, 179
Poznański Czesław 164
Półkocic H. 50, 164
Pragier Adam 163, 164
Prawdź, pseud. 63
Pręcikowski Leszek S. 14, 40, 179
Pribina, książę dolnopanoński 148
Prometej Adam, zob. Mickiewicz Adam
Prus Tadeusz, pseud., zob. Maciński Tadeusz
Przepiórski Wacław 57
Przybysz Kazimierz 14, 43, 58, 65, 79, 82, 105, 115, 139, 161, 179, 180
Puacz Edward 164
Pułaski Michał 31, 38, 44, 47, 48, 114, 152, 175, 176, 179, 181, 183
Puszkin Aleksander S. 161
Pytel Grzegorz 67, 171
Pyżewicz Wiesław 180

R

Raack Richard C. 179
Raczkiewicz Władysław 163
Raczyński Edward 49, 169

Radzikowski Piotr 44
Rakowiecki Ignacy Benedykt 28
Rawicz Andrzej, pseud., zob. Lilpop Jan
Reif Ryszard 82
Renik Krzysztof 44, 179
Reymont Stanisław 79, 179
Riha Stanisław 51
Ripka Hubert 152
Robert Cyprian 31, 175
Roczmierowski Antoni 70, 169
Rojek Marian Emil 62
Rojek Wojciech 14, 161, 175
Romer Adam 50
Romer Edmund 8, 50, 51, 52, 53, 54,
130, 131, 150, 159, 160, 164
Romer Eugeniusz 51
Romer Tadeusz 169
Roosevelt Franklin Delano 172, 174
Rostowit Włodzimierz, pseud., zob. Stę-
pniewski Włodzimierz
Roszkowski Wojciech 169
Rościszewski Witold 67
Rowecki Stefan 70
Różewicz Jerzy 39, 179
Rudnicki Szymon 41, 179
Rutyna Zofia 179
Rzepecki Jan 169
Rzewuski Henryk 31

S

Sadler Charles 179
Salmonowicz Stanisław 57, 179
Schattkowsky Ralph 44, 179
Scheffler Tomasz 44, 179
Schwarzbart Ignacy 50
Sepkowski Andrzej 21, 30
Serczyk Władysław A. 18
Seret Jan 116, 161
Siemek Marek J. 181
Sieniewicz Konrad 15, 72, 90, 168
Sikora Adam 34, 160, 180
Sikorski Władysław 46, 47, 48, 52, 114,
161, 169, 171, 175, 176, 178, 180,
182, 184
Skała Wojciech, pseud. 163

Skaradziński Bohdan 178
Skarga Barbara 178
Skodlarski Janusz 47, 180
Skowronek Jerzy 27, 34, 180
Sławiński Zygmunt 51, 53
Słowacki Juliusz 34, 35, 90
Słowikowski Anatol 70, 163
Słowiński Jerzy, pseud., zob. Mosto-
wicz „Jerzy”
Smrek Wit, pseud., zob. Zaremba Zyg-
munt
Sobański Michał 111, 162
Sobczak Jan 11, 179
Sołtan Tadeusz 13, 15, 45, 66, 180
Sopicki Stanisław 164
Sosnkowska Jadwiga 49, 169
Stachniuk Jan 76
Stachowski Zbigniew, pseud., zob. Sła-
wiński Zygmunt
Stalin Józef 123, 153, 168, 179
Stalmach Paweł 31, 32, 170, 173
Stanisław z Kijowa, pseud. 95, 96, 137
Stanisławska Stefania 54, 160, 161, 180
Staszewski Jacek 180
Staszic Stanisław 21, 28, 29, 161
Stawowy-Kawka Irena 48, 114, 152,
175, 183
Stefan I, św., król węgierski 36
Stępniański Władysław 39, 180
Stępniewski Włodzimierz 50, 51, 52, 53,
137, 149, 150, 160
Stjepan iz Banjaluke, pseud. 139
Stojanowski Karol 62, 63, 64, 82, 99,
100, 119, 120, 121, 122, 135, 136,
163
Stroiński Zdzisław 91
Stroński Stanisław 50
Strzembosz Tomasz 42, 57, 61, 113, 158,
180
Studentowicz Kazimierz 93, 94, 126, 164
Studnicki Władysław 20, 173
Studziński Bolesław 77
Suchanek Lucjan 25, 183
Suchcitz Andrzej 14, 161
Suchodolski Bogdan 21, 161
Sudolski Zbigniew 35, 180

Sulimirski Tadeusz 53
Szarota Tomasz 20, 83, 180
Szczeptański Jan 180
Szerer Mieczysław 165
Szűts Jenő 44, 180
Szymon z Opola, pseud. 123
Szyrna Wiktor S., pseud. 164
Szyszkowska Maria 13, 61, 180

Ś

Ślaski Jerzy 70, 180
Śliwa Michał 12, 43, 180
Ślusarczyk Jacek 181
Światło Józef 70, 168
Świątopełk-Mirski, zob. Mirski Tomasz
Teofil Świątopełk

Š

Št'astny Vladislav 180
Štoviček Ivan 48, 160
Štúr L'udovit 24, 86

T

Taborský Edvard 181
Tanty Mieczysław 19, 36, 37, 43, 180,
181, 182
Tarka Krzysztof 113, 181
Tarnogrodzki Tadeusz 181
Tauber-Ziółkowski Andrzej 90
Tazbir Janusz 31, 90, 158, 181
Tebinka Jacek 181
Terej Jerzy J. 13, 62, 63, 65, 181
Tkocz Zygmunt 170
Todorow Kosta 55
Tokarz Adam 70, 181
Tołstoj Lew 124
Tomaszkiewicz Jerzy 13, 90, 158, 179
Topolski Jerzy 61, 174, 176
Torzecki Ryszard 116, 117, 125, 181
Towiański Andrzej 34
Trembecki Stanisław 28
Trentowski Bronisław 21, 32, 34, 35, 175
Trybusiewicz Janusz 181
Tryc Ryszard 181
Trzebiński Andrzej 91

Trzeciakowski Lech 31
Turkowski Romuald 14, 46, 48, 160
Turlejska Maria 61, 181
Turonek Jerzy 114, 181
Turowski Konstanty 13, 71, 91, 111, 181
Tych Feliks 169
Tyszkiewicz Jakub 12, 51, 52, 53, 131

U

Ujejski Józef 28, 29, 181

V

Valenta Jaroslav 47, 48, 160
Valev Lubomir B. 161
Vinzenz Andrzej 23

W

Wacław, król czeski 36
Walicki Andrzej 10, 11, 12, 17, 18, 19,
26, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 35, 36,
174, 178, 181—182
Walicki Ryszard 10, 182
Wanatowicz Maria Wanda 31, 182
Wandycz Piotr 44, 47, 152, 182
Wapiński Roman 18, 19, 21, 36, 37, 43,
55, 88, 114, 119, 158, 182
Wardzyńska Maria 113, 182
Warszawski Józef, ks. 45, 94, 164
Wasilewska Wanda 80, 169
Wasilewski Leon 171
Wasilewski Tadeusz 180
Werner Andrzej T. 44, 182
Węgier, pseud. 102
Wieczorkiewicz Paweł 37, 182
Wierzbicki Andrzej 19, 21, 35, 49, 182
Wilanowski Stefan 153
Winiewicz Józef 169
Winnicka Halina 43, 182
Witkowska Alina 23, 26, 182
Wittlin Józef 161
Wiśłocki Władysław T. 31, 32, 182
Wiśniewski Edward 40, 173
Wiśniewski Michał 77, 181, 182
Władysław IV Waza, król 86
Włodkowiec Paweł 59, 90

Wojciech z Białogrodu, pseud. 85, 86,
90, 101, 123, 124, 137, 138, 139
Wojciech z Królewca, pseud. 124
Wojciechowski Mieczysław 38, 44, 114,
178, 179, 180, 181
Wojdyło Witold 119, 154, 182
Wojtas Andrzej 79, 182
Wolański Marian S. 14, 183
Wołoszyński Ryszard S. 19, 21, 23, 26,
183
Woronicz Jan Paweł 29
Woroniecki Edward 26, 27, 183
Wosiński Henryk 78, 183
Wrózdza, pseud. 121
Wrzesiński Wojciech 12, 14, 20, 43, 57,
83, 114, 116, 146, 178, 183
Wyrozumski Tomasz 44, 182

Z

Zabięło Stanisław 183
Zacharias Michał J. 183
Zacher Lech W. 174
Zaleski August 46
Zaleski Wojciech 87, 137, 164
Zaremba Zygmunt 164, 169
Zasławski Józef 53
Zatorska Helena 169
Zbigniew z Białogrodu, pseud. 87,
101
Zbyszek, pseud., zob. Grad Zbigniew

Zdziechowski Marian 9, 19, 32, 177
Zgórnjak Marian 14, 44, 47, 161
Ziejka Franciszek 25, 183
Zieliński Andrzej 34
Zieliński Henryk 21, 48, 135, 178
Ziembicki Stanisław 158
Zimand Roman 182
Znamierowska-Raak Elżbieta 183
Zybliekiewicz Lubomir 44, 184
Zych, pseud., zob. Mazurek Feliks

Ż

Żarnowski Janusz 171
Żaroń Piotr 184
Żebrowski Leszek 65, 69, 161
Żegota-Januszajtis Marian, zob. Janu-
szajtis-Żegota Marian
Żeligowski Lucjan 25, 39, 48, 49, 50, 55,
85, 90, 96, 110, 128, 130, 144, 154,
159, 165, 173, 176
Żencykowski Tadeusz 78
Żeromski Stefan 76, 78
Żerosławski Czesław 13, 60, 61, 91, 104,
184
Żmigrodzka Maria 29, 174
Żochowski Mieczysław S. 62, 184
Żychowska Maria 13, 72, 183

Ž

Žaček Vaclav 171

Sylwester Fertacz

The Polish Slavophile thought at the time of the Second World War

Summary

The Polish Slavophile concepts at the time of the Second World War were part and parcel of the general tendencies and suggestions based on the assumption that Poland's future, political power, and safety will be guaranteed through the tightening of its links with other states of the East-Central and Southern Europe. The said territories were predominantly inhabited by the Slavs, who found themselves in the war time under threat of losing the very foundations of their national and political existence, so it was, in a sense, natural that many theorists and publicists representing various political orientations saw the ethnic affinity of the Slavs as an important factor in bringing together the nations of Central Europe. This did not have to imply any deep theoretical consequences, but, as in the past, the historical affinities, and the sense of an ethnic solidarity inspired the creation of political programmes and entire historical and philosophical systems based on the utopian conviction that the blood relationship and the cultural and linguistic links will enable the Slavs to unite politically, economically, and even spiritually and to form, together with some non-Slavonic but culturally close nations, a kind of Central European community (a federation, a confederacy, a union, an empire etc.), which would also give some new quality to the civilisational development of the whole international community. Such convictions, based on the myth of the Slavonic unity, could be found in the thought of all the main ideological and political currents of Poland's independence movement, apart from the socialists and the last remnants of Piłsudski's followers, and in many circles existing on the margins of the main political formations.

Various political forces had their different, depending on their ideological colouring, models of the Slavonic community and saw differently its tasks, possibilities, and character. The political and military groupings which represented the nationalistic, or national Catholic, orientation, such as the „Secession” National Party, The National Armed Forces, the Confederacy of the Nation, saw the Slavonic ethnic unity as a chance to construct a Greater Poland, and multiply the power of the nation through links with other nations seen as „close in blood and spirit”, i.e. mainly the West Slavonic ones. Similar conceptions could be encountered among the Christian Democratic, or rather national-Catholic circles (such as the Union, or the Party of Labour) with the difference that they put more emphasis on the reconstruction by the civilisationally still immature Slavonic nations of „the ideals of liberty and Christian ethics”, and of

international and interpersonal relations based on the Christian morality. For the political forces representing the peasants' movement (the „Roch” Popular Party, the „Orka” Union of the peasants' Labour) the Slavonic idea was a natural completion of the concept of the union of the Saving nations of East-Central Europe, whose population was largely composed of peasants, on the basis of agrarianism. The theories about the civilisational backwardness of the Slavs combined here with a fascination with the peasantry; and with the belief that the peasants, representing the healthiest, morally and spiritually, part of the nation, and being intimately linked to the soil, can understand better than others the ideals of freedom and democracy. The attitude of the democratic political forces, mainly the Democratic Party, to the Slavonic idea, was, on the other hand, usually devoid of elements of mysticism and exaltation; and might be called the most rational. In this case, the Slavonic community, based naturally on the linguistic and cultural affinities, was to be ideologically founded on the Slavs' understanding of the community of interests, especially with regard to the safety of the Central European region. In the case, however, of the Polish Workers', the Union of Polish Patriots in the USSR, and later the groupings connected with the National State Council, the Slavonic idea was understood as the safeguarding of Poland's interests and those of the other states of the region by means of an alliance and close co-operation with the Soviet Union and the Slavonic nations that inhabited it.

It is worth emphasising that the Polish concepts of the Slavonic co-operation from the period of the Second World War only rarely postulated that the Slavonic nations should „merge” into one biological and spiritual whole. Instead, we have to do with proposals to form a more or less integrated confederate state or a union of states.

Сыльвестер Фертач

Польская славянская мысль в период Второй мировой войны

Резюме

Польские славянские концепции периода второй мировой войны вписывались в общее направление размышлений и предложений, которые величие, силу и безопасность Польши видели в укреплении её связей с другими государствами Центрально-Восточной и Южной Европы. Районы эти в основном населяли славяне, которые во время войны дополнительно оказались — в большей или меньшей степени — в подобном положении угрозы основам государственно-национального быта и отчасти было понятно, что многие теоретики и публицисты разных идейно-политических группировок в племенном родстве славян усматривали один из существенных факторов объединяющих центральноевропейские народы. Это не должно было влечь за собой более глубоких теоретических последствий. Однако, подобно тому как это было в прошлом, чувство племенной солидарности, сходство судеб и исторического опыта инспирировало возникновение политических программ и целых историческо-философских систем, опирающихся на утопическом убеждении, что родство крови и культурно-языковая близость, даёт возможность славянам не только объединиться экономически и политически, но и духовно, а также создать — совместно с близкими им в культурном отношении неславянскими народами — центрально-европейское сообщество (федерацию, союз, конфедерацию, империю и т.д.), но также придать качественно новый импульс процессам развития всего международного общества. Убеждения такого рода, опирающиеся на миф славянской личности, были уделом всех, за исключением социалистов и постсанационных группировок, главных идейно-политических направлений польского независимого движения, а также ряда группировок действующих на грани этих основных направлений.

Отдельные политические группировки по-разному, в зависимости от идейного убеждения, определяли своё отношение к целям, задачам, возможностям и характеру славянского сотрудничества. В программных предпосылках национально-демократических партий и национальных военных группировок нпр. Народной Партии — Сецессия, Национальных Вооружённых Сил, Конфедерации, славянская идея, идея племенного родства должна была способствовать созданию Великой Польши, увеличению сил польского народа посредством связи с другими народами близкими по „крови и духу”, особенно

западославянскими. Подобным образом было с группировками христианской демократии, а именно национально-католическими (Уния, Партия Труда), с тем, что в этом случае большее внимание уделяли восстановлению молодыми ещё цивилизованными и стоящими на почве „идеалов свободы и морали Христа” славянскими народами международных и межчеловеческих отношений в духе христианской нравственности. Для группировок народного характера (Народная Партия „Рох”, Союз Народного Труда „Орка”) славянская идея была естественным дополнением концепции объединения славянских, в большинстве крестьянских народов Центрально-Восточной Европы, на аграрной почве. Здесь друг с другом переплетались убеждения в цивилизаторской молодости славян с крестьянофильством; с верой в то, что крестьянским массам, связанным с землёй, здоровым морально и духовно, лучше всех понятны идеалы свободы и демократии. В свою очередь, отношение демократических партий, главным образом Демократической Партии, к славянской идее, скорее лишено было элементов мистицизма и экзальтации; было наиболее, как кажется, рациональным. В этом случае славянское сотрудничество, основывающееся, конечно, на культурно-языковой близости, прежде всего должно была вырастать из понимания славянами общности интересов в области безопасности центральноевропейского региона. Зато, если речь идёт о Польской Рабочей Партии, Союза Польских Патриотов в СССР, а позже партий из круга Народного Совета Страны (Крайовой Рады Народовой), славянская идея служила для поддержки предохранения интересов Польши и других государств региона посредством союза и тесного сотрудничества с Советским Союзом и славянскими народами этого государства.

Следует также подчеркнуть факт, что польские замыслы, касающиеся славянского сотрудничества вонного периода, редко пропагандировали идею либо картины утопического „слияния” славянских народов в единую духовно-биологическую общность. Скорее высказывались пожелания создавать союзы государств или союзного государства объединённого более либо менее.

Na okładce zamieszczono mapę Imperium Słowiańskiego,
sporządzoną na podstawie mapy wydanej przez Konfederację Narodu 1 X 1941 r.
(AAN, KN i KZ, sygn. 336/1, k. 53a)

Redakcja: Olga Nowak

Redakcja techniczna: Barbara Arenhövel

Korekta: Katarzyna Więckowska

Copyright © 2000 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-0965-5

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

Wydanie I. Nakład 300 + 50 egz. Ark.
druk. 12,5. Ark. wyd. 17,0. Przekazano do składu
w maju 2000 r. Podpisano do druku w lipcu 2000 r.
Papier offset. kl. III, 80 g
Cena 17 zł

Druk: OFFSETDRUK s.c. S. i J. Stozzek
ul. Fryszacka 43A, 43-400 Cieszyn

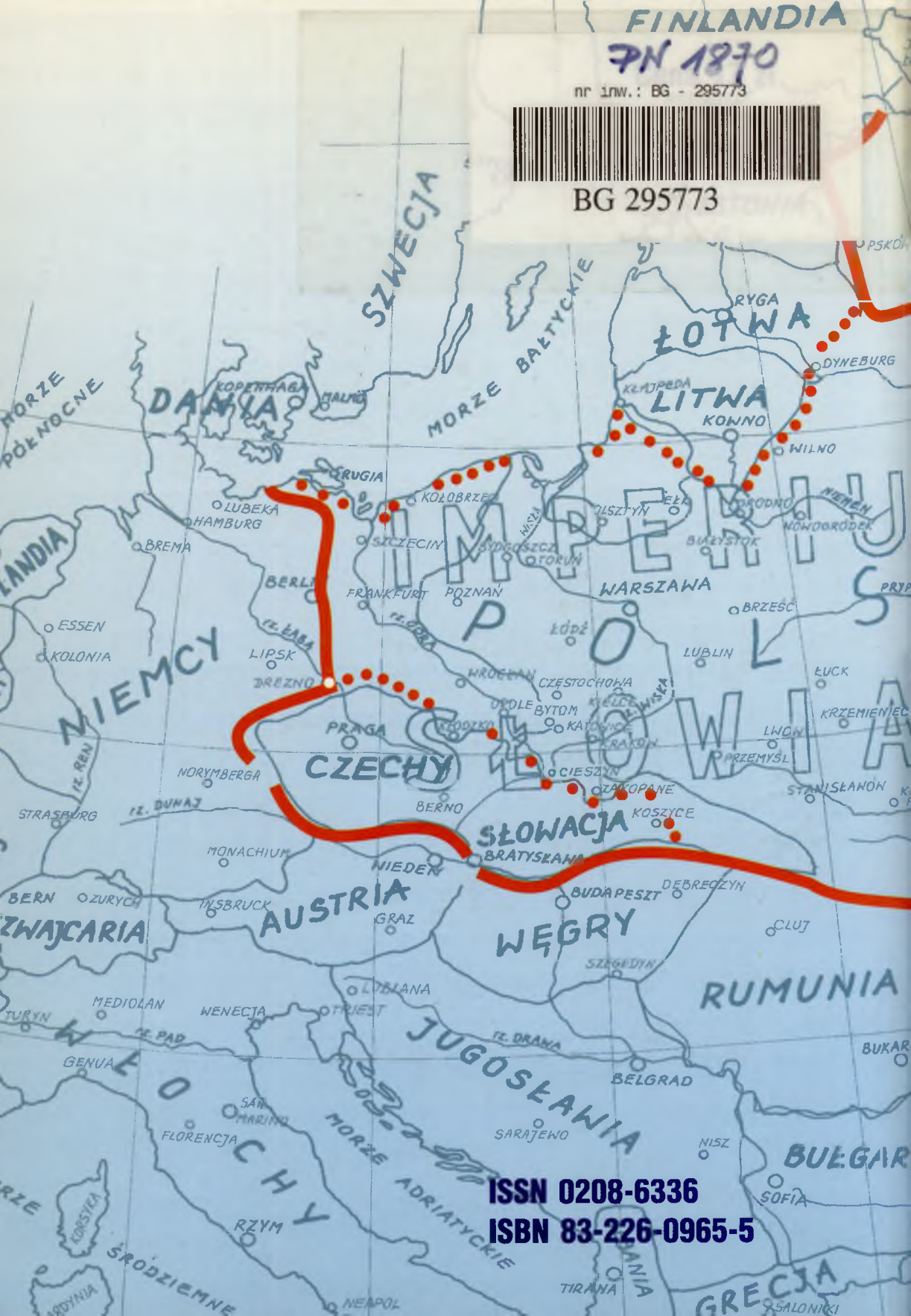
FINLANDIA

PN 1870

nr inw.: BG - 295773



BG 295773



ISSN 0208-6336

ISBN 83-226-0965-5